VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 3)**

z dnia 30 listopada 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego (nr 3)

30 listopada 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Milczanowskiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2001) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Hermeliński** przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, **Beata Tokaj** szef Krajowego Biura Wyborczego i sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej wraz ze współpracownikami, **Marcin Mazuryk** zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Chmaj** ekspert Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska, **Jarosław Zbieranek** ekspert w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Monika Małowiecka** ekspert ze Związku Powiatów Polskich, **Edward Trojanowski** sekretarz generalny Związku Gmin Wiejskich RP, **Paweł Zdun** przewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów, **Tomasz Hubert Cioska** wiceprzewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów, **Konrad Hennig** przedstawiciel Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, **Justyna Kucińska** przedstawicielka Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego, **Łukasz Oryszczak** przedstawiciel miasta Gliwice i Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, **Marcin Kosiorek** radny powiatu łowickiego, pan **Łukasz Kunikowski** oraz pan **Tomasz Lenart**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska**, **Sylwia Łaska**, **Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji; **Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Bira Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dzień dobry, witamy państwa bardzo serdecznie. Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa wyborczego. Nasze obrady rozpoczęliśmy 28 listopada. Dzisiaj jest czwartek – 30 listopada.

Porządek dzienny obejmuje: rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2001) i rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks wyborczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2023). Stwierdzam kworum.

Bardzo serdecznie witam na dzisiejszych obradach Komisji przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji wraz ze współpracownikami. Witam pana sędziego Wojciecha Hermelińskiego – przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, panią minister Beatę Tokaj – szefową Krajowego Biura Wyborczego, przedstawiciela rzecznika praw obywatelskich, przedstawicieli organizacji samorządowych, pozarządowych oraz innych gości. Stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Szanowni państwo, w drodze wyjątku, na prośbę przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej pana Wojciecha Hermelińskiego udzielam mu głosu. Pan przewodniczący nie był obecny na wtorkowym posiedzeniu.

Następnie przejdziemy do szczegółowego rozpatrywania projektu ustawy z druku nr 2001. Bardzo proszę panie przewodniczący.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Wojciech Hermeliński:

Szanowna pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, bardzo dziękuję za uwzględnienie mojej prośby. Zaistniała wyjątkowa sytuacja z racji (nie chcę wnikać w szczegóły) mojej choroby i rehabilitacji, którą mam dwa razy w tygodniu. Niestety, ale dzisiaj o godz. 12.00 muszę znowu poddać się rehabilitacji, tak więc przepraszam i dziękuję.

Pozwolę sobie krótko podnieść kilka kwestii, bo nasze stanowisko przedstawione zostało wczoraj – wcześniej również. Było publikowane i wygłaszane. W związku z tym poruszę kilka spraw, które są dla nas istotne – kluczowe z punktu widzenia procedury, bo jeśli chodzi o kwestie merytoryczne, nie wpływają na proces wyborczy, jego szybkość i transparentność.

Przede wszystkim z żalem chcę podkreślić, że państwo wnioskodawcy odchodzą od systemu sędziowskiego. Czyniony jest pierwszy wyraźny wyłom polegający na wyrugowaniu sędziów komisarzy. Na razie pozostawia się Państwową Komisję Wyborczą, która jak wiadomo składa się z 9 sędziów wskazywanych prezydentowi przez prezesów najważniejszych trzech instytucji sądowych. Rzeczywiście mam dużą niezależność. Sami wybieramy przewodniczącego PKW, wiceprzewodniczących, sami ustalamy regulamin itd. Jest to jakby istota niezawisłości i niezależności struktury organów wyborczych.

Pojawiają się zarzuty, że nie ma nad nami żadnej kontroli. Nie zgadzam się z tym, bo kontrola istnieje. Można powiedzieć, że na trzech płaszczyznach. Przede wszystkim jest to kontrola orzecznicza poprzez Sąd Najwyższy, czy też przez sądy okręgowe i apelacyjne, które rozstrzygają protesty wyborcze.

Druga płaszczyzna to kontrola przez pana prezydenta, który w każdej chwili może każdego członka PKW odwołać na uzasadniony wniosek któregokolwiek z trzech prezesów, którzy nominowali kandydatów do PKW.

Trzecia płaszczyzna – niemniej ważna – dyscyplinarna. Jesteśmy cały czas sędziami i mimo, że nie pełnimy swoich zasadniczych funkcji sędziowskich, ale podlegamy zasadom deontologii sędziowskiej i każde naruszenie tych zasad, odejście od zasady niezawisłości lub brak obiektywizmu w sprawach dotyczących wyborów podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Niestety, ale muszę wyrazić żal, że wnioskodawców uwiera nasza niezależność i chcą powierzyć funkcje komisarzy osobom, które nie są sędziami i nie posiadają typowych przymiotów sędziowskich, czyli apolityczności, niezawisłości itd. Funkcje komisarzy powierza się osobom ze znacznym obniżeniem kryterium wiedzy. Oczywistym jest, że skoro komisarze mają przejąć od gmin uprawnienie do dzielenie gmin na okręgi, potrzebna jest wiedza. W naszym przekonaniu nie jest możliwe, aby osoby świeże, tylko w wykształceniem prawniczym, były w stanie w sposób racjonalny i właściwy dokonać tego zadania.

Dziwi nas brak uzasadnienia dla takiej decyzji, czyli zmiany filozofii organów wyborczych i odchodzenia od systemu sędziowskiego. Dotyczy to nie tylko PKW, bo to jest jakby odroczone o 2 lata. Dotyczy to przede wszystkim komisarzy. Dotychczasowa procedura wyboru komisarzy gwarantowała profesjonalizm tych osób. Obecnie kandydatury są zgłaszane do PKW przez Ministra Sprawiedliwości. Spotykamy się z tymi kandydatami, mamy o nich dużą wiedzę w postaci dossier, które otrzymujemy od ministra. Dopiero po przeanalizowaniu ich drogi życiowej i spotkaniu możemy ich powołać, mając gwarancję, że będą to nasi pełnomocnicy. Kodeks wyborczy mówi, że komisarze są pełnomocnikami PKW. Trudno sobie wyobrazić jako pełnomocników osoby, które przychodzą zupełnie z zewnątrz, nie mają żadnej wiedzy i doświadczenia prawniczego, w tym przede wszystkim praktycznego, a to jest ważne. Dla nas jest to sytuacja niespotykana.

Kolejna kwestia dotyczy czasu na powołanie w okresie 2 miesięcy. W moim przekonaniu jest nierealne, aby 9 sędziów mogło się spotkać ze wszystkimi kandydatami, zwłaszcza że będzie ich pewnie więcej niż 400 proponowanych komisarzy. To zbyt krótki czas na analizę danych, zapoznanie się z tymi osobami, a następnie na ich powołanie.

Następna sprawa dotyczy procedury, na podstawie której komisarze będą dokonywali podziału gmin. Dotychczas to rady gmin dzielą gminy na okręgi. Występuje jakby trójszczeblowy system. Od decyzji rady gminy służy odwołanie do komisarza-sędziego,

a od decyzji komisarza-sędziego służy odwołanie do PKW. Obecnie proponuje się dwa szczeble – komisarz – PKW. Nadal jednak nie będzie spełniony wymóg otwarcia drogi sądowej, bo państwo nie przewidujecie tego w projekcie. Tymczasem wyrok TK sprzed półtora roku wyraźnie stwierdza, że brak drogi sądowej dla odwołania od decyzji PKW w zakresie podziału gmin na okręgi jest niezgodny z konstytucją – art. 45 (prawo do sądu) i art. 165 (prawo do sądowej ochrony samodzielności gmin). Niewątpliwie istnieje wymóg dotyczący drogi sądowej. Skoro przenosi się zadanie podziału gmin na osoby niedoświadczone i małej wiedzy, wskazane, potrzebne i konieczne w świetle wyroku TK jest otwarcie drogi sądowej, aby członkowie gminy niezadowoleni z podziału mogli ostatecznie zaskarżyć tę decyzję do sądu.

Jeszcze jedna rzecz dotycząca komisarzy. Obecnie jest ich 51. Projektuje się zmniejszenie tej liczby do 16, co będzie ze szkodą dla komitetów, które będą chciały się rejestrować. Z praktyki wynika, że komitety rejestrują się w ostatnim dniu, a nawet często w ostatnich godzinach pracy komisarzy, tj. przed upływem zakreślonego terminu do rejestracji. W tej chwili w województwie mazowieckim jest 6 komisarzy. Jeżeli będzie 16 komisarzy, tj. po jednym na każde województwo, to nierealne będzie, żeby w ciągu trzech dni, a tyle czasu mają na rejestrację komitetów, mogli zarejestrować ich kilkaset. W województwie mazowieckim z reguły zgłasza się około tysiąca komitetów wyborczych. Czarno widzę możliwość zarejestrowania kilkuset komitetów w ciągu trzech dni. Nie wyobrażam sobie, aby komisarze byli w stanie w ciągu tak krótkiego czasu to zrobić.

Kończąc wątek o komisarzach chcę tylko powiedzieć, jak powiedziałem na wstępie, że jest to wyraźny wyłom w systemie sędziowskim. Jeżeli jednak państwo wnioskodawcy chcecie tak uczynić, to proszę to jasno i uczciwie powiedzieć wyborcom. Powiedzcie, że nie chcecie systemu sędziowskiego, który wam się nie podoba z takiego, czy innego względu, a sędziowie nie zasługują na to, żeby być ocenianі jako wiarygodni. Jako wiarygodni będą sędziowie-osoby, które będą w PKW za 2 lata z nadania Sejmu, czyli organu politycznego. Mówię to bez pejoratywnego podtekstu. Organ polityczny, który wskazuje do PKW osoby, które nie są sędziami, przenosi na te osoby element polityczny, czyli coraz więcej jest elementów politycznych. Pewnie będzie również zlikwidowana obsada okręgowych komisji wyborczych. Podejrzewam, że bliżej wyborów parlamentarnych sędziowie zostaną z nich wyrugowani, bo w tej chwili, przy wyborach samorządowych, OKW nie działają.

Wszystko razem zmienia system. Trzeba uczciwie powiedzieć wyborcom, że nie widzimy potrzeby utrzymywania systemu sędziowskiego. Teraz będzie system partyjny, partyjno-rządowy? Nie wiem nawet jak to nazwać. Nie chcę powiedzieć, że będzie to powrót do 1989 r., gdy Rada Państwa powoływała dwudziestojednoosobową PKW składającą się z polityków. Teraz polityków nie będzie, ale będą osoby z namaszczenia politycznego, co oznacza, że troszkę na to samo wyjdzie. Mówię jednak, że to jest kwestia decyzji ustawodawcy, ale proszę o tym powiedzieć, a nie tworzyć jakąś hybrydę na czas przejściowy.

Zaskakuje mnie kwestia rozziewu pomiędzy zmianą w PKW, która nastąpi za 2 lata, a zmianą Krajowego Biura Wyborczego, która nastąpi natychmiast. Mam na myśli zmianę osobową KBW. W ciągu 30 dni wygaśnie stosunek pracy dotychczasowego szefa KBW, a na jego miejsce wejdzie kandydat zaproponowany przez któregoś z trzech podmiotów politycznych – Sejm, Senat bądź prezydent.

W świetle obowiązujących przepisów szef KBW jest organem wykonawczym PKW i jednocześnie sekretarzem PKW. Tak mówi Kodeks wyborczy. Szef KBW jest osobą, która kieruje instytucją, na barkach której spoczywa przeprowadzenie wyborów od strony administracyjnej i technicznej. PKW tylko nadzoruje wybory. W związku z tym pozbawia się nas prawej ręki – naszego oręża i wprowadza się osobę o prowenienсji politycznej, bo wiadomo, że w jakiś sposób ta osoba zostanie namaszczona przez organy polityczne. W projekcie ustawy nie widzę żadnego uzasadnienia dla takiego postępowania. Dlaczego tak się czyni – dlaczego w ten sposób dezorganizuje się pracę PKW?

Proszę pamiętać, że prawo wyborcze jest niszową dziedziną prawa. Mało kto się na tym zna – sędziowie komisarze, sędziowie sądów administracyjnych, którzy rozstrzygają różne tego typu kwestie oraz SN, który jednak tylko raz na jakiś czas rozstrzyga

protesty. Zatem jest to dziedzina bardzo mało znana. Przede wszystkim potrzeba wiedzy praktycznej dla prowadzenia takiej instytucji, jaką jest KBW. Nie widzimy możliwości nawiązania współpracy. Nie dlatego, że nie chcemy, tylko mamy obawy (chyba w pełni uzasadnione), że osoba, która będzie kierowała KBW nie będzie miała żadnego doświadczenia. Poza tym trzeba mieć na uwadze, że nowa osoba będzie chciała mieć nowych współpracowników – nowych dyrektorów, czyli być może zmieni się cała obsada. Być może pracownicy również. Zupełnie nowe osoby na kilka miesięcy przed wyborami w naszym przekonaniu, grozi destabilizacją. Destabilizacją, o której mówimy.

Nie będę odnosił się do kwestii krzyżyka, żeby nie przedłużać, a poza tym było to już wielokrotnie omawiane.

Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, na koniec chciałbym zwrócić uwagę na dwie kwestie. Projektodawcy proponują dwa przepisy. Na PKW przenosi się obowiązek podziału gminy na okręgi, jeżeli komisarz wojewódzki tego nie uczyni. Poza tym dodaje się nowy obowiązek polegający na ponownej weryfikacji i ponownym przeliczaniu głosów z okręgów, gdzie zachodzi uzasadnione podejrzenie, jak mówi przepis, że mogło dojść do nieprawidłowości. Żeby była jasność – nie bronimy się przed nowymi obowiązkami, ale muszę powiedzieć, że pan poseł Schreiber był łaskaw niedawno użyć takiego sformułowania, że nasze uwagi to jest rodzaj pupochronu. Przepraszam za to słowo, ale przytaczam wypowiedź. Niestety, ale muszę zastosować to sformułowanie wobec panów projektodawców, ponieważ uważam, że te dwa przepisy są rodzajem pupochronu, bo potem państwo możecie powiedzieć, że PKW nie przedzierzgnęła się w geodetów i nie podzieliła gminy na okręgi, jak również nie przedzierzgnęła się w rachmistrzów, nie sprawdziła i nie przeliczyła głosów.

Tego rodzaju obowiązki zawsze były zastrzeżone dla komisji wyższego szczebla. Jeśli były jakieś nieprawidłowości przy zliczaniu głosów w obwodzie, weryfikowała to komisja wyższego rzędu. Natomiast jeśli chodzi o podział gmin na okręgi przez PKW nie jesteśmy w stanie w 9 sędziów tego dokonać. Nie wiem jak państwo sobie to wyobrażają. Pojedziemy w teren i będziemy chodzili po polach i dzielili? To nierealne. Nie mamy żadnej wiedzy geologicznej i architektonicznej. Najlepszy adresatem takiego zadania był gmina. Przy okazji, nie straszmy wójtem, bo wójt nie dzielił gminy na okręgi. Dzieliła rada gminy, która składała się od 15 do 45 radnych. Nie można mówić, że dzielili na niekorzyść któregoś ugrupowania, tym bardziej, że wniosek wójta nie wiązał gminy. Wniosek wójt jedynie inicjuje postępowanie. Natomiast rada gminy może podzielić gminę na okręgi w taki sposób, który uważa za słuszny. Wcale nie musi tego robić, jak wójt sobie życzy. Przed tym się bronimy. Powtarzam, nie dlatego, że bronimy się przed obowiązkami. Nie jest również tak, jak czasem państwo wnioskodawcy mówią, że trzeba nas zapędzić do roboty, bo nie chcemy pracować. Pracowaliśmy, co wykazaliśmy w 2015 r. Nie możemy jednak podjąć się obowiązków, które są nierealne.

Pani przewodnicząca, na koniec ostatnia sprawa – kwestia mężów zaufania. Traktujemy to jako bardzo ważną rzecz. Z aplauzem i akceptacją przyjmujemy ten obowiązek. Gdy zostaliśmy powołani, od samego początku przychylnie patrzyliśmy na ruchy społeczne, których zadaniem lub celem było poszerzenie transparentności wyborów. Jak państwo pamiętają, w obecnym Kodeksie wyborczym obowiązuje tylko jeden przepis, który daje mężom zaufania prawo do uczestnictwa w komisjach obwodowych. W 2015 r. przy wyborach parlamentarnych i prezydenckich postanowiliśmy dopuścić mężów zaufania również do komisji okręgowych. Daliśmy ustne wytyczne komisjom okręgowym, żeby nie robiły trudności mężom zaufania, którzy będą wyrażali chęć udziału przy całej procedurze.

Ponadto do PKW dopuściliśmy dwie osoby – panią Łazor, która reprezentowała Klub Kukiz'15 i tatę pana posła (p. Schreiber), który uczestniczył w wyborach z ramienia Prawa i Sprawiedliwości. Te osoby nie miały żadnych pretensji. No, może poza panią Łazor, jakkolwiek nie robiliśmy z tego tytułu problemu, bo mąż zaufania ma prawo być nawet roszczeniowy.

Dzisiaj nie ma pani redaktor Stankiewicz, ale wydaje mi się, że dziennikarza obowiązuje zasada szerzenia prawdy, a nie obrzucania kogoś inwektywami i pomówieniami. Nigdy tak nie było, że pani Łazor nie mogła korzystać z dokumentacji, którą prezen-

towaliśmy. Kserowaliśmy całe pliki dokumentów, które ze sobą zabierała. Nawet dopuściliśmy panią Łazor do udziału w II turze wyborów prezydenckich, mimo że kandydat Klubu Kukiz'15 już nie uczestniczył w wyborach. Uznaliśmy, że dla czystości sprawy możemy panią dopuścić i pani Łazor miała prawo uczestniczyć przy wyborach i poruszać się po terenie PKW, z wyjątkiem serca KBW, gdzie jest komputerownia i funkcjonuje system obliczania głosów. Nie przeszkodziło to jednak temu, aby każdy dokument był drukowany i doręczany panu posłowi Grzegorzowi Schreiberowi i pani Łazor. Nie ma pani Stankiewicz, ale to co było mówione nie polega na prawdzie, co mogę z całą stanowczością zweryfikować.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, bardzo dziękuję, to tyle z mojej strony. Proszę się nie obrazić, ale będę musiał wyjść za pół godziny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, rozumiemy.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Nie będzie to wyraz braku szacunku, ale konieczność.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Życzymy powrotu do zdrowia.

Przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński:

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu. Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia projektu ustawy. Proszę państwa, we wtorek mieliśmy debatę bez ograniczeń czasowych. Dzisiaj ograniczam czas co do wniosków formalnych do 1 minuty. Jeżeli chodzi o uwagi do rozpatrywanych poszczególnych zmian – również 1 minuta. Bardzo proszę, pan poseł Witczak, wniosek formalny – czas 1 minuta.

Jeżeli jest sprzeciw, będziemy głosowali.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, zanim tego nie przegłosujemy, rozumiem że limit czasowy nie obowiązuje mojej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie. Już obowiązuje.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, nie przegłosowaliśmy, a są wnioski przeciwne. Proszę posłom nie kneblować ust w sprawie fundamentalnej dla demokracji w Polsce. Pan poseł Szynkowski vel Sęk niech mi nie dopowiada przy uchu od rzeczy, bo jest słabym recenzentem w kategoriach…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, panie przewodniczący Witczak, czy pan ma głos przeciw?

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Składam wniosek formalny o to, żeby przynajmniej do jutra ogłosić przerwę w celu umożliwienia zapoznania się członkom Komisji z ekspertyzami związanymi z konstytucyjnością projektowanych zmian. Takie ekspertyzy wpłynęły do Biura Analiz Sejmowych od bardzo zacnych konstytucjonalistów. Proszę panią przewodniczącą, aby można było ekspertyzy przesłać wszystkim członkom Komisji.

W konkluzji jednej z ekspertyz, do której mam przyjemność dotrzeć po sąsiedzku, czytam, że większość projektowanych zmian budzi wątpliwości natury konstytucyjnej. Po wypowiedzi pana przewodniczącego Hermelińskiego sprawa wydaje się być niezwykle poważna.

Pani przewodnicząca, rozumiem, że dla dbałości o poprawność stanowionego prawa dla rzeczy fundamentalnej, czyli dla kwestii związanej z budowaniem demokracji w Pol-

sce, co jeszcze raz podkreślam, musimy zapoznać się z tymi ekspertyzami i je przeanalizować.

Gdyby jednak, bo mam świadomość związaną z arytmetyką na tej sali, okazało się, że mój wniosek nie zostanie przyjęty, proszę panią przewodniczącą, zanim przejdziemy do analizy poszczególnych artykułów projektu ustawy, żeby jeden z ekspertów, który jest na sali – pan profesor Chmaj, miał możliwość omówienia ekspertyzy, którą przygotował. Pan profesor towarzyszy państwu i komisjom od początku wszystkich ważniejszych zmian przy ordynacjach, włącznie z tymi, które popierało PiS. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, wniosek przeciwny – pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, składam wniosek przeciwny. Nie można ograniczać wypowiedzi posłów na temat fundamentalnej ustawy dotyczącej ładu demokratycznego w Polsce.

Rozumiem, że chcielibyście to bardzo szybko przegłosować, kolanem dopchnąć itd. Widzimy jak to się dzieje w Komisji Sprawiedliwości w sprawie Sądu Najwyższego. Tutaj rozmawiamy o wolnych wyborach. Nie może być tak, że pani przewodnicząca chce opozycji zakneblować usta. Nie ma na to zgody. Dobrym standardem demokratycznym jest to, że przy tego typu fundamentalnych ustawach można zgłaszać poprawki, uzasadniać, a czas nie jest ograniczany.

Naprawdę, czasu jest sporo. Państwo zaplanowali kolejne posiedzenie na jutro. Nie ma powodu, aby w jakikolwiek sposób ograniczać czas wypowiedzi na temat konkretnych zmian i konkretnych artykułów.

Pani przewodnicząca, bardzo proszę, aby pani wycofała wniosek o ograniczenie czasu wypowiedzi. Tego typu wnioski pokazują, że na chybcika chcecie uchwalić prawo, które ma wam służyć w celach wyborczych. To jest skandaliczne. W imię własnego interesu, a była pani samorządowcem, proszę wycofać się z tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panowie, czy są jeszcze wnioski formalne? Proszę bardzo. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, dziękuję bardzo. Trochę jestem zdziwiony tym wnioskiem, ponieważ podczas wtorkowego posiedzenia pani przewodnicząca wykazywała się ogromną kulturą osobistą i nie było żadnych problemów, jeśli chodzi o zabieranie głosu. Proszę?

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Państwo poszliście – państwa nie było.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, chciałbym dopytać, bo cudownie rozmnaża się nam prezydium Komisji. Wydaje mi się, że pani ma trzech zastępców, a przy stole jest wiele osób. Czy może pani przypomnieć, kto jest wiceprzewodniczącym naszej Komisji?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę. Pan poseł Horała, pan poseł Witczak i pan poseł Tomasz Jaskóła.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Tymczasem suflerem pani przewodniczącej mianuje się pan poseł Szynkowski vel Sęk, który nie dość, że jest niekulturalny, to jeszcze określa czas pracy posłów. Niech pan najpierw policzy swój czas pracy w Komisji, a dopiero potem wypowiada się o innych posłach.

Pani przewodnicząca, nie wiem skąd wynika fakt antycypowania tego, że będziemy podczas procedowania projektu nadużywali czasu. Wniosek okazałby się zasadny dopiero wówczas, gdyby tak było.

Chcę również zwrócić uwagę, że podczas wtorkowego posiedzenia do protokołu zgłosiłem dwie opinie konstytucjonalistów z prośbą o dostarczenie pozostałym członkom

Komisji. Tak się jednak nie stało. Dlatego proszę panią przewodniczącą, aby te opinie znalazły się w skrzynkach mejlowych wszystkich członków Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Waldy Dzikowski. Składa pan wniosek formalny?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Składam wniosek na ręce pani przewodniczącej. Myślę, że ten wniosek będzie na rękę pani przewodniczącej. Wnioskuję o to, aby wnioskodawcy, przedstawiając zmianę po zmianie, mieli więcej czasu na ich przedstawienie Wysokiej Komisji. Niech uzasadniają. Może dowiemy się, o co im chodzi. Może wiedzą dlaczego tak, a nie inaczej? Chcielibyśmy się dowiedzieć, tak żeby rozpocząć ewentualną polemikę. Może nie wiedzą? Może powiedzą, że nie wiedzą?

W związku z tym bardzo bym prosił, aby przy każdej poprawce wnioskodawcy uzasadnili, dlaczego proponują poprawkę, żebyśmy wiedzieli, że naprawdę wiedzą jaki budują ustrój. Czy pisali projekt tylko pod zamówienie polityczne? Czy w ogóle pisali? Pewnie nie pisali. Dlatego bardzo chcielibyśmy rozpocząć poważną debatę na ten temat, dając możliwość pokazania intelektu prawniczego itd., żeby stwierdzić, czy rzeczywiście wiedzą o czym mówią i co napisali. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, składam wniosek formalny. Chcę powiedzieć, że we wtorek byłem podbudowany tym, że pani dopuszczała do głosu wszystkich członków Komisji obecnych na sali. Był to zupełnie inny wzorzec, ale widzę, że po wczorajszej lekturze prowadzenia przez towarzysza Piotrowicza Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka chce pani iść w tym kierunku. To nie jest dobry wzorzec. To nie jest autorytet. Wolałbym, aby pani przewodnicząca powróciła do stylu, który prezentowała we wtorek.

Ograniczenie czasu wypowiedzi do minuty jest daleko idącym nadużyciem. Przygotowaliśmy poprawki. Chcemy przekazać nie tylko treść poprawek, ale argumenty oraz szereg danych wzmacniających argumentację. W wielu zapisach popełnili państwo duże błędy. Wprowadzenie obecnych propozycji w projekcie jest nie do utrzymania. Nie chciałbym, aby rzeczowa argumentacja była ograniczana.

Po drugie, postuluję, żeby po pytaniach nie przechodzić od razu do głosowania. Wnioskodawca ma obowiązek, a nie prawo, ustosunkowania się i odpowiedzi na wszystkie pytania. Jeżeli państwo na chama będziecie przepychali, w pośpiechu – punkt po punkcie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Sowa, bardzo proszę o zachowanie kultury języka.

Poseł Marek Sowa (N):

A w czym nie zachowałem? No dobrze. Siłowo. Jeżeli w ostrym tempie pani będzie przepychała poszczególne zapisy, to niczego dobrego nie wróży. Nie jest winą opozycji, że od lipca trzymaliście w szufladzie projekt zmian w Kodeksie wyborczym i dzisiaj chcecie nam narzucić 48 godzinny termin na przejście całej ustawy. Trzeba było nie trzymać projektu na Nowogrodzkiej. Trzeba go było złożyć we wrześniu br. Mielibyśmy 2-3 miesiące…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie pośle, czy mógłby pan sprecyzować wniosek?

Poseł Marek Sowa (N):

Czy może mi pani nie przerywać?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mogę.

Poseł Marek Sowa (N):

To proszę mi nie przerywać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Czy może pan sprecyzować wniosek formalny? Mogę przerywać.

Poseł Marek Sowa (N):
Jeśli pani przewodnicząca chce, żebym sprecyzował wniosek, to muszę powtórzyć wywód od początku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie musi pan. Proszę o konkluzję.

Poseł Marek Sowa (N):
Konkluzja jest następująca. Po pierwsze, żeby nie było ograniczenia czasowego, abyśmy mieli możliwość rzeczowego przedstawiania argumentacji do zgłaszanych poprawek. Po drugie, żeby wnioskodawcy lub PKW, o ile będą pytania, mieli obowiązek udzielenia odpowiedzi, po to żebyśmy mogli świadomie podejmować decyzje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Mam głos przeciwny do łącznego (jak rozumiem) formalnego wniosku panów. Szanowni panowie posłowie, propozycja pani przewodniczącej, aby ograniczyć czas wypowiedzi do 1 minuty sprawi, że być może panowie posłowie doczekają do końca posiedzenia Komisji i będą zainteresowani debatą. Inaczej niż to było we wtorek. We wtorek o godz. 19.00, gdy spojrzałem na zegarek i trwała debata z udziałem samorządowców, ekspertów i każdy miał nieograniczony czas wypowiedzi, na sali było 8 posłów PiS, 2 posłów Kukiz'15 i 1 poseł Platformy Obywatelskiej – pan poseł Witczak, który był z państwa grona najbardziej cierpliwy.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Pan mówi nieprawdę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, nie przerywamy

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Nie byli wówczas zainteresowani…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, proszę o wniosek formalny.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Głos przeciwny do wniosku panów posłów. Propozycja pani przewodniczącej ma na celu usprawnienie debaty w taki sposób, żeby również posłowie Platformy Obywatelskiej w końcowej fazie posiedzenia, gdy gasną kamery i nie palą się te czerwone światełka, które tak panów uaktywniają, mogli zabierać głos. Zachęcam do tego, żeby również o godz. 18.00, gdy będziemy jeszcze tutaj siedzieli, korzystać z prawa do zabrania głosu. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowny panie pośle Witczak, powiedziałam, że przechodzimy do glosowania. Kończymy już dyskusję na ten temat.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, jestem członkiem prezydium Komisji. Rozumiem, że możemy traktować się podmiotowo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Czy udzieliłam panu głosu?

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Jeżeli pani przewodnicząca chce prowadzić posiedzenie w taki sposób, że będzie odbierała głos parlamentarzystom…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie odbieram głosu.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
…i będziemy wysłuchiwali steku kłamstw ze strony posła vel Sęka…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Ale proszę nie krzyczeć.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, w jaki sposób mamy sobie poradzić jako przedstawiciele naszych wyborców, którzy nas skierowali po to, żebyśmy bronili demokracji?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, zabrał pan głos bez jego udzielenia. Łamie pan regulamin. Bardzo proszę, szanujmy się.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, pani łamie regulamin.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę się nie denerwować. Dlaczego się pan denerwuje?

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Denerwuję się, bo sprawa jest poważna. Nie może pani ograniczać wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Wiem, że sprawa jest poważna, ale nie denerwujmy się. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania. Pierwszy wniosek najdalej idący – o przerwę do jutra. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowni państwo, następne wnioski panów posłów były tożsame, czyli chodziło o czas wypowiedzi…

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Mój wniosek był inny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Zaraz do tego dojdziemy. Obecnie głosujemy wniosek pana posła Zgorzelskiego i pana posła Sowy w sprawie wydłużenia czasu wypowiedzi. Ja mówiłam o 1 minucie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Przepraszam bardzo pani przewodnicząca, ale nasze wnioski były wnioskami przeciwnymi wobec wniosku pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Wiem o tym.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Mam wrażenie, że nie przegłosowaliśmy pani wniosku, więc…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
W takiej sytuacji głosujemy wniosek przewodniczącej Komisji o ograniczenie czasu wypowiedzi do 1 minuty. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o ograniczenie czasu składania wniosków formalnych oraz dyskusji na temat rozpatrywanych zmian do 1 minuty? Oczywiście dla jednego posła. Proszę, kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan poseł Horała poda wniosek pana posła Waldego Dzikowskiego. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Chciałbym z panem posłem nawiązać kontakt wzrokowy, żeby dobrze zdefiniować pana wniosek. Chodzi o to, żeby przy każdej zmianie rozpoczynać od omówienia zmiany przez wnioskodawców. Czy dobrze rozumiem pana wniosek?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Nie tylko kontakt wzrokowy, ale i intelektualny chciałbym nawiązać z panem posłem. Właśnie o to mi chodzi.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Super. Aczkolwiek czasem tylko drogą wzrokową ciężko.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Pański kolega zasłania. Intelekt jest bardziej wiążący i komunikacyjny.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Czyli dobrze definiuję pana wniosek?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Tak. Chodzi mi o to, żeby państwo wnioskodawcy uzasadnili intencje zmiany oraz, jeżeli będzie poprawka, także intencje poprawki w stosunku do pierwotnego zapisu. Niestety, ale ograniczyliście swój wywód do 1 minuty.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Panie pośle, dobrze. Jak rozumiem normalny tryb pracy byłby taki, że wnioskodawcy zgłaszają poprawki i na koniec odnoszą się do zmiany. Pan chciałby, żeby na początku rozpatrywania zmiany wnioskodawca uzasadniał zmianę? Taki jest pana wniosek?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Tak. Chodzi mi o to, żeby dowiedzieć się intencji zmiany i jednocześnie, jeżeli będzie poprawka, dowiedzieć się, dlaczego jest poprawka do zmiany. Skoro krótko, to niech będzie mądrze.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Dobrze. Czy wszyscy posłowie zrozumieli na czym polega wniosek pana posła? Czy słyszę głos nie? Okej. To był żart. Wszyscy mamy jasność, na czym polega wniosek formalny pana posła. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad wnioskiem pana posła Dzikowskiego. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Szanowni państwo, kto wstrzymał się od głosu? Proszę o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowni państwo, w takiej sytuacji, przystępujemy do prac nad projektem. Bardzo panów posłów proszę o spokój. Zwracam się do pana posła Witczaka. Pan profesor był obecny we wtorek i mógł zabrać głos.

Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, mamy ekspertyzę. Wtedy tej ekspertyzy nie było. Szanowna pani przewodnicząca, proszę dać konstytucjonaliście głos, żeby mógł Wysoką Komisję uświadomić, jak wiele przepisów projektu jest niezgodnych z konstytucją.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan poseł Horała ma wniosek przeciwny. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowny panie pośle, proponuję, żeby pana ekspert zgłaszał się z uwagą przy konkretnym punkcie. Na wypowiedź będzie miał minutę, zgodnie z tym co ustaliliśmy. Wnioski dotyczące konstytucyjności takich, czy innych rozwiązań będziemy poznawali w toku pracy nad konkretnymi przepisami.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głosujemy nad wnioskiem dalej idącym – wniosek pana posła Horały. Kto jest za przyjęciem wniosku?

Poseł Marek Sowa (N):

Przepraszam, można prosić o powtórzenie wniosku?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przepraszam, tylko powtórzę wniosek. Wnioskuję o przejście do procedowania ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli, co? Jeszcze raz głosujemy? Panowie przerwaliście głosowanie. W takim razie jeszcze raz zapytam, kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Horały? Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych. Czy są uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zgłaszam poprawkę dotyczącą zmiany tytułu ustawy. Proponuję następujące brzmienie tytułu: „Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu upartyjnienia wyborów samorządowych i wyłączenia z życia publicznego aktywnych obywateli niebędących członkami partii politycznych". Uzasadniam. Oprócz pierwszych trzech artykułów ustawy, które odnoszą się do ustaw samorządowych – odpowiednio: o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim, pozostałe 13 art. odnosi się do Kodeksu wyborczego. Kluczowymi zmianami w tym kodeksie są: pozbawienie możliwości startu w wyborach aktywnych obywateli w okręgach jednomandatowych…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie pośle, przykro mi, ale czas minął.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, uzasadniam wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przykro mi, ale przegłosowaliśmy czas wypowiedzi. Proszę pana, muszę odebrać panu głos. Pan poseł Szymański, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, w skandaliczny sposób naruszacie podstawową zasadę, która powinna być związana z prawidłowymi i rzetelnymi wyborami, czyli powszechnością wyborów.

Skreślając możliwość korespondencyjnego głosowania, wykluczacie ok. 3 mln Polaków z możliwości korzystania z Prawa wyborczego. Wysyłacie Polaków na margines. Odbieracie osobom niepełnosprawnym oraz osobom starszym możliwość bezpośredniego wzięcia udziału w głosowaniach. Z tego co wiem, zarówno Rzecznik Praw Obywatelskich, jak i bardzo wielu profesorów konstytucjonalistów wskazuje właśnie na ten element jako absolutnie sprzeczny z konstytucją i zasadami prawa wyborczego. Dlaczego traktujecie 3 mln Polaków przedmiotowo, nie dając im możliwości oddawania głosu w wyborach

powszechnych? To jest niebywały skandal! Dlatego absolutnie popieram wniosek pana posła Protasa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Jaskóła, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, w tej chwili rozdaliśmy państwu wszystkie poprawki, które przygotowaliśmy.

Obecnie chciałbym zgłosić dwie poprawki do tytułu ustawy. Poprawka 1: „O zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia wpływu partii politycznych na działalność samorządu terytorialnego". Uzasadnienie jest proste. Nie ma wątpliwości, że próba likwidacji jednomandatowych okręgów wyborczych jest upartyjnieniem. Zmiana granic okręgów i zmniejszenie liczby mandatów absolutnie preferuje wielkie komitety partyjne. W związku z tym siłą rzeczy obywatele będą musieli wchodzić do komitetów partyjnych, co jest niezgodne z konstytucją i oddaje ducha poprawki. Powtórzę jeszcze raz: „O zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia wpływu partii politycznych na działalność samorządu terytorialnego".

Podkreślam, że w komisjach są parytety. To jest dowód na to, że jednomandatowe okręgi wyborcze są potrzebne wszędzie, w Sejmie też. W takim przypadku żadna komisja nie miałaby pewnego wyniku głosowania (w Sejmie również) i dopóki nie będzie jednomandatowych okręgów wyborczych, wszystkie komisje, niezależnie od tego, która partia rządzi, będą wyglądały tak samo.

Gdyby jednak ta prawdziwa poprawka nie uzyskała większości Komisji, zgłaszam poprawkę nr 2. Jest to bardzo pragmatyczna poprawka. W myśl tej poprawki tytuł ustawy powinien brzmieć: „O zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie wojewódzkim oraz ustawy kodeks wyborczy". Przepraszam, „samorządzie województwa" – słusznie. Szanowni państwo, nie ma wątpliwości, że ta poprawka jest całkowicie zgodna z poprawnością legislacyjną, tym bardziej, że procedujemy nad czterema ustawami, czyli: o samorządzie gminnym, powiatowym, wojewódzkim i Kodeksie wyborczym. To jest prawidłowy tytuł, który powinien znaleźć się w ustawie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle, ale czas już minął. Bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowni państwo, jeszcze raz przypominam, że procedujemy nad tytułem ustawy. Pan poseł Kierwiński, bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Gorąco popieram i proszę Wysoką Komisję o poparcie poprawki zgłoszonej przez pana posła Jacka Protasa. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie może oszukiwać wyborców. Sejm RP nie może przyjmować ustaw, których tytuł zupełnie nie współgra z tym, co w tych ustawach jest zapisane. Proponowany tytuł „o zwiększeniu udziału obywateli" jest nieprawdziwym tytułem, ponieważ ustawa wyklucza wielu obywateli z procesu wyborczego. Poza tym nie usprawnia niczego, a tytuł, który ma mieć charakter pozytywny, bo taka jest państwa intencja, po prostu jest oszustwem. Nie możemy się na to zgodzić. Dlatego gorąco proszę o poparcie poprawki pana posła Jacka Protasa.

Przy okazji mam pytanie do posła wnioskodawcy ustawy. Panie pośle, czy może pan wskazać, w których punktach ustawa zwiększa udział obywatela w procesie wyborczym? W którym miejscu dopuszcza do głosowania te osoby, które do tej pory były wykluczone, bo to oznaczałoby zwiększenie udziału obywateli?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panie pośle. Pan poseł Sowa, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, zanim przejdę do meritum, w kwestii formalnej. Po pierwsze, do tytułu złożone zostały trzy poprawki. Chciałbym, aby dyskusja o poprawkach toczyła

się nad każdą z osobna. Zgodnie z przegłosowanym wnioskiem mamy prawo do zabrania głosu przez 1 minutę przy każdej zgłoszonej poprawce. W związku z powyższym albo pani przyzna każdemu od razu 3 minuty, albo będziemy każdą poprawkę omawiali osobno.

Po drugie, mam pytanie zarówno do wnioskodawców, jak i pana profesora Chmaja. Czy naprawdę państwo uważacie, że przedstawiony projekt ustawy, który doprowadzi do tego, że kilkaset miejscowości nie będzie miało swojego przedstawiciela w radach gminy, zwiększa kontrolę i udział mieszkańców w partycypowaniu? Przecież tak naprawdę chodzi o reprezentację mieszkańców, a nie partii politycznych, zwłaszcza, że mówimy o samorządzie, gdzie zawsze była taka reprezentacja.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi. Pan profesor Chmaj, bardzo proszę.

Ekspert Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo za dopuszczenie do głosu. Szanowni państwo, po dwóch latach prac, 5 stycznia 2011 r. w Sejmie przegłosowano Kodeks wyborczy. Wszyscy posłowie, którzy byli na sali głosowali za. Nikt nie był przeciw – nikt się nie wstrzymał. Prace komisji trwały tak długo, że dzięki temu każdy mógł się wypowiedzieć.

Zgodnie z orzecznictwem TK vacatio legis dla tego projektu powinno trwać 6 miesięcy. Szanowni państwo, mamy czas do połowy lutego, żeby procedować nad tym projektem zgodnie z kulturą prawną i polityczną.

I na koniec. Czuję się rozżalony. W piątek po południu Biuro Analiz Sejmowych zwróciło się do mnie o dokonanie szczegółowej ekspertyzy tego projektu. Pani przewodnicząca, pracowałem po nocach. Ekspertyza liczy 24 strony. Chciałem ją zaprezentować Wysokiej Komisji, ponieważ powstała za środki sejmowe. Niestety, ale zostałem tej możliwości pozbawiony, a przypominam, mamy czas do połowy lutego, aby uchwalić ten projekt. Rozumiem, że wszyscy chcemy, aby przepisy po rzetelnej pracy sejmowej były gotowe na wybory samorządowe w przyszłym roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo serdecznie. Szanowni państwo, głos ma pan poseł Mariusz Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Gorąco popieram wniosek posła Protasa o zmianę tytułu i wprowadzenie jego poprawki. Niewątpliwie obecny tytuł wprowadza opinię publiczną w błąd i to w sposób intencjonalny.

Projekt ustawy oddala wyborcę od urny wyborczej. Wszystkie nowele Kodeksu wyborczego wprowadzone na przestrzeni ostatnich lat przybliżały urnę wyborczą do wyborcy, miały charakter profrekwencyjny i wprowadzały nowoczesne rozwiązania. Państwo proponujecie znaczący regres poprzez wyrzucenie możliwości korespondencyjnego głosowania. Natomiast, jeżeli chodzi o zwiększenie funkcji kontrolnej nad niektórymi organami publicznymi, to jest to kolejne wielkie fałszerstwo, dlatego że państwa projekt upartyjnia proces wyborczy i oddaje w ręce jednej partii (PiS) sprawowanie pieczy nad wyborami i możliwość układania okręgów wyborczych, które będą dla PiS wygodne. Jest to sytuacja niedopuszczalna i z tego punktu widzenia zasadnym jest dokonanie radykalnej zmiany w tytule ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie panu posłowi. Bardzo proszę, kto zgłasza wniosek formalny? Pan poseł Tomasz Szymański z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w związku z tym, co powiedział ekspert Komisji – pan profesor Chmaj, że została wykonana dwudziestoczterostronicowa ekspertyza na temat konstytucyjności rozwiązań, które proponowane są w formie poselskiego projektu ustawy, wnoszę o to, aby pan profesor przedstawił nam tę opinię. Jesteśmy po to, aby dyskutować merytorycznie. Rozumiem, że opinia ma charakter merytoryczny,

a nie polityczny (jak ten projekt ustawy). Dlatego jako posłowie pracując nad projektem chcemy wiedzieć, które aspekty opinii pana profesora są newralgiczne dla tej ustawy.

Nie możemy pracować na podstawie samego przepisu ustawy i poprawek, które co chwila kładzione są na biurko, nie znając zdania eksperta w sprawie. W momencie, gdy pan profesor powiedział, że przygotował stosowną opinię, uznaję za absolutnie zasadne i konieczne przedstawienie tej opinii na forum Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie pośle, za chwilę dopuszczę pana do głosu, tylko chciałam odpowiedzieć panu posłowi Szymańskiemu, że pan poseł Witczak składał taki wniosek wcześniej. Wniosek został przegłosowany. Bardzo proszę Biuro Komisji Sejmowych o jak najszybsze dostarczenie posłom tej ekspertyzy. Ekspertyza nie została jeszcze dostarczona do Biura.

Jestem winna odpowiedź panu posłowi Zgorzelskiemu. Ekspertyzy dostarczone przez pana posła zostały przekazane wszystkim posłom.

W kolejności głos zabierze pan poseł Waldy Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chciałbym się odnieść do propozycji zmiany tytułu, bo rozumiem, że jesteśmy przy tym punkcie.

Mówiłem już dwa dni temu, że ten projekt ustawy i ten tytuł to mieszanie dwóch porządków prawnych. Z jednej strony mówimy o zmianie ustroju samorządu, a z drugiej strony, o zmianie Kodeksu wyborczego – patrz: ordynacji wyborczej.

Cóż nam po obywatelskości i zmianach chociaż niepotrzebnie deregulowanych? Z własnych doświadczeń radnego wiem, że od 2002 r. potrzebna jest regulacja, bo jakby pewne doświadczenia, które zostały wyniesione w tych latach, pozwalają na dokonanie analizy relacji pomiędzy organem stanowiącym a wójtem, burmistrzem i prezydentem. Proponowany projekt to jednak nieudolna próba. To jak kwiatek do kożucha. Cóż nam po zmianie ustroju, który nawet byłby proobywatelski, chociaż mówię, doregulowania były niepotrzebne, jeśli, jeżeli chodzi o wybory, proponowana ordynacja wyborcza (patrz: Kodeks wyborczy) tak naprawdę tworzy nierówne reguły gry? Obywatelskość jest kompletnie minimalizowana. Liczą się komitety wyborcze, koalicje wyborcze…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas minął.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

To są nierówne zasady. O jakiej obywatelskości mówimy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Szanowni państwo, następny w kolejności jest pan poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, chciałbym się odnieść do głosów o zmianie tytułu ustawy. Oczywiście są to błędne propozycje. Ustawa zawiera szereg uregulowań zwiększających wpływ obywateli, tj.: budżet obywatelski, obywatelska inicjatywy uchwałodawcza, dostęp do sesji rad gmin, dostęp do rejestru głosowań, zwiększenie uprawnień mężów zaufania, zwiększenie przejrzystości wyborów poprzez transmisję online z lokali wyborczych oraz szereg innych uregulowań, które uzasadniają takie brzmienie projektu. Proszę o niekłamanie i mówienie, że jakakolwiek partia przez swoich komisarzy będzie kontrolowała w jakiś sposób przebieg wyborów. Jest to obraźliwe – przede wszystkim dla pana przewodniczącego Hermelińskiego, który jako szef PKW będzie sterował procesem wyboru kandydatów na komisarzy. Pan oskarża pana przewodniczącego o to, że jest PiS-owskim komisarzem i będzie PiS-owskich komisarzy wybierał. Bardzo proszę o powstrzymanie się od tego rodzaju insynuacji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panowie już zabierali głos, bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, ale wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam bardzo, ale zgłaszał się pan Marek Wójcik. Proszę chwilę poczekać. Dopuśćmy do głosu stronę samorządową. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, państwo posłowie, szanowni państwo, reprezentuję Związek Miast Polskich, ale teraz mówię jako podatnik. Mam gorącą prośbę do pani przewodniczącej, aby ekspertyza pana profesora Chmaja została nam jak najszybciej udostępniona. Została przygotowana z naszych podatków. Warto byłoby, żebyśmy sią z nią zapoznali. Nie wyobrażam sobie, że otrzymamy ją wówczas, gdy procedura się zakończy.

Rozumiem, że kwestia prezentacji pana profesora została przegłosowana przez państwa, ale mam prośbę do pani przewodniczącej, abyśmy jak najszybciej otrzymali kopię ekspertyzy na stół, aby można było wykorzystać jej treść do prac nad ustawą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Widzę, że ekspertyza została już przekazana do Biura Komisji Sejmowych. Proszę państwa, prezydium Komisji nie zawiniło w tej sprawie. Zawiniła osoba, która zamawiała ekspertyzę. Rzeczywiście, ekspertyza powinna być dostarczona do BKS.

Obecnie bardzo proszę, panowie z wnioskami formalnymi. Pan poseł Kierwiński, pan poseł Sowa i pan poseł Witczak. Proszę uprzejmie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. W kontekście tego, co powiedział pan przewodniczący Horała, chciałbym, aby pani minister odniosła się do tego, czy rzeczywiście w świetle planowanych zmian, KBW będzie w stanie sprawnie przeprowadzić wybory.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ale to nie jest wniosek formalny.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Przepraszam bardzo pani przewodnicząca, ale padły słowa ze strony wiceprzewodniczącego Komisji – osoby podpisanej pod projektem ustawy, który niejako spycha odpowiedzialność z posłów na Krajowe Biuro Wyborcze. Dlatego zwracam się z formalną prośbą, aby pani przewodnicząca oddała głos pani minister.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Z formalną prośbą. Dziękuję bardzo. Pani minister ma możliwość zgłoszenia się do dyskusji przy każdej zmianie, tak jak każdy z nas.

Pan poseł Sowa? Z wnioskiem formalnym? Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Tak pani przewodnicząca. W związku z tym, że opinia pana profesora Chmaja nie została nam doręczona, bo dopiero za chwilę ją otrzymamy, zgłaszam wniosek formalny o godzinną przerwę w celu zapoznania się z opinią. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że państwo dostarczycie ekspertyzę i od razu przejdziecie do procedowania, a my nie będziemy mogli nawet do tej ekspertyzy zajrzeć. To jest po prostu niemożliwe.

W związku z tym, że ekspertyza nie została nam dostarczona wcześniej, zgłaszam wniosek formalny o godzinną przerwę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Będziemy ten wniosek głosować. Z wnioskami formalnymi zgłaszali się jeszcze pan poseł Witczak i pan poseł Jaskóła.

Cały czas jesteśmy w dyskusji na temat tytułu ustawy. Pan poseł Witczak, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Jesteśmy w punkcie dotyczącym tytułu ustawy, ale pojawiają się nowe okoliczności. Ekspertyza została zamówiona przez Biuro Analiz Sejmowych i opłacona przez polskiego podatnika. Biuro Analiz Sejmowych jest instytucją wspierającą nas wszystkich ponad podziałami. Służy merytorycznie naszej pracy i kieruje pracą, tak żeby nie łamać konstytucji. Mam nadzieję, a właściwie resztki nadziei, że pani przewodniczącej na tym zależy.

Gorąco popieram wniosek posła Sowy o godzinną przerwę, która umożliwi na zapoznanie się z ekspertyzą. Sam miałem złożyć taką propozycję. Pewnie byłoby lepiej, gdybyśmy mogli przerwać posiedzenie na 2-3 godziny, bo wówczas moglibyśmy rzetelniej przeanalizować różne kwestie. Dobrze, trudno, niech to będzie godzina.

Pani przewodnicząca, popieram wniosek pana posła, dlatego że sytuacja jest naprawdę skandaliczna. Nie może być tak, że zamawiamy informacje dotyczące konstytucyjności zapisów ustawy, przeczytamy je sobie, a ustawa będzie uchwalona. Pani poseł, proszę nie obrażać inteligencji Polaków i proszę nie obrażać inteligencji członków Komisji. Proszę tego nie robić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Chciałabym jeszcze raz odnieść się do tej ekspertyzy. Szanowni państwo. Decyzję o ekspertyzach podejmowała przewodnicząca Komisji Nadzwyczajnej, czyli ja i nie wyraziłam zgody na zamawianie ekspertyzy poprzez BAS. Poza tym, szanowni państwo, pozwalacie sobie na lekką ironię, ponieważ, jeszcze raz powtarzam, we wtorek (28.11) był pan profesor. Wraz z panem profesorem, autorem ekspertyzy dla BAS, z pewnością mieliście wówczas tę ekspertyzę. Wystarczyło ją wówczas dostarczyć.

Bardzo proszę pan poseł Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Faktem jest, że Komisja dwa dni temu złamała regulamin – art. 36. ppkt 6-9. Złamaliśmy regulamin Sejmu i procedowaliśmy bez dokumentów i uzgodnień z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego. To jest fakt. Po raz drugi złamaliśmy regulamin. Proszę mieć tego świadomość.

W związku z tym, że pojawiła się ekspertyza profesora Chmaja, abstrahując od wszystkich innych aspektów, proszę nie tylko o godzinną przerwę celem zapoznania się z ekspertyzą, ale również o dopuszczenie eksperta do przedstawienia opinii. Dajmy panu profesorowi 15-20 minut na jej przedstawienie, po to żeby również strona społeczna i każda inna zainteresowana zobaczyła efekt pracy za pieniądze podatnika.

Jeszcze raz podkreślam, Komisja już dwukrotnie załamała regulamin Sejmu – art. 36. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle. Panie pośle, pozwoli pan, że ustosunkuję się do art. 36. Miał pan to wyjaśnione we wtorek przez Biuro Legislacyjne i doskonale pan wie, że nie było złamania regulaminu.

Bardzo proszę, pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, chciałbym nawiązać kontakt wzrokowy z panem posłem Horałą – niekoniecznie intelektualny.

Nie ma pana przewodniczącego Hermelińskiego. W związku z tym pozwolę sobie odnieść się do pańskiej przedziwnej i pokrętnej reguły retorycznej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy to jest wniosek formalny?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Nie. Odnoszę się do głosu w dyskusji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie. Proszę państwa, panie pośle, pan już zabierał głos.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Nie chcę głosów pokrętnych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan już zabierał głos w dyskusji. Miał pan na to minutę. Teraz ewentualnie mogę dopuścić do złożenia wniosku formalnego. Panie pośle, pewne rzeczy przegłosowaliśmy i stosujmy się do tego. Proszę nie wprowadzać chaosu w tej Komisji.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
No dobrze, ale przynajmniej uwaga do tytułu ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Do tytułu? Bardzo proszę. Nie, bo już się pan odnosił.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Przyszła mi nowa myśl do tytułu ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przykro mi, ale myśl już pan wyraził. Czas minął. Pan poseł Witczak, a wcześniej pan poseł Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, chciałbym złożyć wniosek formalny. Przed chwilą powiedziała pani, że nie wyrażała zgody na zamówienie ekspertyzy. To niedobrze. Czy pani jako szefowa Komisji Nadzwyczajnej wstąpiła w ogóle o jakieś ekspertyzy?

Chcę również pani powiedzieć, że nie jest pani jedyną osobą uprawnioną do zamawiania ekspertyzy. O ekspertyzy może wystąpić Marszałek Sejmu…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Słucham, jaki jest pański wniosek formalny?

Poseł Marek Sowa (N):
Pani pozwoli, mam taką formułę, że najpierw uzasadnienie, a na końcu wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę o wniosek formalny.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):
Jak się panu gdzieś spieszy, to proszę powiedzieć.

Poseł Marek Sowa (N):
Panowie, panie pośle, proszę o spokój. Rozumiem, że poseł Piotrowicz ogłosił Andrzejki, ale nie dotyczą tej Komisji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę o spokój. Proszę o wniosek formalny. Pan poseł Marek Sowa, proszę.

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, chcę powiedzieć, że również inni członkowie Prezydium Sejmu mogą zamawiać ekspertyzy, w tym marszałek i wicemarszałkowie mają prawo wystąpienia o ekspertyzy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję.

Poseł Marek Sowa (N):
My z tych ekspertyz musimy i mamy obowiązek…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dlatego…

Poseł Marek Sowa (N):
Pani pozwoli, że skończę. Pani mi 30 sekund…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Ale już czas minął.

Poseł Marek Sowa (N):

Jeśli mi pani przez 30 sekund blokuje moje wystąpienie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ale ja już wiem, co chce pan powiedzieć.

Poseł Marek Sowa (N):

Proszę mi tego nie wliczać do czasu mojego wystąpienia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie…

Poseł Marek Sowa (N):

Jak pani tak będzie prowadziła posiedzenie, że wszyscy będą sobie wskakiwać w zdanie, to nie posuniemy się o krok.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę precyzyjnie budować swoje myśli.

Poseł Marek Sowa (N):

Proszę bardzo, precyzyjnie mój wniosek jest taki, aby pani przewodnicząca, skoro jeszcze tego nie zrobiła, wystąpiła o ekspertyzy dotyczące tego projektu ustawy i ogłosiła przerwę do czasu, gdy będziemy nimi dysponowali.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

O, i to jest wniosek formalny! Dziękuję serdecznie. Udało się w 10 sekund. Bardzo proszę, poseł Witczak z wnioskiem formalnym.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Prosiłbym, żeby rozdać członkom Komisji inne ekspertyzy. BAS zamówiło ekspertyzę u pana profesora Sokali z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i u pani profesor Rakowskiej-Treli z Uniwersytetu Łódzkiego. Zatem podatnik polski wydał więcej pieniędzy niż tylko na jedną ekspertyzę pana profesora Chmaja. To są niewątpliwie bardzo ważne i istotne informacje, które nie mogą być obojętne dla naszego głosowania i zajmowania się ustawą. Bardzo proszę, żeby pani przewodnicząca dopuściła więcej ekspertyz z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, ekspertyzy będą przesłane na państwa skrzynki mejlowe. Skończyły się wnioski formalne.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Kiedy mamy zapoznać się z tymi ekspertyzami?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Gdyby pan zechciał nie udzielać sobie głosu, byłabym bardzo wdzięczna. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, ja rozumiem, że ograniczenie czasu wypowiedzi do 60 sekund ma na celu wyeliminowanie głosów merytorycznych w kwestiach, które są bardzo istotne, ale skoro na sali jest ekspert-konstytucjonalista, to myślę, że ograniczenie mu czasu wypowiedzi do 60 sekund jest niegrzeczne i nie ma sensu, bo w ciągu 60 sekund pan profesor najprawdopodobniej dopiero rozpocznie swój wywód.

Moje dwie opinie rzeczywiście znalazły się w skrzynkach mejlowych i za to bardzo dziękuję.

Jutro przewidziane jest wystąpienie eksperta naszego Klubu pana profesora Huberta Izdebskiego. W kontekście ograniczeń czasowych zastanawiam się, czy w ogóle jest sens go prosić, żeby przyszedł i mówił przez 60 sekund. To jest niepoważne wobec dorobku naukowego wszystkich ekspertów. To jest po prostu niepoważne. Składam wniosek, aby ekspert miał wystarczający czas do wygłoszenia opinii. My z kolei powinniśmy mieć

czas na zapoznanie się z opiniami, które mają wpłynąć. W związku z tym dołączam się do wniosku o przerwę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, skończyliśmy dyskusję. Z wnioskiem formalnym zgłasza się jeszcze pan poseł Horała. Następnie proszę pana posła wnioskodawcę – Łukasza Schreibera o stanowisko w sprawie poprawek zgłoszonych przez przedstawicieli klubów.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Odnośnie do złożonych wniosków o przerwy, apeluję do państwa o niestosowanie obstrukcji obrad. Ponad godzinę dyskutujemy w kwestiach formalnych i tytule ustawy. Specjalnie był jeden dzień, żeby wygadać się na tematy ogólne. Potem był dzień przerwy, żeby zapoznać się i zorganizować. Oczywiście…

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Panie pośle, najpierw pan mówi o zjadaniu własnego ogona. Teraz o wygadaniu się. Prosimy o kulturę słowa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam. Proszę, nie przeszkadzajmy sobie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Bardzo serdecznie przepraszam posłów urażonych moimi słowami. Wycofuję się ze słowa „wygadać". Jeszcze raz uprzejmie państwa przepraszam. Zatem, był dzień, żeby wypowiedzieć swoje wszystkie swoje myśli na temat ogólnych zasad ustawy, jak również zgłosić wszelkie uwagi.

Obecnie, pod pozorem dyskusji o tytule ustawy, prowadzicie państwo debatę o całości. Bardzo proszę, aby się przed tym powstrzymać i nie robić przerw. Wszelkie ekspertyzy dostarczane są na bieżąco. Jeżeli teraz zrobimy przerwę, to za dwie godziny się okaże, że ktoś inny ma jeszcze jedną ekspertyzę i w ten sposób nie posuniemy się do przodu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, jeszcze przed posłem wnioskodawcą, głos chce zabrać pan poseł Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15) – spoza składu Komisji:

Dziękuję pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, mam gorącą prośbę do wszystkich członków. Poruszamy bardzo ważki temat Kodeksu wyborczego. Uważam, że tak ważki temat bez opinii ekspertów, specjalistów i konstytucjonalistów po prostu nie ma sensu.

Bardzo mocno proszę, aby Wysoka Komisja pochyliła się nad opiniami i wzięła je pod uwagę przy procedowaniu. Bez tych opinii całe procedowanie staje się teatrem politycznym i groteską. Proszę wziąć to pod uwagę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi. Przed głosowaniem poprawek do tytułu ustawy bardzo proszę o zajęcie stanowiska przez pana posła wnioskodawcę Łukasza Schreibera.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgłoszone poprawki mają charakter humorystyczno-wydłużający, który wydłuża czas pracy. Państwo wnioskujący zdajecie sobie sprawę, że to co proponujecie nie ma nic wspólnego z rzeczywistością?

Po drugie, jeżeli chodzi o głosowania korespondencyjne, podczas dyskusji ogólnej zabierałem głos i wyjaśniałem szczegółowo tę kwestię. Jeżeli będzie okazja, przy odpowiednim punkcie, odniosę się do tego jeszcze raz.

Padło stwierdzenie, że tytuł i treść ustawy się rozmijają i padło pytanie o zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania.

Pan poseł Horała mówił o kwestiach funkcjonowania i kontrolowania.

Drogi panie pośle, zgodnie z regulaminem Sejmu (art. 186) głos wnioskodawcy nie jest ograniczony czasem.

Na zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania będą miały obecność kamer w lokalach wyborczych oraz udział w procesie wyborczym organizacji społecznych, kontrolujących przebieg wyborów. Jak to nazwać, jeśli nie zwiększonym udziałem obywateli w procesie wyborczym?

Obywatele otrzymają szczegółową instrukcję na temat tego, w jaki sposób odbędzie się głosowanie. Na kartach wyborczych znajdzie się spis treści, jak również instrukcja i wyjaśnienia. To wszystko ma także służyć zwiększeniu udziału obywateli w wyborach i zmniejszeniu liczby głosów nieważnych – zmniejszeniu tego, co nazywałem partią dwóch krzyżyków.

Panie i panowie posłowie, to wszystko odnosi się do sprawy. Sądzę, że powinniśmy się powstrzymać od rzucania zupełnie nieuprawionych niekiedy określeń.

Panowie domagacie się długiej dyskusji. Zwracam uwagę, że na temat tytułu ustawy dyskutowaliśmy prawie 40 minut. Zatem trudno powiedzieć, że wasze prawa lub głos są w jakikolwiek sposób ograniczane.

Oczywiście chętnie będę odpowiadał na wszystkie pytania, które pojawią się ze strony panów posłów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, bardzo dziękuję. Stawiam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia obrad. Wkradło się jakieś zamieszanie. Jako posłowie opozycji, a konkretnie pan poseł Dzikowski, wnioskowaliśmy, żeby pan poseł wnioskodawca miał nieograniczony czas na wypowiedź. Państwo, zresztą pan poseł także, głosowaliście przeciw i przyjęliście, że poseł wnioskodawca ma minutę. Proszę, żebyśmy od strony czysto formalnej uporządkowali, kto, kiedy i ile czasu ma na wypowiedź.

Panowie, tak głosowaliście…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zaraz wyjaśnimy panu posłowi.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Chciałbym, żebyśmy to doprecyzowali, aby było jasne. Jesteśmy gorącymi zwolennikami, żeby poseł wnioskodawca przedstawiał każdą poprawkę i każdą zmianę, ponieważ jest to tak ważna sprawa, że wszyscy mamy prawo wiedzieć, co tak naprawdę będziemy omawiać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Horała już wyjaśnia. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, być może zaszło jakieś nieporozumienie. Odczytałem wniosek, wcześniej go zdefiniowałem i była zgoda na jego brzmienie. Wniosek polegał na tym, żeby procedowanie nad każdą zmianą zaczynać od wyjaśnienia przez wnioskodawców istoty zmiany. Taki był projekt i ten wniosek odrzuciliśmy. Nie zmienia to faktu, że naturalną i zwyczajowo przyjętą oraz wynikającą z regulaminu Sejmu zasadą jest, że wnioskodawcy wypowiadają się bez limitu czasowego. Jeżeli pojawiają się uwagi do danego punktu lub zmiany, to na koniec, po zgłoszeniu uwagi i dyskusji, wnioskodawca na nie odpowiada i wyjaśnia wszelkie zgłoszone wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawkami.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, proszę jeszcze o sekundę – o głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Jaskóła. Wniosek formalny?

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Chciałbym zwrócić uwagę wnioskodawcy, iż wypowiadanie się o propozycjach, że mają charakter humorystyczny jest niepoważne. Po pierwsze, proszę zwrócić uwagę, że są dwie propozycje. Oczywiście może pan wysnuć taki wniosek, że, jak czytamy w poprawce pierwszej, ustawa ma na celu zwiększenie wpływu partii politycznych na działalność samorządu terytorialnego, ale jest druga poprawka, która mówi…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, to jest głos w dyskusji, a nie wniosek formalny.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Nie. To jest wniosek formalny. Druga poprawka do tytułu ustawy brzmi tak: „O zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa oraz ustawy – Kodeks wyborczy”.

Paragraf 18 prawidłowej legislacji mówi wyraźnie, że tytuł ustawy aktu normatywnego musi odzwierciedlać przedmiot w sposób adekwatny, zwięzły i informować o jego treści. Proszę nie wprowadzać w błąd strony społecznej i posłów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Panie pośle, wszystko rozumiemy, natomiast następnym razem proszę tak precyzować głos, żeby był to wniosek formalny. Dobrze? Pan zgłaszał się z wnioskiem formalnym.

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad poprawką do poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw… przepraszam, wcześniej był wniosek formalny posła Sowy o przerwę. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, teraz głosujemy…

Poseł Marek Sowa (N):

Przepraszam, ale był wniosek pana posła Jaskóły o 15 minutowy czas dla eksperta – pana profesora Chmaja na zaprezentowanie ekspertyzy.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Godzinna przerwa dla nas na zapoznanie się z ekspertyzą i 15 minut dla pana profesora Chmaja.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przed chwilą głosowaliśmy pierwszy wniosek o przerwę. Przechodźmy już do głosowania nad poprawkami. Poprawka… Proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, był wniosek. Nie skonsumowaliśmy całego zakresu tego wniosku. Nawet poddawałbym propozycję…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, głosujemy nad wnioskiem pana posła Jaskóły. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Jaskóły?

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Powtórzę jego treść.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ja go pamiętam.

Poseł Marek Sowa (N):

Proszę powtórzyć jego treść.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Jaskóła wnosił o przerwę i o umożliwienie…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Godzinną przerwę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, pamiętam – 60 minut i 15 minutowe wystąpienie pana profesora. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Jaskóły? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, chciałbym zgłosić wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, ale już zakończyliśmy wszystkie wnioski.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Sowa…

Poseł Marek Sowa (N):

Chciałbym złożyć wniosek formalny. W świetle…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę umożliwić panu podanie wyniku głosowania.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do….

Poseł Marek Sowa (N):

Wniosek formalny – zupełnie inny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę pana, jeżeli teraz w jakiś sposób oszuka pan przewodniczącego Komisji, to zgodnie z regulaminem Sejmu nie dopuszczę pana więcej do głosu. Bardzo proszę. Pan poseł Sowa z innym wniosek formalnym.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, w świetle odrzuconych wniosków o przerwę, celem zapoznania się z ekspertyzą pana profesora Chmaja, chciałbym złożyć wniosek formalny o dopuszczenie pana profesora do głosu w tej chwili, aby mógł zaprezentować ekspertyzę członkom Komisji i uczestnikom tego posiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie, nie mogę przyjąć tego jako wniosku formalnego. Pan profesor Chmaj już zabierał głos w tym punkcie.

Szanowni państwo, spójrzcie do tej ekspertyzy. Patrzę w spis treści i widzę, że większość ekspertyzy dotyczy Kodeksu wyborczego. Będziemy mieli jeszcze przerwy, a więc zdążymy się zapoznać z treścią ekspertyzy.

Przechodzimy do głosowania tytułu ustawy poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2001). Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska wnosi poprawkę do tytułu ustawy w następującym brzmieniu: „Ustawa o zmianie ustawy niektórych ustaw w celu upartyjnienia wyborów samorządowych i wyłączenia z życia publicznego aktywnych obywateli niebędących

członkami partii politycznych". Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przystępujemy do poprawki nr 1 Klubu Poselskiego Kukiz'15. Czytam: „W projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2001) tytuł ustawy otrzymuje brzmienie: »O zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia wpływu partii politycznych na działalność samorządu terytorialnego«;". Do poprawki dołączono uzasadnienie: „poprawka ma na celu dostosowanie tytułu ustawy do rzeczywistego celu jaki przyświeca jej projektodawcom". Kto jest za przyjęciem tej poprawki do tytułu ustawy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę nie przerywać, bo jesteśmy w trakcie głosowania.

Poseł Jacek Protas (PO):

Chciałem zgłosić wniosek mniejszości. Pani przewodnicząca, poprawka została odrzucona, więc mam prawo zgłosić do protokołu wniosek mniejszości. Proszę kogoś a priori nie pozbawiać tej możliwości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę o zgłoszenie. Trzeba było…

Poseł Jacek Protas (PO):

Zrobiłem to przed chwilą, ale na siłę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czy ja się z panem mocuję?

Poseł Jacek Protas (PO):

Musiałem się przekrzykiwać, bo pani nie chciała mi tego umożliwić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dlatego, że jesteśmy w trakcie głosowania. Dziękuję, pański wniosek został zgłoszony jako wniosek mniejszości. Dziękuję serdecznie. Proszę o zapisanie.

Czytam poprawkę nr 2 zgłoszoną przez KP Kukiz'15: „W projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk nr 2001) tytuł ustawy otrzymuje brzmienie: »O zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie wojewódzkim oraz ustawy Kodeks wyborczy«;".

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, „o samorządzie województwa".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, „o samorządzie województwa". Okej. W uzasadnieniu czytamy, że poprawka ma na celu dostosowanie tytułu ustawy do zwyczajowej, prawidłowej, techniki legislacyjnej przyjmowanej przy ustawach nowelizujących akty prawne już obowiązujące. Dodatkowym celem poprawki jest usunięcie treści propagandowych z tytułu ustawy.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiego tytułu ustawy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, proszę o to, aby obie poprawki znalazły się jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę o zapisanie, że obie poprawki zgłoszono jako wnioski mniejszości. Dziękuję bardzo panie pośle.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Przepraszam bardzo, najpierw przyjmiemy tytuł ustawy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, korzystając z okazji, że państwo jesteście przy zmianie nr 1, chcielibyśmy wskazać, że tytuł ustawy wymaga uzupełnienia o odnośnik. Jeżeli Komisja zgodzi się, aby tego rodzaju konieczne uzupełnienia o charakterze stricte techniczno-legislacyjnym uwzględniać w projekcie, to Biuro Legislacyjne nie będzie tego zgłaszać na bieżąco. W odnośniku należy wskazać ustawy, które są nowelizowane tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę wnioskodawców o stanowisko.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W tym przypadku pełna zgoda, ale chyba poprosimy Biuro Legislacyjne o zgłaszanie uwag.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym sklaryfikować. Biuro Legislacyjne prosi o upoważnienie do dokonywania formalnych uzupełnień w toku procedowania projektu. Jak rozumiem, wnioskodawcy przychylają się do tej prośby, jednakże proszą Biuro Legislacyjne, aby informowało o tym, kiedy takie uzupełnienia są konieczne. Byłoby słuszne zapytać Komisję, czy ktoś zgłasza do tego sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy ktoś zgłasza sprzeciw do takiej formy procedowania, na którą Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę? Nie słyszę sprzeciwu.

Proszę państwa, głosujemy nad tytułem ustawy.

Poseł Jacek Protas (PO):

Chcielibyśmy wiedzieć, nad jakim ostatecznie tytułem głosujemy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W obecnym stanie głosujemy nad zatwierdzeniem tytułu zaproponowanego przez wnioskodawców wraz z upoważnieniem dla Biura Legislacyjnego do jego formalnego uzupełnienia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Komisja nie wniosła sprzeciwu, więc Biuro Legislacyjne ma upoważnienie do zmian.

Proszę państwa, głosujemy tytuł ustawy: „o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych”. Kto jest za przyjęciem tego tytułu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, przyjęliśmy tytuł ustawy. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi do zdania wstępnego art. 1? Czy są uwagi do zdania: „W ustawie z dnia 8 marca p samorządzie gminnym” itd.? Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, tym razem chciałbym pani pomóc.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Proponuję rozpatrywanie projektu zmianami, bo to ułatwi nam sprawę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo serdecznie panu dziękuję.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo panu dziękuję. Szanowni państwo, czy są uwagi do zmiany nr 1 dotyczącej art. 5? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zgodnie z państwa prośbą sygnalizujemy wszystkie techniczno-legislacyjne elementy. We wprowadzeniu do wyliczenia w art. 1 metryka wskazanego aktu wymaga uzupełnienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy są uwagi do zmiany nr 1? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Zmiana nr 1 składa się z dwóch liter. Pierwsza z naszych propozycji, którą poddajemy pod rozwagę polega na skreśleniu lit. a), czyli rezygnacja z dokonywania zmiany w art. 5a ust. 2. Zaproponowane brzmienie różni się od obowiązującego brzmienia dodaniem na końcu tego ustępu wyrazów „z zastrzeżeniem ust. 7”. Biorąc pod uwagę brak jednolitości w ustawie o samorządzie gminnym w postaci zastrzegania w różnych przepisach do wyjątków wskazanych w ustawach oraz mając na względnie brak jasności co do charakteru zastrzeżenia w tym przypadku, proponujemy aby zrezygnować z dodawania tych słów, co w efekcie będzie sprowadzało się do rezygnacji i skreślenia z lit. a) w pkt 1.

Korzystając z tego, że jesteśmy przy głosie, odniosę się do lit. b) w zmianie nr 1. Nie odnosząc się zupełnie do meritum wprowadzanych zmian, w naszym przekonaniu, przyjęta przez wnioskodawców konstrukcja wymaga doprecyzowania, tak aby z przepisów jasno wynikało, a obecnie mamy wątpliwości w tym zakresie, na poziomie jakich jednostek samorządu instytucja budżetu obywatelskiego jest instytucja obowiązkową, a w jakich jednostkach nie jest. W naszej ocenie kompleks proponowanych zmian, tj. dodawane ustępy 3-7 wymagają przeredagowania i przegrupowania, tak aby wyeliminować zawarte nieostre pojęcia. Tytułem przykładu mogę wskazać na pojęcie zawarte w ust. 4, tj. „zmieniać w stopniu istotnym”. W efekcie może to stanowić trudność w stosowaniu tego przepisu w praktyce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marek Sowa prosił o zabranie głosu. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, trochę będę kontynuował wypowiedź pana mecenasa. Do zmiany nr 1 zgłosiłem dwie poprawki. Poprawka 1 dotyczy art. 5a lit. b) ust. 4. W mojej ocenie, sformułowanie „w stopniu istotnym” powinno być wykreślone. Tego dotyczy moja poprawka. Uzasadniam, dlaczego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przerwę panu na chwilę – czas odliczymy. Czy pan poseł ma poprawki na piśmie?

Poseł Marek Sowa (N):
Wszystkie poprawki zostały w nocy przesłane do państwa i sekretariat je posiada.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Do nas nie dotarły poprawki pana posła Marka Sowy?

Poseł Marek Sowa (N):
Pytałem, czy są.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Tak, Nowoczesnej. Są, ale my nie mamy. Bardzo prosimy o poprawki, żebyśmy mieli je przed sobą. Proszę panie pośle i przepraszam.

Poseł Marek Sowa (N):
Przed posiedzeniem Komisji sprawdzałem, czy są poprawki. Powiedziano mi, że są.

Moja poprawka dotyczy wykreślenia słów „w stopniu istotnym". Uzasadnię, dlaczego. Jest szereg przepisów, które regulują kwalifikowanie budżetów obywatelskich do projektu budżetu. Zgłaszane są inicjatywy, które są weryfikowane. Głosowanie odbywa się tylko nad inicjatywami, które zostały sprawdzone pod względem formalnym. Dlatego później nie ma potrzeby ingerencji przy wprowadzaniu tego zadania poprzez jakąkolwiek zmianę.

Prawdziwą intencją powinno być to, że zadania wybrane z budżetu obywatelskiego, po wcześniejszej ich weryfikacji, co w projekcie jest również zapisane, powinny być o takim tytule i w takim brzmieniu...

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, przykro mi, ale czas minął.

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, to jest również w pani interesie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Rozumiem. Dobrze.

Poseł Marek Sowa (N):
W pani interesie leży wyjaśnienie istoty poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dobrze. Tak jest. Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa zgłosił poprawkę do zmiany nr 1. Poseł Dzikowski, bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Chciałbym zgłosić uwagi i zadać pytanie. Trudno zarzucić Platformie Obywatelskiej, że nie była proobywatelska. Przypomnę wprowadzone i nowelizowane fundusze sołeckie, które powstały z dużych inicjatyw ruchów miejskich współpracujących z nami, wójtami, burmistrzami i prezydentami. Ruchy miejskie tworzyły tzw. budżety obywatelskie również z własnej inicjatywy – w sposób naturalny.

Mówiłem już o tym wcześniej i przestrzegam przed zbytnim doregulowaniem tej kwestii, a zwłaszcza wpisaniu 0,5% . Czym kierowali się wnioskodawcy, że to ma być 0,5%? Przecież to są kompletnie inne pieniądze w budżetach. Na przykład miasta Poznania i najmniejszej gminy w Wielkopolsce. Czy nie lepiej pozostawić więcej swobody i możliwości wykazania się organowi stanowiącemu – organowi wykonawczemu (wójtowi, burmistrzowi i prezydentowi), tak aby oni to kreowali, a nie zapisywać tego arbitralnie w ustawie? Dodam, że są to kwestie, które m.in. powinny być oceniane przez mieszkańców, ruchy miejskie i inne organizacje?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, bardzo mi przykro, ale czas się skończył.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

O, jak pięknie poseł zmieścił się w czasie. Dziękuję bardzo. Pan poseł wnioskodawca słyszał pytanie pana posła. Bardzo proszę, kto z państwa chce zabrać głos? Poprawka? Pan poseł Zgorzelski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, wszystkie moje poprawki zostały dostarczone do sekretariatu Komisji w dniu wczorajszym. Zgłaszam poprawkę 1 do pkt 2 art. 14. Proponuję następujące brzmienie: „Uchwały rady gminy zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego…”.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

To jest inna zmiana.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jesteśmy przy zmianie nr 1.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Przepraszam.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nic nie szkodzi. Domniemywam, że pan poseł Sowa chce zgłosić drugą poprawkę do zmiany nr 1. Mamy już przed sobą poprawki Klubu Nowoczesna. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Chcę zgłosić drugą poprawkę do zmiany nr 1. Druga poprawka dotyczy ust. 5, w którym jest mowa o limicie 0,5% w budżetach obywatelskich, który ma obowiązywać w gminach będących miastami na prawach powiatu. Uważam, że jeżeli limit ma być wprowadzony, powinien dotyczyć wszystkich – gmin wiejskich, miejsko-wiejskich, miast i miast na prawach powiatu. Tego dotyczy moja poprawka.

Pan poseł Waldy Dzikowski poruszył istotną kwestię. W związku z tym mam pytanie, czy fundusz sołecki będzie wliczany do tego limitu?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, państwo posłowie, szanowni państwo, myślę, że to co powiem za chwilę jest do rozważenia i do ewentualnego zgłoszenia jako poprawka w drugim czytaniu. Chcę zwrócić państwa uwagę na to, że wprowadzacie obligatoryjny termin „budżet obywatelski”, który nie jest zdefiniowany.

Prosimy, aby państwo w drugim czytaniu zechcieli rozważyć możliwość zgłoszenia poprawki, która dookreśli definicję budżetu obywatelskiego. To jest nowa definicja, która jest nieznana w porządku prawnym.

Ponadto wprowadzacie państwo procedurę, która wyłącza z procedowania organ wykonawczy. Chcę również zwrócić uwagę na to, że wprowadzacie obligatoryjność decyzji podejmowanych w procedurze tworzenia budżetu obywatelskiego wobec np. stosowanych praktyk dotyczących tego typu budżetów, tj. udziału w głosowaniu osób niepełnoletnich. Mamy duży problem, w jaki sposób traktować obligatoryjność takiego budżetu wtedy, gdy głosują osoby niepełnoletnie, a to jest dzisiaj standardem. W związku z tym prośba do państwa, abyście zechcieli (nie teraz) rozważyć dookreślenie tych kwestii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan się zgłaszał.

Sekretarz generalny Związku Gmin Wiejskich RP Edward Trojanowski:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jeśli chodzi o gminy wiejskie tam, gdzie funkcjonuje fundusz sołecki, budżet obywatelski nie powinien być włączany jako drugi instrument wspierania obywatelskiego.

W projekcie występuje sprzeczność formalna. W pkt 7 mówimy o minimalnych wymogach i stawiamy warunek, że nie więcej jak jeden promil obywateli ma popierać ten budżet. W przypadku sołectwa, które liczy 100 osób jeden promil to jest obywatela. Tysięczne sołectwo to bardzo duże sołectwo. W kraju takich sołectw jest bardzo mało. To pokazuje, że zapis nie powinien dotyczyć gmin wiejskich i sołectw, czyli jednostek pomocniczych gminy, a to zawarte jest w tej ustawie.

Po pierwsze, tam, gdzie jest fundusz sołecki, budżet obywatelski nie powinien być włączany jako dodatkowy instrument, a po drugie, nie może to dotyczyć gmin poniżej 20 tys. mieszkańców, gdzie logicznym byłoby, że 20 osób jest inicjatorami budżetu obywatelskiego. Jak wyobrazić sobie sytuację, w której 1 obywatel sołectwa (z 1000 mieszkańców) zgłasza inicjatywę? Zupełnie bez sensu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu bardzo, bo czas minął dość dawno. Poseł Artus Zasada, bardzo proszę.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Bardzo dziękuję. Chciałbym poprzeć poprawkę zaproponowaną przez posła Sowę. Rzeczywiście często bywa tak, że projekty budżetów obywatelskich, które są nowymi instytucjami, realizującymi w sposób szczególny formę konsultacji społecznych, nie są realizowane zgodnie z intencjami wnioskodawców. W związku z tym chciałbym zapytać, czy poseł wnioskodawca nie zgodziłby się poprzeć tej poprawki?

Jednocześnie chciałbym zwrócić uwagę, że w zapisie jest mowa o tym, iż rada gminy w toku prac nad projektem uchwały budżetowej nie może usuwać lub zmieniać itd. Co się stanie wówczas, gdy budżet nie zostanie uchwalony lub radni w ciągu roku będą chcieli usunąć zadanie wynikające z budżetu obywatelskiego?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, przykro mi, ale czas minął.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Sygnalizuję potrzebę wykreślenia wyrazów „w toku prac nad projektem uchwały budżetowej". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu posła wnioskodawcę i przedstawienie stanowiska.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, spróbuję odnieść się do poprawek, które są jakby dwojakiego rodzaju.

Pierwsza grupa poprawek dotyczy propozycji Biura Legislacyjnego. Po przeanalizowaniu propozycji uważamy, że należy pozostawić zapis w obecnym brzmieniu i miejscu.

Jeśli chodzi o pozostałe poprawki, zapisaliśmy obligatoryjność budżetu obywatelskiego w gminach będących miastami na prawach powiatu ze względu na to, że w przypadku gmin wiejskich mogłoby to przybierać postać karykaturalną, zwłaszcza, że istnieją tam fundusze sołeckie. Dlatego stanęliśmy na stanowisku, żeby obligatoryjność zapisać w miastach będących na prawach powiatu, gdzie sytuacja wygląda nieco inaczej.

Myśl pana posła Sowy, głos pana posła Zasady oraz inne wątpliwości powodują, że chcemy zaproponować Wysokiej Komisji odłożenie tej sprawy do czasu rozpatrzenia całości projektu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Sowa, ale to już poza… W jakim trybie?

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, nie „poza".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W jakim trybie?

Poseł Marek Sowa (N):

Jestem wnioskodawcą poprawki. Padło pytanie pana posła Zasady odnoszące się do mojej poprawki. Jako wnioskodawca chcę odpowiedzieć.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, bo czas biegnie.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, proszę tak nie robić. Odpowiadam tak, jak pan poseł Schreiber – wnioskodawca ustawy, któremu nie biegnie czas.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Słuchamy pana.

Poseł Marek Sowa (N):

Jako wnioskodawca mam prawo prezentować zmiany i odpowiadać na pytania. Mam również prawo odnosić się do zgłaszanych poprawek jako ich wnioskodawca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mówi pan zupełnie o czymś innym. Wnioskodawca ustawy…

Poseł Marek Sowa (N):

W związku z głosem pana posła Schreibera, który mówi, że musi skonsultować stanowisko do tej ustawy z Nowogrodzką, proszę o ogłoszenie przerwy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Sowa, nie życzę sobie. Takich uwag słyszeliśmy zbyt dużo we wtorek. Szanujmy siebie nawzajem. W trakcie dzisiejszej debaty nad projektem ustawy proszę takich uwag nie czynić. Bardzo państwa proszę.

Bardzo proszę, poseł wnioskodawca ma głos.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, w wypowiedziach staram się unikać jakichkolwiek spraw politycznych i wypowiadam się na temat. Powiedziałem, że w związku z uwagami, w tym pana posła, proszę o przełożenie rozstrzygnięcia zmiany nr 1 na koniec prac nad projektem, aby wypracować jak najlepsze rozwiązanie. Tymczasem pan poseł pozwala sobie na tego rodzaju wycieczki. Jest to wysoce niestosowne i nieeleganckie. Proszę nie mierzyć innych swoją miarą.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, na wniosek posła wnioskodawcy odkładamy rozpatrzenie zmiany nr 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Czy są uwagi do tej zmiany? Bardzo proszę, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Wysoka Komisjo, chciałbym zgłosić poprawkę do zmiany nr 2. Poprawka znajduje się w dokumentach, które zostały państwu dostarczone. Poprawka polega na skreśleniu słów „chyba że ustawa stanowi inaczej" w ust. 1 w art. 14, czyli pozostajemy przy słowach „w głosowaniu jawnym".

Ponadto proponuję, aby w ust. 3 w art. 14 do słów „na stronach internetowych" dodać wyrazy „w Biuletynie Informacji Publicznej". Poprawka ma charakter doprecyzowujący.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poprawka została zgłoszona przez pana posła Horałę. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o poprawkę zaprezentowaną przez pana posła, mamy jedną wątpliwość. Rozumiemy, że poprawka polega na wykreśleniu z obecnego brzmienia słów „chyba że ustawa stanowi inaczej".

Analizując pozostałe poprawki, domyślamy się, że ma to związek także z jedną późniejszą poprawką, która eliminuje głosowanie tajne. Natomiast chcemy zwrócić uwagę, że zastrzeżenie „chyba że ustawa stanowi inaczej" odnosi się zarówno do formy głosowa-

nia, a więc jawności i tajności, jak i większości. Tymczasem w innych przepisach ustawy są takie sytuacje, gdy większość jest inna niż wynikająca z tego przepisu i zasady, którą ten przepis ustanawia. W związku z tym mamy wątpliwości, czy wykreślenie tych słów jest właściwe. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Horała prosi o możliwość wyjaśnienia. Nie wykorzystał swojego minutowego czasu. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym wyjaśnić z Biurem Legislacyjnym, czy zastrzeżenie „chyba że ustawa stanowi inaczej" jest niezbędne w sytuacji, gdy generalna zasada mówi, że prawo szczegółowe uchyla prawo ogólne. Jest to jakby zasada ogólna. Potem, jeżeli w ustawie występują przypadki szczegółowe, to i bez tego zastrzeżenia w sposób oczywisty, na zasadach ogólnej wykładni, uchylają przepis ogólny w danym przypadku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Co do zasady zgadzam się z panem posłem. Tym była podyktowana pierwsza poprawka zawarta w naszym zestawieniu. W tej sytuacji mamy jednak do czynienia z nieco innym przypadkiem. Proszę zwrócić uwagę na to, że przyjmując poprawkę, dokonujecie państwo modyfikacji tego przepisu – poprzez wykreślenie słów „chyba że ustawa stanowi inaczej". W związku z tym należy zakładać, że w takim przypadku zachodzi jakaś zmiana treści normatywnej w tym przepisie. W procesie wykładni należy założyć, że będzie stosowana zasada prawa lex specialis w relacji do lex generalis. Niemniej poddajemy państwu pod rozwagę, czy tego typu zmiana jest konieczna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Po uwadze Biura Legislacyjnego wycofuję pkt a) w proponowanej przeze mnie poprawce.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Horała wycofuje pkt a) w proponowanej poprawce. Bardzo proszę, pan poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pani przewodnicząca, mam pytanie do posłów wnioskodawców odnośnie do zmiany nr 2 pkt 2. Chodzi o termin dla gmin na wprowadzenie systemu rejestrującego głosowanie radnych. Czy jest to tzw. zakup obligatoryjny? Czy nie będzie skonsumowany za pomocą innego rozwiązania, tj. „jeżeli nie będzie możliwe używane z przyczyn technicznych, to głosowania odbywają się imiennie"? Czy gminy będą zmuszone do zakupu systemów do głosowania, czy też spełnią przesłankę poprzez głosowania imienne? Jeżeli tak, to w jakim terminie muszą zakupić systemy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mam nadzieję, że poseł wnioskodawca zapamiętał pytanie pana posła Szymańskiego. Dziękuję. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, w podobnej kwestii. Problem polega na tym, że zmuszamy gminy do zakupu urządzeń, które będą służyły do przeprowadzania głosowań oraz będą utrwalały imienny wykaz głosowań. Większość samorządów Polsce takie urządzenia zakupiło, ale są to przeważnie zamożne samorządy i duże miasta. Zapis dotyczy wszystkich podmiotów samorządowych. W praktyce sesje w małych gminach odbywają się rzadko.

Zakup urządzeń wiąże się z kosztami, o czym należy porozmawiać. Powstaje zasadnicze pytanie, kto sfinansuje zakup urządzeń. Z drugiej strony państwo proponujecie 14-dniowe vacatio legis, co w tej sytuacji absolutnie nie jest do przyjęcia, bo nie będzie

sesji w tym czasie, a ktoś będzie musiał zakupić takie urządzenia i pod rządami tej ustawy przygotować taki system, łącznie z prezentacją internetową głosowań. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję panu posłowi. Pan poseł Zgorzelski, bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chciałbym przedstawić poprawkę Klubu Parlamentarnego PSL do zmiany nr 2. Pkt 2 w art. 14 otrzymuje brzmienie: „Art. 14. 1. Uchwały rady gminy zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady, w głosowaniu imiennym, chyba że ustawa stanowi inaczej. 2. Imienne wykazy głosowań radnych podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości na stronie Biuletynu Informacji Publicznej gminy”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję, nie zgłaszałem się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Kierwiński, bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chciałbym zapytać pana posła Horałę o poprawkę. Czemu ma służyć zapis dotyczący zamieszczania wyników głosowań w BIP? Jaka jest intencja tej poprawki?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy są inne uwagi? Nie ma. Padło kilka pytań. Bardzo proszę pana posła Horałę o odpowiedź.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Informacja na stronie internetowej może być do pewnego stopnia niejasna. Można tak umieścić informację, że de facto może być przez użytkownika trudna do znalezienia. BIP jest pewną sformalizowaną strukturą, która zawsze jest, więc to gwarantuje, że informacja będzie do znalezienia przynajmniej w tym miejscu.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, czyli ma być w BIP i na stronie internetowej? Proszę o doprecyzowanie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Jeżeli BIP udostępniony jest na stronie internetowej, to jest. Wówczas zamieszczenie informacji w BIP skonsumuje ten przepis. Poza tym można również (poza BIP) zamieszczać informację w inny sposób na stronie internetowej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę posła wnioskodawcę – pana Łukasza Schreibera o przedstawienie stanowiska.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy popierają poprawkę pana posła Horały. W związku z tym co do pozostałych poprawek stanowisko jest negatywne.

Rozumiem, że poprawki, a zwłaszcza poprawka pana posła Zgorzelskiego, idą w tym kierunku, aby mniejsze samorządy nie były zobligowane do zakupu urządzeń rejestrujących.

Mam nadzieję, że nikt nie ma wątpliwości, że fakt rejestrowania głosowań, czego dzisiaj nie ma w wielu miejscach, a ich wyniki będą udostępniane, jest bardzo ważny. Nawet w małych gminach sesja rady odbywa się przynajmniej raz w miesiącu.

W myśl zapisów projektu ustawy zakup urządzeń rejestrujących będzie obowiązkowy. Koszty będą jednak relatywnie niewielkie. Biorąc pod uwagę problemy, które mogą wystąpić, w późniejszych poprawkach wydłużamy vacatio legis, tak aby ten obowiązek był od kolejnej kadencji. Sądzę, że wszystkie samorządy będą w stanie poradzić sobie z tym problemem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałabym zapytać Biuro Legislacyjne, która ze zgłoszonych poprawek jest dalej idąca. Przypominam, że została zgłoszona poprawka przez pana posła Horałę. Pan poseł przyjął zaproponowaną przez państwa zmianę. Kolejną poprawkę zgłosił pan poseł Zgorzelski – Polskie Stronnictwo Ludowe. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pod względem ujęcia legislacyjnego poprawka pana posła Zgorzelskiego jest dalej idąca, ponieważ nadaje brzmienie całemu art. 14. W związku z tym powinna być głosowana w pierwszej kolejności.

W związku z tym, że ust. 1 w poprawce pana posła wnioskodawcy nie zmienia się względem obowiązującego stanu prawnego, poddajemy pod rozwagę lekką modyfikację tej poprawki i takie jej sformułowanie, aby polegała na dodaniu do tego artykułu ust. 2 w brzmieniu zaproponowanym w poprawce. Wiązałoby się to z nieco innym ujęciem zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu. Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Jedno zdanie. Być może będzie to pewna refleksja dla przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości. Powstaje pytanie, czy proponowany zapis nie wyeliminuje formuły sesji wyjazdowych. Takie sesje się odbywają.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę. Padło pytanie. Proszę o odpowiedź zanim przystąpimy do głosowania. Proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie pośle, w tym względzie są urządzenia mobilne, które można zakupić i stosować. Proszę zwrócić uwagę, że jest zapis, że w przypadku braku możliwości technicznych, bo np. urządzenie może się zepsuć, przechodzimy na głosowania imienne. Sądzimy, że przewidziano wszystkie możliwości. Chodzi o to, aby wszystkie samorządy zakupiły takie urządzenia i w miarę możliwości korzystały z nich przy każdej okazji. Jeżeli nie będzie to możliwe, przewidziano wyjście alternatywne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania. Biuro Legislacyjne wskazało poprawkę do zmiany nr 2 pana posła Zgorzelskiego jako dalej idącą. Poddam ja pod głosowanie w pierwszej kolejności. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Obecnie będziemy głosowali nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Horałę wraz z przyjętą uwagą Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem poprawki do zmiany nr 2 zgłoszonej przez pana posła Horałę – Prawo i Sprawiedliwość? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję serdecznie. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 5 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
Pani przewodnicząca, zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Oczywiście, bardzo proszę. Przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 2. Biuro Legislacyjne, proszę uprzejmie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Nasze wcześniejsze uwagi odnosiły się do poprawek. Mamy również pewną sugestię do samej zmiany zawartej w projekcie. Tak jak w odniesieniu do poprawki pana posła Zgorzelskiego, także tutaj proponujemy, aby nieco zmodyfikować treść poprawki, aby nie powtarzała obecnego brzmienia ust. 1, bo to się nie zmienia po wycofaniu zapisu przez pana posła Horałę i polega na oznaczeniu obecnej treści tego artykułu jako ust. 1 i dodaniu kolejnych ustępów w tym artykule. Jest to modyfikacja o charakterze techniczno-legislacyjnym.

Natomiast odnośnie do treści zmiany, po pierwsze, pod rozwagę poddajemy podzielenie ust. 2 na dwie jednostki. Pierwsza jednostka brzmiałaby: „głosowania jawne na sesjach rady odbywają się za pomocą urządzeń umożliwiających sporządzenie i utrwalenie imiennego wykazu głosowań radnych”. Wyodrębniona, kolejna jednostka stanowiłaby powtórzenie zdania drugiego z projektowanego ust. 2 z pewną modyfikacją i o niej za chwilkę powiem. Otóż, „W przypadku, gdy przeprowadzenie głosowania w sposób określony w ust. 2 z przyczyn technicznych przeprowadza się głosowanie” i tu nastąpiłaby modyfikacja. W projekcie ustawy państwo mają ten fragment sformułowany: „głosowania odbywają się imiennie”. Natomiast zwracamy uwagę, że ustawa o samorządzie gminnym odnosi się do instytucji głosowania imiennego i redakcyjnie nieco inaczej to ujmuje. Są to przepisy art. 28a i art. 28b tj. kwestia rozpatrywania absolutorium i podejmowania uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum. W tych przepisach tę instytucje formułuje się jako głosowanie imienne. W związku z tym na końcu tego przepisu proponujemy, aby zamiast „głosowania odbywają się imiennie” wprowadzić zapis „przeprowadza się głosowanie imienne”, tak aby to korespondowało z art. 28a i 28b ustawy o samorządzie gminnym.

W wyniku powyższego podziału, kolejny (ust. 4) odpowiadałby ust. 3 z projektu ustawy wraz z uwzględnieniem poprawki pana posła Horały. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pana Łukasza Schreibera o stanowisko w tej sprawie.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy przychylają się do propozycji Biura Legislacyjnego. Jak rozumiem, nie ma konieczności przejmowania tego jako poprawki?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Wydaje się, że chodzi o różnicę redakcyjną. W celu uniknięcia wątpliwości formalnoprawnych proponujemy, aby poprawka została przejęta. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Przejmuję poprawkę.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Poprawka nie wpływa na meritum zmiany.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Stanowisko wnioskodawców wobec tej poprawki jest pozytywne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec poprawki, którą przejął pan poseł Horała? Nie ma. W związku z tym przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 2 z przyjętą poprawką. Kto z państwa jest za przyjęciem tej zmiany wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, nikt nie był przeciw, 8 głosów wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję za podanie wyników.

Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Bardzo proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, składam poprawkę do zmiany nr 3. W art. 1 pkt 3 w lit. b) proponuję skreślić wyrazy: „oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania z tego tytułu".

Uważamy, że pomysł składania raportu o stanie gminy jest zasadny. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taki dokument był sporządzany i rokrocznie przedstawiany mieszkańcom. Natomiast uważamy, że głosowanie nad udzieleniem absolutorium dla wójta, burmistrza bądź prezydenta jest wystarczające i nie ma potrzeby wprowadzania kolejnego mechanizmu, który może powodować reperkusje w postaci próby odwołania w referendum – odpowiednio: wójta, burmistrza bądź prezydenta.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Pan poseł Horała się zgłaszał. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Pani przewodnicząca, czy poza złożeniem poprawki mógłbym jednocześnie zabrać głos w dyskusji? Czyli dwa głosy naraz.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo. Jeżeli jest pan w stanie tak mówić, to proszę mówić naraz.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, po pierwsze, chciałbym zgłosić poprawkę do zmiany nr 3 polegającą na tym, aby w pkt b) zmiany nr 3 zamiast obecnego brzmienia umieścić przepis, że dodaje się pkt 4a w brzmieniu: „rozpatrywanie raportu o stanie gminy oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania z tego tytułu". Poprawka ma charakter redakcyjny. Zamiast rozbudowywać pkt 4 dodajemy pkt 4a z postanowieniami dotyczącymi raportu i wotum zaufania – udzielenia bądź nieudzielenia.

Chciałbym wrócić do poprawki zgłoszonej wcześniej. Chodzi o to, aby w nieco większy sposób zachęcić wójtów, burmistrzów i prezydentów do większej współpracy z radami, budowania koalicji, czy też większości w radzie, wzmocnienie do pewnego stopnia pozycji rady, tak aby raport i dyskusja o stanie gminy i później ewentualnie udzielenie bądź nieudzielenie wotum zaufania wiązało się z pewną procedurą mająca na końcu określone skutki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Nie do końca zrozumiałem poprawkę pana posła Horały. Jeżeli dodamy pkt 4a, a pozostawimy aktualne brzmienie pkt 4, to będziemy mieli powtórzone fragmenty. Chyba, że skreślimy pierwsze zdanie z ustawy i dodamy pkt 4a. Wówczas ma to sens.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, wyjaśniam. Jeżeli pan spojrzy w projekt ustawę, w zmianie nr 3 jest lit. b). W poprawce proponuję nowe brzmienie lit. b), czyli z ustawy znika dotychczasowe brzmienie w postaci pkt 4, a pojawia się brzmienie o dodaniu pkt 4a.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Jeśli mogę pani przewodnicząca, proszę zwrócić uwagę, że aktualny pkt 4 projektu ustawy mówi dokładnie to co pierwsza część państwa propozycji. Zatem zapis będzie występował dwukrotnie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Nadal się nie rozumiemy. Pkt 4 projektu ustawy po przyjęciu mojej poprawki do ustawy zmieniającej pozostanie bez zmian i do niego zostanie dodany pkt 4a z raportem i wotum zaufania.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Okej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Już wyjaśnione. Pan Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, myślę że ta dyskusja ma sens – zwracam się do pana posła Horały. Rozumiem, że wykreśla pan treść dotychczasowego art. 18 ust. 2, pkt pozostaje bez zmiany i dodaje pan pkt 4a. Tak sobie trzeba to wyobrazić. Czyli nie dokonujemy zmiany pkt 4. Dlatego myślę, że jeżeli chodzi o poprawkę, głosy były racjonalne. Pańska poprawka będzie się składała tylko i wyłącznie z uzupełnienia, tj. pkt 4a.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Biuro Legislacyjne?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Byłbym bardzo wdzięczny, gdyby pani przewodnicząca zgodziła się na wypowiedź Biura Legislacyjnego w tej kwestii, czy przypadkiem nie zachodzi dublowanie przepisu, bowiem obecny art. 18 ust. pkt ustawy o samorządzie gminnym mówi, że do wyłącznej właściwości rady gminy należy: „2) ustalanie wynagrodzenia wójta, stanowienie o kierunkach jego działania oraz przyjmowanie sprawozdań z jego działalności;". Zakres tego przepisu konsumuje m.in. przepis zawarty w państwa poprawce jako pkt 4a. Zatem nie wiem, czy nie dublujemy tej kwestii.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pierwotnie wnioskodawcy projektowali, aby art. 18 ust. 2 w zakresie pkt 4 rozszerzyć o nowe elementy. Natomiast pan poseł słusznie (popieramy kierunek tej poprawki) proponuje, aby nie nadawać nowego brzmienia pkt 4, zaś nową treść wyodrębnić w nowy punkt. Do tego sprowadza się ta poprawka.

Odpowiadając na wątpliwość pana Wójcika, chciałbym powiedzieć, że w związku z tym, iż dalsze przepisy projektu wprowadzają nową instytucję, tj. raport o stanie gminy, nie będziemy mieli do czynienia ze zdublowaniem proceduralno-formalnym. Być może w pewnym zakresie sprawozdanie z działalności wójta będzie się pokrywało z elementami zwartymi w raporcie o stanie gminy, natomiast się ze względów proceduralno-formalnych, czy szerzej – prawnych, nie dostrzegamy zdublowania punktów, ujętych w art. 18. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Rezygnuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, głos z końca sali.

Przedstawiciel Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego Konrad Hennig:

Proponowałbym, żeby w tym miejscu rozważyć nie tylko określenie „raport o stanie gminy", ale być może również „raport z realizacji strategii rozwoju" danej jednostki samorządu terytorialnego.

Wiele jednostek ma uchwalone przez rady strategie, a nie wszystkie są tak samo realizowane. Dlatego należy rozważyć wprowadzenie raportu z realizacji strategii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy serdecznie. Pan poseł Waldy Dzikowski. Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, od dłuższego czasu toczy się debata na temat absolutorium w powiązaniu z raportem ze stanu gminy. To nie jest państwa pomysł, bo od wielu lat toczy się taka debata.

Problem polegał i polega na tym, że ognisk zapalnych pomiędzy organem stanowiącym a wykonawczym jest już sporo. Ta kwestia będzie następnym ogniskiem. Owszem, takie debaty odbywają się w gminach. Zresztą nawet organy wykonawcze (wójtowie, burmistrzowie) podejmują decyzje w formie uchwał – np. raport o stanie gminy itd.

Pisząc prawo należy brać pod uwagę sytuacje, które może nawet są sporadyczne, aby nie powodowało to paraliżu gminy. Natomiast zapisywanie raportu o stanie gminy, a następnie łączenie tego nie tylko z debatą, ale i z głosowaniem, które potem skutkuje rozpoczęciem procedury referendalnej jest niczym innym, jak następnym elementem powodującym paraliż w gminie. Sytuacje ekstremalne należy przewidywać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Zasada. Bardzo proszę.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Do Biura przekazałem poprawki i wiem, że zostały przekazane. Złożyłem poprawkę m.in. do art. 16. Obecnie jesteśmy przy art. 18. Czy poprawkę do art. 16 będziemy omawiali po wszystkich zmianach?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę że propozycja zawarta w zmianie nr 3, żeby prowadzić debatę o stanie gminy, powiatu i województwa jest nie tylko ważna, ale i potrzebna. Obecnie takich dyskusji brakuje. To jest propozycja, która wychodzi naprzeciw oczekiwaniom.

Oczywiście, obecnie mamy regulację dotycząca debaty nad udzieleniem absolutorium, tylko jak wszyscy wiemy, debata nad absolutorium często sprowadza się do dyskusji o liczbach, wykonaniu budżetu itd. Tymczasem w zapisie chodzi o przeprowadzenie debaty w sposób mniej sformalizowany, zrobienie z tego święta demokracji, żeby również obywatele mogli wziąć udział w debacie. Sądzę, że są to propozycje dobre i ciekawe. Wychodząc naprzeciw słowom pana doktora, chciałem powiedzieć, że ten punkt jest tak mało sformalizowany, że debata o innych sprawach jest także możliwa. Wszystko będzie zależało de facto od chęci osób zabierających głos w debacie.

Regulacja dopuszcza głos obywateli, daje nieskrępowany czas radnym, a ponadto pociąga za dyskusją pewne rozwiązania, bo jeżeli debata zakończy się w taki sposób, że w zasadzie nic z niej nie będzie wynikało, to możemy sobie wyobrazić sytuację, w której wójt, burmistrz lub prezydent nie będą w niej uczestniczyli, bo powiedzą, że po co. Stąd uważamy, że udzielenie bądź nieudzielenie wotum zaufania na koniec debaty

ma być sygnałem dla opinii publicznej, zaś dwukrotne podejmowanie decyzji o udzieleniu wotum zaufania będzie miało swoje odpowiednie skutki.

Nie chodzi o to, aby dodawać ognisk zapalnych. Chodzi o to, aby w jakiś sposób zmobilizować niektórych (niektórych nie trzeba mobilizować) wójtów, burmistrzów lub prezydentów do szukania porozumienia oraz przekonywania wysokiej rady – przedstawicieli mieszkańców – do swoich racji.

Wnioskodawcy mają pozytywną opinię o poprawce pana posła Horały, która ma charakter legislacyjny. Natomiast mamy negatywną opinię co do innych poprawek.

Uważamy że sankcja w postaci końcowego głosowania nad udzieleniem wotum zaufania wydaje się być wskazana i powinna być powiązana z dyskusją. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze raz dopuszczam do głosu pana posła Dzikowskiego, ponieważ państwo jesteście autorami poprawki.

Poseł Jacek Protas (PO):

Zgłaszałem się pierwszy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Dzikowski wprowadził mnie w błąd. Pan poseł Protas był pierwszy i jest autorem poprawki. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję. Jak będę chciał zrezygnować, to sam to przekażę pani przewodniczącej.

Chcę powiedzieć posłowi wnioskodawcy, że nikt nie kwestionuje pomysłu w sprawie debaty o stanie gminy. Jak mówił poseł Dzikowski, o tym się dyskutowało. Uważam, że to dobry pomysł, żeby przeprowadzić debatę z udziałem mieszkańców raz do roku.

W naszej poprawce kwestionujemy spreparowanie kolejnego punktu zapalnego między radą a wójtem, burmistrzem i prezydentem.

Zwracam uwagę, że wójt, burmistrz i prezydent wybierani są w wyborach bezpośrednich. Istnieje wiele takich gmin, gdzie burmistrz, wójt i prezydent nie ma większości w radzie. W związku z tym współpraca miedzy organami jest dość trudna. Samo uzyskanie absolutorium jest wielokrotnie dużym wyczynem. Natomiast wprowadzenie drugiej możliwości głosowania nad wotum zaufania i w konsekwencji referendum może doprowadzić do wielu niepotrzebnych perturbacji w gminie. Przypomnę, że jeżeli referendum z wniosku rady upadnie, to rozwiązywana jest rada.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Szynkowski. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Szanowni państwo, przy wprowadzaniu tej propozycji wnioskodawcy rozważali bardzo różne możliwe rozwiązania, tj. począwszy od rozwiązań radykalnych polegających na zupełnym przekształceniu procedury absolutoryjnej, która ma mnóstwo mankamentów. Myślę, że co do tego ostatniego jest zgoda. Rzeczywiście pan poseł Dzikowski ma rację, że od lat toczy się dyskusja o tym, jak zmienić procedurę absolutoryjną.

Rozważaliśmy możliwość całkowitego i zupełnego jej przekształcenia w twardy mechanizm szerokiej debaty o stanie miasta lub gminy z twardymi mechanizmami kontrolnymi wobec wójta. Nie zdecydowano się na to. Zaproponowano rozwiązanie o charakterze obywatelskim, a jednocześnie w pewnym sensie symbolicznym, bo zwracam uwagę, że debata toczy się przy okazji przeprowadzania procedury absolutoryjnej, która pozostaje w niezmienionym kształcie. Owszem, kończy się głosowaniem nad udzieleniem wotum zaufania – jak słusznie powiedział poseł wnioskodawca, po to żeby z tego była jakaś konkluzja. Tylko dwukrotne głosowanie wotum zaufania inicjuje możliwą (podkreślam: możliwą) procedurę referendalną. Tyle tytułem wyjaśnienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam panie pośle, ale muszę odebrać głos, ponieważ czas się kończy i muszę być konsekwentna. Bardzo proszę, pan poseł Dzikowski, a następnie pan poseł Zgorzelski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, umyka nam uchylenie punktu 3 w art. 18 ust. 2. To jest ważna zmiana ustrojowa, szczególnie, jeżeli chodzi o kwestie związane z zarządzaniem organu wykonawczego i porozumiewania się ze swoimi pracownikami. Uchylenie spowoduje, że skarbnik nie będzie wybierany przez radę, tylko będzie powoływany wprost przez wójta, burmistrza lub prezydenta. Na ten temat również toczyła się debata przez wiele lat. Jestem skłonny uznać, żeby był to współpracownik wójta, burmistrza lub prezydenta. Skarbnik, mimo wszystko, jest wentylem bezpieczeństwa w sprawach księgowych – to taki główny księgowy. Ma ustawowo zapisaną możliwość odmowy kontrasygnaty. Usytuowanie go wprost na zasadzie powołania przez wójta, burmistrza lub prezydenta spowoduje, że nawet sam…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dokończę myśl. Powoduje to, że nawet sam wójt, burmistrz i prezydent tracą pewną kontrolę i nie mają wentyla bezpieczeństwa. W związku z tym, tak, ten kierunek nie jest zły, ale skarbnika należy rekrutować w drodze naboru lub konkursu, a jeżeli w drodze naboru, to na 6 lat (konkursu). Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę lub w innym trybie powołania jest rozwiązaniem dobrym. Proponowane przez państwa rozwiązanie jest niepełne i moim zdaniem utrudnia wręcz w jakimś sensie sprawowanie bezpieczeństwa nad pracami wójta, burmistrza i prezydenta.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panie pośle. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję. Troska wnioskodawców o debatę publiczną w samorządach jest dla mnie trochę podejrzana. Czemu przez dwa lata nie została wprowadzona zmiana o debacie nad stanem państwa? Moglibyśmy się nad nią pochylać z dużą uwagą i również pewne wnioski wyciągać.

Mam konkretne pytanie dotyczące zmiany. Co będzie, jeśli wójt, burmistrz i prezydent otrzyma wotum zaufania, a nie otrzyma absolutorium? Czy ta dychotomia nie będzie sprzecznością, jeśli chodzi o ustawę?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jako wnioskodawcy długo zastanawialiśmy się nad tymi sprawami. Pomimo wszystkich wątpliwości dotyczących skarbnika, położyliśmy propozycję na stół. Proponujemy, aby wybór skarbnika pozostawał w gestii wójta, burmistrza lub prezydenta. Oczywiście znamy powody, dla których dotychczas jeszcze tego nie zrobiono.

Możliwość niezłożenia podpisu daje teoretycznie większą niezależność. W praktyce, jak w przypadku mojego miasta i wielu innych, skarbnik jest jednym z najbardziej oddanych osób i politycznych wykonawców woli prezydenta, wójta lub burmistrza. Więc jest w tym pewna sztuczność. Lepiej żeby wójt burmistrz lub prezydent wzięli za to odpowiedzialność. Co więcej, często w przypadkach, o których panowie również mówicie, czyli różnicy zdań, gdy burmistrz nie ma większości w radzie, robi się celowo rzeczy, które mają zapobiec wymianie skarbnika. Znamy takie sytuacje.

Padło pytanie o brak debaty o stanie państwa. To jest zupełnie inna sytuacja. Jest choćby konstruktywne wotum nieufności, które, jak teraz słyszymy, opozycja po raz kolejny wykorzystuje.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Nie jest obligatoryjne.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Panie pośle, uważam, że konstruktywne wotum nieufności daje możliwości. Wie pan o tym doskonale. Natomiast w przypadku gminy nie ma tego rodzaju możliwości. Stąd pomysł wnioskodawców.

Pan poseł zapytał, co stanie się w sytuacji, gdy burmistrz uzyska wotum zaufania, a nie uzyska absolutorium. Właśnie w tym rzecz, aby rozgraniczyć te dwie sprawy. W związku z tym, że dotychczas jedyną formą wyrażania wotum zaufania było głosowanie nad absolutorium, opozycja poczuwała się do tego, aby głosować przeciw lub w najlepszym razie wstrzymać się od głosu, aby zaznaczyć swoją odrębność. Obecnie absolutorium będzie tylko za wykonanie budżetu. Natomiast ocena polityczna działalności wójta, burmistrza i prezydenta będzie mogła dokonywać się podczas debaty i podczas wyrażenia wotum zaufania. Proponowane rozwiązanie daje więcej możliwości i chyba w sposób bardziej czytelny będzie pokazywało intencje i ocenę radnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Zgłasza się pan ze Związku Gmin Wiejskich RP. Bardzo proszę.

Sekretarz generalny ZGW RP Edward Trojanowski:

Dziękuję bardzo. Chciałbym zabrać głos na temat uchylenia pkt 3 w art. 18. Zarówno Związek Gmin Wiejskich, jak i pozostałe korporacje samorządowe uważają, że w interesie gminy jest pozostawienie kontrasygnaty skarbnika. Jest to bezpiecznik. Jest to rozwiązanie, które w wielu przypadkach sprawdziło się i powinno pozostać. Leży to w interesie obywateli i gminy, a nie wójta. Wójt może nawet wołałby, aby zostało to zmienione. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Chciałabym zapytać Biuro Legislacyjne, która z poprawek jest dalej idąca. Złożona przez pana posła Jacka Protasa, czy złożona przez pana posła Marcina Horałę? Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję. Biorąc pod uwagę różny charakter tych poprawek, proponowalibyśmy, aby najpierw rozstrzygnąć co do umiejscowienia tego przepisu, a więc w pierwszej kolejności rozpatrzyć poprawkę pana posła Horały. Dopiero w dalszej kolejności należy rozpatrzyć poprawkę pana posła Protasa. Tylko takie ułożenie poprawek umożliwi rozstrzygnięcie o charakterze merytorycznym. Dlatego proponujemy najpierw rozstrzygnąć kwestię techniczno-legislacyjną, tj. umiejscowienie przepisu, a następnie kwestię o charakterze merytorycznym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. W kwestii formalnej? Proszę uprzejmie.

Poseł Jacek Protas (PO):

Chciałbym, aby pan mecenas doprecyzował, że przyjęcie poprawki pana posła Horały nie wyklucza głosowania nad moją poprawką, bo to nie zmienia postaci rzeczy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, oczywiście. Tak to zrozumieliśmy. Chodzi o kolejność. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Przypominam, że jesteśmy przy zmianie nr 3. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Obecnie będziemy głosować nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Jacka Protasa. Kto jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki?

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Dusza samorządowca w pani przewodniczącej się obudziła. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Kto jest przeciw? Przepraszam państwa za swoje zachowanie. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, przyjęliśmy poprawkę pana posła Marcina Horały. Obecnie przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 3 wraz z przyjętą poprawką. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chcielibyśmy zgłosić uwagę do zmiany nr 3 lit. c). Zgodnie z tą zmianą przewidziane jest uzupełnienie katalogu w art. 18 ustawy o samorządzie gminnym o punkt w brzmieniu: „rozpatrywanie inicjatyw uchwałodawczych, o których mowa w art. 41a". Chcieliśmy zwrócić uwagę, że zasadniczo katalog w art. 18 dotyczy kompetencji rad gminy w ujęciu przedmiotowym, natomiast zmiana ma na celu uzupełnienie tego katalogu o pewną kompetencję w ujęciu proceduralnym. Z naszej strony sugerujemy wykreślenie lit. c), czyli niedodawania w art. 18 pkt 12b. Oczywiście w żaden sposób nie będzie to wpływać na procedurę rozpatrywania inicjatyw uchwałodawczych w przypadku przyjęcia przewidzianych zmian i dodania art. 41a.

W naszej ocenie katalog z art. 18 zawiera kompetencje w ujęciu przedmiotowym. Natomiast poprawka zakłada dodanie do katalogu pewnej kompetencji, która ma charakter proceduralny, tj. rozpatrywanie inicjatyw uchwałodawczych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o stanowisko pana posła wnioskodawcę Łukasza Schreibera.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, propozycja Biura Legislacyjnego wydaje nam się zasadna. Propozycję należy chyba przejąć w formie poprawki.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przejmuję.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Stanowisko wnioskodawców do zaproponowanej poprawki jest pozytywne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki zgłoszonej przez Biuro Legislacyjne, którą przejął pan poseł Marcin Horała? Nie słyszę.

W związku z tym głosujemy nad zmianą nr 3 wraz z przyjętymi poprawkami. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem zmiany nr 3? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, oddaję głos panu Marcinowi Horale. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, do Komisji wpłynął również projekt poprawek złożony przez pana posła Artura Zasadę. Niestety, ale poprawki nie były uszeregowane w formie numerów zmian w projekcie ustawy, tylko jako zmiany w ustawie o samorządzie gminnym. Pierwsza z tych zmian dotyczy art. 16. ustawy o samorządzie gminnym. Ponieważ zmiana nr 2 w projekcie ustawy dotyczy art. 14, a zmiana nr 3 art. 18, nawiązując kontakt wzorkowy i intelektualny z Biurem Legislacyjnym, chciałbym zapytać, czy zmianę do art. 16 należałoby zapisać w projekcie ustawy jako zmianę nr 2a. Tak? Pan poseł Zgorzelski chce zabrać głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Państwo posłowie nie wiedzą, na czym polega ta zmiana. Pan poseł wie? Proszę bardzo.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Wiem, ponieważ ja również złożyłem poprawkę dotyczącą art. 16. Dlaczego pan przewodniczący Horała nie odnosi się również do tej poprawki?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszamy panie pośle, już się odnosimy.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Bardzo przepraszam pana posła. Mamy dwie zmiany do art. 16. Należy obie przyjąć w projekcie ustawy jako zmiana nr 2a, która zmienia art. 16 ustawy o samorządzie. W takim razie rozpocznijmy procedowanie nad tym ewentualnym punktem, czyli 2a.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chyba jest dobry moment, aby Wysoka Komisja oddała się refleksji i przekazała głos w tej kwestii obecnemu na sali konstytucjonaliście – panu profesorowi Chmajowi. Opinia pana profesora oraz pana profesora Huberta Izdebskiego, którą przekazałem, dotyczą m.in. omawianego przez nas punktu.

Szanowni państwo, mówimy teraz o długości kadencji, w tym także w kontekście dwukadencyjności, a nie wiadomo, czy nie dwukadencyjności wstecznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Zasada. Bardzo proszę.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie chciałbym mówić o dwukadencyjności. Natomiast korzystając z tego, że zmieniamy ustawę o samorządzie gminnym, samorządzie powiatowym, a także o samorządzie województwa, chciałbym zaproponować zmianę treści art. 16, który otrzymałby brzmienie: „Kadencja rady gminy trwa 5 lat, licząc od dnia wyboru". Podobna zmiana dotyczyłaby odpowiedniego artykułu w ustawie o samorządzie powiatowym, tj. „Kadencja rady powiatu trwa 5 lat, licząc od dnia wyboru" oraz w ustawie o samorządzie województwa: „Kadencja sejmiku województwa trwa 5 lat, licząc od dnia wyboru". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Wpłynęły poprawki do ustaw: o samorządzie gminnym, o samorządzie powiatowym oraz o samorządzie województwa. Bardzo proszę, jak powinniśmy je rozpatrywać? Pytanie kieruję do Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę. Następnie pan profesor.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Szanowni państwo…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie profesorze, bardzo proszę, ale za chwilę. Biuro Legislacyjne tylko nam odpowie na pytanie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W dużym stopniu jest to pytanie do wnioskodawców, czy patrzą na zmianę jako na kompleks zmian i ustanowienie kadencji wspólnej dla wszystkich szczebli jednostek samorządu terytorialnego. Wydaje się, że tak, bo to jest logiczne i tak wynika z prezentacji poprawki. Mimo, że państwo nie rozpoczęliście jeszcze rozpatrywać zmian w art. 2 i 3, w celu uniknięcia przyjęcia niespójnych rozwiązań, proponujemy, aby tę propozycję traktować jako całość. Jeżeli zostanie przyjęta, zostanie wprowadzona do zmiany zawartej w art. 2 i 3 ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan profesor.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, odnośnie do dwukadencyjności chcę zauważyć, że ustawa wprowadza absolutnie zakaz kandydowania dla osób, które dwukrotnie w wyborach powszechnych zdobyły mandat wójta, burmistrza i prezydenta.

Przypomnę, że wybory powszechne wójta, burmistrza i prezydenta trwają od 2002 r. Ustawa nie daje szansy kandydowania po raz trzeci nawet w przypadku, gdy taka osoba miała przerwę w wykonywaniu mandatu 4, czy 8 lat.

Pragnę podkreślić, że w kontekście art. 13 projektu ustawy, który wprowadza hipotetyczne vacatio legis, ten zakaz będzie obowiązywał od wyborów w listopadzie 2018 r. z mocą wsteczną. Osoby, które do tej pory dwukrotnie zostały wybrane na urząd wójta, burmistrza, prezydenta nie będą mogły w listopadzie 2018 r. kandydować.

Literalne brzmienie art. 13 wskazuje, że przepis ten będzie miał zastosowanie po raz pierwszy dla tych wyborów, które zostały odbędą się po kadencji zapoczątkowanej 16 listopada 2014 r. Inaczej mówiąc, przepis ten nie ma zastosowania dla wyborów przedterminowych, które hipotetycznie będą się odbywać w grudniu, styczniu, lutym, marcu, czy kwietniu, ale ma zastosowanie dla wyborów, które odbędą się w listopadzie przyszłego roku. Czyli tak naprawdę, już teraz zamykamy możliwość kandydowania z mocą wsteczną, czyli prawo działa wstecz dla tych wszystkich włodarzy, którzy dwa razy zostali wybrani na pełną kadencję w wyborach powszechnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo panie profesorze. Proszę posła wnioskodawcę pana Łukasza Schreibera o stanowisko.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zmiana w art. 16 przede wszystkim odnosi się do wydłużenia kadencji, a nie do kwestii dwukadencyjności. Pomijając ten fakt, mamy wydłużoną do 5 lat kadencję rady gminy, kadencję rady powiatu i sejmiku wojewódzkiego. Dotyczy to poprawki pana posła Zasady. Pan poseł Zgorzelski proponuje kadencję do 6 lat.

Jak rozumiem pociąga to za sobą wydłużoną kadencję wójtów, burmistrzów i prezydentów, tak?

Poseł Artur Zasada (PiS):

Tak. Niejako automatycznie – z mocy ustawy.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zdaniem wnioskodawców, propozycje, zarówno pana posła Zgorzelskiego, jak i pana posła Zasady wydają się godne przynajmniej rozważenia. Dlatego moja propozycja jest taka, żebyśmy wrócili do nich na koniec procedowania, czyli po przeprocedowaniu artykułów co do których mamy mniejsze wątpliwości, zwłaszcza że są propozycje dotyczące dwóch innych terminów. Poza tym tak ważnej decyzji nie należy podejmować ad hoc.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, popieramy poprawki, których celem jest wydłużenie kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego.

Znakomicie wpłynie to na możliwość realizacji długookresowych strategii w jednostkach samorządu terytorialnego. Pozwoli na to, aby spokojnie podejmować pewne kluczowe decyzje dla przyszłości wspólnoty mieszańców. Rzecz jasna nie przesądzamy, czy to powinno być 5, czy 6 lat, ale patrząc na praktyki w innych krajach europejskich, gdzie są kadencje nawet 8-letnie, wydaje się, że to jest rozwiązanie pożądane.

Pan profesor odniósł się także do kwestii dwukadencyjności. Rozumiem, że będzie szansa na dyskusję na ten temat. Już teraz chcę jednak podkreślić, że podzielamy pogląd pana profesora, iż ograniczenie kadencji jest niekonstytucyjne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, obecnie, dla naszej higieny psychicznej i fizycznej, ogłaszam 15 minut przerwy. Dziękuję serdecznie. Przychylam się do prośby panów posłów – 30 minut. Dziękuję serdecznie.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie po przerwie. Przepraszam, ale trochę ją przedłużyliśmy.

Szanowni państwo posłowie, drodzy goście, na sali obecne są osoby niepełnosprawne, przedstawiciele stowarzyszeń oraz opiekunowie osób niepełnosprawnych. Zwracam się do szanownej Komisji z propozycją wysłuchania tego środowiska. Przedstawiciele osób niepełnosprawnych zwrócili się do nas z prośbą, aby wysłuchać ich głosu, tak żeby następnie mogli opuścić salę. Czy jest sprzeciw? Nie ma.

Pan poseł Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Oczywiście, że należy przychylić się do tego wniosku. Jest to poza dyskusją. Pani przewodnicząca, mam racjonalizatorską sugestię, która wyjdzie naprzeciw temu, o czym pani mówiła przed chwilą.

Na początku prac przewidywaliśmy, że dyskusja na temat spraw samorządowych, które dotykają kwestii ustrojowych funkcjonowania samorządów będzie bardzo ożywiona i pogłębiona. Przed nami jeszcze cały segment, który niesłusznie został zlany i zmieszany w jednej ustawie, tj. segment dotyczący Kodeksu wyborczego, procesu wyborczego, ustroju wyborczego, kontroli nad wyborami, czyli wszystkich niezwykle ważnych kwestii, które będą wymagały bardzo długiej i pogłębionej dyskusji.

Pani przewodnicząca, sugerowałbym, pomimo że nie ustaliliśmy tego na pierwszym posiedzeniu Komisji, żeby zdecydować się na powołanie dwóch podkomisji, tak żebyśmy mogli do podkomisji odesłać kwestie wyborcze i tam dyskutować o sprawach związanych z wyborami, zaś kwestie samorządowe, tak naprawdę powinny być omawiane w Komisji Samorządu Terytorialnego. Tak się jednak nie stało, dlatego przekażmy sprawy do drugiej podkomisji (samorządu terytorialnego), gdzie będziemy mogli omówić wszystkie szczegóły i wyjaśnić dylematy oraz wątpliwości. Składam taki wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Wysłuchajmy najpierw głosu środowisk osób niepełnosprawnych. Następnie będziemy głosować nad wnioskiem pana posła. Bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pan Łukasz Kunikowski:

Chciałbym zabrać głos w sprawie ustawy korespondencyjnej. Nie znam nikogo, kto korzystałby z formuły głosowania korespondencyjnego. Dlaczego? Żyjemy w państwie demokratycznym i każdy ma prawo głosu.

Jestem osobą ociemniałą i żonę mam na wózku inwalidzkim. Korzystamy z lokali wyborczych. Karty do głosowania mam przygotowane w Braille. Lokale są przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych, czyli mają podjazdy. Osoby, które nie mogą głosować w lokalu wyborczym, bo są na przykład przykute do łóżka, mogą głosować przy pomocy pełnomocnika.

Nikt z moich znajomych nie korzysta z formy korespondencyjnej. Dlaczego? Dlatego, że taka forma nie jest wiarygodna. Zawsze można kopertę otworzyć i oddany głos podmienić.

Uważam, że głosowanie korespondencyjne nie jest potrzebne. Co więcej, osoby, które nie mogą głosować w lokalu wyborczym, mogą korzystać z pełnomocnika do głosowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu uprzejmie. Proszę, kto następny?

Przedstawicielka Fundacji Instytutu Rozwoju Regionalnego Justyna Kucińska:

Miałam już okazję zaprezentować państwu nasz postulat utrzymania głosowania w formie korespondencyjnej.

Mojemu przedmówcy gratuluję zaufania do instytucji pełnomocnika, o ile może pan takiego wskazać. Natomiast proszę pamiętać, zwracam się do wszystkich osób, że nie każda osoba może wyjść z domu i samodzielnie oddać głos.

Proszę państwa, dla tych osób, które nie mogą wyjść bądź nie chcą, a mają możliwość zagłosowania metodą korespondencyjną, należy ten sposób głosowania utrzymać.

Do pani przewodniczącej trafiło stanowisko Polskiego Związku Niewidomych. Nie wiem, czy jest możliwość odczytania tego stanowiska. To jest bardzo ważny głos i chciałabym, żeby wszyscy tu obecni zapoznali się z tym stanowiskiem, które również my – jako Fundacja Instytut Rozwoju Regionalnego – popieramy i postulujemy utrzymanie głosowania korespondencyjnego.

Proszę państwa, nawet jeżeli tylko jedna osoba, dziesięć osób lub tysiąc odda w ten sposób głos, nie można Polakom odbierać ich praw wyborczych.

Proszę panią przewodniczącą o przedstawienie stanowiska Polskiego Związku Niewidomych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mam to stanowisko. Zostało mi dostarczone. Szanowni państwo, pozwolicie, że odczytam: „Szanowna pani przewodnicząca, w związku ze skierowaniem poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk sejmowy nr 2001) do Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów zmian w prawie wyborczym, Polski Związek Niewidomych, w imieniu swoich członków, przekazuje następujące uwagi z prośbą o ich uwzględnienie. W art. 4 pkt 23 wspomnianej ustawy wnioskodawca postanowił odebrać możliwość… ….chcemy stanowczo sprzeciwiamy się powyższej propozycji i wnosimy o jej odrzucenie”. Proszę państwa, czytam tak, jak jest napisane. Dalej w piśmie czytamy: „Uzasadnienie. W uzasadnieniu do omawianego projektu ustawy czytamy, iż głosowanie korespondencyjne może stanowić podstawę do ewentualnych nieprawidłowości. Niestety, autorzy projektu nie przedstawili, na czym owe nieprawidłowości miałyby polegać. Ponadto nie wskazano przykładów z minionych wyborów, które potwierdzałyby wykorzystanie głosowania korespondencyjnego do celów niezgodnych z prawem.

Chcemy wyraźnie podkreślić, że ta forma głosowania jest wykorzystywana przez osoby niepełnosprawne, w tym niewidome. Często są to osoby, dla których udanie się do lokalu wyborczego stanowi barierę nie do przezwyciężenia.

Autorzy projektu twierdzą, że głosowanie korespondencyjne z powodzeniem może zostać zastąpione głosowaniem przez pełnomocnika. Naszym zdaniem jest to pogląd niezgodny z prawem. Zgodnie z art. 55 ust. 1 Kodeksu wyborczego pełnomocnikiem może być osoba zarejestrowana w komisji wyborczej w tej samej gminie. Należy zadać sobie pytanie, co ma zrobić wyborca niepełnosprawny, który nie może udać się do lokalu wyborczego, a osoby, którym chciałby udzielić pełnomocnictwa mieszkają w innych gminach. Odpowiedź jest prosta. Taki wyborca zostanie wykluczony z głosowania. Trzeba wyraźnie podkreślić, iż zgodnie z art. 56 ust. 1 Kodeksu wyborczego pełnomocnictwa udziela się osobiście przed wójtem bądź do tego celu upoważnionym pracownikiem urzędu gminy. Wielu wyborców nie jest w stanie udać się do gminy w celu wykonania powyższej czynności. Zatem nie można twierdzić, że głosowanie przez pełnomocnika może zastąpić głosowanie korespondencyjne.

Ostatnim argumentem za usunięciem głosowania korespondencyjnego z Kodeksu wyborczego wskazanym przez autorów projektu jest rzekome niespełnienie warunku osobistego oddania głosu. W czasie prac nad Kodeksem wyborczym przyjęto wykładnię, zgodnie z którą osobiste oddanie głosu oznacza dokonanie tej czynności poprzez odpowiednie zaznaczenie kratki na karcie do głosowania. W przypadku głosowania korespondencyjnego wymóg osobistego, tajnego oddania głosu jest zachowany.

Jest nam bardzo przykro, że projekt ustawy, którego celem jest zwiększenie udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych de facto dużej grupie obywateli to prawo odbiera. W związku z powyższym raz jeszcze apelujemy o pozostawienie głosowania korespondencyjnego w Kodeksie wyborczym".

Bardzo proszę, widzę kolejne zgłoszenie.

Pan Tomasz Lenart:

Jestem osobą niepełnosprawną od 25 lat. W każdych wyborach biorę udział. Z racji tego, że mogę udać się do lokalu wyborczego biorę udział osobiście.

Uważam, że głosowanie korespondencyjne niesie za sobą możliwość pewnych nadużyć i nieprawidłowości. Pani twierdziła, że tak nie jest. Przeczytam dosłownie jedno zdanie potwierdzające z ekspertyzy, którą otrzymaliśmy dosłownie przed przerwą: „Prawdą jest, że forma korespondencyjna oddania głosu w wyborach niesie za sobą ryzyko nieprawidłowości". Myślę, że głosowanie przez pełnomocnika nie zmniejsza możliwości dostępu do głosowania dla osób niepełnosprawnych. To jest wszystko, co chciałem powiedzieć. Znam szerokie grono osób niepełnosprawnych, z którego nikt nie korzysta z głosowania korespondencyjnego. Dziękuję.

Przedstawicielka FIRR Justyna Kucińska:

Dlaczego według danych PKW 9,9 tys. osób skorzystało z tej formy głosowania w wyborach w 2015 r.? To, że pan osobiście nie zna osób korzystających z tej formy, to przepraszam, ale to nie jest powód, żeby likwidować ten rodzaj rozwiązania dla osób, które chcą z tego skorzystać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan.

Pan Tomasz Lenart:

Powodem jest jedno zdanie z ekspertyzy: „Głosowanie korespondencyjne niesie za sobą za sobą ryzyko nieprawidłowości". Tak naprawdę nie wiemy, co dzieje się z kopertą na poczcie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Panie profesorze, za chwilę poproszę pana o zabranie głosu.

Radny powiatu łowickiego Marcin Kosiorek:

Dzień dobry. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, w wyborach uczestniczę czynnie i biernie i chciałbym tylko poprosić, aby podniosły rękę te osoby, które głosowały korespondencyjnie. Ja głosowałem korespondencyjnie i powiem państwu, że biorąc udział w wyborach od 18 roku życia, jestem przyzwyczajony do tego, że jednak akt wyborczy to jest coś podniosłego i coś wyjątkowego. To jest święto demokracji.

Patrząc jak pani na poczcie rzuca gdzieś na podłogę mój list (moją kopertę) byłem pewien, że wiele rzeczy może się wydarzyć po drodze z tą kopertą. Jako osoba doświadczona, bo dwukrotnie w 2015 r. brałem udział w głosowaniach na prezydenta, uważam że ta forma głosowania nie jest potrzebna.

Natomiast jeśli chodzi o głosowanie przez pełnomocnika, osoba umierająca w moim domu głosowała w ten sposób. Mogę powiedzieć, że do takiej osoby przychodzi urzędnik z urzędu gminy, weryfikuje tożsamość tej osoby i wyznacza się pełnomocnika. Osoba, która leży i nie jest w stanie się podnieść, może w ten sposób dokonać aktu wyborczego, który myślę, że jest dla nas wszystkich czymś wyjątkowym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan profesor Chmaj. Bardzo proszę panie profesorze.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Bardzo dziękuję. Wyrwano z kontekstu zdanie z mojej ekspertyzy. Pozwolę sobie panu, który raczył mnie zacytować przeczytać zdanie poprzedzające: „Opiniujący nie widzi żadnego uzasadnienia dla uchylenia możliwości głosowania korespondencyjnego. Prawdą jest, że ta forma oddania głosu w wyborach niesie za sobą ryzyko pewnych nieprawidło-

wości, niemniej poziom spodziewanych korzyści w zakresie wzrostu zainteresowania aktem wyborczym i, co za tym idzie, wzrost frekwencji wyborczej jest daleko wyższe niż skala możliwych nieprawidłowości”.

Chcę jeszcze dodać, iż niepełnosprawny poseł – pan Sławomir Piechota – był autorem obszernej nowelizacji do Kodeksu wyborczego. Nowelizacja miała miejsce bodajże w roku 2012. Ten poseł razem z kilkoma innymi posłami z różnych ugrupowań, także z PiS, przygotował pakiet rozwiązań mających umożliwić osobom niepełnosprawnym partycypację – udział w akcie wyborczym.

Proszę państwa, osoby niepełnosprawne są takimi samymi dobrymi Polakami, jak my. Każdy z nas może stać się w przyszłości osobą niepełnosprawną. Osoby, które mają ograniczoną możliwość przemieszczania się również chcą brać udział w akcie wyborczym. Obecnie mają to zapewnione i te gwarancje powinny pozostać niezmienione.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panu profesorowi. Bardzo proszę, pani, a następnie pan dr Zbieranek.

Przedstawicielka FIRR Justyna Kucińska:

Chciałabym się odnieść do wypowiedzi przedmówcy z Łowicza, który mówił o podniosłym akcie oddawania głosów. Czy to samo pan powie osobom leżącym w łóżkach, które nie mają możliwości wyjścia z domu?

Proszę państwa, jeszcze jedna kwestia. Nie można ograniczać alternatywnych możliwości oddawania głosu. Nie zabierajmy tych rozwiązań, które stosowane są z powodzeniem na Zachodzie. Jeżeli już, to szukajcie państwo możliwości zabezpieczenia tej formy głosowania przed nieprawidłowościami, ale nie wykreślajcie tego z kodeksu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję pani. Bardzo proszę, pan doktor.

Ekspert w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Jarosław Zbieranek:

Szanowni państwo, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich od wielu lat bada problematykę ułatwień w głosowaniu. Przeprowadzaliśmy bardzo kompleksowe badania, konsultacje ze środowiskami organizacji osób z niepełnosprawnościami, organizacjami osób starszych, z których bardzo jasno wynika zapotrzebowanie i oczekiwanie tych środowisk na wprowadzenie głosowania korespondencyjnego.

Przeprowadzaliśmy m.in. badania fokusowe, w których zapytaliśmy osoby niepełnosprawne, które bardzo wyraźnie wskazywały, że głosowanie przez pełnomocnika nie jest dla nich odpowiednią, adekwatną i alternatywną procedurą głosowania i oczekują na głosowanie korespondencyjne.

Chcę podkreślić, że głosowanie korespondencyjne dla osób z dysfunkcją wzroku zapewnia możliwość uzyskiwania nakładek. Głosowanie przez pełnomocnika takich możliwości nie zapewnia.

Szanowni państwo, procedury wyborcze w Polsce oceniane są m.in. przez organizacje międzynarodowe, w tym OBWE. To jest organizacja, która bardzo wnikliwie i dokładnie bada wszystkie kwestie. W swoich raportach, szczególnie w raporcie z 2015 r., nie tylko bardzo pozytywnie oceniła głosowanie korespondencyjne, ale wręcz rekomenduje usunięcie głosowanie przez pełnomocnika, a pozostawienie głosowania korespondencyjnego jako optymalnego sposobu wypełniającego funkcję ułatwienia w głosowaniu. Proszę zauważyć, że potwierdzona jest zarówno skuteczność, jak i pewność tej procedury.

Chciałbym jeszcze raz podkreślić, co zawarte jest w przekazanej opinii, sprzeciw Rzecznika wobec planu likwidacji głosowania korespondencyjnego. Uważamy, że jest to osłabienie gwarancji zasady powszechności wyborów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan się zgłasza.

Pan Łukasz Kunikowski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę państwa, uważam że głosowanie korespondencyjne niesie za sobą zagrożenia. Nie jest wiarygodne. Jak może cokolwiek napisać osoba chora, leżąca w łóżku? Niektórzy mają niedowład w rękach i mogą tylko

mówić. U nas w miejscowości była osoba sparaliżowana i mogła tylko mówić. Jak mogła cokolwiek napisać i udać się na pocztę? Co więcej, przez pełnomocnika mogła wyznaczyć osobę, która w jej imieniu mogła zagłosować na danego kandydata.

Jeszcze jedno. Jaka jest gwarancja, że oddając głos korespondencyjnie nic złego nie stanie się z oddanym głosem? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panowie posłowie, proszę, pan poseł Protas, pan poseł Sowa, pan poseł Witczak i pan poseł Jaskóła. Pan poseł Dzikowski. Bardzo proszę. Panowie posłowie – po 1 minucie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, przestaję coś rozumieć…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam pana posła, dlaczego mówię o 1 minucie? Ten punkt będziemy jeszcze omawiali, więc bardzo proszę, krótko. Mieliśmy dopuścić do głosu osoby niepełnosprawne, ale bardzo proszę – po minucie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Okej. Zgoda – trzymam się zasad. Czegoś nie rozumiem, bo w 2009-2011 to nie były pomysły polityczne, żeby coś skręcić i zamataczyć, aby było sporo głosów nieważnych. Głosowanie korespondencyjne zostało wprowadzone na wniosek osób niepełnosprawnych – niewidomych. Były to godzinne rozmowy. To ci ludzie zaproponowali rozwiązanie, żeby zwiększyć katalog, aby im pomóc w oddaniu głosów – w święcie demokracji.

O co tu chodzi?! Przecież kto chce – może skorzystać, kto nie chce – nie musi. Przecież to nie jest wymóg. Drodzy państwo, to nie politycy zrobili. Byłem przewodniczącym, wiem co mówię. Na ich wniosek! O co tu chodzi!? Kto chce – może, kto nie chce – nie musi.

Poza osobami niepełnosprawnymi są również wypadki losowe. Chcemy udostępnić możliwość głosowania, żeby zwiększyć w Polsce frekwencję, aby się nie wstydzić, że tak mało ludzi uczestniczy w tym największym święcie wyborczym.

Przecież to była oferta. Oferta została zrobiona pod względem legislacyjnym i skonsultowana głównie z ludźmi niepełnosprawnymi i ich przedstawicielami. Jeszcze raz powtarzam, na ten temat rozmawialiśmy dziesiątki i setki godzin.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zadać pytanie panu profesorowi Chmajowi. Czy pozbawienie wyborców możliwości głosowania korespondencyjnego jest utrudnieniem w ich aktywności wyborczej? Bez wątpienia dodatkowy element w postaci głosowania korespondencyjnego zwiększa aktywność, daje większą paletę możliwości skorzystania z czynnego udziału w wyborach. To jest pierwszy element.

Drugie pytanie kieruję do wszystkich państwa. Jest to pytanie retoryczne. We wtorek mieliśmy przykład jednego głosu pełnego zachwytu dla zmian proponowanych przez PiS. Wyraził to burmistrz Łowicza – przewodniczący Rady Narodowego Instytutu Samorządu Terytorialnego, a dzisiaj paradoksalnie radny powiatowy, jeśli się nie mylę – szef struktur PiS w Łowiczu, także wyraża taki zachwyt. Nie wiem panie radny, czy prezes aż takiej aktywności i gorliwości od pana oczekuje.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu, panie pośle Sowa. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, głosowanie korespondencyjne to jedna z instytucji, która przypominam, jest prawem, które może być wykorzystywane lub nie. Fakt, że w XXI dyskutujemy nad tym, czy to utrzymać, podczas gdy w większości krajów europejskich takie możliwości są, jest dosyć przykre z punktu widzenia, przede wszystkim nas – jako ruchu obywatelskiego. Dlatego kategorycznie mówimy, że będziemy głosować

przeciwko usunięciu głosowania korespondencyjnego. Jesteśmy wielkimi zwolennikami tego, żeby każdego obywatela traktować tak samo. Obywatel ma wiele możliwości i te możliwości musimy mu zostawić. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panie pośle. Pan poseł Witczak i pan profesor. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chciałbym dodać, że głosowanie korespondencyjne to nie tylko kwestia wsparcia i umożliwienia osobom niepełnosprawnym oddania głosu osobiście, ale jest to również przyciąganie do urny wyborczej tych wyborców, którzy albo chwilowo przebywają zagranicą, albo z różnych powodów nie mogą dniu wyborów głosować. Zależało nam na tym, i zrobiliśmy to w 2014 r., żeby głosowanie korespondencyjne nawet uprościć do takiego stopnia, żeby w tygodniu poprzedzającym wybory można było oddać głos wcześniej – w danej jednostce urzędu gminy. Udało się to zrobić.

Na koniec chciałbym poprosić panią przewodniczącą, ponieważ rozpoczęła się dyskusja, aby PKW udzieliła nam informacji na ten temat. Można sobie wyobrazić różne sposoby fałszowania wyborów – również wówczas, gdy idzie się do urny wyborczej lub wynosi karty do głosowania. Jest mnóstwo rozmaitych problemów do uregulowania…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle…

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Ostatnie zdanie pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Na pewno udało się zbudować bardzo bezpieczne pakiety do głosowania. Pakiety są bardzo dobrze zabezpieczone, co w znacznym stopniu wyklucza nadużycia. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo dziękuję. Proszę, pan profesor.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Chciałbym odpowiedzieć na pytanie pana posła Sowy.

Proszę państwa, konstytucja gwarantuje obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej prawo wybierania. To prawo wynika wprost z art. 62 ust. 2. Prawo wybierania ma każdy obywatel RP, który ukończył 18 lat i który, albo nie został ubezwłasnowolniony, albo pozbawiony praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu, albo pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu.

Jeżeli ograniczymy jakiejś grupie obywateli możliwość głosowania, to tym samym łamiemy konstytucyjną zasadę powszechności aktu wyborczego.

Proszę państwa, jeżeli już raz daliśmy osobom niepełnosprawnym jakże oczekiwaną przez nich możliwość głosowania korespondencyjnego, to wycofywanie się z tych gwarancji będzie niekonstytucyjne – niezgodne m.in. z art. 2, tj. zasadą państwa prawa i zasadą praw słusznie oraz będzie niezgodne z art. 62. Pamiętajmy, że każdy pełnoletni obywatel RP ma prawo wyborcze – bierne i czynne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie profesorze. Proszę, pan poseł Zgorzelski i powoli będziemy kończyli dyskusję.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dołączam się do wypowiedzi pana profesora Chmaja. Dodam tylko, że zabranie możliwości głosowania korespondencyjnego byłoby naruszeniem konstytucyjnej zasady zaufania obywateli do państwa.

Jeżeli prawo i przywilej został nadany obywatelom RP, którzy są osobami niepełnosprawnymi, a teraz to odwracamy, zabierając im tę możliwość, jest to po prostu nie-

godne. Wnoszę do posłów PiS, aby najzwyczajniej w świecie, w sposób honorowy – ludzki jak najszybciej wycofali te zapisy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle. Pan poseł Matusiewicz, proszę uprzejmie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, mam pytanie do szefowej Krajowego Biura Wyborczego. Czy Biuro ma dane dotyczące wyborów do Sejmu i Senatu w 2015 r. w zakresie liczby osób, które brały udział w głosowaniu drogą korespondencyjną, w tym również tych, którzy nie byli osobami niepełnosprawnymi? Mamy dane, że w sumie 9,55 tys. osób oddało głos drogą korespondencyjną. Ile osób brało udział w głosowaniu, głosując korespondencyjnie z zagranicy? Jak jest to skala w stosunku do osób, które brały udział w wyborach w 2015 r.?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani minister, pan poseł wnioskodawca i przechodzimy do zmiany nr 4. Proszę bardzo pani minister.

Szef Krajowego Biura Wyborczego, sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, w wyborach do Sejmu głosowało 15,563 mln osób, w tym wysłano 45,538 tys. pakietów. Do Komisji wróciło blisko 40 tys.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę że i tak w odpowiednim punkcie czeka nas dyskusja na ten temat. Teraz o tym nie rozmawiamy, ale skoro padło już tyle słów, warto powiedzieć, że wszyscy (jak sądzę) na tej sali, a mówię również w imieniu wnioskodawców, chcemy i zależy nam na tym, aby osoby niepełnosprawne brały udział w wyborach. Natomiast niestety, ale nie ma możliwości zapewnienia, aby głosowanie nie naruszało różnych zasad i niestety, ale przynajmniej na chwilę obecną nie ma możliwości, aby uchronić się przed możliwymi fałszerstwami – przed możliwym wypaczeniem wyników wyborów. Niestety, taka jest rzeczywistość i stąd wynika proponowana zmiana. W żaden sposób nie jest to uderzenie w osoby niepełnosprawne. Doskonale państwo wiecie, że głosowały nie tylko osoby niepełnosprawne.

Głosowanie korespondencyjne nie jest ograniczone tylko do osób niepełnosprawnych. Dodatkowo przyjęliśmy założenie, że jest książeczka i są nakładki Braille'a i wreszcie, możliwe jest głosowanie przez pełnomocnika.

Nasza propozycja ma związek z kompromitacją z 2014 r., ale nie tylko. W naszym przekonaniu odbudowanie zaufania obywateli do procesu wyborczego wymaga także tej zmiany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, będziemy ten punkt procedować. Umówiliśmy się, że dopuszczamy do głosu osoby niepełnosprawne, które prosiły nas, aby ze względu na stan swojego zdrowia, mogły zabrać głos i opuścić posiedzenie Komisji.

Panie pośle Sowa, proszę nie drwić i nie kpić. Komu pan chciał zadać pytanie?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pani przewodnicząca, na sali są osoby niepełnosprawne. Omawiamy temat, który został przez nich poruszony. W związku z tą materią mam dwa pytania. Bardzo proszę pozwolić mi je zadać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Szymański, poseł Witczak i kończymy dyskusję na ten temat.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję. W związku z tym, co powiedział pan poseł wnioskodawca, sugerując, że korespondencyjna forma oddawania głosu obarczona jest fałszerstwem, chciałbym zapytać panią minister, czy KBW znane są jakiekolwiek przypadki zgłoszeń w trybie fałszerstwa wyborczego w 2014 r. bądź w 2015 r., spowodowane głosowaniem korespondencyjnym? Czy wpłynęło jakiekolwiek zgłoszenie od osoby, która głosowała w ten sposób, sugerujące możliwość popełnienia fałszerstwa wyborczego? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę, pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Chciałbym zapytać pana posła Schreibera, dlaczego w najlepiej rozwiniętych 20 państwach (członków UE) funkcjonuje głosowanie korespondencyjne. Tam społeczności i komisje wyborcze nie boją się fałszerstw. Podobnie jest w Stanach Zjednoczonych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pani minister, pan poseł Schreiber i kończymy.

Szef KBW, sekretarz PKW Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o głosowanie korespondencyjne, do Krajowego Biura Wyborczego nie wpłynęło żadne zażalenie, żadne skargi na tę formę głosowania, jak również nie było protestu wyborczego kwestionującego tę formę głosowania. W związku z tym nie możemy mówić, a przynamniej nie wiemy, że coś było nie w porządku, czy były jakieś fałszowania, jeżeli chodzi o głosowanie korespondencyjne.

Przypomnę, że w tym pakiecie jest oświadczenie, które musi podpisać osoba głosująca, że osobiście oddaje głos. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Nie będę teraz rozwijał tej dyskusji. Oczywiście, że nie ma, bo to są rzeczy, których nie da się w żaden sposób wykryć. Panowie o tym doskonale wiedzą. Mówimy m.in. o sytuacji, w której głosowanie korespondencyjne stanowi najłatwiejszą formę kupowania głosów, co w Polsce ma miejsce. Chyba temu panowie nie zaprzeczycie. Takie sprawy miały miejsce i niestety zdarzają się znacznie częściej niż ilość wyroków, które w tych sprawach zapadają.

Mówię o tym z bólem serca, bo przecież intencją wnioskodawców jest to, aby proces wyborczy był jak najbardziej transparentny. Przecież nie ma żadnych badań, które wskazywałyby, że projekt jest na korzyść tego, czy innego ugrupowania. Zupełnie nie o to chodzi.

Myślę, że w odpowiednim momencie przejdziemy do dyskusji na ten temat, a teraz, pani przewodnicząca, przejdziemy już do procedowania projektu ustawy.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę, jeszcze oddam głos pani. Ostatni głos.

Przedstawicielka FIRR Justyna Kucińska:

Proszę państwa, dziękuję wszystkim za udział w tej dyskusji i za głosy wsparcia oraz poparcia głosowania korespondencyjnego. Chcę tylko dodać, bo będziecie państwo nad tym głosować, że usunięcie tego rodzaju uczestnictwa osób niepełnosprawnych w głosowaniu będzie aktem pozbawienia nas prawa do udziału w wyborach i będziecie za to odpowiedzialni.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Kto zgłasza?

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Tomasz Jaskóła.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Składam wniosek formalny, żeby korzystając z obecności osób strony społecznej i niepełnosprawnych przejść do procedowania nad tym punktem teraz, pomijając punkt 4, a następnie przejść do jego głosowania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Głosujemy ten wniosek. Bardzo proszę. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Dziękuję państwu za udział w dyskusji, wasz głos i wzięcie udziału w posiedzeniu Komisji. Oczywiście możecie pozostać na sali.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, złożyłem wniosek formalny, który nie został jeszcze przegłosowany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Rzeczywiście. Pan poseł Witczak złożył wniosek o powołanie dwóch podkomisji, tj. rozdzielić część samorządową i kodeksową i skierować je do podkomisji. Powołanej przez Komisję Samorządu Terytorialnego?

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Nie. Ubolewałem tylko nad tym, że kwestia ustroju samorządu nie jest przedmiotem prac Komisji Samorządu Terytorialnego. Mój wniosek dotyczył tego, że skoro już się tak stało, powinniśmy powołać dwie podkomisje, z których jedna zajmie się zmianami dotyczącymi ustroju samorządu, a druga podkomisja zajmie się kwestią kodeksu wyborczego. Mój wniosek – dwie podkomisje w ramach naszej Komisji Nadzwyczajnej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję panu posłowi. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania tego wniosku. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana posła Witczaka? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję serdecznie. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przegłosowaliśmy już wszystkie wnioski formalne. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Bardzo proszę, czy są uwagi do tej zmiany?

Kolejno: pan Marek Wójcik, pan poseł Protas, pan profesor Chmaj, pan poseł Szymański, pan poseł Szynkowski vel Sęk. Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chcę zwrócić uwagę na to, że proponowany zapis art. 18 traktuje kwestię dotyczącą skargi i petycji zupełnie odmiennie niż ustawa o petycjach oraz k.p.a.

Byłbym wdzięczny, gdyby pani przewodnicząca zechciała zwrócić się do Biura Legislacyjnego o opinię. Powinniśmy dokonywać równolegle korekt w tych dwóch ustawach. Tym bardziej, że proponowane przez państwa wnioskodawców zapisy wkraczają w kom-

petencje administracji rządowej – ograniczają zakres rozpatrywanych spraw przez administrację rządową. Ponadto wkraczają w kompetencje organu wykonawczego samorządu w zakresie rozpatrywania skarg oraz ograniczają możliwość rozpatrywania skarg składanych przez pracodawców.

Zwracam państwu na to uwagę. W moim przekonaniu jest to błąd natury legislacyjnej. Proszę państwa o rozważenie korekty w tym zakresie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zgłaszam poprawkę polegającą na wykreśleniu zmiany nr 4.

Uważamy, że komisja rewizyjna, która z mocy ustawy funkcjonuje w każdym samorządzie terytorialnym jest wystarczająca do tego, żeby rozstrzygać skargi, wnioski itd. Jeżeli istnieje konieczność doprecyzowania zadań komisji rewizyjnej, jesteśmy na to otwarci. Można o tym dyskutować. Nie ma jednak potrzeby powoływania dodatkowej – innej instytucji do tego celu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan profesor Chmaj.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w ustawie pozostaje niezmieniony art. 18a, który wskazuje, że rada gminy kontroluje działalność wójta i w tym celu powołuje komisję rewizyjną. Zatem obecnie obligatoryjna komisja rewizyjna ma za zadanie kontrolę działalności wójta. Tymczasem projektodawca chciałby dołączyć drugą komisję obligatoryjną w każdej z 2478 gmin. Co więcej, ta komisja ma się nazywać komisją skarg, wniosków i petycji. Rozumiem, że komisja do spraw wniosków i petycji byłaby ciekawą jakością, ale jeżeli komisja ma również przejmować skargi na działalność wójta, to ta komisja będzie działała jak skrzynka pocztowa, ponieważ kontrolą działalności wójta zajmuje się komisja rewizyjna. Zatem komisja skarg musiałaby przekazywać wszystkie skargi do odpowiedniej komisji rewizyjnej.

Z powyższej uwagi wynika konkluzja, iż nowa potencjalna komisja najlepiej, gdyby nazywała się komisją do spraw wniosków i petycji. Projektodawca zakłada, że nowa komisja musi powstać w ciągu 14 dni, bo taki jest termin wejścia w życie nowelizacji. Pragnę przypomnieć, że na blisko 5 tys. gmin w żadnej z nich takiej obligatoryjnej komisji jeszcze nie ma, a zatem te wszystkie gminy musiałyby wprowadzić taką obligatoryjną komisję. Co więcej, proszę państwa, niektóre rady gminy obradują raz na 3 miesiące, czyli raz na kwartał – czyli najrzadziej, jak tylko można. Kończąc zadaję pytanie, w jaki sposób w przypadku 14-dniowego vacatio legis rady gmin mają tak szybko powołać komisję skarg, wniosków i petycji i w jaki sposób, odnosząc się do ust. 3, mają dokonać zmiany statutu gminy? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, cóż więcej można powiedzieć, skoro pan profesor przedstawił zagadnienie tak obrazowo? Pan profesor przedstawił kwestię zachwaszczania systemu prawnego, bo tak trzeba nazwać próbę powołania do życia kolejnej komisji, która w 100% będzie dublowała to, czy zajmuje się komisja rewizyjna w myśl art. 18a.

Pragnę przypomnieć, że w praktyce, o ile państwo wiecie jak to wygląda w samorządach, skargi na działanie wójta, burmistrza, prezydenta trafiają do rozpatrzenia do komisji rewizyjnej. Natomiast to rada gminy rozpatruje skargi na działania bądź zaniechanie działań przez organ wykonawczy.

Pytanie do wnioskodawcy, wytłumaczcie mi państwo, dlaczego upieracie się, żeby powstał kolejny byt, który nie wiadomo co ma robić – osądzać, przyjmować skargi, być skrzynką podawczą, coś innego? Czy komisja rewizyjna i rada gminy w dalszym ciągu

będą rozpatrywały skargę, czy też będzie zajmowała się tym komisja skarg, wniosków i petycji? Nie rozumiem tego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Szynkowski. Bardzo proszę.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Byłem przewodniczącym komisji rewizyjnej Rady Miasta Poznania przez 3 kadencje, więc myślę, że mam pewne doświadczenie w tym zakresie.

W 2008 r., po dwóch latach funkcjonowania w tej komisji, zaobserwowałem pewien strukturalny problem przeciążenia komisji liczbą spraw. Komisja rewizyjna odpowiada za procedurę absolutoryjną oraz za zrealizowanie kontroli zawartych w planie komisji. Są to kontrole o charakterze kompleksowym, których nawet tylko kilka w wymiarze rocznym przysparza bardzo dużo pracy. Ponadto do komisji rewizyjnej napływają dziesiątki skarg ze strony mieszkańców, które komisja ma rozpatrzyć. Siłą rzeczy nie jest w stanie tych wszystkich zadań zrealizować zgodnie z rygorami k.p.a., który nakazuje rozpatrzenie skargi w terminie 30 dni, o ile nie jest szczególnie skomplikowana.

W związku z tym sformułowałem wówczas postulat, aby rada miasta powołała odrębną komisję do rozpatrywania skarg, wniosków i petycji mieszkańców.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pnie pośle, czas…

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Kończę pani przewodnicząca. Uważam, że takie rozwiązanie jest zasadne do wprowadzenia na poziomie ustawowym. Rozumiem, że w gminie można przyjąć różne modele rozpatrywania skarg. Natomiast wydaje się, że to ważna sprawa, bo obywatel oczekuje, że jego skarga zostanie rozpatrzona w terminie. Dlatego odrębna komisja jest konieczna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panie pośle. Proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Wydaje mi się zasadne, aby w tym miejscu zgłosić poprawkę, która w dostarczonych państwu dokumentach nosi nr 39. Poprawka merytorycznie związana jest z omawianym punktem i konsumuje część zgłoszonych uwag.

Poprawka polega na dodaniu do ustawy art. 4a w brzmieniu: „Art. 4a. W ustawie z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. itd.) w art. 9 ust. 2 otrzymuje brzmienie: »2. Petycja złożona do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego jest rozpatrywana przez ten organ«;”. Powyższe zapewni większą spójność z pozostałymi ustawami. Intencją tej zmiany jest odciążenie komisji rewizyjnej od rozpatrywania drobnych spraw obywateli, nadając im większą rangę poprzez oddzielną komisję.

Komisja rewizyjna będzie miała czas na zajmowanie się dużymi – kompleksowymi sprawami, w tym podejmowanymi z własnej inicjatywy, kontrolami różnych obszarów działalności danej jednostki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, chcę zwrócić uwagę na zupełnie inny aspekt tej kwestii. Rozumiem, że posłowie byli radnymi dużych gminach, ale w Polsce dominują gminy, w których rady gmin są piętnastoosobowe. W gminach są zazwyczaj 4 komisje.

Panie pośle Horała, taka jest rzeczywistość. Być może pan był w większej gminie, ale wszystkie gminy do 20 tys. mieszkańców mają rady piętnastoosobowe. Jeśli precyzyjnie zapiszemy konieczność powołania dodatkowej komisji, spraw będą mieli niewiele, a nie będzie chętnych do pracy w takiej komisji. W związku z powyższym to jest złe rozwiązanie.

Państwo macie przekonanie, że wszystko możecie uregulować. To nieprawda, bo albo zdecydujecie się na poszerzenie zakresu zadań komisji rewizyjnej, albo wpiszecie fakul-

tatywny podział zadań na dwie komisje. Nie patrzcie przez pryzmat własnych (dużych) miast, bo rzeczywistość polska jest zupełnie inna.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas. Dziękuję panu serdecznie. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pan poseł Szynkowski udowodnił nam wszystkim, że jego inicjatywa jest zbędna. W świetle obowiązującego prawa, jeżeli komisja rewizyjna jest przeciążona, rada może powoływać komisje fakultatywne. Jeżeli jest natłok problemów, może to rozwiązać.

Nie wprowadzajmy obligo, który sprawi kłopot samorządom terytorialnych. Panie pośle, chcę również przypomnieć, że obok tzw. zwykłych skarg, czy też problemu, który państwo roboczo nazywacie problemem sygnalistów, funkcjonują normalne procedury administracyjne. Możecie organizować różne formy współpracy dla sygnalistów. Zresztą macie dużo pomysłów w tym zakresie.

Panie pośle vel Sęk, chcę powiedzieć, że komisja budżetowa jest również bardzo przeciążona, bo nowelizacja budżetu w samorządzie jest w zasadzie zadaniem permanentnym. Idąc tym tokiem myślenia należałoby powołać drugą komisję budżetową w radzie miasta lub gminy. Nie doprowadzajmy rozwiązań do absurdu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przepraszam posła Kierwińskiego, bo rzeczywiście, znacznie wcześniej był zapisany do głosu. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Nic się nie stało pani przewodnicząca. Trochę niepokoi mnie uszczęśliwianie samorządów na siłę z powodu doświadczenia któregoś z posłów, które polegają na tym, że komisja rewizyjna w danym mieście nie radziła sobie z organizacją pracy.

Uważam, że samorząd, jak sama nazwa wskazuje, sam ma się rządzić, a nie być uszczęśliwiany na siłę. Panie pośle, z tego typu argumentacją można w ustawie wpisać wszystkie komisje, które obligatoryjnie rada ma tworzyć i samorządy będą musiały je tworzyć.

Apeluję o trochę zdrowego rozsądku. W samorządach jest komisja rewizyjna. Rada gminy może powoływać komisje do rozpatrzenia konkretnych kwestii. Zostawmy to samorządowi i nie uszczęśliwiajmy ich na siłę. Naprawdę nie jest tak, że wszystko da się zapisać w prawie centralnym. Apeluję o trochę rozsądku i myślenia w kategoriach, że samorząd sam wie najlepiej co robić. Samorząd ma tyle lat doświadczenia, że nie musi być ręcznie sterowany z Wiejskiej, czy też innych miejsc na terenie Warszawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panie pośle. Poseł Dzikowski, poseł Matusiewicz. Proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, na posiedzeniu Sejmu zadawałem pytania i mówiłem, że państwo tworzycie przynajmniej tę część ustrojową ze względu na własne doświadczenia. Ponadto uważam, że popełniane są błędy i projekt jest niechlujnie napisany.

Jest dowód na to, że tak jest. Zwykle, gdy Biuro Legislacyjne zgłaszało uwagę, robiło się przerwę, żeby ktoś mógł się zastanowić, gdy czegoś nie wiedział. Tymczasem panowie kiwacie głowami nawet nie wiedząc o czym mowa. To jest katastrofa. Dokładnie tak.

Następna sprawa – doświadczenia pana posła w Poznaniu. Panie pośle, po pierwsze, skoro pan sobie nie radził, trzeba było podać się do dymisji.

Po drugie, panie pośle, tworzymy system ustroju samorządowego, a nie rozwiązania dla posła, który nie radził sobie z komisja rewizyjną.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi Dzikowskiemu. Proszę Biuro Legislacyjne o zabranie głosu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca, jeszcze ja się zgłaszałem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam pana posła Matusiewicza. Bardzo proszę panie pośle Andrzeju.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, na pewno każdy z nas ma doświadczenia, czy to w organach wykonawczych, czy w organach stanowiących samorządu.

Chciałem państwu zwrócić uwagę na ustawę o petycjach. Ustawa była inicjatywą senatorów poprzedniej kadencji. Była to jedna z ostatnich zrealizowanych ustaw przewidzianych konstytucją. Dość długo czekano na ustawę.

Osobiście uważam, że w każdej gminie powinna być komisja do spraw petycji. Czy również do spraw skarg? Do dyskusji. Niektórzy przedmówcy słusznie podnosili, że w małych gminach (piętnastoosobowych) komisji jest mało. Po części zgadzam się tym, że komisja rewizyjna zajmuje się skargami. Uważam, że komisja wniosków i petycji dla różnych oddolnych inicjatyw samorządowych byłaby bardzo pożądana i myślę, że taka trzyosobowa komisja powinna być w każdej gminie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję. Chcielibyśmy zgłosić uwagi o dwojakim charakterze. Po pierwsze, chcemy odnieść się do poprawki, którą zgłosił pan poseł Horała. Ma to związek z pewną kolizją rozwiązania, tj. z art. 9 ustawy o petycjach. Wydaje nam się, że propozycja, którą pan poseł zaprezentował nie usuwa wątpliwości, które na tym tle powstają. Zgodnie z art. 9 ust. ustawy o petycjach ten przepis brzmi następująco: „Petycja złożona do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego jest rozpatrywana przez ten organ, chyba że w statucie tej jednostki zostanie wskazany organ wewnętrzny tego organu stanowiącego właściwy w tym zakresie". Propozycja pana posła zmierza do wykreślenia ostatniego fragmentu tego przepisu. W myśl tej propozycji przepis miałby brzmieć: „Petycja złożona do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego jest rozpatrywana przez ten organ". W świetle propozycji zawartej w zmianie nr 4 art. 1 dojdzie do tego, że rozwiązania będą niespójne. W myśl ustawy o petycjach – petycja złożona do rady gminy, w myśl nowego brzmienia ustawy o samorządzie gminnym, – będzie rozpatrywana przez radę gminy. Natomiast z brzmienia ustawy o samorządzie gminnym będzie wynikało, że taka petycja nie będzie rozpatrywana przez radę gminy, tylko przez komisję rady.

W związku z tym proponujemy, i wydaje nam się, że wychodzi to naprzeciw powyższym wątpliwościom, aby dokonać ingerencji w ustawę o petycjach (art. 9 ust. 2) i nadać brzmienie: „petycja złożona do organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego jest rozpatrywana przez właściwy organ wewnętrzny tego organu stanowiącego określony odpowiednio: w ustawie z dnia 8 marca 1990 o samorządzie gminnym" i teraz już nieco wybiegam wprzód, odnosząc się także do art. 2 i 3 obecnie procedowanego projektu ustawy, bo należałoby uregulować to kompleksowo: „w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym oraz w ustawie z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa". W ten sposób ustawa o petycjach pozostanie spójna z poszczególnymi ustawami samorządowymi, ponieważ będzie wskazywała, że petycje rozpatruje organ wewnętrzny danej jednostki samorządu terytorialnego, natomiast określenie tego organu będzie pozostawało w przedmiocie poszczególnych ustaw.

Druga sprawa dotyczy kwestii o charakterze redakcyjnym. Chcemy zaproponować kilka korekt do brzmienia ust. 1. Mając świadomość, że to brzmienie jest wzorowane na artykule poprzedzającym, tj. art. 18 dotyczącym komisji rewizyjnej, zmiany ograniczałyby się do wyeliminowania średników, które z interpunkcyjnego i redakcyjnego punktu widzenia wydają się niezasadne. Naszym zdaniem, zachowując intencje wnioskodawców, przepis ten mógłby brzmieć następująco: „rada gminy rozpatruje skargi na działania wójta i gminnych jednostek organizacyjnych, wnioski oraz petycje; w tym celu powołuje komisję skarg, wniosków i petycji". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W tym przypadku nie mogę zgodzić się z uwagami panów legislatorów. Intencja jest nieco inna. Podtrzymuję brzmienie zmiany nr 4, które utrzymuje spójność z ustawą o petycjach, tj. „rada gminy rozpatruje skargi na działania wójta i gminnych jednostek". Intencją przepisu nie jest przesunięcie na komisję ostatecznego rozpatrzenia na komisję, tzn. że komisja miałaby podejmować ostateczną decyzję o uznaniu lub odrzuceniu skargi. Nie, to rada gminy jako organ ma podejmować ostateczną uchwałę. Natomiast rada deleguje sprawę do powołanej komisji w celu wyjaśnienia okoliczności, zasadności, wysłuchania stron i przygotowania uchwały, którą ostatecznie będzie rozpatrywała. Podtrzymuję moją propozycję z poprawki nr 39 – nowego brzmienia ust. 2.

Jeżeli chodzi o poprawkę redakcyjną, pozostawiam to wnioskodawcom.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł wnioskodawca, proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jako wnioskodawcy przychylamy się do propozycji poprawki złożonej przez pana posła Horałę.

Mam wrażenie, że panuje pewne niezrozumienie całego pomysłu. Po pierwsze, panowie z PO, to nie jest poprawka, która ma wychodzić naprzeciw oczekiwaniom samorządów, tylko ma wychodzić naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. I to jest zasadnicza sprawa.

Po drugie, panowie mówicie, że tymi sprawami zajmuje się komisja rewizyjna i to prawda. Sam uczestniczyłem w pracach komisji rewizyjnej. Często sprawy wniosków, petycji i skarg obywateli są tam traktowane jako sprawy drugorzędne – sprawy drugiego planu wobec spraw innej wagi.

Po trzecie, zwrócę uwagę, że w Parlamencie Europejskim, polskim i innych są komisje petycji, które działają. Dlaczego nie mogłaby taka działać w samorządzie? Nie jestem w stanie zrozumieć, skąd taki atak na tę propozycję.

Po czwarte, panowie mówicie, że jako wnioskodawcy patrzymy tylko z punktu widzenia dużych miast. Absolutnie nie. Patrzyliśmy i patrzymy na te propozycje także z punktu widzenia mniejszych gmin. Przecież nie ma problemu w tym, żeby komisja spotykała się rzadko ze względu na znikomą liczbę skarg, wniosków lub petycji. Co więcej, istnienie odrębnej komisji jest nadaniem odpowiedniej rangi sprawom zgłaszanym przez mieszkańców, co wydaje się również w pełni zasadne. I tu uwaga do Biura Legislacyjnego. Obecnie różnego rodzaju petycje są przygotowywane przez komisje rewizyjne, które wydają tylko opinie. Decyzje zazwyczaj podejmują rady gmin na sesjach plenarnych. Chodzi o to, aby zasadnicza dyskusja odbywała się w komisji, a nie na sesji.

Kolejna sprawa dotyczy małych gmin. Proponowane rozwiązanie powoduje, że druga komisja podniesiona jest do poziomu ustawowego. Jako wnioskodawcy uważamy to za dobre rozwiązanie. Dlaczego? Ponieważ są także gminy, i nie jest to sytuacja odosobniona, w których rady zdominowane przez jeden komitet rozpatrują sprawy (kilku komisji) na jednym posiedzeniu. Do takich absurdów doprowadza się z różnych powodów. Dlatego dobrze, że będzie druga obligatoryjna komisja.

Ostatnia sprawa dotyczy wejścia w życie ustawy. Zaproponowana zostanie poprawka, aby wszystkie zmiany weszły w życie od nowej kadencji samorządu. Zatem nie będzie problemu wynikającego z obowiązku powołania komisji w ciągu 14 dni.

Mam nadzieję, że Platforma – z nazwy Obywatelska – wycofa swój wniosek o skreślenie zmiany nr 4, bowiem jest to zmiana w swojej istocie proobywatelska.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, wnioskodawca poprawki pan poseł Protas. Wszyscy inni brali już udział w dyskusji poza posłem Zgorzelskim. Proszę.

Poseł Jacek Protas (PO):

Bardzo dziękuję. Po pierwsze, chciałbym doprecyzować panu posłowi wnioskodawcy definicję samorządu terytorialnego: to są wszyscy mieszkańcy, którzy tworzą wspólnotę.

Natomiast pan pomylił tę definicję z władzami samorządowymi, które są wybierane, a potem tworzą instytucje, które obsługują mieszkańców.

Chcielibyśmy również jak najbardziej ułatwić obywatelom załatwianie spraw, ale nie komplikując życia ani im, ani organom samorządu terytorialnego.

Jeszcze raz powtórzę, można pokusić się o zmiany dotyczące zapisów komisji rewizyjnej – nic nie stoi na przeszkodzie. Tworzenie kolejnej komisji, jak już powiedziano, w piętnastoosobowej radzie jest niezasadne. Proszę nie porównywać czterystusześćdziesięcioosobowego Sejmu do piętnastoosobowej rady gminy. Jeżeli namnożymy komisji, to podobnie jak Sejmie, będą obradowały na wspólnych posiedzeniach i nic się tak naprawdę nie zmieni.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Kolega Jacek Protas wyprzedził mnie, bo pomysłodawcy tej poprawki chciałem zacytować art. 1 ustawy gminnej, który określa kto stanowi wspólnotę samorządową, czyli ogół mieszkańców. Warto, żebyśmy posługiwali się właściwą nomenklaturą, bo wtedy będzie jasny obraz gry. To nie jest tak, że władza wybrana przez obywateli zawsze jest w kontrze do obywateli.

Zgadzam się z tym, że jest jakieś dziwne dążenie do uszczęśliwiania samorządów na siłę, które przejawia się już w kolejnej propozycji. Proszę o refleksję. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan mecenas, proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję. Odnosząc się do tego co powiedział pan poseł Horała, chciałem powiedzieć, że nieco inaczej odczytywaliśmy intencję. Zresztą zaglądając do uzasadnienia można odnieść wrażenie, że komisja skarg, wniosków i petycji ma być organem do rozpatrzenia tych petycji, skargi i wniosków. Przepis również o tym stanowi.

Konkludując, na gruncie takiego brzmienia może rzeczywiście powstać wątpliwość, który organ w tym zakresie będzie właściwy – wyłączna właściwość rady gminy czy właściwość powołanej komisji. Wskazujemy jedynie, że może warto się zastanowić nad redakcją i w późniejszym czasie dokonać korekt w zakresie tego przepisu. Ze swojej strony deklarujemy, że jeszcze będziemy analizowali tę kwestię. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawkami. W pierwszej kolejności przegłosujemy poprawkę pana posła Protasa, która jest dalej idącą i polega na wykreśleniu zmiany nr 4. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki głosowania.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, głosujemy nad poprawką pana posła Marcina Horały. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję uprzejmie. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głosujemy przyjęcie zmiany nr 4. Kto jest za przyjęciem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marcin Horała zgłasza się z poprawką. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Poprawka polega na dodaniu zmiany nr 4a, więc powinniśmy ją rozpatrzyć przed przejściem do zmiany nr 5.

Proponowana zmiana nr 4a polega na tym, aby dodać pkt 4a w brzmieniu: „4a) w art. 19 ust. 1 otrzymuje brzmienie: »1. Rada gminy wybiera ze swego grona przewodniczącego i 1-3 wiceprzewodniczących bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady«;". Poprawka polega na usunięciu wymogu tajności głosowania. Konsekwentnie w różnych miejscach wprowadzamy zasadę jawności głosowań. Chcemy również wprowadzić przy wyborze przewodniczącego rady. To jest poprawka nr 3 w materiałach, które państwu dostarczono. Poprawka wprowadza zmianę 4a do ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę bardzo, czy są uwagi do poprawki? Bardzo proszę, poseł Dzikowski i poseł Sowa.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Chciałbym tylko uszczegółowić. Panie pośle Horała, czy przez ten zapis chce pan odtajnić wybory personalne do rady gminy? Tak?

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
Uzasadnienie?

Poseł Marcin Horała (PiS):
Tak, a uzasadnieniem jest rozszerzenie zasady jawności i informacja dla obywateli, jak głosowali ich przedstawiciele w radzie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, poseł Sowa, a następnie pan Marek Wójcik.

Poseł Marek Sowa (N):
Mówiąc szczerze parę razy widziałem jak radni Prawa i Sprawiedliwości oddają głosy. Zanim głos trafi do urny, musi przejść przez oficera politycznego.

Szanowni państwo, nie można robić jawnych wyborów personalnych. To, co państwo proponujecie to jakieś czyste szaleństwo. Rozumiem, że w pełni chcecie kontrolować i inwigilować radnych, którzy z waszych list się ubiegają, ale tak nie można robić. To jest prawo dysponowania własnym głosem i osoba podejmująca decyzję musi mieć zapewniony komfort.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękujemy panu posłowi.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
Pani przewodnicząca, wnioskodawca nie powinien śmiać się z wypowiedzi pana posła Sowy, bo ona jest w pełni uzasadniona. Może najlepiej wprowadźcie poprawkę, że jawne będzie również głosowanie w wyborach samorządowych i będą okazywane karty do głosowania. W końcu jest również druga komisja, która będzie ustalała wynik głosowania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, o ile sobie przypominam, nie udzielałam panu posłowi głosu. Udzielam głosu pan Markowi Wójcikowi. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, drodzy państwo, rzeczywiście z pozoru jest to drobna poprawka, ale tak naprawdę ma wymiar ustrojowy. Pozbawiacie państwo możliwości wyboru radnych w głosowaniu tajnym. Patrzycie na to tylko z jednej strony, że dzięki temu ludzie będą wiedzieli jak kto głosował. Powyższe w pewien sposób ogranicza wolność obywateli. Przepraszam, że użyję brzydkiego określenia, ale radni będą głosowali zgodnie z tym, jak nakazuje im grupa. Będą się bali zagłosować tak, jak nakazuje im sumienie, tylko będą głosowali tak, jak ktoś im każe.

Moim zdaniem jest to bardzo poważna korekta. Szczerze mówiąc, nie znajduję dla niej żadnego uzasadnienia. Proszę państwa o to, żebyście tej złej decyzji nie podejmowali.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie Marku, czas się kończy.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:
Jest to jeden z gorszych pomysłów, który w tych poprawkach znajduję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący Tomasz Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, oczywiście tajność głosownia w wyborach personalnych jest podstawą jakichkolwiek demokratycznych wyborów.

Proszę zwrócić uwagę, że wielu radnych bezpośrednio lub pośrednio jest połączonych różnego rodzaju stosunkami z wójtem, burmistrzem lub prezydentem. Można sobie wyobrazić, że będą to np. nauczyciele. Widziałem takie sytuacje w Częstochowie i nie tylko. Proszę państwa, tajność głosowania pozwala nie układać wyborów między klubami partyjnymi, bo wy wbrew pozorom, w samorządach świetnie współpracujecie. Przykładem tego jest samorząd częstochowski. Natomiast tajność głosowania pozwala dokonywać wyrwy we wszystkich układach lokalnych i daje pewnego rodzaju legitymizację do odwagi tym ludziom.

Bardzo przepraszam, ale dyskutujemy nad zasadami, jak byśmy byli na XXVIII zjeździe Komunistycznej Partii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, a tutaj mielibyśmy Kim Dzong Una.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie przewodniczący, czas…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
To są tajne głosowania. Nie dokonujmy rzeczy, które są skandaliczne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan poseł Szynkowski vel Sęk. Potem pan poseł Protas. Proszę bardzo.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Proponuję trochę umiaru w porównaniach, bo o ile można dyskutować, czy takie rozwiązanie jest zasadne, to chciałbym zauważyć, że w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Zaraz panu podam przykłady częstochowskie.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
W Sejmie Rzeczypospolitej wybór marszałka, wicemarszałków, przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji oraz wszystkich organów odbywają się w sposób jawny.

Jakoś nikt do tej pory, ani pan poseł Jaskóła, ani inni posłowie nie przyrównywali tej sytuacji do Korei Północnej i innych ustrojów.

Bardzo bym prosił o pewien umiar. Dyskusja może być bardziej konstruktywna, gdy zachowujemy pewien umiar w wymianie argumentów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Proszę, poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):
Panie pośle, po co pan takie bzdury opowiada? Osobiście byłem kilka razy wybierany na marszałka i zawsze w sposób tajny, bo tak jest zapisane w ustawie, wiec proszę sobie poczytać.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Mówiłem o wyborach Marszałka Sejmu.

Poseł Jacek Protas (PO):
Po drugie, przypominam, że mówimy o samorządzie. Niektórzy o tym zapominają.

Zwracam się do pana posła Jaskóły, żeby skończył z tymi opowiadaniami o układach. Z jednej strony pan mówi, że tam gdzie są wybory jednomandatowe, to rozwalamy wszelkie układy, kliki itd., a z drugiej strony pan mówi, że właśnie w radach, w których radni wybrani są w wyborach bezpośrednich – okręgach jednomandatowych – tam są jakieś układy…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Częstochowa niestety nie wybiera w JOW-ach.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, czy mogę dokończyć?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, proszę nie przeszkadzać panu posłowi.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, zwróćcie uwagę, że jest to specyficzne głosowanie, bo to jest wybór. Nie mamy nic przeciwko temu, żeby wyborcy wiedzieli o sposobie głosowania przez radnych. Mówimy jednak o wyborze, który musi być niezależny. Musimy stworzyć warunki do tego, żeby każdy głosujący mógł skreślać w odpowiednich warunkach itd. To jest podstawa demokracji. Inaczej nawet towarzyskie powiązania będą powodowały, że nie zagłosuje się przeciw.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jeżeli przyjmiecie państwo tę poprawkę, to będzie można powiedzieć, że wybory w byle kółku wędkarskim będą bardziej poważne niż wybory przewodniczącego rady gminy. Dobrym standardem, nawet w najmniejszym stowarzyszeniu, wyboru każdych władz są tajne wybory. Dlaczego tajne? Żeby nie było możliwości wpływania przez osoby trzecie, jak i kontrolowania osób głosujących.

De facto państwo proponujecie zwiększoną szansę kontroli komisarzy politycznych nad sprawowaniem mandatu radnego i na to nie może być zgody. Zastanówcie się, jeżeli w ustawie chcecie cokolwiek uczynić bardziej transparentnym, choć do tych rozwiązań jeszcze dojdziemy i pewnie będzie gorąca dyskusja, ale nie tutaj. W tym miejscu ograniczacie niezależność sprawowania mandatu radnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Dla mnie osobiście ta poprawka jest bardzo kontrowersyjna. Byłem pięć kadencji w samorządach. Byłem wybierany na przewodniczącego rady miasta, przewodniczącego sejmiku i wiceprzewodniczącego. Panowie posłowie, proszę zobaczyć do regulaminu Senatu. Marszałka Senatu wybiera się w głosowaniu tajnym i we wszelkich głosowaniach personalnych jest głosowanie tajne.

W Sejmie jest inaczej, ale może lepsze wzory są w regulaminie Senatu. Gdybyśmy porównali regulaminy Sejmu i Senatu, to zdecydowanie lepszy do prowadzenia (choćby) obrad na sali plenarnej jest regulamin Senatu.

Osobiście nie poprę tej poprawki, Wstrzymam się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wasze osobiste przeżycia w radach miejskich, po nieudanych głosowaniach w sprawach personalnych, nadal przenosicie na rozwiązania ustrojowe.

Panowie, przecież nie można porównywać Sejmu i rozwiązań, gdzie toczy się gra polityczna i partyjna, gdzie rzeczywiście mają miejsce klubowe uzgodnienia do działań

nawet w największych samorządach. Jeżeli chodzi o personalia, kanonem wręcz było stworzenie przez ludzi mądrzejszych od nas takich rozwiązań, tak aby wybory personalne były obarczone jak najmniejszym czynnikiem politycznym. Czy wy to rozumiecie?

Jak będziecie tyle lat w Sejmie, co byliście w samorządzie, to wówczas możecie tworzyć systemowe rozwiązania, ale nie na modłę i nie na wzór Sejmu. Kompletnie inne działania. Coś wiem na ten temat.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Byłem senatorem i potwierdzam, że wyborów personalnych dokonuje się w głosowaniach tajnych. Jak pamiętam, bardzo często wyniki tych głosowań były rozczarowujące dla PiS, bo nawet nie wszyscy odliczali się w głosowaniu i podziale partyjnym. To tak na marginesie.

Szanowni państwo, zgadzam się z argumentami, o których mówili moi przedmówcy – o absurdalności tego rozwiązania. Postuluję i proszę, aby nie porównywać w sposób wybiórczy rozwiązań sejmowych – parlamentarnych i nie przekładać tego na samorządy terytorialne. Poseł i senator dysponują immunitetem – radny nie. Poseł i senator ma kompletnie inny status zawodowy niż radny czy rodzina radnego. Radny pracuje w gminie i chce w sposób tajny wyrazić swój głos.

Jeżeli mielibyśmy równo traktować państwa porównania, to niech pan poseł Horała zaproponuje, żeby w każdej gminie była komisja odpowiedzialności konstytucyjnej. Może by nam się to przydało panie pośle Horała? W Sejmie jest taka komisja i może zaproponujmy to w samorządach terytorialnych?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle. Pan ze Związku Gmin Wiejskich. Następnie pan poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Sekretarz generalny ZGW RP Edward Trojanowski:

Szanowna Komisjo, członkowie wspólnot samorządowych są tak przyzwyczajeni do głosowań tajnych w radzie w sprawach personalnych, że zmiana w tym zakresie byłaby czymś niezrozumiałym.

Pamiętam wybory w sołectwach w 1991 r. Pamiętam sołectwo, które liczyło 15 osób. O ile pamiętam, na zebranie, na którym dokonywano wyboru sołtysa i radę sołecką przyszło 9 osób. Głosowanie było tajne. Wszyscy sobie bardzo cenią zmianę, która nastąpiła w 1990 r., że wybory personalne muszą być tajne i nie ma od tego odstępstwa. Dlaczego? Dlatego, że mogą wystąpić poważne skutki w postaci podziału. Mieszkańcy zaczną się zupełnie niepotrzebnie dzielić w sprawach, które nie powinny dzielić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Piotr Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, chciałbym zaapelować o odrobinę zdrowego rozsądku. Czytając poprawki i wgłębiając się w ustawę, rozumiem, że jest to rozciągnięte na pozostałe kategorie samorządu, czyli na powiat i województwo. Dotyczy to również wyboru starosty i marszałka, To jest jakaś aberracja. To jest kompletne zaprzeczenie jakiejkolwiek idei demokracji. Może najlepiej będzie przed wyborami ustalać kto będzie marszałkiem z PiS? Szanowni państwo, nawet trudno komentować coś takiego. Proszę o opamiętanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, głos zabiera poseł sprawozdawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wsłuchując się w zdecydowane głosy sprzeciwu proponuję odłożenie rozpatrywania tej poprawki. Pozwoli to na dodatkowe konsultacje. Mam nadzieję, że w ten sposób zaproponujemy kompromisowe rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, odkładamy zmianę nr 4a.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Bardzo proszę, kto ma uwagi? Pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, proszę o wzmożenie uwagi, bo zaprezentuję poprawkę, która trochę różni się (zaznaczę miejsce) w stosunku do tego, co otrzymali państwo w materiałach.

Proponowana poprawka do zmiany nr 5 brzmi następująco. Po pierwsze, lit. b) otrzymuje brzmienie: „b) po ust. 1a dodaje się ust. 1b-1c w brzmieniu” i dalej jak w brzmieniu w dostarczonych państwu materiałach, czyli chodzi o dodanie Biuletynu Informacji Publicznej jako miejsca publikacji nagrań rady miasta i obrad rady miasta oraz, na podstawie porozumienia z KBW, dodanie możliwości wykorzystywania do tego celu kamer lub urządzeń, które będą zakupione dla obsługi wyborów dla transmisji z obwodowych komisji wyborczych.

Poprawka w części b mówi, że po lit. b) dodaje się lit. ba) w brzmieniu. W tej części chodzi o to, aby zachować pewną spójność nazewniczą, tzn. w przypadkach, gdzie jest sformułowanie „komisarz wyborczy” należy zastąpić wyrazami „wojewódzki komisarz wyborczy”. W toku całej ustawy wprowadzamy instytucję rozróżnienia komisarzy wyborczych na wojewódzkich i powiatowych i tego zabrakło. Należy wskazać, czy chodzi komisarza wojewódzkiego, czy powiatowego. W tym przypadku chodzi o komisarza wojewódzkiego.

Pkt c poprawki, i tu jest ten moment, gdy brzmienie będzie się różnić od tego, które państwu dostarczono, mówi: „na wniosek klubu radnych przewodniczący rady gminy jest obowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji rady gminy projekt uchwały zgłoszony przez klub radnych, jeżeli wpłynął on do rady gminy co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji rady. W trybie, o którym mowa w zdaniu pierwszym każdy klub radnych może zgłosić nie więcej niż jeden projekt uchwały na każdą kolejną sesję rady gminy”. Różnica w stosunku do brzmienia z ustawy polega na tym, że w miejsce „przewodniczącego klubu radnych” wpisaliśmy „klub radnych”, gdyż w statucie gminy ewentualnie w regulaminie będzie uregulowane kto jest upoważniony do występowania w imieniu klubu. Być może gmina przewidzi inną formę przedstawicielstwa niż tylko przewodniczącego, dlatego nie chcemy przewodniczącego sztywno wpisywać do ustawy. Zamiast tego jest „klub radnych”. W uregulowaniach samej gminy będzie napisane kto ma prawo reprezentować klub radnych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, zgłaszał się pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, mam pytanie do pana posła wnioskodawcy. Dodawany jest pkt 1c, który mówi, że w porozumieniu z urzędnikiem wyborczym, można wykorzystywać sprzęt, który wcześniej został zakupiony do obsługi wyborów. Uważam, że jest to zapis niepotrzebny. Po pierwsze, w większości samorządów obrady są transmitowane. Po drugie, wybory są znacznie rzadziej niż sesje rady gminy.

Nie ma potrzeby wpisywać tego do ustawy, bo jeżeli będzie obowiązek, to każdy będzie miał zainstalowane na stałe urządzenia w celu transmisji obrad. W większości samorządów jest to już zrobione. Kierunek będzie raczej odwrotny. Panowie kiwacie głowami. Mamy niespełna 2,5 tys. gmin. Do tego dochodzi 300 powiatów, 16 sejmików, a obwodów do głosowania mamy kilkadziesiąt tysięcy. Jak popatrzycie, to jest to taka skala.

W związku z powyższym, uważam że nie ma potrzeby wprowadzania tego zapisu. Gminy kupią wyposażenie i będą miały je na stałe.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie panie pośle. Pan profesor Chmaj, a następnie pan poseł Dzikowski. Bardzo proszę.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na ust. 1b w brzmieniu, który mówi o tym, że „obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk…”. Jest to piękna koncepcja, pisująca się w art. 61, który mówi o obywatelskim prawie do informacji.

Prawo do informacji w ust. 2 jest wskazywane jako prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu. Zatem konstytucja wskazuje, że każdy może rejestrować dźwięk lub obraz. Natomiast w ustawie oraz w poprawce mamy przepis, który nakazuje transmitowanie i (dodatkowo) utrwalanie obrad za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk.

Co do utrwalania mam poważne wątpliwości. Jeśli nakazujemy utrwalać, to powinniśmy wskazać na jaki czas nagranie ma być przechowane – dzień, pół roku, rok. Ponadto, nie wskazujemy gdzie ma być przechowywane. Nie wskazujemy również w jakim celu mamy utrwalać i utrzymywać nośnik informatyczny tegoż posiedzenia rady gminy. Ponieważ nie mogę zgłaszać poprawek, bo nie jestem posłem, proponuję państwu rozważenie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam panie profesorze, ale ktoś musiałby przejąć poprawkę.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Proponuję państwu rezygnację z utrwalania – transmitowania za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Skoro jestem przy głosie, przejmuję tę poprawkę, bo ona jest logiczna i sensowna.

Chciałbym się odnieść do zmiany nr 5 lit. c), który mówi, że dodaje się ust. 6 w brzmieniu. Panowie wnioskodawcy, mam trochę inne doświadczenia, jeżeli chodzi o kwestie związane z wprowadzaniem. Dobrym obyczajem w każdej radzie miasta lub gminy jest przekazywanie materiałów na tydzień przed sesją rady, aby wszyscy mieli czas na zapoznanie się z nimi. U mnie zapisane było to w regulaminie. Jak chcecie zrealizować ten punkt? Być może intencja jest okej, tylko nie do wypełnienia, jeżeli chodzi o dobry obyczaj, regulamin i sensowność działań. Na tydzień przed sesją powinno się przedstawić radnym wszystkie materiały wraz z projektowanymi uchwałami, tak aby mogli się z tym zapoznać. Jeżeli chcecie wprowadzać rozwiązanie, to czasem zastanówcie się nad tym. Postulat – być może słuszny – można przekazać dalej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan przewodniczący poseł Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, muszę powiedzieć, że jest to jedna z tych propozycji Prawa Sprawiedliwości, którą trzeba pochwalić.

W swoim okręgu to wprowadzałem. Mówiłem o tym, że takie transmisje powinny mieć miejsce. Niektórzy wójtowie mówili, że nagrywają, ale nigdy nie udostępniają nagrań. To jest kompletny absurd.

Panie profesorze, pozwolę sobie z panem się nie zgodzić, utrwalanie jest konieczne. Dlatego, że obywatele mają prawo zobaczyć, jak przebiegała sesja i mają również prawo do transmisji online. Zdarzają się gminy, które wycinają niedobre i niepopularne dla siebie głosowania, ewentualnie dyskusje i debaty. Niestety, ale ponownie częstochowski przykład przychodzi mi na myśl. W związku z tym należy utrwalać. Każda gmina ma własną swoją stronę.

Ostatnia kwestia – pytanie do wnioskodawców. Czy to wyklucza, że osoba prywatna z zewnątrz, a wiem, że wielu otrzymuje zakaz, w dalszym ciągu może sobie nagrywać, będąc na sesji rady gminy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Zgłaszała się pani ze Związku Powiatów Polskich. Bardzo proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Monika Małowiecka:
Szanowni państwo, właściwie wszystko zostało powiedziane. Jeżeli rzeczywiście zasadnym wydaje się wprowadzanie zapisu o utrwalaniu, nie mam wątpliwości co do dźwięku, natomiast podzielam pewne obawy pana profesora co do obrazu. Ponadto moje wątpliwości budzi późniejszy sposób udostępniania nagrania. O ile sposób udostępniania przez BIP jest jak najbardziej uzasadniony i oczywisty, o tyle inny sposób „zwyczajowo przyjęty" budzi wątpliwości, bo nie wiadomo co autor miał na myśli. Pragnę zauważyć, że np. w gminach wiejskich sposób zwyczajowo przyjęty polega na wywieszeniu na tablicy ogłoszeń. W związku z tym trudno byłoby sobie wyobrazić umieszczenie nagrania na tablicy ogłoszeń. Prosiłabym o doprecyzowanie zapisu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Pan poseł sprawozdawca. Proszę pana o stanowisko. Przepraszam, oczywiście pan poseł wnioskodawca. Przepraszam, już drugi raz się pomyliłam.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zdaniem wnioskodawców jest to bardzo ważna sprawa. Dziękuję za głosy wsparcia – także ze strony niektórych przedstawicieli opozycji, co nie zdarza się za często.

Dziwię się wątpliwości co do wykorzystywania sprzętu i potrzeby zapisu. Można, ale nie trzeba i jest to kwestia wyjścia naprzeciw małym samorządom, które mogłyby mieć problem ze sfinansowaniem zakupu rządzeń.

Kolejna sprawa dotyczy nagrywania przez osobę z zewnątrz. Padło pytanie, czy dalej będzie mogła to robić? Oczywiście, że tak. Zapis w żadnym stopniu tej możliwości nie wyklucza.

Pani zapytała o sposób „zwyczajowo przyjęty". Chodzi o sytuację, która już dzisiaj występuje w wielu gminach, tj. np. poprzez udostepnienie nagrania na stronie danej jednostki. Nie chcemy tego rozstrzygać.

Nie zgodzę się z panem profesorem, kwestia utrwalenia nie jest ważna. Sesje zwykle odbywają się raz na miesiąc lub rzadziej i bardzo często są wielogodzinne. Nie każdy jest w stanie siedzieć i na bieżąco śledzić wielogodzinną sesję. Poza tym być może chciałoby się wrócić do jakiegoś punktu sesji, niekoniecznie nawet tego dnia, tylko później i zobaczyć jak wyglądała dyskusja na dany temat. Utrwalanie sesji w postaci nagrania to umożliwi. Utrwalanie jest sprawą absolutnie konieczną. Wydaje się to więcej niż zasadne.

Poza tym sesje odbywają się w godzinach pracy, a więc wielu nie ma w ogóle możliwości śledzenia sesji na bieżąco. Przypominam również, że sesje odbywają się w dni robocze.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie panie pośle. Pan poseł Tomasz Szymański. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Oczywiście wnioskodawcy przychylają się do propozycji poprawek zgłoszonych przez pana posła Horałę.

Powiem szczerze, że nie rozumiem problemu z uzupełnieniem porządku sesji. To jest kwestia poradzenia sobie. Chodzi o to, aby uniknąć sytuacji, w której mielibyśmy mieć do czynienia z obstrukcją. Uzupełnienie porządku sesji nie wydaje się sprawą specjalnie trudną lub skomplikowaną. Mamy przyjęte podobne rozwiązania w parlamencie. Proszę państwa, często zdarza się, że nie zna się z wyprzedzeniem daty sesji. Dlatego klub radnych powinien mieć możliwość zgłaszania wniosku, w tym np. na 10 dni przed sesją.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Panie pośle, jeżeli mogę, tym razem chcę panu pomóc. Słowo daję. W związku z tym, traktując, że ten zapis idzie w dobrym kierunku, aby go faktycznie zrealizować, jeszcze raz powtarzam po kolei: przygotowane są dokumenty na sesję, następnie, zazwyczaj na tydzień przed sesją, aby radni mogli się zapoznać, wysyłane są przez urzędnika gminy do radnych. Koliduje to z terminem 7 dni, bo radni powinni mieć czas na zapoznanie się, odbycie wewnętrznej dyskusji, a być może w tym czasie powinna się również spotkać komisja itd. To jest dla dobra tego projektu. Nic więcej.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Jasne. Rozumiem panie pośle. To jest zależne od intencji i tego, jak zachowa się klub radnych. Jeżeli klub zgłosi projekt uchwały w ostatnim możliwym terminie, to jest to możliwe, ale jednocześnie weźmie na siebie odpowiedzialność, że nie wszystkie materiały na sesje zostaną przygotowane. Natomiast jeżeli wniesie projekt odpowiednio wcześniej, to radni będą mieli możliwość zapoznania się i wypracowania stanowiska. Co więcej, zdarzają się sprawy, o czym pan jako były samorządowiec wie, które wypływają w ostatniej chwili i okazują się ważniejsze od innych. Czasem warto będzie taką sprawę zgłosić przez klub. W tym zakresie pozostawiono klubom radnych pełną dowolność. Taka jest intencja wnioskodawców.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Szymański i pan poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję. Szanowna Komisjo, właśnie dowiedzieliśmy się od pana posła wnioskodawcy jaka jest definicja tzw. sposobu zwyczajowo przyjętego. Według pana posła Schreibera jest to jakiś tam sposób. Niestety szanowny panie, tak nazwanie sposobu zwyczajowo przyjętego nie mieści się w żadnych kanonach prawnych. Dlatego głos pani ze Związku Powiatów Polskich jest całkowicie zasadny. Chciałbym się dowiedzieć, jak państwo chcecie rozwiązać sytuację udostępniania nagrań. Czy to ma być formuła wyłącznie zawieszenia jakiegoś pliku na stronach, czy też zobowiążecie gminę do udostępniania nagrań obrad np. na pendrive'ach, płytach lub innych nośnikach?

Jak długo państwa zdaniem utrwalone nagrania sesji powinny być archiwizowane i w jaki sposób? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Mam dokładnie to samo pytanie. Według jakiej kategorii archiwizowane będzie to nagranie? Jaki będzie czas przechowywania? Jeśli mówimy, że obywatele nie mają dostępu do nagrania, to ustawowo powinniśmy określić czas przechowywania nagrania, tak aby obywatele mogli dotrzeć do materiału.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy pan poseł Witczak już zabierał głos w tej sprawie? Nie. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

W świetle tego, o czym panowie mówili, chciałbym zapytać, czy przewidziane są jakieś sankcje za nieudostępnianie materiałów lub za zbyt krótkie ich przechowywanie. Jak rozumiem, te kwestie mają być bardzo precyzyjnie opisane. Musicie państwo wiedzieć co chcecie osiągnąć i jak chcecie to egzekwować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł Horała – autor poprawki.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Rozwiązania, o które państwo pytają, znajdują się w treści mojej poprawki. Pozwolę sobie jednak odpowiedzieć.

Szanowni państwo, przed chwilą, w sposób bardzo ekspresywny, atakowaliście nas, że wszystko chcemy doregulować ustawą i nie zostawić żadnego pola dowolności samo-

rządu, a teraz w dyskusji zajmujecie stanowisko odwrotne od pierwotnego, czyli chcecie, żeby wszystko doregulować. Jeżeli ustawodawca nie precyzuje okresu przechowywania itd., to jest to pozostawione do regulacji dowolnej w samorządzie, pod warunkiem, że nie będzie to stało w sprzeczności z celem ustawy. W sposób oczywisty np. 1 dzień będzie stał w sprzeczności zasadą, że nagrania są udostępniane.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Dwa dni?

Poseł Marcin Horała (PiS):
Dwa dni również w sposób oczywisty. W przypadkach, w których będzie to wątpliwe, obywatele zawsze mogą na zasadach ogólnych, tak jak np. składa się skargę na uchwałę, złożyć skargę na naruszenie swojego prawa itd. W tym przypadku chcielibyśmy samorządowi terytorialnemu pozostawić trochę pola do popisu.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):
Wystarczy napisać, że tę kwestię reguluje regulamin rady.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę że tę kwestię szczegółowo wyjaśnił pan poseł Horała i nie ma potrzeby, abym się powtarzał.

Jeżeli chodzi o kwestię sposobu zwyczajowo przyjętego, zamiast takich tanich złośliwości proponuję się skupić na istocie zapisów ustawowych. Nagranie ma być, i to jest jasno powiedziane, udostępniane na stronach internetowych, w BIP oraz może być w inny zwyczajowo przyjęty sposób. W tym przypadku inny – zwyczajowo przyjęty sposób ma charakter fakultatywny, o ile gminy wcześniej to robiły. Proponuję skupienie uwagi przy lekturze tych artykułów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Proszę bardzo, pan doktor Zbieranek.

Ekspert w Biurze RPO Jarosław Zbieranek:
Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, na podstawie wynikającej z praktyki Rzecznika Praw Obywatelskich chciałbym zwrócić uwagę na jedną ważną kwestię. Opierając się na różnych skargach i wnioskach, które do nas napływają, trzeba stwierdzić, że transmisja jest bardzo oczekiwana. Jest to bardzo dobre rozwiązanie.

Natomiast jeżeli chodzi o nagranie, na podstawie praktycznych skarg, trzeba zwrócić uwagę na problematykę anonimizacji tych nagrań i pewnych zmian, które są później dokonywane. Niektóre gminy prowadzą już transmisje i dokonują nagrań z bardzo różnych spotkań, w różnych gremiach, obrad itd., na których poruszane są różne sprawy. Poruszane są np. sprawy osób prywatnych. Nagrania ze spotkań, podczas których poruszane są sprawy prywatnych osób, poddawane są później pewnym zmianom i anonimizacji. Czy państwo to uwzględnili w postaci możliwości dokonywania pewnych korekt w nagraniach?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Kwestia nagrań również jest poruszona w mojej poprawce, dlatego pozwolę sobie odpowiedzieć. Nie regulowaliśmy tego w jakiś szczególny sposób. Natomiast w sposób oczywisty omawiana ustawa nie uchyla ustawy o ochronie danych osobowych, czy wszelkich prawem chronionych tajemnic. Organ, który będzie dokonywał udostępnienia musi o to zadbać. Musi zadbać o to, aby wszelkie tajemnice prawem chronione były chronione i w tym zakresie nie tylko może, ale musi ingerować w nagranie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Poseł Szynkowski. Proszę bardzo.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Chciałem tylko wskazać, że mnożone przez państwa rzekome wątpliwości interpretacyjne co do czasu przechowywania nagrań są o tyle nieuzasadnione, że w tym zakresie istnieje bogate orzecznictwo NSA, które potwierdza, że nagrania z sesji są informacją publiczną w rozumieniu ustawy o informacji publicznej. Tam, gdzie takie nagrania są sporządzane, traktowane są ze wszystkimi rygorami tej ustawy.

Natomiast problem polega na tym, że w wielu miejscach tak nie jest, tj. nie sporządza się nagrań. Propozycja ustawowa ma wyjść temu naprzeciw. W związku z tym nie ma tych kłopotów i wątpliwości terminowych itd., o których państwo mówicie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panowie z Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję pani przewodnicząca. Z zastrzeżeniem, że nie mamy jeszcze dokładnie przeanalizowanej kwestii, ale chcielibyśmy się odnieść do dyskutowanej sprawy, tj. długości przechowywania materiałów w postaci nagrań. W naszej ocenie wydaje się, że do tak wytworzonych materiałów zastosowanie będą miały przepisy ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach. W art. 1 tej ustawy zwarta jest definicja materiału archiwalnego. Definicja jest pojemna i obejmuje również nagrania dźwiękowe i videofonowe, dokumenty elektroniczne w rozumieniu przepisów ustawy o informatyzacji oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytworzenia, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności państwa polskiego.

Uznanie, że dana kategoria materiału jest materiałem archiwalnym wiąże się ze stosowaniem przepisów ustawy o archiwach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawkami. Gdybyście mi panowie mecenasi zechcieli podpowiedzieć, która z poprawek jest dalej idąca? Czy poprawka, którą przejął od pana profesora pan poseł Dzikowski, czy poprawka pana posła Horały?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poszukiwaliśmy akceptacji ze strony pani przewodniczącej, więc czekaliśmy na udzielenie głosu.

Jeżeli chodzi o poprawki, posługując się kryterium poprawki dalej idącej, trudno przesądzić. Wydaje nam się, że przy zachowaniu wszelkich wymogów proceduralnych, najpierw można rozpatrzyć poprawkę zgłoszoną przez pana posła Horałę, a następnie rozpatrzyć poprawkę przejętą przez pana posła Dzikowskiego. Po rozstrzygnięciu poprawki pana posła Horały będzie można dokonać oceny poprawki pana posła Dzikowskiego.

Skoro jestem przy głosie, chciałem wskazać na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy lit. a) w zmianie nr 5. W naszej ocenie ten przepis jest zbędny. Wskażę, że owe brzmienie polega na uzupełnieniu tego przepisu o końcowy fragment, który znajduje się w lit. a), tj. „z zastrzeżeniem ust. 6 i art. 41a ust. 4". Powody, dla których uważam że to dookreślenie jest zbędne są analogiczne z tymi, które już wskazywałem przy okazji poprawki 1. W tym miejscu zastrzeżenie może być tym bardziej mylące, gdyż nie jest kompletne. Proszę zwrócić uwagę, że obecny ust. 5 tego artykułu, który przewiduje do pewnego stopnia analogiczny tryb uzupełniania tylko na wniosek wójta, nie jest takim zastrzeżeniem objęty. Zatem na tym tle mogłyby powstać dodatkowe wątpliwości interpretacyjne, jak należy to zastrzeżenie interpretować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym się w 100% upewnić, że i bez tych zastrzeżeń nie będzie można z art. 1a wywieść takiej oto tezy, że wprawdzie nowy ust. 6 daje przewodniczącemu klubu radnych prawo do złożenia takiego punktu do porządku obrad. Niemniej generalna kompetencja

z 1a powoduje, że w punkcie ustalania porządku obrad rada gminy może pozytywnie rozpatrzyć wiosek o zdjęcie takiego punktu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:
W naszej ocenie, w związku z tym, że ust. 1a wprowadza pewną zasadę, natomiast dodawany ust. 6, jak i obecnie znajdujący się w obrębie art. 25 ust. 5, stanowi pewien wyjątek od tej zasady, nie należy tak interpretować, jak pan poseł wskazał. W naszej ocenie takiego ryzyka nie ma. Natomiast jest to kwestia wykładni.

Przy takim zastrzeżeniu także nie usuwamy tych wątpliwości. Powiem więcej, pogłębiamy je. To tyle z naszej strony. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców przychylam się do uwag Biura Legislacyjnego. Jak rozumiem, potrzebne byłoby przejęcie przez posła tej poprawki.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Przejmuję poprawkę o skreśleniu pkt a.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Mamy trzy poprawki. Przystępujemy do głosowania pierwszej z dwóch poprawek, którą zgłosił pan poseł Horała. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki panie Darku.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Teraz głosujemy nad poprawką przejętą przez pana posła Dzikowskiego. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 8 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
I teraz poprawka przejęta przez pana posła Horałę.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Przepraszam, bo padło 8 głosów za, przeciw 10 głosów, a Komisja liczy 17 posłów.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Przepraszam, 9 głosów przeciw.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Proponuję powtórzenie głosowania, bo mamy zamieszanie w wyniku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę państwa, jeszcze raz powracamy do poprawki pana profesora przejętej przez pana posła Dzikowskiego. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:
Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę bardzo, teraz poprawka Biura Legislacyjnego przejęta przez pana posła Marcina Horałę. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pani przewodnicząca poddaje teraz pod głosowanie lit. a), tak? Do tego nie mamy uwagi. Natomiast będziemy mieli drobną uwagę do poprawki dodającej lit. ba). To za chwilę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, to za moment. Teraz głosujemy poprawkę skreślającą lit. a), przejętą przez pana posła Horałę. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję serdecznie. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 10 głosów, nikt nie był przeciw, 7 głosów wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Uwaga dotyczy nie tyle istoty tej poprawki, co technicznego jej ujęcia. Zaproponowane w poprawce techniczne wprowadzenie tej zmiany jest stosowane wówczas, gdy rzeczywiście mamy do czynienia z koniecznością zastąpienia wyrazów, ale w szeregu jednostek redakcyjnych. Biorąc pod uwagę, że tutaj wyraz „komisarz wyborczy” zastępuje się jedynie w dwóch przepisach, rekomendujemy rozpisanie tych przepisów. Ze swojej strony deklarujemy, że rozpiszemy to, jeżeli państwo przyjmą tę poprawkę w takim brzmieniu. W sprawozdaniu odpowiednio ujmiemy poprawkę, tak aby jedna zmiana odnosiła się do ust. 2, a druga zmiana do ust. 2ba. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Poprawkę już przyjęliśmy w głosowaniu. Jako jej autor wyrażam zgodę na taką redakcję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. W związku z tym przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 5. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem zmiany 5? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, proszę posła wnioskodawcę, żeby zechciał zabrać głos i złożył pewne wyjaśnienie. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Wysokiej Komisji należy się wyjaśnienie, bo po zmianie nr 5 przeskakujemy do zmiany nr 7. Nie ma zmiany nr 6, ale jest to wynik błędu redakcyjnego. Po prosu nie ma zmiany nr 6 i nie jest to wynik tego, że jest to jakaś ukryta – tajna zmiana. Jak słyszę, padają różne ciekawe propozycje, ale pozostając przy powadze wypowiedzi, proszę Wysoką Komisję o zrozumienie i przyjęcie tych wyjaśnień.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowna Komisja przyjęła wyjaśnienia. Dziękuję serdecznie.

Przechodzimy do rozparzenia zmiany nr 7. Czy są uwagi do tej zmiany? Bardzo proszę, pan poseł Horała, pan poseł Szymański. Bardzo proszę panie pośle Marcinie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, proponujemy dosyć daleko idącą zmianę. W pierwotnym brzmieniu ustawy pracownicy urzędu gminy, wykonujący zadania organizacyjne związane z funkcjonowaniem rady, mieli tworzyć odrębną jednostkę organizacyjną. W toku konsultacji zgłaszano nam uwagi, iż często w mniejszych gminach byłoby to niezasadne, ponieważ etatyzacja takiej jednostki byłaby niewielka. Z kolei sformułowanie „jednostka organizacyjna” wiąże się z szeregiem wymogów formalnych, które należałoby spełnić. Dlatego

proponujemy zupełnie nowe brzmienie oddające główną ideę tej poprawki, jednakże nie pociągające za sobą tak ogromnych skutków formalnych, prawnych i kosztów.

Pozwolę sobie odczytać poprawkę. Pkt 7 otrzymuje brzmienie: „7) po art. 21 dodaje się art. 21a w brzmieniu: »Art. 21a. Przewodniczący rady gminy w związku z realizacją swoich obowiązków może wydawać polecenia służbowe pracownikom urzędu gminy wykonującym zadania organizacyjne, prawne oraz inne zadania związane z funkcjonowaniem rady gminy, komisji i radnych. W tym przypadku przewodniczący rady gminy wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do pracowników, o których mowa w zdaniu pierwszym«;". Chodzi o to, żeby przewodniczący rady mógł wydawać polecenia pracownikom. Natomiast nie będzie to jakaś wyodrębniona jednostka organizacyjna ze wszystkimi związanymi z tym konsekwencjami.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Szymański. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, pan Horała uratował tę zmianę, ponieważ urząd gminy de facto nie jest jednostką organizacyjną. Nie można z jednostki, która nie jest jednostką organizacyjną wyodrębnić jednostki organizacyjnej.

Przyzna pan, że pierwotne brzmienie zmiany całkowicie wykluczało sens i istotę zmiany nr 7. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, drodzy państwo, chcę zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, chciałbym prosić wyjaśnienie, co oznacza pojęcie „zwierzchnik służbowy", bo moim zdaniem ono nie jest zdefiniowane w polskim porządku prawnym.

Po drugie, proszę sobie wyobrazić, jakie konsekwencje wprowadzi ten zapis w kontekście stosunków pracy. Do osób, które wykonują różne zadania dotyczące pracy rady zaliczają się: portier, sprzątaczka, pani prowadząca obsługę administracyjną, radca prawny itd. Zwracam uwagę na możliwe konflikty, w tym sprzeczne z Kodeksem pracy. Mogę sobie wyobrazić, że jeżeli posiedzenie rady rozpoczyna się o godz. 16.00, a pracownik obsługi administracyjnej rady był w pracy od godz. 8.00 do 16.00, jego pracodawcą był wójt. Od godz. 16.00 jego pracodawcą i zwierzchnikiem służbowym jest przewodniczący rady. Chciałbym zapytać, kto będzie regulował kodeksowe…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Muszę już przerwać…

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

…dotyczące czasu pracy, godzin nadliczbowych etc.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czas.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Już kończę. Moim zdaniem może to doprowadzić do konfliktu interesów. W niektórych przypadkach pracownik nie będzie wiedział kogo ma słuchać i to nie służy porządkowi prawnemu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pan poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, w związku z wypowiedzią pana posła wnioskodawcy chciałbym wycofać swoją poprawkę, która polegała na skreśleniu tego artykułu.

Panie pośle, doprecyzowując, chciałbym zapytać, jakie praktyczne instrumenty ma przewodniczący rady, aby wydawać polecenia służbowe. Na podstawie jakich przepisów będzie wydawał polecenia?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę panie przewodniczący. Może na bieżąco odpowie pan panu posłowi Zgorzelskiemu?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Może od razu odpowiem na te dwa głosy. Ustawa o samorządzie gminnym ustala generalną kompetencję i jest wpisane, że wójt wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego wobec pracowników. Jeżeli jest to w polskim systemie prawnym niedoprecyzowane, to ta wada dotyczy także obecnego brzmienia ustawy o samorządzie gminnym.

Odpowiadając panu posłowi chciałbym powiedzieć, że przy tej generalnej kompetencji w artykule znajduje się dosyć dokładne wyliczenie przypadków, w których przewodniczący rady może wykonywać funkcję zwierzchnika służbowego. W domyśle, w każdym innym przypadku tę funkcję nadal wykonuje wójt. Moim zdaniem to w sposób jednoznaczny rozstrzyga tę kwestię. W praktyce może pojawić się wątpliwość, czy dane polecenie mieści się w definicji ustawowej, ale to jest ten rodzaj praktycznych wątpliwości w stosowaniu prawa, którego nigdy nie jesteśmy w stanie uniknąć. Przewodniczący rady będzie mógł wydawać polecenia w obszarze i rodzaju zadań, które zostały zdefiniowane.

Oczywiście, jeżeli pan pyta, jakie sankcje, trudno teraz zakładać maksymalnie złą wolę w organizacji pracy urzędu. Zakładamy, że urzędnicy administracji publicznej zasadniczo stosują się do prawa i nie trzeba wszystkiego obłożyć sankcjami, żeby taki stan zapewnić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Dzikowski. Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, drodzy państwo, taki zapis jest błędny i kłóci się z systemowym rozwiązaniem, jeżeli chodzi ustawę o pracownikach samorządowych.

Sam doświadczyłem tego, że były pewne rozbieżności pomiędzy moim działaniem jako przełożonego i organu wykonawczego a przewodniczącym rady. Uregulowane to zostało na poziomie regulaminu przyjętego przez radę gminy. Tak się to robi. Proponowany zapis? To jest niemożliwe. Zostało to chyba w 1998 r. zinterpretowane i nadal obowiązuje. W związku z tym przełożonym w sensie Kodeksu pracy nie może być przewodniczący rady gminy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Chciałabym dodać, że w sensie Kodeksu pracy przewodniczący rady nie jest przełożonym.

Głos z sali:

Brawo dla pani przewodniczącej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W zakresie treści tego przepisu. Pan poseł Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Nie zgłaszałem się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Myślałam, że tak. Pan poseł Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Trochę w podobnym duchu jak poseł Dzikowski. Rozumiem potrzebę uregulowania tej kwestii, bo rzeczywiście pojawiają się pewne problemy i spory i w niektórych jednostkach samorządu terytorialnego występują. Z innej opcji jest przewodniczący rady, wójt, burmistrz bezpośrednio wybrany ma inne poglądy i dochodzi do konfliktów.

Wydaje mi się, że rozwiązaniem, o którym mówi poseł Horała tego konfliktu nie rozwiążemy. My ten konflikt tylko pogłębimy. Jeżeli damy możliwość wydawania poleceń służbowych dwóm organom, to doprowadzimy do bałaganu, dlatego że z definicji kierownikiem zakładu pracy będzie wójt, burmistrz i on będzie miał prawo wydawania poleceń służbowych tym samym pracownikom, którym w tym samym czasie zechce wydawać polecenia służbowe przewodniczący rady. Zgadzam się z posłem Dzikowskim, że w tej sytuacji te kwestie trzeba spróbować rozwiązywać na gruncie regulacji wewnętrznych – na gruncie pewnych ustaleń, które sobie rada z wójtem, burmistrzem poczyni. Na przykład w regulaminie lub w dodatkowych ustaleniach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy, czas minął. Poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, wydaje mi się, że intencją zapisu była zmiana statusu przewodniczącego. Tak naprawdę chodziło o wzmocnienie pozycji przewodniczącego. Natomiast zaproponowany przez państwa zapis jest absurdalny. Jest absolutnie nie do utrzymania. Jeżeli chcecie problem rozwiązać, to nie tą drogą. Rola przewodniczącego jest różna.

Na pewno jest bardzo mocno obciążająca w dużych jednostkach samorządu terytorialnego. Co do tego nie ma wątpliwości.

Chcę również powiedzieć, że chyba w zdecydowanej większości autonomia biur w sejmikach jest gigantyczna. Ogranicza się to do zwierzchnictwa służbowego w zakresie prawa pracy. Natomiast kwestie uregulowań, że oddaje się pracownika do dyspozycji, że mają wykonywać wszystkie zadania…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panie pośle. Czas.

Poseł Marek Sowa (N):

Minęła już minuta? Naprawdę?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Naprawdę. Bardzo mi przykro. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W naszej ocenie zaproponowany przepis może budzić wątpliwości systemowe. Wątpliwości pojawiają się w szczególności na tle art. 33 ust. 5. Nie kwestionując intencji, które stoją za tą poprawką, pragniemy zwrócić uwagę, że przepis wprowadzi sytuację, w której w zakresie pewnych spraw zwierzchnikiem służbowym pracowników urzędu będzie wójt, a w zakresie innych spraw zwierzchnikiem będzie przewodniczący rady gminy. Natomiast na gruncie przepisów te sprawy nie stanowią kategorii rozłącznych, tzn. pragniemy wskazać, że w praktyce może dojść do wielu sytuacji, w których trudno będzie wskazać, czy konkretna sprawa stanowi sprawę mogącą być stosowaną na podstawie art. 33 ust. 5, a więc pozostającą w zakresie uprawnień wójta, czy też jest sprawą, w odniesieniu do której zwierzchnictwo służbowe może wykonywać przewodniczący rady.

Konkludując, to rozwiązanie budzi wątpliwości o charakterze systemowym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł wnioskodawca. Proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy popierają propozycję poprawki złożoną przez pana posła Horałę. Uważamy, że idzie w dobrym kierunku.

Jednocześnie zgadzamy się z wątpliwościami, które podnosi zarówno Biuro Legislacyjne, jak i część posłów, że istnieje potrzeba pewnego doprecyzowania. Naszym zdaniem powinno się to znaleźć np. w regulaminie. W ustawie znajdą się tylko pewne wytyczne, które nie są zbyt szczegółowe. Na gruncie ustawy nie da się wszystkiego rozpisać, o co zresztą państwo apelowaliście.

W imieniu wnioskodawców jestem za tym, aby się z tego nie wycofywać i przyjąć zmianę wraz z poprawką zgłoszoną przez pana posła Horałę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 7 wraz z przyjętą poprawką. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W związku z tym, że poprawka nadawała brzmienie całej zmianie nr 7 nie ma potrzeby glosowania tej zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Acha, rozumiem, czyli nie ma potrzeby głosowania zmiany nr 7. Dziękuję panie mecenasie.

Wobec tego przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Bardzo proszę, kto z państwa ma uwagi do tej zmiany? Pan poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W poprawce, która w materiałach oznaczona jest nr 6 proponujemy nadać nowe brzmienie zmianie nr 8. Dotychczasowe brzmienie zmiany nr 8 było niefortunne.

Istotą tej zmiany jest to, aby w sytuacji, gdy dajemy pewne uprawnienia klubom radnych zapobiec działaniom rządzącej większości w danej radzie blokowania tych uprawnień poprzez zawyżanie wymogów do powołania klubu radnych.

Ustalamy pewne wymogi dotyczące liczby radnych, które nie mogą być zawyżane. Budowanie tego rozwiązania w formie warunkowej, jak było w pierwotnej części ustawy wydaje się niezasadne. Było, że co najmniej 3, a potem, że rada nie może zwiększać, czyli w domyśle można było zmniejszyć, a to z kolei również nie miałoby sensu. Dlatego proponujemy proste brzmienie: „liczba radnych niezbędnych do utworzenia klubu radnych wynosi: 3 radnych – w radach liczących do 30 radych,   składu rady – w radach liczących powyżej 30 radnych".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zgorzelski. Proszę uprzejmie. Następnie pan poseł Sowa.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, mam podobną uwagę i refleksję, którą wygłosiłem przy okazji omawiania debaty o stanie gminy.

Nie ma tutaj symetrii, jeśli chodzi o odniesienia do Sejmu. Przypomnę, że Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego nie ma swojego miejsca w Prezydium Sejmu, a także żaden poseł PSL nie był godny, żeby objąć chociaż jedną funkcję przewodniczącego komisji sejmowej.

Jeżeli chodzi o samorządy, gdzie PiS nie jest tak władny jak obecnie w Sejmie, demokracja posuwa się dużo bardziej. Uważam i myślę, i zgodzą się z tym samorządowcy, że najlepiej, jeżeli te sprawy reguluje regulamin. Tam gdzie nie trzeba, tam nie wchodźmy. Dlatego zgłaszam poprawkę polegająca na skreśleniu całej zmiany nr 8.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sowa. Proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, złożę alternatywne poprawki.

Po pierwsze, chcę powiedzieć, że skoro w Sejmie mogą być trzyosobowe koła na 460 osób, to w mojej ocenie śrubowanie, że musi być   składu jest nie do przyjęcia. Na przykład,

na Mazowszu oznaczałoby to, że musi być 6 radnych, żeby założyć klub radnych. To jest głupota. W dużych gminach wychodzi pewnie podobnie. W Krakowie byłoby to 5 osób.

W związku z tym poprawka 1 ma następujące brzmienie: „wymagana statutowa liczba radnych niezbędnych do utworzenia klubu radnych wynosi co najmniej 3 radnych". Jeżeli ktoś zgłosi 2 osoby, to również poprę.

Alternatywna poprawka brzmi: „wymaganą minimalną liczbę radnych niezbędnych do utworzenia klubu radnych określa statut". Czyli następuje scedowanie tego na samorząd.

Dzisiaj w wielu miejscach, i tak jest na przykład w Sejmiku Województwa Małopolskiego, klub radnych mogą tworzyć…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, dziękujemy. Minuta minęła.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, ale zgłaszam dwie poprawki, co oznacza dwie minuty.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

W Sejmiku Województwa Małopolskiego w statucie jest określone, że klub radnych mogą tworzyć 2 osoby. Wielokrotnie tak było, że reprezentacja klubowa była dwuosobowa, bo skoro zostali we dwójkę radnymi, mieli prawo utworzyć klub radnych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, dziękuję za głos. Jestem przeciwny regulowaniu takich kwestii drogą ustawową. Powinno być to regulowane regulaminami funkcjonowania rady. Chcę państwu przypomnieć, że liczba parlamentarzystów, którzy mają powoływać klub parlamentarny w Sejmie wynika z regulaminu. Nie wynika z ustawy, choć mówimy o parlamencie i posłach, którzy mają swoją oddzielną ustawę. Dlaczego w przypadku radnych kwestie klubu, czy organizacji rady muszą być regulowane ustawowo? To jest sytuacja absurdalna i zachęcam państwa do tego, żeby nie brnąć w tak spontaniczne rozwiązania – z jednej strony generalne, a z drugiej tak niezwykle szczegółowe, że wszystkim na dole będziemy życie układać w taki sposób, jak się to większości parlamentarnej zamarzyło. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni wnioskodawcy, regulowanie kwestii klubu radnych na poziomie ustawy jest nieporozumieniem. Ośmieszymy się wszędzie – dookoła. Obawiam się o instytucję jaką jest Sejm. Powiedziano już, że te kwestie powinien regulować regulamin oraz statut.

Panowie, nie ma takich regulacji. Nie można zaśmiecać ustroju samorządu takimi regulacjami, które nadają się kompletnie na inny poziom regulacji. Nie ośmieszajcie pracy tej Komisji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan profesor Chmaj, Bardzo proszę.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałbym przypomnieć o brzmieniu art. 112 Konstytucji RP. Konstytucja wskazuje, że organizację wewnętrzną i porządek prac Sejmu oraz tryb powoływania i działalności jego organów, określa regulamin Sejmu uchwalony przez Sejm. Zatem zgadzając się z tym, co wcześniej powiedział pan poseł Witczak, czy pan poseł Dzikowski, gorąco apeluję, żeby kwestie klubu radnych pozostawić wzorem

Sejmu do regulacji przez akt wewnętrzny danej rady, czyli przez statut gminy ewentualnie przez regulamin pracy rady gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Horała. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Na tej sali padały już takie głosy, żebyśmy nie robili analogii do Sejmu i do organów państwowych, a teraz mamy robić analogie. Przyczyna regulacji jest oczywista i znana jest z praktyki samorządów, że w sytuacji, gdy np. jest 5 radnych opozycyjnych w radzie, to zmienia się regulamin, tak żeby do utworzenia klubu było potrzebnych 6 radnych. Takie sytuacje mają miejsce. Chcemy im zapobiec, szczególnie w sytuacji, gdy tą ustawą dajemy pewne uprawnienia, które przysługują klubowi radnych. Trzeba zapobiec sytuacji, w której wymogi odnośnie do klubów radnych będą tak krojone, żeby opozycja w radzie nie mogła z nich korzystać.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk. Proszę.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Chciałbym zwrócić uwagę, że w obowiązującej ustawie o samorządzie gminnym jest wiele rozwiązań, które wkraczają w sferę wewnętrznej pracy samorządu, po to żeby nie doprowadzić do sytuacji, w której większość w danym samorządzie będzie mogła tak sytuować prace, że będzie to dyskryminowało mniejszość. Podam przykład. Komisja rewizyjna, jako komisja obligatoryjna, składa się z przedstawicieli wszystkich klubów. Każdy klub ma w niej swoją reprezentację. Po to jest ta regulacja, aby nie było dyskryminacji radnych opozycyjnych. Nasza propozycja wzmacnia ten kierunek. W związku z tym uważam za zasadne wprowadzenie takiej regulacji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie będę się wdawał w słowne utarczki o tym co było, gdy w Sejmie czegoś nie było. To odnośnie do wypowiedzi posła Zgorzelskiego.

W imieniu wnioskodawców muszę stwierdzić, że z różnych propozycji, które padały, pierwsza propozycja pana posła Sowy wydaje się dosyć interesująca.

W imieniu wnioskodawców proszę o 5-10 minut przerwy na konsultacje i ewentualne wstępne przychylenie się do propozycji pana posła z wymogiem 3 osób dla powołania klubu radnych.

Ponadto w imieniu wnioskodawców chcę powiedzieć, że opowiadamy się za ustawowym rozwiązaniem tej kwestii z powodów, o których mówili posłowie Horała i Szynkowski vel Sęk, bo inaczej się może okazać, że szereg zmian, które proponujemy w praktyce będą niestosowane, bo część samorządów wprowadzi regulacje zapobiegające powstawaniu klubów radnych opozycyjnych. Proponowana regulacja ma zapobiec tworzeniu absurdalnych sytuacji – wierzymy, że w niewielkiej ilości gmin, ale jednak. Wnioskodawcy upierają się, aby stworzyć odpowiedni zapis w tej kwestii. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Na wniosek posła wnioskodawcy za chwilę ogłoszę przerwę. Jeszcze przed przerwą o głos prosi pan poseł Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Kieruję głos do posła wnioskodawcy. Jeżeli będziecie starali się wszystko uregulować ustawowo, to obawiam się, że szczytne intencje zamienią się w jakąś farsę i parodię.

Mówicie, że nie chcecie ograniczać możliwości tworzenia klubów radnych w przypadku małych komitetów. Podam przykład Rady Miasta Stołecznego Warszawy, gdzie jest 60 radnych. Gdyby przyjąć wasze propozycje, to na przestrzeni ostatnich trzech kadencji tej rady tylko dwie partie polityczne mogłyby stworzyć kluby radnych. Wszy-

scy radni niezależni, a nawet radni SLD ze starych czasów nie mogliby utworzyć klubu radnych.

Powyższe pokazuje, że nie da się arbitralnie na poziomie Sejmu rozstrzygnąć wszystkich możliwości, a tego typu filozofia doprowadzi w jakimś samorządzie do absurdu. Wycofajcie się całkowicie z tej poprawki. Naprawdę, to nie ma sensu. Można te kwestie załatwić w statucie i to będzie wystarczające.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Ogłaszam 10 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, zatrzymaliśmy się na zmianie nr 8. Proszę o zabranie głosu posła wnioskodawcę pana Łukasza Schreibera.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę o odłożenie rozpatrzenia zmiany nr 8, żebyśmy mogli przychylić się do propozycji części opozycji. Dziękuję.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, w kwestii formalnej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, w związku z tym, że nasze prace posuwają się w takim tempie, w jakim się posuwają, chciałbym zapytać, czy pani przewodnicząca i prezydium mogą określić harmonogram pracy w dniu dzisiejszym i jutrzejszym? Czy zakończenie prac planowane jest w piątek, czy po niedzieli? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie pośle, na jutro mieliśmy również zaplanowane posiedzenie. Wszystko zależy od nas.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Do której dzisiaj?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Posuwajmy się z pracami. Chciałabym dzisiaj rozpocząć rozpatrywanie art. 4, czyli przejść art. 1,2 i 3 i zacząć Kodeks wyborczy. Zatem idźmy do przodu.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Czy są uwagi do tej zmiany? Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym zaproponować nowe brzmienie zmiany nr 9 zgodnie z treścią materiałów, które państwo otrzymali. Przede wszystkim chodzi o doprecyzowanie kwestii interpelacji i zapytań, tj. czego dotyczą interpelacje, czego dotyczą zapytania. Cała zmiana na tym polega. Pozostałe elementy tego artykułu pozostają bez zmian.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, zgłaszam poprawkę. Poprawka dotyczy zmiany nr 9 i polega na skreśleniu w art. 24 ust. 2, który przewiduje daleko idące, i moim zdaniem, nieuzasadnione kompetencje dla radnych – wstępu do pomieszczeń, wglądu w działalność organów administracji gminy, także spółek gminy, spółek z udziałem gminy itd. Uważam, że w skrajnych przypadkach może to całkowicie zdezorganizować prace organów gminy i ich jednostek. Jeżeli będzie jakiś złośliwy radny, a możemy zakładać, że może się tak wydarzyć, może dezorganizować pracę. Nie widzę uzasadnienia dla takich regulacji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Horała uzupełnia. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Pominąłem, za co przepraszam, jeszcze jeden element tej poprawki, tzn. w oryginalnym brzmieniu ustawy pojawia się pojęcie wglądu w działalność organów administracji gminy. Biuro Legislacyjne zwróciło nam uwagę, że jest to nieprecyzyjny zapis. Zatem zmieniamy go na „urząd gminy".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Dzikowski, poseł Kierwiński.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, drodzy państwo, jeszcze raz powtórzę, że nie wszystkie regulacje, które są, a wynikają z pracy radnych (mniej lub bardziej udanych), należy zapisywać w ustawach. To nie jest rozsądne. Wzajemne relacje organ wykonawczy – organ stanowiący powinny być zapisywane w regulaminie pracy rady, statucie itd. Ci, którzy byli w samorządzie wiedzą o tym. Między innymi są to te dokumenty, za które się ocenia, zaś za wzajemne relacje oceniają wyborcy. Regulowanie takich kwestii, po pierwsze, ośmiesza ustawę, a po drugie, nie daje nawet możliwości oceny, czy organ wykonawczy wykonuje swoje obowiązki i w jaki kreatywny sposób do tego podchodzi. Dlatego wnioskuję o skreślenie tej zmiany, bo ona jest niepotrzebna.

Warto sięgnąć do przykładu. Jeżeli regulujemy pewne rzeczy na poziomie Sejmu (zapytania, interpelacje), to przecież nie regulujemy tych rzeczy w ustawie, tylko w regulaminie – w regulaminie zwykłym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Kierwiński, poseł Jaskóła i pan Marek Wójcik.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, w pkt 2 tej poprawki dostęp do informacji i materiałów oraz pomieszczeń, jak rozumiem, jest to taka trochę nieudolna kopia tego, co wynika z ustawy o sprawowaniu mandatu posła i senatora. Mówię nieudolna, bo kompetencje radnych są znacznie szersze niż posłów w związku z wykonywaniem mandatu.

Zwracam państwu uwagę, że w kontekście tego zapisu (czysto teoretycznie) radny może mieć wgląd do toczącego się postępowania przetargowego i może sobie zażyczyć dokumentów. Tak panie pośle, niech pan czyta, co pan napisał. Możemy zapytać prawników – będzie prościej. Radny może mieć dostęp do postępowań przetargowych, co nie wiem, czy zwiększa transparentność takich postępowań.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, poseł Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, należy się zgodzić z art. 24 ust. 2. Radny powinien mieć wgląd, tym bardziej, że w wielu spółkach komunalnych 100% udziałów ma gmina. Trzeba wręcz uposażyć radnych w instrumenty. Brakuje mi sankcji za nieudzielenie informacji. Sam borykam się w trybie art. 20 ustawy o wykonywaniu mandatu przez posłów i senatorów. Pytam o spółki komunalne i niestety rok trwają procesy przed sądami administracyjnymi, żeby jakakolwiek informacja spłynęła ze spółek komunalnych.

Radnych należy wyposażyć w takie instrumenty, które będą sprzyjały kontroli, zwłaszcza nad spółkami komunalnymi. Poprawka jest do poparcia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście ust. 2 wzbudza duże kontrowersje. Moim zdaniem powinien zostać wykreślony. Wyjaśnię dlaczego. Państwo mówicie o tym, że w ramach wykonywania mandatu radny ma prawo, jeżeli nie

narusza to dóbr osobistych itd. Nie chodzi tylko o dobra osobiste. Moim zdaniem może to również oznaczać naruszenie dóbr podmiotów. Może dojść do konfliktu interesów między radnym a np. podmiotem gospodarczym. Zwracam na to uwagę.

Zastanawia mnie to, dlaczego radny ma zaglądać do dokumentacji spółki, w której gmina ma 1% udziałów, co teoretycznie rzecz biorąc jest to możliwe. Wynika to z proponowanego przepisu.

W przepisie nie ma żadnego zastrzeżenia i ochrony danych osobowych.

Ust. 6 tego artykułu jest przeniesiony wprost z rozwiązań dotyczących parlamentarzystów, z jednym wyjątkiem, a mianowicie, nakazujecie samorządom udzielenie odpowiedzi na interpelację w ciągu 14 dni, podczas gdy u państwa można ten termin przedłużyć. Będziemy wdzięczni za zastosowanie rozwiązania, które jest w Sejmie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, moją uwagę przykuła nieprecyzyjna koncepcja, że radni mają prawo i mogą kontrolować organy administracyjne gminy.

Jak zrozumiałem pana posła, pan poseł chce wpisać „działalność urzędu gminy". Tak?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zamienić słowa „działalność organów administracji gminy" wyrazami „urząd gminy", ponieważ Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę (jeszcze przed posiedzeniem Komisji), że pierwsze sformułowanie jest nieprecyzyjne.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Zgadzam się z tym, że jest nieprecyzyjne. Nadal mam wątpliwość. Mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy działalność urzędu gminy jest pojęciem precyzyjnym? Czy przez to rozumiemy aparat pomocniczy organu? Prawda jest taka, że organ, w którym zasiadają radni, ma funkcję kontrolną nad organem. Chcę, żeby te kwestie bardzo precyzyjnie zostały wyjaśnione. Czy teraz radni będą wkraczali w analizę i kontrolowanie aparatu pomocniczego do wykonywania przez organ określonych czynności? Jak to rozumieć? Są różne definicje urzędu – nawet w prawie administracyjnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, poseł Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję. Dziwię się, że państwo macie taki problem z postulatami jawności życia publicznego. W propozycji jest kilka postulatów, które mają zwiększyć dostęp obywateli do informacji na temat działania władzy lokalnej. Elementem zwiększania tej jawności jest również problem, z którym radni małych gmin, średnich i dużych miast borykają się na co dzień.

Panowie posłowie mówicie, że nie można patrzeć z perspektywy radnych. Panowie patrzycie z perspektywy władzy wykonawczej, która nie chce za dużo pokazywać. Dziwię się panom, bo w interesie obywateli leży dostęp do informacji np. w sytuacji prowadzenia kontroli. Dzisiaj jest to bardzo ułomne i skazuje radnych na wielomiesięczne postępowania w trybie administracyjnym albo dostępu do informacji publicznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, jako wnioskodawca poprawki chciałbym odpowiedzieć na zgłoszone zastrzeżenia – np. ochrony danych osobowych, dokumentacji przetargowej (jak rozumiem przed rozstrzygnięciem przetargu) itd.

W poprawce znajduje się zapis „z zachowaniem przepisów o tajemnicy prawnie chronione". Zarówno tajemnica danych osobowych, jak i tajemnica handlowa, a nawet tajemnica spowiedzi, o ile by wystąpiła, będą chronione tym przepisem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, widzę zgłoszenie. Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel miasta Gliwice i Śląskiego Związku Gmin i Powiatów Łukasz Oryszczak:

Chciałbym poinformować, że jako jednostki samorządu terytorialnego nie mamy żadnych problemów z jawnością. Chodzi tylko o czytelność proponowanych przepisów.

Przede wszystkim wydaje mi się, że uprawnienia kontrole ma rada jako organ, a nie każdy radny pojedynczo, ale jest to kwestia prawna, której nie chciałbym tutaj rozstrzygać. Komisja rewizyjna mogłaby przeprowadzać kontrole.

Chciałbym również podkreślić, że traktując literalnie przepisy, na ich podstawie możliwa jest sytuacja, w której rotacyjnie radni lub jeden radny cały czas rezydują w gabinecie wójta – przy każdej rozmowie. Na podstawie tych przepisów możliwa jest taka obstrukcja.

Jeszcze raz powtórzę, z naszej strony nie ma obaw co do transparentności. Chcemy tę transparentność poprawić, ale w taki sposób, aby przepisy były sformułowane precyzyjne i jasno, żeby nie służyły obstrukcji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Matusiewicz. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do panów mecenasów z Biura Legislacyjnego. Wysoka Komisjo, art. 24 ust. 2 zarówno w projekcie ustawy, jak i w poprawce, mówi o dostępie do informacji w sposób warunkowy, tj. „jeżeli nie narusza to dóbr osobistych innych osób". To jest powtórzenie art. 19 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Czy panowie mecenasi analizowali tę kwestię pod kątem orzecznictwa i ustawy o ochronie informacji niejawnych oraz ustawy o udostępnieniu informacji publicznej? Czy są jakieś orzeczenia w ty zakresie na tle art. 19 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora?

Zawsze ktoś może powiedzieć, że uzyskiwanie informacji, materiałów lub wgląd naruszają jego wizerunek, cześć, dobre imię, zdrowie, twórczość artystyczną, racjonalizatorską itd.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Jeżeli panowie nie jesteście w stanie w tej chwili odpowiedzieć na pytanie, proszę przygotujcie opinię uzupełniającą. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Poseł Sowa, poseł Protas.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, muszę powiedzieć, że zapis art. 24 ust. 2 budzi również moje ogromne obawy. Przypomnę, że nie tak dawno zmienialiśmy ustawę. Spółki komunalne będą mogły być kontrolowane przez NIK. Spółki mają swoje organy.

Przepis wprowadza indywidualną kontrolę radnych. W mojej ocenie jest to sprzeczne z kontrolą spółek Prawa handlowego. Powiem szczerze, że w mojej ocenie taki zapis może być również jakimś elementem, który nie będzie służył przejrzystości, tylko będzie raczej korupcjogennym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, jesteśmy ostatnimi, którzy byliby przeciwko wprowadzaniu transparentności w działanie samorządu terytorialnego. Dobrze by było, żeby wprowadzać transparentność wszędzie – nie tylko w samorządach.

Proszę zauważyć, że nie kwestionujemy ust. 3, który mówi o interpelacjach, chociaż jest to uregulowane. Każdy obywatel ma prawo złożyć zapytanie lub interpelację i organ

musi mu odpowiedzieć, ale jeśli państwo chcecie to jeszcze doregulować, to się nie sprzeciwiamy. Natomiast jesteśmy przeciwni takim rozwiązaniom, które mogą spowodować chaos i mogą powodować dezorganizację pracy instytucji, spółek itd.

Przepraszam za wyrażenie, ale ja także mam dwudziestoparoletnie doświadczenie w samorządzie i w mniejszych gminach i miasteczkach radni będą z tzw. buta wchodzić do pomieszczeń i żądać papierów. Szanowni państwo, jest mi przykro, że muszę użyć takiego przykładu, ale tak może być.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie pośle, czas minął. Pan poseł Szymański. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, uważnie przyjrzałem się art. 19 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora i faktycznie, zgodzę się z przedmówcami, że jest to idealnie skopiowany wzór z art. 19, z tym że szanowni państwo, pominęliście jeden bardzo istotny element tego artykułu, a mianowicie, że zasady i tryb udostępniania informacji niejawnych określają przepisy o informacji niejawnej. Dlatego warto się zastanowić nad dopisaniem tego typu ustępu lub punktu, ponieważ w całości skonsumowałby ideę, którą państwo chcecie uzyskać, czyli kopiuj-wklej z ustawy o mandacie posła i senatora do ustawy o samorządzie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Odnosząc się do pytania pana posła Matusiewicza, chciałbym powiedzieć, że jeszcze nie mieliśmy okazji przeanalizować orzecznictwa. Możemy jedynie wskazać, że w literaturze przedmiotu, na gruncie art. 19 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, podnoszone są głównie wątpliwości o charakterze praktycznym.

Jeżeli Komisja oczekuje pogłębionej analizy, to przygotujemy na jedno z kolejnych posiedzeń. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Dziękuję panom. Poseł wnioskodawca. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy przychylają się do propozycji poprawki zgłoszonej przez pana posła przewodniczącego Horały. Wszystko można sprowadzić do absurdu, ale jak pokazuje praktyka, nikt nie siedzi cały czas w gabinecie i nie słyszałem, aby jakiś poseł siedział w gabinecie pani premier. Sądzę, że w samorządzie nie dojdzie do takich absurdów.

Rekomenduję przyjęcie poprawki i głosowanie za zmianą, bo to rozszerza i wzmacnia pozycję radnego, a przede wszystkim dostęp opinii publicznej do informacji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Horałę? Pan poseł Jaskóła, proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zwrócę uwagę, że BAS badał tę sprawę. Jest to analiza 064120 z 8 sierpnia 2017 r. dotycząca orzecznictwa w sprawie art. 19 i 20. Pozwolę sobie przekazać analizę na ręce pani przewodniczącej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Marcina Horałę. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 9. Przepraszam, pan poseł Protas zgłaszał poprawkę polegającą na skreśleniu ust. 2. Głosujemy tę poprawkę. Proszę, kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 9 wraz z przyjętą poprawką. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 9? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8, której nie głosowaliśmy. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, w odniesieniu do zmiany nr 9, chcielibyśmy poddać pod rozwagę państwa następującą propozycję. Proponujemy przeniesienie ust. 2 z art. 24 i nadanie mu numeracji art. 25c. W naszej ocenie ust. 2 dotyczy nieco innych kwestii niż pozostałe ustępy w art. 24. Dlatego sugerujemy jego wyodrębnienie i umiejscowienie jako art. 25c. Jeżeli państwo wyrazicie zgodę, uwzględnimy to w sprawozdaniu Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Z całym szacunkiem dla Biura Legislacyjnego, analizowaliśmy tę propozycję, ale mimo wszystko, w imieniu wnioskodawców, rekomendujemy pozostawienie ust. 2 w obecnym miejscu. Oczywiście można dyskutować, które z rozwiązań jest lepsze. W naszym przekonaniu obecne położenie będzie właściwsze – także z punktu widzenia odbiorcy ustawy. Katalog kompetencji radnych będzie łatwiejszy do przeczytania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, wracamy do zmiany nr 8. Przypominam państwu, że podczas rozpatrywania tej zmiany zgłoszono 4 poprawki. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłaszałem poprawkę, ale chcę ja wycofać i jednocześnie poprzeć pierwszą z poprawek zgłoszonych przez pana posła Sowę, czyli określenie wymogu 3 radnych w każdej wielkości rady.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Sowa. Proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, w tym punkcie miałem poprawkę, której nie wygłosiłem, ale złożyłem na piśmie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Wiem, że są zgłoszone dwie poprawki.

Poseł Marek Sowa (N):

Poprawka 2 polega na skreśleniu ust. 4. Jeśli będą 3 osoby, rada nie będzie mogła zastosować wyższej normy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, chciałbym wyjaśnić, czy to jest oddzielna poprawka, czy łączy pan ją z poprawką dotyczącą ustalenia limitu 3 osób?

Poseł Marek Sowa (N):

To są dwie poprawki, ale trzeba je głosować łącznie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Moja poprawka, którą wycofałem również miała takie postanowienie, więc przychylam się do tej propozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Zgorzelski również zgłaszał poprawkę do zmiany nr 8 – najdalej idącą. Bardzo proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców popieram pierwszą z dwóch poprawek pana posła Sowy, czyli ustalającą wielkość klubu radnych na 3 osoby w każdym z klubów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo panie pośle. Głosujemy. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, chcielibyśmy się odnieść do poprawki przedstawionej przez pana posła Horałę i pana posła Sowę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Horała wycofał poprawkę.

Legislator Wojciech Miller:

Tak, tak. Do poprawki pana posła Sowy. Chcielibyśmy zaproponować nieco inne ujęcie tych kwestii w przepisach ustawy. Sugerujemy rozbicie obecnego ust. 2 na dwa ustępy. I tak, zmiana 8 otrzymałaby brzmienie: „w art. 23 ust. 2 otrzymuje brzmienie: „radni mogą tworzyć kluby radnych". Następnie byłby dodany ust. 3 w brzmieniu: „klub radnych tworzy co najmniej 3 radnych". Zwracamy uwagę, że w poprawce pana posła Sowy użyte jest pojęcie „statut". Tego już nie będzie, bo liczba zostanie określona nie w statucie, tylko w ustawie. I wreszcie ust. 4, który obecnie jest częścią ust. 2 otrzymałby brzmienie: „zasady działania klubów radnych określa statut gminy".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Zgadzam się z uwagą.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Zasada.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Proszę powtórzyć, „co najmniej 3 radnych", czy „3 radnych"?

Legislator Wojciech Miller:

Klub radnych tworzy co najmniej 3 radnych.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Jasne, ale później jest mowa o tym, że statut będzie ustalał. Tak?

Poseł Marek Sowa (N):

Statut będzie ustalał zasady funkcjonowania klubów.

Legislator Wojciech Miller:

Oczywiście w zakresie nieuregulowanym w ustawie.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Rozumiem.

Legislator Wojciech Miller:

Z ustawy będzie wynikała liczba radnych.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Czyli nie będzie możliwości zwiększenia limitu statutem.

Legislator Wojciech Miller:

Nie. Tym bardziej, że w statucie określone są zasady działania klubów, natomiast kwestia tworzenia zostanie uregulowana w ustawie i nie będzie to materia statutowa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawkami. Najdalej idącą poprawkę zgłosił pan poseł Piotr Zgorzelski. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pod głosowanie poddam pierwszą poprawkę pana posła Sowy. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuje bardzo.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 15 głosów, nikt nie był przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

W tej sytuacji wycofuję kolejną poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przechodzimy do glosowania nad zmianą nr 8 wraz z przyjętą poprawką. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 8? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Szanowni państwo, poprawka przewidywała nadanie brzmienia całej zmianie. Przyjęcie poprawki jest równocześnie rozstrzygnięciem o całej zmianie i nie ma potrzeby jej głosować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie ma potrzeby głosować. Dziękuję. Serdecznie wszystkim dziękuję za to, że podnieśli ręce za. Nie głosujemy przeciw. Po prostu nie ma głosowania.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Bardzo proszę, czy są uwagi do zmiany nr 10? Kto z państwa się zgłasza? Nie ma zgłoszeń. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Dziękuję pani przewodnicząca. W zmianie nr 10 przewidziano objęcie wójtów, burmistrzów i prezydentów miast zakazem określonym w art. 24f ustawy o samorządzie gminnym.

Zwracamy uwagę, że na podstawie ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne wójtowie nie mogą być m.in. członkami zarządów, rad nadzorczych lub komisji rewizyjnych spółek prawa handlowego, ani być zatrudnieni lub wykonywać innych zajęć w spółkach prawa handlowego, które mogłyby wywołać podejrzenie o ich stronniczość lub interesowność. Jednocześnie

w przepisach ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby publiczne przewidziane są wyjątki od tych zakazów. Mam na myśli art. 6 tej ustawy.

W tym kontekście, aby w pełni zrealizować intencje projektodawców zmiany będzie również wymagała ustawa o ograniczeniu prowadzeniu działalności gospodarczej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W imieniu wnioskodawców przyjmujemy te uwagi, aczkolwiek nie ma jakiegoś konkretnego pomysłu. Wydaje nam się, że to, co zaproponowaliśmy w zmianie nr 10 jest w porządku i proszę Wysoką Komisję o poparcie tej zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Dzikowski. Proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Powiedzmy, że Biuro Legislacyjne i my (w swojej dobrej woli) nie kwestionujemy intencji tego zapisu. Panie pośle wnioskodawco, żeby to jednak miało jakąś literę prawa i weszło w życie zgodnie ze sztuką i procesem legislacyjnym – techniką legislacyjną musi być konsekwentna zmiana , o której powiedziało o Biuro Legislacyjne. I to pan musi powiedzieć. Niech pan przynajmniej powie, że nastąpi to w drugim czytaniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Wysoka Komisjo, jeszcze raz przeanalizujemy tę kwestię. Jeżeli konieczna będzie dodatkowa poprawka, to ją zgłosimy. Na razie prosimy o poparcie zmiany nr 10.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli głosujemy nad zmianą nr 10. Bardzo proszę, kto z pan i panów posłów jest za przyjęciem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję za głosowanie. Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, nikt nie był przeciw, 8 głosów wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa wnosi uwagi do zmiany nr 11? Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. W zmianie nr 11 jest mowa o tym, że wójt w drodze zarządzenia powołuje lub odwołuje skarbnika gminy. Przy okazji chciałem powiedzieć, że to jest dosyć ciekawy przypadek do dyskusji. Niewątpliwie nie może traktowany w sposób wyrywkowy, tak jak tutaj traktuje się wyrywkowo wiele kwestii ustrojowych funkcjonowania samorządu. O sprawach ustrojowych powinno się dyskutować kompleksowo. Należałoby się pewnie zastanowić nad tym, czy skarbnika nie traktować w taki sam sposób, jak sekretarza gminy.

Czy skarbnik nie powinien być zatrudniany i nie być tym, który będzie zalążkiem swego rodzaju korpusu samorządowego, który w sposób urzędniczy będzie stabilizował i profesjonalizował funkcjonowanie urzędu?

Oczywiście mówimy o bardzo wysokich kwalifikacjach. Jak będziemy mówili o konkursie, to będziemy mieli na myśli wysokie kwalifikacje i stabilizowanie funkcjonowania urzędów na tym poziomie.

Traktowanie w sposób wyrywkowy powoduje dyskomfort, że nawet gdyby móc się zgodzić z pewnymi rozwiązaniami, to trudno w oderwaniu od całości nawet składać poprawki i próbować to poprawiać. Mam dylemat. Jestem przeciwny rozwiązaniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chce zabrać głos? Poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Powtórzę jeszcze raz, to co mówiłem przy okazji dyskusji na temat powoływania skarbnika przez radę, a mianowicie, pomysł być może zmierza w jakimś kierunku i jest do dyskusji – ważnej ustrojowo. Umiejscowienie skarbnika jest bardzo ważną ustrojową zmianą.

Wcześniej, gdy przyjmowano rozwiązania, intencją był uniezależnienie skarbnika, który jest głównym księgowym i który jako drugi (po wójcie) składa kontrasygnatę pod budżetem i wszystkimi dokumentami finansowymi. Chodziło również o to, aby kontrasygnata była na tyle mocna i niezależna, żeby skarbnik czuwał nad bezpieczeństwem włodarza gminy.

Powiedzmy, że można to zmienić i dyskutować na ten temat, ale jeszcze raz powtarzam, aby bezpieczeństwo zostało zachowane byłoby dobrze, gdyby skarbnika wyłaniano w formie naboru. Na przykład, skarbnik byłby powoływany zarządzeniem wójta na 6 lat, aby jako czuwający nad bezpieczeństwem finansowym gminy był człowiekiem niezależnym, a jednocześnie z prawdziwego zdarzenia przyjacielem lokalnego wójta, burmistrza lub prezydenta.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, wydaje mi się, że zapis, który zaproponowaliście jest zupełnie w poprzek wszystkim innym zapisom, które forsujecie w projekcie ustawy.

Zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany nr 11. W moim głębokim przekonaniu umocowanie skarbnika musi być mocniejsze. To nie jest tylko kwestia zaufania i pełnej podrzędności w stosunku do kierownika jednostki organizacyjnej. Skarbnik to jest ktoś, kto odpowiada za budżet gminy, powiatu lub województwa. Jego status musi być zdecydowanie wyższy.

Zarządzenie to najłatwiejsza forma rozstania się z pracownikiem. Nie może być takiej ochrony w przypadku skarbnika. Oczywiście mogę sobie wyobrazić, że jest dokonywana zmiana, że musi być zasięgnięcie opinii rady czy sejmiku. Jestem otwarty na taką dyskusję. Wydaje mi się, że potraktowanie skarbnika województwa, tak jak wiceburmistrza lub wiceprezydenta jest nadużyciem. Dlatego złożyłem poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, dziękujemy. Minuta już minęła. Pan Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, oczywiście na zmianę należy patrzyć w kontekście zmiany w art. 18. Jako Związek Miast Polskich jesteśmy nieustająco przeciwni tej propozycji. Chcę zwrócić uwagę, że zawiera pewien błąd. W momencie, gdy pojawia się zarządzenie, to nie ma mowy o powoływaniu bądź odwoływaniu. Moim zdaniem należy to skorygować. Skarbnik nie będzie wybierany przez radę, tylko, podobnie jak sekretarz gminy, będzie zatrudniony w drodze zarządzenia. Jest pracownikiem samorządowym pochodzącym nie z wyboru. Tymczasem państwo stosujecie terminologię jak w przypadku pracowników samorządowych z wyboru.

Popieramy wszystkie głosy mówiące o tym, że należałoby z tego zapisu zrezygnować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł Witczak zadaje pytanie panu posłowi wnioskodawcy.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Chciałbym zapytać, czy poseł wnioskodawca zdaje sobie sprawę z tego, że bardzo często skarbnik z wójtem, burmistrzem, czy prezydentem podpisuje wspólnie dokumenty. Bardzo często tego wymaga rada dla czystości podejmowanych decyzji finansowych – swego rodzaju kontrasygnaty, żeby była pewność co do profesjonalizmu wydawania środków publicznych.

W sytuacji, w której zbudujemy taką podległość skarbnika będziemy mieli sytuację jasną. Ktoś, kto chciałby nawet ostrzec radę, czy opinię publiczną przed pewnymi zbędnymi wydatkami, czy naruszeniem dyscypliny finansów, będzie absolutnie podległy i będzie się liczył z tym, że następnego dnia zostanie zwolniony z pracy.

Uważam, że to jest niebezpieczne rozwiązanie. Ostrzegam państwa, proszę się jeszcze chwilę nad tym zastanowić, żeby zbyt pochopnie nie działać w tej materii.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, w samorządach są różne sytuacje. Jest tak, że wójt przychodzi, rozpoczyna pierwszą kadencję, nie ma właściwego zaplecza w radzie. Jest niezadowolony z pracy skarbnika. Nie może go odwołać. Jeżeli nawet złoży wiosek o jego odwołanie, rada podejmuje uchwałę, że nie wyraża zgody itd.

Swego czasu podobnie było z sekretarzem gminy, który 10-11 lat temu był powoływany przez radę gminy. Przepisy zmieniono. Obecnie wójt, czy odpowiednio burmistrz czy prezydent to są przecież najbliżsi partnerzy – najbliżsi współpracownicy. Muszą mieć do siebie zaufanie. Uważam, że to jest właściwe rozwiązanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Dosłownie jedno zdanie – poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Po części mogę się z panem zgodzić. Jak ktoś przychodzi to chciałby mieć swoich ludzi., ale Broń Boże, niech nie wymienia skarbnika i sekretarza. Ci ludzie powinni być apolityczni. Jeden, dyrektorem administracyjnym urzędu, a drugi – głównym księgowym budżetu. Niech sobie dobiera wicewójtów, wiceburmistrzów, wiceprezydentów jako ciała polityczno-organizacyjne, ale nie tamtych ludzi.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Sekretarz jest apolityczny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Przywołana została funkcja sekretarza. Szanowni państwo, pragnę przypomnieć ile czasu poświęcono podczas w dyskusji na temat ustawy o pracownikach samorządowych i funkcji sekretarza jako dyrektora generalnego urzędu zapewniającego ciągłość prawidłowego funkcjonowania tegoż urzędu. Na początku sekretarz był powoływany przez wójt, burmistrza bądź prezydenta. Następnie ze względu na trwałość i profesjonalizm oraz przede wszystkim ciągłość zachowania pracy urzędu jego stosunek pracy został przekształcony na umowę o pracę na czas nieokreślony.

Zobaczcie państwo, jak ważnym podmiotem w strukturze organizacyjnej urzędu jest sekretarz. Mając na uwadze ciągłość finansowania zadań publicznych, czy nie warto iść tym tropem w stosunku do skarbnika gminy? Wszak pamiętajcie państwo, że skarbnik odpowiada przed Rzecznikiem Dyscypliny Finansów Publicznych, a wydatki gminy mają czasem horyzont czasowy przekraczający kadencje. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Po raz kolejny odnoszę wrażenie, że poruszamy się od ściany do ściany. Raz zwiększamy uprawnienia radnych – z drugiej strony odbieramy. Jaka jest intencja, aby drugą osobę w gminie (po wójcie, burmistrzu lub prezydencie) odprawiać z kwitkiem w momencie, gdy nie odpowiada burmistrzowi?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zacznę od odpowiedzi na pytanie pana posła Zgorzelskiego. Co przyświeca wnioskodawcom? Celem tej ustawy i jej zapisów nie jest robienie na złość wójtom, burmistrzom i prezydentom. Celem jest uregulowanie w sposób racjonalny różnego rodzaju sytuacji.

Wzmacniamy pozycję radnych, która naszym zdaniem została nadmiernie osłabiona po regulacjach, które obowiązują od 2002 r. Powoływanie skarbnika w gminie powinno należeć do wójta, burmistrza lub prezydenta. De facto burmistrz, wójt lub prezydent mają wpływ na powoływanie skarbnika.

Odpowiadając panu posłowi Szymańskiemu chcę powiedzieć, że inny sposób powołania skarbnika nie zwalnia go od jakiejkolwiek odpowiedzialności.

Chodzi również o to, aby uniknąć sytuacji obstrukcji wójta, burmistrza lub prezydenta przez radę, gdyż czasem mamy taką absurdalną sytuację.

Jako wnioskodawcy stoimy na stanowisku, że proponowany przepis jest w pełni racjonalny. Mamy nadzieję, że Wysoka Komisja przychyli się do proponowanej zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, pozwolę sobie udzielić głosu.

Jako praktyk uważam, że jest to słuszne rozwiązanie, aby skarbnik gminy był powoływany/odwoływany w drodze zarządzenia wójta, burmistrza lub prezydenta.

Przechodzimy do głosowania.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Przepraszam pani przewodnicząca, Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy ma? Nie. Przechodzimy do głosowania. W pierwszej kolejności głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Sowę. Poprawka polega na skreśleniu zmiany nr 11. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Marka Sowę? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poprawka nie została przyjęta. Bardzo proszę, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 11. Kto z państwa jest za przyjęciem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 12. Bardzo proszę, czy są uwagi? Poseł Jacek Protas. Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w tej zmianie proponuję wykreślić punkty: 5, 6, 9 i 10. Nie widzimy powodu, aby w debacie nad raportem o stanie gminy radni zabierali głos bez ograniczeń czasowych. Powinno być to uregulowane w regulaminie bądź na bieżąco podczas obrad. Zakładając niedobre intencje może to zdezorganizować prace.

W pkt 6 w debacie nad raportem mieszkańcy gminy mogą zabierać głos na zasadach przewidzianych dla radnych niezrzeszonych. Nie widzę powodu takiego zapisu. W pkt 7 jest powiedziane na jakich zasadach mieszkańcy mogą zabierać głos.

Konsekwentnie jesteśmy również przeciwni podejmowaniu uchwały o wotum zaufania wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi. W związku z tym postulujemy skreślenie pkt 9 i 10 w tej zmianie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Wysoka Komisjo, chciałbym zaproponować poprawkę do tej zmiany. W ust. 6 zmieniamy z odwołania dla czasu dla radnych niezrzeszonych. Mogą zdarzyć się takie gminy, które nie mają regulacji w tym zakresie i nie przewidują instytucji radnego niezrzeszonego, tylko radnych. Proponujemy, żeby to nie było dłużej niż 10 minut, chyba że rada gminy postanowi inaczej. Zostawiamy to decyzji rady gminy.

Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15, chyba że rada postanowi inaczej.

Następnie ust. 9 mówi, że uchwałę w sprawie wotum zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady gminy.

W ust. 10 dodajemy odwołanie do art. 28a ust. 3 i 5.

Wiem, że państwo się oburzają, że poprawki są zbyt daleko regulujące. Natomiast chodzi o to, że skoro dajemy i tworzymy instytucję, to chcemy zagwarantować, żeby nie była fikcją. Chcemy również zagwarantować prawa do udziału zarówno radnym, jak i mieszkańcom. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuje serdecznie. Poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jestem w Sejmie już szesnasty rok i pracowałem nad różnymi ustawami, ale w tej chwili czuję się tak, jakbym pracował w komisji największej rady miasta lub gminy.

Patrząc na proponowane zapisy stwierdzam, że to tragedia co wypisujecie. Nie ma się z czego śmiać. To nie jest tworzenie regulaminu rady. Każdy, kto trochę zna się na procesie legislacji i trochę na samorządzie lokalnym, to wie, że to jest tworzenie regulaminu. Nie chcę brać w tym udziału. To jest katastrofa – ośmieszanie procesu legislacyjnego i tworzenia projektów ustaw – projektów normatywnych. I tyle.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, są jakieś granice śmieszności, których przekraczać nie wolno.

Jeżeli w Sejmie będziemy regulować długość wystąpień w samorządzie, to dochodzimy do paranoi. Zwrócę uwagę, że 10 minut, które proponuje poseł Horała, to jest dwa razy więcej niż kluby miały do rozmowy o Sądzie Najwyższym. Dokąd idziecie? Zastanówcie się trochę.

Na posiedzeniach plenarnych załatwiacie ustawy regulujące funkcjonowanie państwa i dajecie klubom dziesięciominutowe (nawet pięciominutowe) wystąpienia, często nie dając możliwości zadawania pytań. Marszałek Kuchciński to ogranicza – aż wstyd się wpisywać.

Tymczasem chcecie regulować długość wystąpień radnych, mieszkańców itd. Przecież to jest jakaś komedia. Zastanówcie się nad tym, czy wszystko można uregulować odgórnie.

Rozumiem, że macie takie zapędy i chcielibyście, aby wszystko było zapisane, konsultowane, ewentualnie doprecyzowane na telefon, no, ale są jakieś granice.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan Marek Wójcik. Po nim pan poseł Szymański. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chcę powiedzieć, że ważę słowa, ale w tym przypadku użyję słowa błagam. Błagam państwa, nie róbcie tego. Naprawdę.

Głosy, które przede mną padły były słuszne. Nie ośmieszajmy idei parlamentaryzmu. Przyznam szczerze, że nie pamiętam, a w swoim życiu widziałem już dużo ustaw, żeby

ktokolwiek zapisał w ustawie „10 minut”. Ta kwestia co najwyżej nadaje się do regulaminu organizacyjnego lub regulaminu pracy rady. To nawet nie nadaje się do statutu.

W związku z tym gorąco państwa proszę, abyście to jeszcze raz rozważyli. Moim zdaniem idziecie państwo o kilka mostów za daleko. Zupełnie niepotrzebnie. Uwierzcie ludziom w samorządach, będą szanowali państwa ustawy, ale zdziwią się jak zobaczą coś takiego. I słowo zdziwią było najdelikatniejszym, którego mogłem użyć.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Szymański. Proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, kontynuując wywody, nie znam w polskim porządku prawnym, aby w jakiejkolwiek ustawie regulującej jakiekolwiek dziedziny życia był wpisany czas – godzina, doba, czy minuta.

Szanowni państwo, robi się nam swoisty Muppet Show. Jeżeli panowie wnioskodawcy na I lub II roku studiów zaproponowaliby przykład aktu normatywnego, w którym zapisaliby regulację minutową, to na 100 wykładowców uczelni prawnych otrzymaliby od wszystkich pały.

Przecież to nie jest zrozumiałe dla widzów, którzy nas oglądają, że w akcie normatywnym rangi ustawowej można zapisać 1, 15 lub 30 minut. To jest po prostu jakiś skandal. Idźcie panowie z powrotem na studia, albo weźcie jakieś korepetycje od doktorów prawa, którzy wam powiedzą, jak tworzy się ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, panie pośle, proszę trochę delikatniej. Bardzo proszę, poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, współczuję pani, że jako praktyk musi wysłuchiwać takich rzeczy, które nawet w regulaminie każdego szanującego się samorządu nie powinny być zapisane, bo tam po prostu obowiązuje kultura bycia.

Chciałem powiedzieć, że jest to efekt tego, że w wyniku zastosowania wytrychu w postaci poselskiego projektu ominęliście konsultacje społeczne, obywatelskie i z korporacjami samorządowymi. Na tym poziomie na pewno usłyszelibyście, że takich rzeczy po prostu się nie robi.

Pan przewodniczący PKW Wojciech Hermeliński, sędzia Trybunału z nadania Prawa i Sprawiedliwości, określił autorów tego projektu jako „mały Kazio”. Nie wiem kogo miał na myśli, ale może ktoś w wnioskodawców sam zgłosi się na ochotnika do tego zaszczytnego tytułu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, może przestańmy drwić? Zachowajmy odrobinę powagi. Można wyrazić to trochę innym językiem, nie spotkaliśmy się na kabarecie. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym się odnieść jako wnioskodawca poprawki. Szanowni państwo, pozwolę sobie nie nawiązywać do zaproponowanego przez państwa poziomu dyskusji. Dajemy, co jest pewnym ewenementem, mieszkańcom i radnym instytucję debaty, która ma się odbyć raz w roku i ma dotyczyć całokształtu spraw gminy. Ma być pogłębioną debatą z udziałem mieszkańców i radnych. Skoro dajemy taki instrument, to chcemy go zabezpieczyć, aby nie była to fikcja, żeby później w regulaminie bądź statucie nie ograniczano tych praw. Dajemy szansę do decyzji gminy.

Niestety prawda jest taka, i są na to przykłady, że w wielu samorządach debata na radzie gminy jest znacznie bardziej ograniczona niż np. debata w parlamencie, na której ograniczenia tak państwo narzekacie.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, żeby mnożyć wnioski formalne i pod tym pozorem dyskutować. Są bardzo krótkie wystąpienia radnych. Okej. Jeżeli w jakiejś gminie większość tak chce dokręcić śrubę debacie publicznej, to trudno – jest zasada pomocniczości, niech to robi, ale skoro raz w roku dajemy szansę, aby przedyskutować całokształt spraw

gminy, to zagwarantujmy mieszkańcom i radnym prawo do tego, żeby przynajmniej ta jedna, odbywająca się raz w roku debata, miała charakter realny i żeby nie można było dokręcić śruby i stłamsić debaty publicznej sztuczkami regulaminowymi. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zanim dopuszczę go głosu pana posła Sowę i pana posła Witczaka, pozwolę sobie udzielić głosu. Proszę państwa, znam bardzo wiele samorządów, gdzie wójtowie i radni boją się mieszkańców i nie lubią, gdy przychodzą na sesję rady, choć wiemy, że wstęp jest wolny.

Myślę, że tego typu rozwiązanie jakby ośmieli mieszkańców danych gmin do udziału. Pozwólmy to takimi zapisami zmienić. Co poniektórzy, będąc radnymi lub włodarzami gmin sami nad sobą roztoczyli taki szklany klosz, że nikogo już do niego nie wpuszczają, chroniąc się przepisami prawa typu: nie wolno, nie można, nie damy. W ramach dostępu do informacji publicznej często trzeba zgłaszać się do prokuratury, żeby dany włodarz udzielił informacji. Mieszkańców się nie wpuszcza, a jak się wpuści, to im się głosu nie udziela, a powinno się udzielać. Dajmy mieszkańcom szansę się wypowiedzieć i raz do roku brać udział w takiej debacie.

Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, dyskusja nie dotyczy tego, czy dać prawo mieszkańcom, czy nie.

Muszę państwu powiedzieć, że mam 17 lat doświadczenia pracy w samorządzie, z tego 8 lat w samorządzie małej gminy, a 9 lat w dużym województwie. Nie spotkałem się nigdy z przypadkiem, choć nie było to zagwarantowane ustawą, żeby nie dopuścić stron, niezależnie o kogo chodziło, nie dopuścić do przedstawiania swojego stanowiska. Byłaby to totalna głupota.

Okej. Wprowadzamy dzisiaj zapis. Nie kwestionujemy tego, żeby prawo dać, ale wprowadzamy jakiś limit czasowy na wystąpienie. Wybaczcie państwo, ale tego nie można robić. Nie gniewajcie się, ale to tak wygląda jakby część z państwa leczyła swoje kompleksy z doświadczenia samorządowego. Nie róbmy farsy z tych zapisów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca. Niestety, apel pani przewodniczącej, żebyśmy nie robili kabaretu jest zupełnie nieuzasadniony, bo mamy kabaret legislacyjny. Pani przewodnicząca, tak jest. Państwo załatwiacie PiS-owskie pojedyncze sprawy. Jak radny vel Sęk nie mógł sobie dać rady z komisja rewizyjną i sobie nie poradził, to chce mieć teraz komisję petycji i skarg w Radzie Miasta Poznań, żeby zajmować się prezydentem Jaśkowiakiem. Jak radny Horała nie poradził sobie z wystąpieniem na temat absolutorium w Gdyni, to teraz chce mieć przynajmniej zagwarantowane 10 minut dla jakiegoś kolegi, żeby mógł prezydentowi Szczurkowi coś powiedzieć.

Apeluję i proszę, żebyście teraz ujawnili wójta lub burmistrza z PiS, który ma konflikt ze skarbnikiem. Ujawnijcie nam tego faceta, to pojedziemy mediować i pomożemy ten problem rozwiązać, bo chcecie zmieniać ustawę, żeby załatwić sprawę jakiegoś skarbnika w Polsce.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle czas minął, a tak naprawdę to jesteśmy przy dalszej zmianie. Mówimy o zupełnie czym innym. To tak, a propos.

Pan poseł Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, prawdą jest, że na niektórych posiedzeniach rady gminy ogranicza się czas wystąpień.

Prawdą jest również, że taki zapis nie powinien mieć miejsca. Zapis jest nielogiczny. Proszę zwrócić uwagę, wystąpienie mieszkańca gminy nie może trwać dłużej niż 10 minut, chyba że rada gminy postanowi inaczej. A jeżeli postanowi, że będzie to 15 albo

30 sekund? Naprawdę idziemy w drogę absurdu. Może jest to pewnego rodzaju rozwiązanie, tylko z punktu logicznego widzenia rada gminy może postanowić, że wystąpienie osób może trwać 15 sekund. Dziękuję serdecznie. To jest absurdalne nad czym procedujemy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Wysoka Komisjo, to nie jest materia ustawowa. To nie jest nawet materia statutowa. To jest materia regulaminowa. Tworzyłem kilka statutów, w tym w 1990 r. i w 1998 r., gdy tworzono samorządy wojewódzkie. Dlatego proponuję, i zwracam się do autora poprawki, aby wycofać zdanie drugie w ust. 6. W zapisie powinno pozostać tylko: „W debacie nad raportem o stanie gminy mieszkańcy gminy mogą zabierać głos". Jeżeli chodzi o czas wystąpienia mieszkańca, rada gminy zdecyduje o tym w regulaminie.

Proszę państwa, nie oczekuję braw. Państwo się śmialiście. Mogę powiedzieć słowami Ignacego Krasickiego, że „I śmiech niekiedy może być nauką, kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa; i żart dowcipną przyprawiony sztuką zbawienny, kiedy szczypie, a nie kąsa".

Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan ze Związku Gmin i Powiatów.

Przedstawiciel miasta Gliwice i Śląskiego Związku Gmin i Powiatów Łukasz Oryszczak:
Trochę na inny temat. Moim zdaniem jest pewna niejasność w ust. 2, tj. „raport obejmuje podsumowanie działalności wójta w roku poprzednim, w szczególności realizacji polityki". Chyba nie bardzo wiadomo jakiej polityki? Może polityk (różnych)?

Raport ma być publikowany do 31 maja. Wydaje się, że pół roku to dużo czasu na opracowanie pierwszego raportu (w 2018 r.). Natomiast jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rada gminy w drodze uchwały może określić szczegółowe wymogi np. 1 lub 15 maja, to istnieje obawa niedotrzymania terminu pierwszego raportu. W kolejnych latach gminy wdrożą sposoby raportowania, w tym gromadzenia informacji i danych do raportów o stanie gminy. Czy w stosunku do pierwszego raportu nie rozważyliby państwo odłożenia w czasie poprzez wydłużenie vacatio legis? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Poetyckie wystąpienie pana posła Matusiewicza przekonało mnie. Choć serce boli wycofuję zdanie drugie z ust. 6 poprawki.

Ponadto w ust. 2 powinno być słowo „polityk", a nie „polityki". „Polityk", bo w różnych obszarach są różnego rodzaju polityki samorządowe.

Tak jak już powiedział poseł wnioskodawca, złożyliśmy poprawkę, która wszystkie zmiany w ustawach samorządowych wprowadza z początkiem następnej kadencji samorządu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Poseł Witczak ma pytanie. Następnie poseł sprawozdawca i przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Dziękuję. Pani przewodnicząca, pytanie i prośba. Był i jest jakiś problem w samorządzie na temat rozumienia absolutorium. Jedni rozumieli to jako czysto finansowe skwitowanie – inni łączyli wątek podsumowania politycznego z finansowym. Zdajemy sobie z tego sprawę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Miało być pytanie.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Tak. Czy nie należałby uspokoić tej rozmowy? Pani przewodnicząca, zacząć od refleksji nad pewnymi rozwiązaniami. Z taką lekkością wprowadzacie nowe instytucje – wotum zaufania. Wprowadzacie nowe rozwiązania, nie patrząc na to, że wójt/burmistrz otrzymuje wotum zaufania w wyborach bezpośrednich. Czym innym jest absolutorium finansowe. Czym innym jest być może rozszerzenie absolutorium na pojęcie podsumowania pracy w zakresie roku plus kwestie skwitowania finansowego w relacji z RIO. Pani przewodnicząca, to są poważne rzeczy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czas.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pięć sekund pani przewodnicząca. Apeluję, żeby myśleć systemowo o rozwiązaniach. Trzepiecie jak z rękawa nowymi pojęciami, instytucjami i wpisujecie to, jakby to było spotkanie towarzyskie. Pani przewodnicząca, proszę o refleksję. Przecież zna się pani na tych sprawach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle. Owszem, znam się. Proszę, pan poseł Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, czy zamiast „polityk” nie powinno znaleźć się sformułowanie „zadań własnych i zleconych”? Wtedy będzie większa jasność.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy pan poseł chce złożyć taką poprawkę?

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zapytałem o opinię.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, autor poprawki.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Autor poprawki, czyli ja, mówi, że wydaje się, iż to sformułowanie jest jasne. Są to pojęcia będące w obiegu publicznym. Wiemy czym jest budżet, uchwała, strategia i program. Łatwo to przyporządkować. Pana sformułowanie jest równie dobre, ale po co zmieniać?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy pozytywnie odnoszą się do propozycji poprawki pana posła Horały. Poprawka reguluje kilka dobrych rzeczy.

Przy okazji chciałbym się odnieść do tematu, który poruszył pan przewodniczący Witczak. W związku z niejednoznacznością i ze zgoła różnym pojmowaniem debaty absolutoryjnej, dzięki temu rozwiązaniu sprawa jest zupełnie jasna. Raz do roku w gminie odbędzie się debata o stanie gminy.

Jak sądzę debata absolutoryjna będzie ograniczona tylko i wyłącznie do spraw związanych z polityką finansową miasta. Co więcej, takie rozgraniczenie jest lepsze niż łączenie w jedno, bo czym innym powinno być wykonanie budżetu, gdzie można oceniać wójta, burmistrza lub prezydenta bardzo dobrze, a jednocześnie mieć bardzo złą opinię na temat rozwoju i funkcjonowania gminy – albo odwrotnie. Stąd to rozwiązanie.

Wysoka Komisjo, mam prośbę. Chyba nie ma powodu, aby w tej samej sprawie dziesięciu panów zabierało głos, a w dodatku był to głos taki sam. Wydaje się to zupełnie bezcelowe, zwłaszcza że autor poprawki zrezygnował ze zdania w poprawce.

Myślę, że zamiast wzajemnych wycieczek wystarczy próba rzetelnej dyskusji. Chyba już nie raz pokazaliśmy podczas prac tej Komisji, że jesteśmy gotowi do dyskusji z państwem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę pana o zabranie głosu. Gdyby zechciał się pan przedstawić, bo zapomniałam.

Przedstawiciel NIST Konrad Hennig:

Myślę, że pojawienie się zapisów dotyczących dokumentów strategicznych jest zasadne, a nawet przydałoby się je rozszerzyć o uwzględnienie miar osiągnięcia rezultatów założonych w tych dokumentach.

Sens projektowania strategii, polityk i programów jest taki, żeby realizować nie tylko zadania własne i zlecone, ale także osiągać jakieś rezultaty.

To jest bardziej propozycja niż pytanie o ewentualne uzupełnienie w materii ustawowej – o wyniki osiągnięcia rezultatów tych programów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Dzikowski ma pytanie. Czego sobie życzy pan poseł Protas? Sprawdzę, czy zabierał już głos. Tak – zgłaszał poprawkę. Wszystko mam odnotowane.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, zanim zadam pytanie, chciałem powiedzieć, że zdarzają się takie przypadki, gdzie, jak pani mówiła, wójt, burmistrz, prezydent i przewodniczący rady traktują dyskusję jako krótką i dla nich czasem bezcelową. Uważają, że służy im alienacja społeczeństwa. Wszędzie się to zdarza, ale są to przypadki sporadyczne. Kariera tych panów jest krótka. Krótka, drodzy panowie. Za krótko żyjecie, aby o tym wiedzieć. Decyzja wyborców jest jednoznaczna i to prędzej czy później źle się kończy. Tak było w ostatnich wyborach. Przypomnę, 40% wójtów, burmistrzów przestało pełnić swoją funkcję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, miało być pytanie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Czy tak szczegółowe uregulowania dotyczą także absolutorium? Bądźcie konsekwentni.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

A propos dokumentów strategicznych – strategii rozwoju gminy, bo o niej mówimy. W strategii zawsze są zapisy, kiedy i jak monitoruje się jej realizację. Żeby wyciągać wnioski z realizacji strategii, trzeba przeprowadzić szeroko zakrojone badania. Trzeba na to wydać mnóstwo pieniędzy, więc robienie tego co roku jest absolutnie niemożliwe i niewykonalne. Gdyby pan, który się wypowiadał, miał wiedzę praktyczną, a nie tylko teoretyczną, to by o tym wiedział.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, podczas dyskusji zgłoszone zostały dwie poprawki. Poprawkę zgłosił pan poseł Jacek Protas i pan poseł Marcin Horała. Ponieważ poprawka pana posła Protasa jest dalej idąca, proponuję żeby była głosowana jako pierwsza.

Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez posła Protasa? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się odgłosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 9 głosów, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana posła Marcina Horałę – oczywiście z wykreśleniem zdania drugiego w ust. 6. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, sugerujemy rozpatrywanie poszczególnych liter zawartych w poprawce, ponieważ dotyczy różnych ustępów i różnych spraw. W odniesieniu do części tej poprawki będziemy mieli uwagi.

Sugerujemy rozpatrywanie poprawki literami.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mówimy o poprawce posła Horały bo tamta już przegłosowaliśmy. Bardzo proszę, pan poseł Horała poprowadzi głosowanie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgadzam się z sugestią Biura Legislacyjnego. Skrótowo będę referował każdą z liter.

Po pierwsze, zaproponowałem rozszerzenie poprawki o zmianę w ust. 6. W ust. 2 proponuję zmianę słowa „polityki" na słowo „polityk".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy są uwagi? Nie ma. Proszę dalej.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Następna zmiana polega na nadaniu brzmienia ust. 6: „W debacie nad raportem o stanie gminy mieszkańcy gminy mogą zabierać głos".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę dalej.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 8…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Nasza sugestia dotyczyła rozstrzygania poprawki poszczególnymi elementami – kolejno literami.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Żeby każdy z tych podpunktów poddać pod głosowanie?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Jak rozumiem nie było głosu sprzeciwu, więc Komisja przyjęła.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Ust. 8 otrzymuje brzmienie: „Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15, chyba że rada postanowi o zwiększeniu tej liczby".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 9 zdanie drugie otrzymuje brzmienie: „Uchwałę w sprawie wotum zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady gminy".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Wydaje się, że w odniesieniu do projektowanej w przepisie debaty o stanie gminy i w konsekwencji głosowania nad wotum zaufania przepisy powinny być bardziej precyzyjne. W przypadku wnioskowania, a następnie głosowania w sprawie udzielenia absolutorium, komisja rewizyjna występuje z wnioskiem o udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium. Pod głosowanie poddawany jest wniosek komisji rewizyjnej, który wskazuje kierunek głosowania.

W przypadku projektowanych przepisów i instytucji udzielania wotum zaufania, z przepisów nie będzie wynikało, czy wniosek dotyczy udzielenia bądź nieudzielenia wotum zaufania. Z tego względu proponowalibyśmy doprecyzowanie tych przepisów.

Przeczytam propozycję brzmienia ust. 9 w art. 28aa: „Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie gminy rada gminy przeprowadza głosowanie nad udzieleniem wój-

towi wotum zaufania. Uchwałę w sprawie wotum zaufania rada gminy podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady gminy. Niepodjęcie uchwały o udzielenie wójtowi wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu wójtowi wotum zaufania". Tytułem wyjaśnienia dodam, że ostatnie zdanie to konstrukcja, która w przypadku ustaw o samorządzie powiatowym i samorządzie województwa odnosi się do udzielania absolutorium zarządowi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgadzam się z propozycją brzmienia ust. 9 przedstawiona przez Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Proszę dalej.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 10 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu: „Przepis art. 28a ust. 3 i 5 stosuje się odpowiednio".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Panie mecenasie, czy mamy głosować całość poprawki?

Legislator Wojciech Miller:

Całość poprawki nie. Konieczne będzie przyjęcie całej zmiany. Przed przystąpieniem do rozstrzygnięcia o zmianie nr 12 mamy propozycję natury redakcyjno-legislacyjnej do ust. 7. Proponujemy w przypadku pkt 1 i 2 przed wyrazami, odpowiednio: „20 osób" i „50 osób", dodać wyrazy „co najmniej".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiemy. Dobrze. Poseł wnioskodawca, proszę bardzo.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przychylamy się do propozycji zmian.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 12 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 12? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę bardzo panie Darku.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 13. Bardzo proszę, kto z państwa ma uwagi? Pan poseł Jacek Protas. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, konsekwentnie proponujemy skreślenie całej zmiany nr 13 w związku z tym, że dopisuje do regulacji prawnej nieudzielenie wójtowi wotum zaufania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Właściwie tę zmianę powinniśmy głosować razem ze zmianą nr 12. Instytucję udzielenia bądź nieudzielenia wotum zaufania już przyjęliśmy. Dlatego konsekwentnie musimy wpisać ją w tym miejscu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, czy ktoś chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne? Nie. Przystępujemy do głosowania nad poprawką, którą zgłosił pan poseł Jacek Protas. Kto z państwa jest

za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Dziękuję serdecznie. Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 5 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję uprzejmie. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa ma uwagi?

Poseł Marcin Horała (PiS):
Pani przewodnicząca, chciałem zgłosić zmianę nr 13a.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przepraszam, wracamy do zmiany nr 13. Musimy ją przyjąć. Proszę bardzo, kto z państwa jest za przyjęciem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Przed zmianą nr 14 chciałbym zaproponować poprawkę polegającą na dodaniu po zmianie nr 13 zmiany 13a. Swoją drogą w materiale z poprawkami, który państwu dostarczono jest błąd. Zapisano że w art. 1 po pkt 13 dodaje się art. 13a. Oczywiście nie chodzi o „art. 13a", tylko o „pkt 13a".

Poprawka brzmi: „13a) użyte w art. 29a ust. 2 i 3 w różnych przypadkach wyrazy „komisarz wyborczy" zastępuje się użytymi w odpowiednich przypadkach wyrazami »wojewódzki komisarz wyborczy«;". To jest nawiązanie do zmian, które później następują w ustawie – wprowadzają rozróżnienie na komisarzy powiatowych i wojewódzkich. Stąd w przepisie, w którym występuje komisarz trzeba wskazać, czy chodzi o powiatowego, czy wojewódzkiego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie ma sprzeciwu. Zmiana nr 13a została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 14. Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, w zmianie nr 14 jest opisana procedura obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Taki projekt już był wiosną tego roku. Trafił pod obrady Sejmu – został odrzucony.

Chcę uczciwie powiedzieć, że te zapisy testu czystości by nie przeszły. W dużej mierze przejęte są z zapisów ustawy, której miałem być przyjemność wnioskodawcą.

Chciałbym zaproponować korektę do zapisów, które wprowadziliście, aby odpowiadały oryginałowi, a nie kopii. Chodzi oczywiście o liczbę mieszkańców, którzy mogą wyjść z inicjatywą. To jest 100 osób w gminach do 5 tys., 200 osób w gminach do 20 tys. i 300 osób w gminach powyżej 20 tys. mieszkańców.

Państwo proponujecie 300 i 500 mieszkańców. Chcę powiedzieć, że dla gminy, która liczy 3 tys. mieszkańców zebranie 500 podpisów jest przeszarżowaniem i to znaczącym. Wydaje mi się, że jeśli ma to być instrument w jakiejś mierze mobilizujący środowisko, to wymagana liczba podpisów powinna być mniejsza. Mówimy np. o inicjatywach w sołectwach. Trudno byłoby szukać zwolenników dla tej inicjatywy w całej gminie. Powinno się zbierać podpisy w miejscu, którego problem dotyczy i w którym problem będzie rozwiązywany.

Mam prośbę o przyjęcie mojej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Poseł Artur Zasada. Bardzo proszę.

Poseł Artur Zasada (PiS):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie dotyczące procedury zgłaszania obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. W ust. 2 jest mowa o liczbie osób – w gminach do 20 tys. mieszkańców – 300 osób i w gminach powyżej 20 tys. mieszkańców – 500 osób. Natomiast w ust. 3 jest mowa o tym, że rada gminy nie może decydować o zwiększeniu liczby osób, czyli nie może być więcej niż 300 lub 500 osób. W ust. 6 jest mowa o tym, że rada gminy określi w drodze m.in. liczbę wymaganych podpisów. Rozumiem, że liczba została ustalona – 300 i 500 i nie może być więcej. Zatem co może być wpisane w uchwale rady gminy? Pytanie kieruję do wnioskodawców.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, odpowiada pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Moją odpowiedzią będzie zgłoszenie poprawki. Chciałbym zgłosić poprawkę i to jest drugi i ostatni przypadek, gdy zgłoszę ją w nieco innym brzmieniu niż w przekazanych państwu materiałach, za co przepraszam. Proponuję poprawkę o następującej treści: „w art. 1 w pkt 14 w art. 41a: skreśla się ust. 3" i to jest właśnie to zastrzeżenie dla gminy, że nie może zwiększać liczby osób. Następnie: ust. 4 otrzymuje brzmienie: „projekt uchwały zgłoszony w ramach obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej staje się przedmiotem obrad rady gminy na najbliższej sesji po złożeniu projektu, jednak nie później niż po upływie trzech miesięcy od dnia złożenia projektu". To jest pewna klaryfikacja wynikająca z uwagi Biura Legislacyjnego. Ostatni fragment poprawki dotyczy ust. 6, który otrzymuje brzmienie „rada gminy określi w drodze uchwały: szczegółowe zasady wnoszenia inicjatyw obywatelskich, zasady tworzenia komitetów inicjatyw uchwałodawczych, zasady promocji inicjatyw uchwałodawczych, formalne wymogi jakim muszą odpowiadać składane projekty, z zastrzeżeniem przepisów niniejszej ustawy". Z zapisu usuwamy określanie liczby podpisów, na co słusznie zwrócił uwagę pan poseł Zasada.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie przewodniczący, słowo komentarza. Jeśli wpiszemy „na najbliższej sesji", uważam że to jest błąd, ponieważ to jest projekt uchwały. Żeby ją wdrożyć i przyjąć, a czasem trzeba zabezpieczyć środki finansowe i inne elementy na jej realizację, trzeba czasu. Musi być pozostawiona pewna elastyczność.

W gminach nie przyjmuje się uchwały w dwóch czytaniach, szczególnie w małych gminach. W związku z powyższym trzymiesięczny okres daje gwarancję, że jeśli jest drobna sprawa, może być rozpatrzona na najbliższym posiedzeniu. Jeżeli jednak sprawa nie jest oczywista, to być może trzeba dokonać zmian w budżecie, zabezpieczyć środki finansowe, ale „nie później niż po upływie trzech miesięcy". W mojej ocenie jest to prawidłowy zapis, bo daje większą elastyczność. Państwa zapis uniemożliwi rozwiązanie problemu. Jedynym wyjściem będzie odrzucenie projektu uchwały, a chyba na tym nam nie zależy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, dziękuję za udzielenie głosu. Kontynuując wypowiedź pana posła Sowy chcę powiedzieć, że państwo oczekujecie promocji obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Myślę, że powinny być promowane, ale państwo nie dajecie nam żadnej szansy na to. Wyobrażam sobie, że inicjatywa uchwałodawcza pojawia się na 7 dni przed sesją rady i wówczas nie mamy żadnych szansy, żeby ją rozpropagować. Dlatego proponuję, aby dać nam tę szansę i wprowadzić zapis, że uchwała będzie rozpatrzona niekoniecznie na najbliższej sesji rady, ale w ciągu najbliższych trzech miesięcy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak, ale chcieliśmy odłożyć tę zmianę do zastanowienia.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, chciałem tylko powiedzieć, że to będzie jak z klubami radnych i 7 dniami. Zobaczycie, że to utrudni działania. Byłoby dobrze się nad tym zastanowić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, wsłuchujemy się w głosy.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Jeszcze tylko jedno zdanie. Panie pośle, jeżeli chce się robić dobrą kopię, to nie powinna odbiegać od oryginału. Nie można czegoś napisać, a potem się wycofywać. Jak się chce coś kopiować, a nie chce, żeby wszyscy pomyśleli, że to kopia, to przynamniej należy dodać słowa, które mają sens. Tymczasem dzisiaj będziecie się wycofywać z tego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Nikt nie chce się wycofywać. Proszę bardzo, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w związku z ciekawą propozycją pana posła Sowy zawierającą limity osób w zależności od liczby mieszkańców oraz w związku z pewnymi kwestiami legislacyjnymi, w imieniu wnioskodawców proszę o trochę czasu i przełożenie głosowania nad tą zmianą.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, czyli przekazujemy zmianę nr 14 do tzw. chwilowej mózgowej zamrażarki.

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 zmiana nr 1. Czy są uwagi do tej zmiany?

Ponieważ odłożyliśmy zmianę z art. 1 dotyczącą ustawy o samorządzie gminnym, odkładamy również rozpatrzenie zmiany 1 w art. 2.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Czyli analogicznie, jeżeli chodzi o powiat i województwo, tak?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 2? Czy są uwagi do zmiany nr 2? Bardzo proszę, kto chciałby zabrać głos? Proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, konsekwentnie proponujemy wykreślenie z art. 2 pkt 2 lit. a) sformułowanie: „oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania dla zarządu z tego tytułu”.

Uzasadnienie podobne jak w przypadku ustawy o samorządzie gminnym. Uważamy, że głosowanie nad absolutorium jest wystarczające i o ile uważamy, że debata o stanie powiatu to dobry pomysł i powinna się odbywać, o tyle wprowadzanie wotum zaufania dla zarządu powiatu uważamy za niezasadne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Marcin Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym zaproponować poprawkę, która w sposób analogiczny do poprawki, którą przyjęliśmy w ustawie o samorządzie gminnym, zdanie o udzieleniu lub nieudzieleniu wotum zaufania wyłącza z pkt 6 i dodaje się pkt 6a, w którym znajdzie się zdanie dotyczące rozpatrywania raportu o stanie powiatu i podejmowania uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania dla zarządu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Piotr Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

W związku z tym, co zostało przeprocedowane w przypadku samorządu gminnego, wycofuję swoją poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Dziękuję. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad poprawkami. Poprawka pana posła Jacka Protasa jest dalej idąca. Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Podobnie jak sugerowaliśmy przy poprawce w art. 1, proponujemy w pierwszej kolejności rozstrzygnąć o umiejscowieniu tego przepisu, a następnie głosować poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli najpierw poprawka pana posła Marcina Horały. Bardzo proszę, kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana posła Marcina Horały? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Jacka Protasa. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana posła Jacka Protasa? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 6 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panowie mecenasi, proszę mi przypomnieć jak głosujemy nad zmianą nr 2.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, w odniesieniu do lit. b) w zmianie nr 2 chcielibyśmy zgłosić podobną uwagę, jak w przypadku art. 1. W naszej ocenie uzupełnianie katalogu zadań rady powiatu o proponowany punkt jest zbędne z taką samą argumentacją, jak w przypadku analogicznej zmiany w ustawie o samorządzie gminnym. W naszej ocenie katalog, który jest w ustawie ma charakter przedmiotowy. Ten punkt odnosi się do formalnego sposobu wniesienia projektu, natomiast projekty mogą dotyczyć bardzo różnych spraw, więc tak jak w przypadku art. 1, w tym również, sugerujemy usunięcie tej zmiany. Dodam, że nie będzie to miało żadnego wpływu na możliwość przyjęcia rozwiązań dotyczących rozpatrywania inicjatywy obywatelskiej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wnioskodawcy przychylają się do propozycji Biura Legislacyjnego. Oczywiście popieramy całą zmianę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem, że mamy to głosować?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przejmuję.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeśli nie będzie sprzeciwu, to głosowanie nie jest potrzebne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poprawkę przejął pan poseł Horała. Nie ma sprzeciwu. Głosujemy nad zmianą nr 2. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tej zmiany wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 5 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa ma uwagi? Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W zmianie nr 3 proponuję następującą poprawkę. Nowe brzmienie tej zmiany będzie przewidywało, że w art. 13: ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Uchwały rady i zarządu powiatu zapadają zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu rady (zarządu), w glosowaniu jawnym" oraz po ust. 1 dodaje się ust. 1a-1b w brzmieniu jak w treści. Chodzi o doprecyzowanie kwestii rejestracji głosowań za pomocą urządzeń oraz udostępniania imiennych wykazów głosowań radnych w Biuletynie Informacji Publicznej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuje serdecznie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę, pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Z naszej strony mamy analogiczne uwagi, które zgłaszaliśmy przy okazji rozpatrywania art. 1. Po pierwsze, w odniesieniu do zmiany zawartej w lit. a) proponujemy rozważenie wykreślenia tych przepisów z takich samych względów, co poprzednio. Nie będę już rozwijał tej argumentacji.

W odniesieniu do zmiany zawartej w lit. b) proponujemy, aby tę regulację rozpisać na trzy ustępy. W ust. 1 uregulowana byłaby zasada, że głosowania jawne na sesjach odbywają się za pomocą urządzeń. W ust. 2 byłoby zapisane co dzieje się w przypadku, jeżeli głosowanie za pomocą urządzenia nie jest możliwe oraz w ust. 3 byłoby uregulowane podawanie do publicznej wiadomości imiennych wykazów głosowań radnych.

Powyższe zmiany powinny uwzględniać odpowiednie redakcyjne ujęcie odnoszące się do głosowań imiennych, a więc sformułowanie z ust. 1a powinno brzmieć: „przeprowadza się głosowanie imienne". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł, autor Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przychylam się do tej propozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, głosujemy poprawkę do art. 2 pkt 3 zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę wraz z uwzględnieniem uwag Biura Legislacyjnego. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Za 10 głosów, 1 głos przeciw, 5 głosów wstrzymujących się. Dziękuję bardzo.

Głosujemy zmianę 3 w art. 2 wraz z przyjęta poprawką. Proszę, kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 3 w art. 2? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. 10 osób za przyjęciem.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

10 głosów za, nikt nie był przeciw, 6 głosów wstrzymujących się. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Przepraszam, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłosiłem poprawkę, której przyjęcie skutkowałoby utworzeniem zmiany nr 3a. Poprawka jest analogiczna do poprawki dotyczącej wyborów przewodniczącego rady gminy, o której odłożenie prosiliśmy. W przypadku tej poprawki również proszę o jej odłożenie do późniejszego rozpatrzenia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Odkładamy tę poprawkę. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Bardzo proszę, czy są uwagi do zmiany nr 4? Proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W zmianie nr 4 są dwie zmiany, a właściwie trzy – w zależności od tego jak je liczyć.

Po pierwsze, zmiana brzmienia lit. a) w pkt 1a i 1b. W pkt 1a uwzględnia się Biuletyn Informacji Publicznej jako jedno z miejsc, gdzie udostępnia się nagrania obrad rady powiatu. W pkt 1b dotyczy kwestii porozumienia. Przeniesiony jest podmiot porozumienia odnośnie wykorzystywania urządzeń wykorzystywanych w obwodowych komisjach wyborczych z urzędnika wyborczego na Szefa Krajowego Biura Wyborczego.

Po drugie, po lit. b) dodaje się lit. ba), która dotyczy zastąpienia w odpowiednich przypadkach wyrazu „komisarz wyborczy" wyrazami „wojewódzki komisarz wyborczy".

W lit c) ust. 11 jest podobnie jak w przypadku rady gminy. Proponowane brzmienie jest nieco inne od tego, które otrzymaliście państwo w materiałach. Wprowadziliśmy zmianę, że „na wniosek klubu radnych", a nie „na wniosek przewodniczącego klubu radnych", pozostawiając uregulowaniom gminy definicję kwestię reprezentacji klubu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawek, które pan poseł przedstawił mamy analogiczną uwagę o charakterze techniczno-legislacyjnym. Poprawkę polegającą na dodaniu lit. ba) proponujemy inaczej rozpisać i uwzględnimy to w sprawozdaniu, tj. nie poprzez formułę zastąpienia wyrazów, tylko przez rozpisanie ust. 3 i 10, w którym te wyrazy zostaną już zamienione.

Druga kwestia odnosi się do lit. b). w zmianie nr 4. To nie jest kwestia objęta poprawkami pana posła. Podobnie jak przy ustawie o samorządzie gminnym proponujemy, aby nie uzupełniać przepisu ust. 2 o zastrzeżenie odnoszące się do ust. 11 i art. 42a ust. 4, co w konsekwencji będzie oznaczało skreślenie lit. b). Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Horała?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przychylam się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Kto jest za przyjęciem poprawki do zmiany nr 4? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Za 10 osób, 6 osób przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Bardzo proszę, głosujemy przyjęcie zmiany nr 4 wraz z przegłosowaną poprawką. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej zmiany w art. 2? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, nikt nie był przeciw, 7 głosów wstrzymujących się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Kto ma uwagi lub poprawki do tej zmiany? Bardzo proszę. Proszę, poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Konsekwentnie proponujemy wykreślenie zmiany 5. Uważamy, że wprowadzenie dodatkowej komisji przy radzie powiatu jest nadregulacją. Komisja rewizyjna, jak również rada powiatu, która rozpatruje skargi w tym wypadku jest absolutnie wystarczająca do tego, żeby należycie nimi się zająć.

Jeżeli będzie taka potrzeba, to jeszcze raz powtarzam, możemy próbować doregulować zapisy dotyczące komisji rewizyjnej, ale nie mnożyć komisji w radzie powiatu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

To jest problem, nad którym długo dyskutowaliśmy. Będziemy mieli sytuację, zacytuję za profesorem Chmajem, w której komisja skarg stanie się skrzynką, która będzie przekazywała wszystkie skargi do komisji rewizyjnej, bo i tak ta ostatnia ma swoje kompetencje.

Proszę także pamiętać, że tylko na piśmie nieźle brzmi, że oto jest jakieś nowe narzędzie dla obywateli, natomiast będzie kompletnie pusty zapis. Chciałbym państwa namówić do tego, żeby odłożyć ten przepis.

Zgadzam się z posłem Protasem, że doprecyzowanie zadań komisji rewizyjnej jest jedynym rozsądnym rozwiązaniem, żeby nie wprowadzić czegoś, co będzie kompletnie pozorne i nie będzie w ogóle działało.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy są jeszcze głosy w dyskusji? Nie ma. Biuro? Proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy uwagę o podobnym charakterze do tej, którą zgłaszaliśmy przy rozpatrywaniu art. 1. Przepis w takim brzmieniu może budzić wątpliwości co do tego, który organ jest właściwy w zakresie rozpatrywania skarg, wniosków i petycji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł autor poprawki, czy poseł wnioskodawca?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Nie zgłaszałem poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam. Proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Mamy poprawkę, która z kolei konsumuje poprawkę pana posła Horały do ustawy o petycjach zgłoszoną wcześniej.

Zdaniem wnioskodawców proponowany zapis obecnie jest prawidłowy. Nie będziemy chyba powielać dyskusji, którą już prowadziliśmy. Nie ma sensu mówić tego, co mówiono 20 minut temu – oczywiście poza Biurem Legislacyjnym, ale to odrębna sprawa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Jacka Protasa. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 5 w art. 2. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 5? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ogłaszam 30 minut przerwy. Dziękuję. Poseł Sowa, proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Ponieważ musiałem na chwilę opuścić posiedzenie Komisji, chciałbym prosić, aby moja poprawka, która nie została przyjęta była wnioskiem mniejszości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Proszę zapisać. Poseł Protas również? Dobrze. Czyli wszystkie nieprzyjęte poprawki są wnioskami mniejszości.

Poseł Jacek Protas (PO):

Nie wiem, czy poprzednio precyzyjnie się wyraziłem. Wszystkie nasze odrzucone poprawki zgłaszam jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Przerwa do godziny 19.00. Szanowni państwo, ponieważ wielu z państwa chce pójść na kolację, proponuję 45 minutową przerwę do godziny 19.15. Taki był apel państwa posłów. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przerwa przeciągnęła się o 4 minuty. Zaczynamy. Jesteśmy przy zmianie nr 6 art. 2. Bardzo proszę, czy są uwagi lub poprawki do zmiany 6? Proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, w tym miejscu chyba składałem poprawkę, tylko nie skończyliśmy z głosowaniem. Proponowałem wykreślenie zapisu „oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania dla zarządu z tego tytułu".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Już głosowaliśmy. Głosowaliśmy zmianę nr 5. Teraz mamy zmianę nr 6.

Poseł Jacek Protas (PO):

Głosowaliśmy? Nie pamiętam.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Zmiana nr 6 w art. 2.

Poseł Jacek Protas (PO):

Acha, zmiana nr 6. Okej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, analogicznie, bo będzie się to jeszcze powtarzało przy kolejnej kategorii samorządu. Zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany nr 6 w całości.

Jednocześnie chciałem powiedzieć, bo jest to chyba wymóg regulaminowy, że wszystkie moje dotychczas odrzucone poprawki zgłaszam jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę o odnotowanie, że wszystkie poprawki zgłoszone przez posła Protasa i posła Zgorzelskiego, które następnie zostały odrzucone są wnioskami mniejszości.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pan poseł Sowa jeszcze nie zdążył przyjść, ale zgłosił poprawkę analogiczną do poprawki, którą składał w przypadku gminy. Bardzo proszę o uwzględnienie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Mamy tę poprawkę. Zgadza się. Proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Analogicznie do poprzedniej sytuacji mogę wycofać swoją poprawkę warunkowo i poprzeć pierwszą poprawkę pana posła Sowy wraz z korektą zaproponowaną wówczas przez Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, odczytam brzmienie, które miałoby być treścią tej poprawki: w art. 2 pkt 6 w art.18 ust. 2 i 3 nadaje się brzmienie: „2. Klub radnych tworzy co najmniej 3 radnych" i ust. 3: „3. Zasady działania klubu radnych określa statut powiatu".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Najdalej idąca jest poprawka pana posła Zgorzelskiego, którą przegłosujemy w pierwszej kolejności. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 2 głosy, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana Klub Nowoczesna. Kto jest za przyjęciem tej poprawki – pierwszej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, nikt nie był przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania całej zmiany nr 6 w art. 2. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 6 wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, nikt nie był przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 7 w art. 2. Czy są uwagi? Poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłaszam analogiczną poprawkę do zgłaszanej przy okazji rozpatrywania art. 1, czyli usunięcie niefortunnej jednostki organizacyjnej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, czy są inne uwagi? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Analogiczna uwaga do zgłaszanej przy okazji rozpatrywania nowelizacji ustawy o samorządzie gminny, z tym że tutaj wskazujemy na pewną niespójność między dodawanym artykułem a art. 35 ustawy o samorządzie powiatowym, w szczególności ust. 2 tego artykułu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł wnioskodawca.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tradycyjnie, jak w przypadku samorządu gminnego, podtrzymuję swoją propozycję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, jeśli nie ma więcej uwag i poprawek, przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pan posła Marcina Horałę. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki głosowania.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 4 głosy przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Proszę, pan poseł Marcin Horała zgłasza poprawkę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Poprawka analogiczna jak w przypadku samorządu gminnego. Precyzujemy – wyrazy „organów administracji powiatu" zastępuje się wyrazami „starostwa powiatowego". Ponadto doprecyzowana jest kwestia interpelacji i zapytań.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

W art. 2 pkt 8 proszę o skreślenie lit. a). Analogicznie jak przy ustawie o samorządzie gminnym uważamy, że radni nie powinni mieć tak dalece idących uprawnień kontrolnych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł wnioskodawca.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Podtrzymuję swoje uwagi zgłaszane w dyskusji o samorządzie gminnym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Która z poprawek jest dalej idąca? Posła Horały czy posła Protasa?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka polegająca na skreśleniu lit. a). – poprawka pana posła Protasa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pan posła Protasa? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głosujemy nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 8. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 8 wraz z przyjętą poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zmiana nr 8 została przyjęta. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłaszam dodatkową zmianę nr 8a. Poprawka dotyczy jawności głosowania w sprawach personalnych. Proszę o odłożenie tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Mam poprawkę do zmiany nr 9.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jesteśmy przy zmianie nr 8a. Pan poseł Horała zgłosił poprawkę polegającą na dodaniu zmiany nr 8a. Jednocześnie prosi o przełożenie jej rozpatrzenia. Proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłaszam poprawkę polegającą na dodaniu zmiany nr 8b. W art. 30 ust. 2 zdanie drugie brzmienie: „Po zapoznaniu się z opiniami" itd. „oraz z uchwałą regionalnej izby obrachunkowej w sprawie uchwały rady powiatu o nieudzieleniu zarządowi absolutorium, rada powiatu może odwołać zarząd większością co najmniej $^3/_5$ głosów ustawowego składu rady".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka polega na skreśleniu słów „w głosowaniu tajnym" na końcu ust. 2. Tak panie pośle?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tak. Poproszę o odłożenie rozpatrzenia tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł wnioskodawca?

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W związku ze wszystkimi wątpliwościami zgłaszanymi w sprawie jawności głosowania w sprawach personalnych prosimy o odłożenie tej poprawki i czas na dyskusję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Odkładamy. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Konsekwentnie, w zmianie nr 9 wnoszę o wykreślenie pkt: 5, 6, 9 i 10. Pkt 5 i 6 mówią o debacie nad raportem o stanie powiatu. W pkt 5 jest napisane, że „radni zabierają głos bez ograniczeń czasowych". Nie widzę potrzeby takiego zapisu. Kolejny zapis mówi, że „W debacie nad raportem o stanie powiatu mieszkańcy powiatu mogą zabierać głos na zasadach przewidzianych dla radnych niezrzeszonych". Moim zdaniem jest to również niezrozumiały zapis. W pkt 7 jest dokładnie opisane, na jakich zasadach mieszkańcy mogą zabierać głos.

W pkt 9 rada powiatu udziela wotum zaufania zarządowi powiatu, zaś pkt 10 mówi o tym, że „nieudzielenie przez radę powiatu wotum zaufania zarządowi powiatu jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu".

Wnoszę o wykreślenie tych czterech punktów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Mam pytanie do pana posła Sowy. Panie pośle, pan zgłaszał poprawkę (nr 10) i powinna być procedowana przed zmianą, którą rozpatrujemy.

Poseł Marek Sowa (N):

W zmianie nr 9 chciałbym zaproponować poprawkę, która zmniejsza wymóg dotyczący zebrania podpisów pod zgłoszeniem o wystąpienie na sesji rady powiatu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam panie pośle, pan mówi o zmianie nr 11.

Poseł Marek Sowa (N):

Mówię o poprawce nr 11 do zmiany 9.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

O poprawce nr 11, ale pan zgłaszał jeszcze poprawkę nr 10 – skreśla się ust. 3 w art. 23

Poseł Marek Sowa (N):

Dotyczy to klubów radnych. Jacek Protas powiedział, że to już jest.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):
Rozumiem, że temat jest przyjęty.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dobrze.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Przyjęliśmy pana poprawkę.

Poseł Marek Sowa (N):
Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pod nieobecność pana posła Sowy przyjęliśmy jego poprawkę.

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, czy jest szansa, aby kontynuować ten pozytywny trend?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, cały czas jest. Pan Marek Wójcik. Bardzo proszę. Wcześniej pan poseł Sowa chce zgłosić poprawkę. Proszę.

Poseł Marek Sowa (N):
Chciałbym złożyć poprawkę, która obniża wymóg zebrania podpisów wymaganych do uczestnictwa w debacie. Proponuję 100 podpisów dla powiatów do 100 tys. mieszkańców i 200 podpisów dla powiatów powyżej 100 tys. mieszkańców.

Dla gmin powyżej 20 tys. mieszkańców przyjęto wymóg 50 osób. Mamy bardzo dużo powiatów, które mają 27-50 tys. mieszkańców. Wydaje mi się, że w takiej debacie przedstawiciel będzie prezentował nie tylko sprawy dotyczące całego powiatu. Mogą to być ważne sprawy dotyczące danej gminy. W związku z powyższym nie widzę uzasadnienia dla śrubowania liczby podpisów po to, aby zabrać głos w debacie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję. Bardzo proszę, pan Wójcik, a następnie pan profesor. Proszę uprzejmie.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:
W poprawce zwracam uwagę na kwestię „polityk” w ust. 2. W ust. 7 bez względu na to, jaką liczbę przyjmiecie (100, 150 lub 300) wydaje się, że liczbę należy poprzedzić „co najmniej”.

Państwo już przyjęliście kwestię klubu radnych w powiecie, ale jak rozumiem uwzględniliście to, że w powiecie może być co najwyżej 29 radnych. Zwracam uwagę na to, ponieważ była propozycja odnosząca się do „powyżej 30”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Już tego nie ma. Bardzo proszę panie profesorze.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:
Dziękuję. Proszę państwa, mam uwagę do pkt 9 i 10 zmiany nr 9. Pojawia się instytucja wotum zaufania, które to wotum udziela rada powiatu zarządowi powiatu. W pkt 10 przyjęto, że nieudzielenie przez radę powiatu wotum zaufania zarządowi powiatu jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu.

Proszę państwa, wotum zaufania jest pewną instytucją występującą w prawie konstytucyjnym, jak i w politologii. Występuje wtedy, kiedy organ wybrany w określony sposób chce w ciele kolegialnym dowiedzieć się, czy dalej ma poparcie większości tego ciała kolegialnego. Wotum zaufania zawsze występuje w sytuacji, kiedy dany organ występuje sam o to, żeby udzielono mu wotum zaufania.

Czym innym jest wotum zaufania udzielane na samym początku kadencji Sejmu przy wyborze rządu, ale jest to zbyt odległa analogia. Generalnie rzecz biorąc instytucja wotum zaufania jest zupełnie inaczej definiowana w prawie konstytucyjnym i w teorii polityki. W związku z tym zachęcam szanowną Komisje do zmiany terminologii. Może nie „wotum zaufania”, które państwo chcecie wprowadzić, może nie „absolutorium”, które jest, ale może inne słowo, które jest w języku polskim i jest analogiczne do „abso-

lutorium", a mianowicie „skwitowanie", albo jakikolwiek inny termin. Na sercu leży mi to, aby w ważnych ustawach ustrojowych terminologia była dostosowana do dorobku teoretycznego określonej nauki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Mamy ten sam problem. Wtedy, gdy głosowaliśmy przeciwko tym rozwiązaniom, wprowadzona została ta instytucja w przypadku organu wybieranego w wyborach powszechnych. Dodatkowo wkrada się pewna niekonsekwencja. O ile w przypadku rady powiatu, czy sejmiku województwa można by było mówić, że organ z własnej inicjatywy prosi o wotum zaufania, żeby dowiedzieć się, czy ma poparcie w organie kolegialnym, o tyle tego typu rozwiązanie, które zostało przez państwa przyjęte w przypadku wójtów, burmistrzów lub prezydentów jest kompletnie niekompatybilne z systemowym rozwiązaniem. Dlatego, że ten organ jest wybierany w wyborach powszechnych i siłą rzeczy nie ma żadnego skutku prawnego, gdy pyta organ, w tym przypadku rady, o poparcie.

No cóż, to jest konsekwencja tego, co próbowałem państwu powiedzieć, że jeżeli się szybko pracuje i z rękawa sypie nowymi pojęciami…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas upłynął.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Następnie wprowadza do ustawy, to potem jest problem czystości systemowej. Niestety, ale w tym przypadku mamy zorganizowany bałagan na wielu płaszczyznach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym zgłosić poprawkę bardzo analogiczną w stosunku do przepisów gminie i również w analogiczny sposób uzupełnioną. W poprawce: wykryłem wyraz „polityki" zamiast „polityk" (ust. 2), w ust. 6 zgłaszam tylko pierwsze zdanie, w ust 8 zdanie trzecie w brzmieniu jak w materiale, w ust. 9 „Uchwałę w sprawie wotum zaufania rada powiatu podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu" i dodaje się ust. 11, który precyzuje co się dzieje w sytuacji nieudzielenia wotum zaufania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Podobnie jak w przypadku analogicznych poprawek do przepisów ustawy o samorządzie gminy, sugerujemy rozpatrywanie poprawek punktami. Mówię o poprawkach pana posła Horały.

Jednocześnie, tak jak to miało miejsce w przypadku ustawy o samorządzie gminnym, ust. 9 proponowalibyśmy nadać analogiczne brzmienie z tą samą argumentacją, którą przedstawiliśmy w przypadku ustawy o samorządzie gminnym. Ust. 9 miałby otrzymać brzmienie: „Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie powiatu rada powiatu przeprowadza głosowanie nad udzieleniem zarządowi powiatu wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania rada powiatu podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania".

Ponadto w przepisie dotyczącym zebrania podpisów przed liczbą należy dodać wyrazy „co najmniej", aby nie było wątpliwości, że nie tylko dokładnie ta liczba uprawnia do zabrania głosu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tak jak w przypadku gminy przyjmuję i proszę o uwzględnienie wniosków Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania zgłoszonych poprawek. Czy mam rozumieć, że poprawka pana Marcina Horały jest głosowana jako pierwsza? Czy poprawka posła Jacka Protasa?

Legislator Wojciech Miller:

Wydaje nam się, że w pierwszej kolejności powinna być głosowana poprawka pana posła Protasa. Poprawka polega na skreśleniu ustępów.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli, w pierwszej kolejności poddam pod głosowanie poprawki pana posła Jacka Protasa, potem poprawkę pana posła Sowy, a następnie – punktami – poprawkę pana posła Horały.

Głosujemy nad poprawką pana posła Protasa. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do głosowania nad poprawką pana posła Sowy. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Marka Sowy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad poprawką pana posła Marcina Horały. Rozpatrzymy ją punktami. Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Pierwsza zmiana: w ust. 2 zmiana słowa „polityki” na słowo „polityk”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 6 nadanie brzmienia: „W debacie nad raportem o stanie powiatu mieszkańcy powiatu mogą zabierać głos”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 8 zdanie trzecie otrzymuje brzmienie: „Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15, chyba że rada postanowi o zwiększeniu tej liczby”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W ust. 9 zdanie drugie otrzymuje brzmienie: „Uchwałę w sprawie wotum zaufania rada powiatu podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, proponowaliśmy analogiczne brzmienie jak przy poprawce do przepisów ustawy o samorządzie gminnym.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Tak, tak. Z poprawką.

Legislator Wojciech Miller:

Jeśli jest potrzeba, jeszcze raz możemy przedstawić brzmienie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie, pamiętamy. Proszę przedstawić, a ja zapytam, czy jest sprzeciw. Proszę.

Legislator Wojciech Miller:

W art. 2 w pkt 9 w art. 30a ust. 9 miałby otrzymać brzmienie: „Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie powiatu rada powiatu przeprowadza głosowanie nad udzieleniem zarządowi powiatu wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania rada powiatu podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady powiatu. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu zarządowi powiatu wotum zaufania”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw?

Poseł Jacek Protas (PO):

Jest. Zgłaszam poprawkę o wykreśleniu zmiany 10, bo jest tu mowa o wotum zaufania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka pana posła Protasa dotycząca skreślenia tego ustępu była już rozstrzygnięta. Natomiast w związku ze sprzeciwem przyjęcia ust. 9 w proponowanym brzmieniu poprawkę należy rozstrzygnąć w głosowaniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, kto z państwa jest za odrzuceniem…

Poseł Marcin Horała (PiS):

…za przyjęciem poprawki 20 pkt c w brzmieniu zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Właśnie. Kto z państwa jest za przyjęciem? Bardzo proszę. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Jeszcze pkt d) zgodnie z brzmieniem przedstawionym w materiale.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Głosujemy zmianę nr 9 wraz z przyjętymi poprawkami. Bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Rozumiem, że państwo przyjęliście naszą sugestię dotyczącą dodania przed liczbami wyrazów „co najmniej”?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. Przystępujemy do głosowania zmiany nr 9 wraz z przyjętymi poprawkami. Proszę bardzo, kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Pan poseł Marek Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Proszę o odnotowanie mojej poprawki jako wniosku mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. Proszę o odnotowanie poprawek pana posła Sowy i pana posła Protasa jako wnioski mniejszości. Pan poseł wnioskodawca. Proszę uprzejmie.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zmiana nr 10 łączy się z jawnością głosowań. Bardzo proszę o odłożenie rozpatrzenia tej zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiemy. Nie ma sprzeciwu. Proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

W tej chwili zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany nr 10.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Będziemy ją rozpatrywać. Pan poseł składa poprawkę na piśmie. Jest solidnie przygotowany. Bardzo dziękujemy.

Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń. Bardzo proszę, głosujemy nad poprawką pana posła Protasa. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Protasa do zmiany nr 10? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Dariusz Myrcha:

Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, podobnie jak w przypadku ustawy o samorządzie gminnym, proszę o odłożenie rozpatrzenia zmiany nr 11.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrzenia art. 3 zmiany nr 1. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, podobnie jak w przypadku budżetu obywatelskiego gminy i powiatu, prosimy o odłożenie rozpatrywania art. 3 zmiany nr 1, w której jest mowa o budżecie obywatelskim województwa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie ma sprzeciwu. Proszę bardzo, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2 w art. 3. Kto z państwa chce zabrać głos? Proszę bardzo, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Analogicznie do punktów w poprzednich szczeblach samorządu, proponuję wydzielenie w odrębny pkt 10a kompetencji sejmiku „podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania zarządowi województwa z tytułu rozpatrzenia raportu o stanie województwa”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Konsekwentnie, w art. 3 w pkt 2 w lit. a) proponuję wykreślenie wyrazów: „oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania zarządowi województwa z tytułu rozpatrzenia raportu o stanie województwa”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców przychylam się do poprawek zgłoszonych przez pana posła przewodniczącego Horałę. Negatywnie opiniuję poprawki złożone przez Klub PO.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. W odniesieniu do poprawki zgłoszonej przez pana posła Horałę mamy wątpliwość. Poprawka w tym punkcie jest sformułowana nieco odmiennie niż analogiczne przepisy przyjęte w ustawach o samorządzie gminnym i samorządzie powiatowym. Kolejność jest odwrócona. W ustawie o samorządzie województwa państwo proponują, aby ten punkt brzmiał: „podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia wotum zaufania zarządowi województwa z tytułu rozpatrzenia raportu o stanie województwa", podczas gdy w przypadku dwóch poprzednio rozpatrywanych ustaw, gdyby przyjąć analogiczną redakcję, ten punkt brzmiałby: „rozpatrywanie raportu o stanie województwa oraz podejmowanie uchwały w sprawie udzielenia lub nieudzielenia zarządowi województwa wotum zaufania z tego tytułu". Wydaje się, że warto zachować redakcyjną spójność z dwoma poprzednimi ustawami. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przyjmuję. Proszę o uwzględnienie tej uwagi redakcyjnej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Jeśli państwo pozwolą, zwrócę uwagę, że mamy do czynienia z pewnym błędem. Nie wiem czy państwo wiecie, ale zgodnie z przepisami, samorządy gminne i powiatowe nie mają w obowiązku przyjmowania dokumentów strategicznych – strategii gminy lub powiatu.

Natomiast odwrotnie jest w przypadku samorządu województwa, na którym ciąży obowiązek przygotowania takiego dokumentu. Państwo tego nie uwzględniacie w tej propozycji. Jeżeli mówimy o pewnym ładzie legislacyjnym, to kwestia realizacji strategii województwa powinna być przedmiotem dyskusji. Proponuję rozważenie uzupełnienia zapisu o sprawozdanie z realizacji strategii rozwoju województwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Moim zdaniem słuszna uwaga pana Wójcika. Panie pośle?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przychylam się, tylko mam prośbę do Biura Legislacyjnego o propozycję ujęcia tego zapisu, bo w zmianie 2 pkt a) znajduje się „rozpatrywanie sprawozdań z wykonania budżetu województwa, sprawozdań finansowych województwa, sprawozdań z wykonywania wieloletnich programów województwa oraz raportu o stanie województwa".

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ta poprawka nie odnosi się do kwestii, o której wspomina pan Wójcik. Jeżeli państwo widzą za zasadne uwzględnienie w tym katalogu także tego rodzaju dokumentów, o których wspominał pan Marek Wójcik, to należałoby je ująć w odrębny punkt, o ile te dokumenty już nie występują w istniejącym katalogu, ale to wymaga krótkiej analizy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

W tej chwili tylko uzupełniamy uprawnienia sejmiku o tę kwestię. W zmianie nr 10 znajduje się definicja raportu i tam pojawia się stwierdzenie „polityk, programów i strategii”, więc wydaje się, że wtedy możemy wrócić do tej kwestii i do ewentualnej dyskusji. Strategia już jest. W tym miejscu wycofuję się z przychylenia do wniosku pana Wójcika.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, do zmiany nr 2 zgłoszono dwie poprawki – pana posła Horały i pana posła Protasa. Którą poprawkę głosujemy jako pierwszą?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawkę pana posła Horały, która umiejscawia przepis, a następnie poprawkę pana posła Protasa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Horały? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Jacka Protasa? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję uprzejmie. Głosujemy nad zmianą nr 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, analogicznie jak to miało miejsce w przypadku dwóch poprzednich artykułów, proponujemy skreślenie lit. c) z tą samą argumentacją.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł autor? Proszę, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

W imieniu wnioskodawców przychylam się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Czy trzeba przejąć tę poprawkę? Przejmuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Horała przejmuje poprawkę Biura Legislacyjnego. Proszę państwa, głosujemy nad zmianą nr 2 wraz z przyjętymi poprawkami. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Za 9, 7 przeciw, 1 się wstrzymała. Zmiana nr 2 została przyjęta. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3. Bardzo proszę, poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, mam poprawki, ale chciałbym zapytać, czy posłowie wnioskodawcy mogliby podać chociaż jeden przykład województwa, w którym nie ma imiennego głosowania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, panowie posłowie wnioskodawcy.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zaproponowaliśmy zmianę, aby zachować spójność, jeśliwprowadzamy to w gminach i powiatach.

Nie mam wiedzy, aby w którymkolwiek województwie nie było imiennego głosowania. Natomiast można sobie wyobrazić, że taka sytuacja mogłaby mieć miejsce.

Skoro regulujemy te sprawy w stosunku do małej gminy, to chyba nie ma nic złego w tym, że taki obowiązek zapiszemy w przypadku samorządu wojewódzkiego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, zgłasza się pan poseł Sowa, następnie poseł Dzikowski, a potem poseł Szymański i poseł Kierwiński.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie pośle, odpowiem panu. Nie ma takiego województwa. Jeśli chodzi o transparentność, duże miasta i województwa powinny być stawiane za wzór. Gdybyście chcieli pisać ustawę, powinniście prześwietlić funkcjonowanie samorządów w tym zakresie.

Zabrałem głos w tym punkcie głównie dlatego, ponieważ przesłanką tej ustawy jest pokazanie, że samorządy zostały w średniowieczu, a być może to państwo jesteście w średniowieczu. Samorządy wyznaczają standardy i trendy. Nie powiem, w małych gminach, faktycznie, nie ma sesji transmitowanych, nie ma systemu imiennego, ale to wynika z innych przesłanek – 15 radnych itd. W każdym innym samorządzie profesjonalizm jest na bardzo wysokim poziomie.

Mówię o tym dlatego, żeby ten głos był zapisany i nie było takiego przeświadczenia, że oto nagle państwo podnosicie pułap przejrzystości i transparentności w samorządach i niejako wymuszacie działania w tym zakresie. To jest nieprawda. Działania w samorządach wyprzedziły te zapisy o wiele lat. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo. Poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nadal podkreślam, że takie regulacje na poziomie ustawy są zbędne i niepotrzebne. Jeżeli chodzi o samorządy, oceniane jest jak blisko są obywatela – między innymi za kreatywność. Albo alienacja, albo bezpośredni kontakt. Za coś wyborcy muszą ich oceniać.

Odnosząc się do wywodu pana posła wnioskodawcy, powiem że spójność techniczno-legislacyjna, merytoryczna i redakcyjna na poziomie powiatu, czy województwa powinna być zachowana wewnątrz danego artykułu. Niekoniecznie ta spójność musi być zachowana na poziomie województwa i gminy, które rządzą się kompletnie innymi prawami. To są dwa poziomy samorządu o zupełnie innym ustroju. O zupełnie innym ustroju, panie pośle wnioskodawco.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Wysoka Komisjo, sprawa dotycząca urządzeń umożliwiających utrwalanie imiennego wykazu głosowań była jak najbardziej zasadna w przypadku gmin, których w Polsce mamy 2,5 tys. To samo dotyczyło powiatów.

Jednak tak jak wskazali moi szanowni poprzednicy, nie ma w Polsce ani jednego urzędu marszałkowskiego, a co za tym idzie, sejmiku województwa, w których tego typu systemy by nie funkcjonowały. Uważam, że normy, które państwo wprowadzacie jest typowym zaśmiecaniem porządku prawnego. Skoro systemy funkcjonują, to nie przestaną funkcjonować – będą nadal. Dlatego zapisywanie tego uważam za całkowicie bezzasadne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poseł Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Muszę przyłączyć się do głosów moich poprzedników. Jeśli dane rozwiązania funkcjonują, wpisywanie tego na siłę jest uszczęśliwianiem wbrew samorządom.

Nie musimy wszystkiego wpisywać, zwłaszcza że samorządy wojewódzkie są chyba najbardziej transparentnymi samorządami, jeżeli chodzi o kwestię jawności głosowań, jawności wnoszonych inicjatyw itd. Nie traktujcie samorządów województwa, tak jak samorządy gmin, bo to dowodzi, że nie znacie ustroju i realiów, w których samorządy województwa działają.

Rozumiem, że w zeszłym roku je kontrolowaliście i nic nie znaleźliście. Pani przewodnicząca, to jest ważne, bo mówicie o transparentności. Ta transparentność była sprawdzana przez służby, którymi zarządzacie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, to prawda, że samorządy wojewódzkie już dość długo mają imienne wykazy głosowań radnych. Podkarpackie ma np. od 2007 r. Czy wszystkie mają imienne wykazy głosowań radnych? Tak.

Proszę jednak zwrócić uwagę, że przepis będzie dotyczył również sesji wyjazdowych sejmików i wtedy jest różnie, bo odbywają się w miejscach, gdzie nie zawsze są te wykazy. Na przykład, w regulaminie Sejmiku Województwa Podkarpackiego jest stały zapis, że w ciągu roku powinny być co najmniej dwie sesje wyjazdowe. Odbywają się różnych miejscach. Czasem są to obiekty zabytkowe, jak Krasiczyn i Baranów Sandomierski. Proponowany przepis będzie stanowił zalecenie dla organizatorów sesji wyjazdowych, żeby były urządzenia umożliwiające utrwalenie imiennego wykazu głosowań oraz jego sporządzenie w formie elektronicznej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Chciałbym, żeby autorzy projektu ustawy pokazali nam, który sejmik województwa nie dysponuje odpowiednim sprzętem. Mam nadzieję, że wykażą się błyskotliwą wiedzą i powiedzą, dlaczego wprowadzają takie rozwiązania ustawowe. Idąc za głosem posła Matusiewicza będę szczegółowo pytał, który sejmik nie dysponuje sprzętem umożliwiającym sporządzanie imiennego wykazu po głosowaniu.

Panie pośle Matusiewicz, wydaje mi się, że chyba nie powinniśmy wpisywać zaleceń dotyczących sesji wyjazdowej do ustawy, bo to jest rzecz oczywista. Zalecenia to zbyt drobna sprawa, aby wpisywać je do ustawy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Bardzo dziękuję panom posłom, bo pięciokrotne powtórzenie panów argumentów na pewno wpłynie na utrwalenie się ich w mojej pamięci. Natomiast chciałbym zgłosić poprawkę zgodnie z dostarczonym państwu materiałem. Poprawka ma charakter redakcyjny. Przede wszystkim precyzuje miejsce publikacji imiennych wykazów głosowań.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, poseł Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Istotnie, jeżeli coś się powtórzy pięć razy, to panowie jak rozumiem uważacie, że to wzmocni wymiar argumentów powtórzonych pięciokrotnie.

Szanowni panowie, jak ocenialibyście racjonalność legislatora, który wprowadziłby tego rodzaju obowiązek na poziomie gminy/powiatu, natomiast ze względu na to, że już

istnieją takie urządzenia we wszystkich sejmikach, zrezygnowałby z wprowadzenia takiego obowiązku na poziomie sejmików? Czy byłoby to postępowanie legislacyjnie racjonalne?

Poseł Marcin Horała (PiS):
Pytanie retoryczne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę, poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):
Bardzo serdecznie dziękuję. Pani przewodnicząca, moje nazwisko padło już wiele razy, a i tak się nie utrwaliło, bo ciągle je pani przekręca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przepraszam pana posła.

Poseł Jacek Protas (PO):
Panie pośle, więc nie ma znaczenia pięć, czy dziesięć razy. Mówiąc kolokwialnie, to zależy od tego, jak kto chwyta.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie robię tego złośliwie. Przepraszam.

Poseł Jacek Protas (PO):
Pani przewodnicząca, nawet nie śmiałbym tak pomyśleć. To była tylko odpowiedź na argumentację obu panów, którzy dwukrotnie powtórzyli to samo, więc mi się to utrwaliło.

Szanowni państwo, dotyczy to tej i następnej zmiany. Byłem prezesem związku województw przez ponad sześć lat. Znam wszystkie sejmiki w naszym kraju i rozwiązania, o których mowa funkcjonują tam od lat. Choćby z szacunku dla instytucji samorządu województwa nie wprowadzajmy takich zapisów, które sugerują, że w tych instytucjach panuje średniowiecze. To jest dla mnie niepojęte.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękujemy, czas minął. Proszę, pan poseł przewodniczący.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Szanowna pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o ten punkt, zupełnie niepotrzebnie kruszymy kopie i tracimy czas podatnika. Usankcjonujemy to co jest i idziemy dalej z punktami. Bardzo proszę o to, żebyśmy mieli szybszą reakcję, bo chyba 15 minut straciliśmy na wzajemne przekonywanie się co do obecności systemów w sejmikach i ich wprowadzania.

Przypominam państwu, że czasem prawo zwyczajowe przechodzi w prawo pisane. W związku z tym nic dziwnego się nie zdarzyło.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękujemy bardzo panie pośle. Proszę, poseł wnioskodawca i zamykam dyskusję w tym punkcie. Proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie będę powtarzał argumentów, które wypowiedziałem, a państwo udawali, że ich nie słyszą. Dodam tylko, że w zmianie nr 3 jest także ust. 1b, który mówi, że imienne wykazy głosowań radnych podawane są niezwłocznie do publicznej wiadomości na stronie internetowej sejmiku i w BIP. Jeżeli chodzi o tę kwestię, zaręczam panów, że nie występuje we wszystkich sejmikach. Zatem nie wszystkie warunki zmiany nr 3 są dzisiaj wypełniane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Proszę uprzejmie, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Chcielibyśmy wyjaśnić jedną kwestię. W zestawieniu poprawek pana posła Horały jest poprawka odnosząca się do ust. 1 w art. 19. Chcemy ustalić, czy pan poseł ją podtrzy-

muje. Rekomendujemy rezygnację z tej zmiany. Zmiana polega na wykreśleniu zastrzeżenia „chyba że przepisy ustawy stanowią inaczej". Argumentowaliśmy to już przy okazji nowelizacji ustaw o samorządzie gminy i powiatowym.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przyjmuję uwagę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Druga uwaga dotyczy analogicznego uregulowania tych kwestii, jak w poprzednich ustawach, tj. pod względem systematyki – podzielenie regulacji na 3 ustępy z uwzględnieniem zmiany dotyczącej wskazania publikacji imiennych wykazów głosowań. Dziękuję.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Również przyjmuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę wraz z uwagami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania zmiany nr 3. Nie trzeba?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka nadawała brzmienie zmianie nr 3.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Super. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Przepraszam, jest jeszcze poprawka – zmiana nr 3a.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Poprawka dotyczy jawności głosowań personalnych. Rytualnie powiem: proszę o odłożenie rozpatrzenia tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Odkładamy poprawkę nr 3a. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 4. Bardzo proszę, pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, gdyby pozwoliła mi pani zabrać głos w poprzednim punkcie, to teraz nie nadużywałbym pani uprzejmości.

Na początku zaznaczyłem, że nie zgłaszam poprawki, bo podzielam pogląd pana Jaskóły, że pewne rzeczy można usankcjonować i to zrobiliśmy.

Wiązanie proponowanego przepisu z wydarzeniami wyjątkowymi typu wyjazdowe lub połączone sesje jest błędem. Apeluję do państwa o przemyślenie tego. Na przykład, wspólne sesje są po to, aby przyjąć strategię dla 2-3 województw. Czy z tego powodu mają być montowane urządzenia? Inny przykład, x-lecie jakiegoś miasta. Czy również? Tak, bo to wynika z proponowanego zapisu. Zgodnie z tym zapisem należy to zrobić.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Nie ma głosowania podczas takich sesji.

Poseł Marek Sowa (N):

Jak to nie ma? Jest uroczysta uchwała – musi być głosowana. Takim zapisem krępujecie samorządy. Mówiąc szczerze pan poseł Matusiewicz mnie oświecił, że to będzie miało takie skutki. Wcześniej myślałem, że uroczysta wyjazdowa sesja nie będzie musiała mieć pełnego oprzyrządowania. Nawet złośliwie złożony wniosek o przerwę będzie przedmiotem głosowania i nie będzie można go w inny sposób przegłosować. Takie będą konse-

kwencje proponowanego zapisu. Panie pośle Horała, za głowę to będzie się pan trzymał, gdy ustawa wejdzie wżycie. Teraz to jeszcze jest nic.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zmiana nr 4. Kto ma uwagi do zmiany nr 4? Proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Za chwilę przedstawię poprawkę na piśmie, ale wnoszę o zmianę zapisu w pkt c z „7 dni" na „14 dni". Znam praktykę pracy sejmiku województw. Projekty uchwał, cały porządek obrad itd. przygotowuje się z dużo większym wyprzedzeniem niż w przypadku rady gminy lub powiatu. Bardzo proszę o uwzględnienie 14 dni, bo to będzie oznaczało sprawne przygotowanie sesji sejmiku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chcę zgłosić poprawkę zgodnie z brzmieniem lit. a) i lit. b) w dostarczonych państwu dokumentach. W lit. a) dodaje się Biuletyn Informacji Publicznej jako sprecyzowanie miejsca publikacji nagrań obrad. W lit. b) dodaje się lit. ba), w której wyraz „komisarz wyborczy" zastępuje się wyrazami „wojewódzki komisarz wyborczy".

W lit. c) chcę zgłosić inne brzmienie niż w materiałach. Pozwolę sobie odczytać całość: „10. Na wniosek klubu radnych przewodniczący sejmiku województwa jest zobowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji sejmiku projekt uchwały zgłoszony prze klub radnych jeżeli wpłynął on do sejmiku co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji sejmiku. W trybie, o którym mowa w zdaniu pierwszym każdy klub radnych może zgłosić nie więcej niż projekt uchwały na każdą kolejną sesję rady sejmiku". Przy okazji odniosę się do głosu pana posła Protasa. Generalnie daje to uprawienie klubom, z którego mogą skorzystać lub nie. To jest ich wybór. Jeżeli będą chciały upewnić się, że zostanie to odpowiednio wcześniej przygotowane i rozesłane, to wstrzymają się i np. taki punkt złożą na kolejną sesję. Dajemy im jednak możliwość, żeby w pilnej sprawie, wymagającej szybkiego rozpatrzenia, godząc się na to, że komfort wcześniejszego dostarczenia materiałów projektu uchwały nie będzie zachowany, złożenia projektu uchwały.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, skoro po trudnej dyskusji w poprzednim punkcie ustaliliśmy, że wszystkie sejmiki mają urządzenia do nagrywania, to nie do końca rozumiem ostatnie zdanie w lit. a). Po co mają pożyczać urządzenia od urzędnika wyborczego? Jaki jest cel tego, jeżeli ustaliliśmy, że wszystkie mają?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Może się zdarzyć, że nie będą mieli.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panowie, oczywiście. Czysto teoretycznie można wskazać jeszcze 100 podmiotów, od których mogą pożyczyć. Trochę to absurdalne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dwie sprawy. Bardzo by prosił członków Komisji, żeby nikogo nie wprowadzać w błąd. Jeden z panów posłów stwierdził, że na ekstraordynaryjnych sesjach sejmików nie będzie można inaczej głosować niż poprzez zastosowanie procedury z wykorzystaniem urządzeń. Pan poseł Sowa, tak? Mam prośbę, aby czytać projekt ustawy, a także zmiany, które proponujemy. Przecież jest dodane, że w przypadku, gdy przeprowadzenie takiego głosowania nie jest możliwe z przyczyn

technicznych, to głosowanie odbywa się imiennie. Zatem w ustawie taka sytuacja jest przewidziana.

Propozycja skorzystania z urządzeń zakupionych na okoliczność wyborów wynika z tego, że być może gdzieś sprzęt może być uszkodzony, niesprawny lub po prostu przestarzały. Chodzi o to, aby w sposób bezkonfliktowy móc skorzystać z takiej opcji.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, pan wnioskodawca odpowiedział. Panie pośle, na wypadek różnego rodzaju wypadków możemy spędzić czas do rana przy tym punkcie, żeby przewidzieć wszelkie możliwości. Mówię zupełnie poważnie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panowie, kończmy.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pan poseł przedłuża i mnoży problemy, których nie ma.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Szanowny pośle wnioskodawco, wpisywanie niepotrzebnych rzeczy zamula polskie prawo i o tym rozmawiamy. W kampanii wyborczej mówiliście, że prawo ma być tak tworzone, aby nie wprowadzać martwych przepisów. Teraz to robicie – proponujecie martwy przepis. Logiki trochę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, myślę że w tym punkcie wystarczy już dyskusji. Przejdźmy do głosowania poprawek. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do poprawki zawartej w lit. b) mamy podobną uwagę jak do analogiczny poprawek przy ustawach o samorządzie gminy i powiatu. Mówiąc kolokwialnie należy tę zmianę inaczej rozpisać.

Jeżeli chodzi o zmianę nr 4, proponujemy zrezygnować ze zmiany zawartej w lit. b) z tych samych względów, o których mówiliśmy wcześniej. Zmiana w tym przepisie polega na uzupełnieniu o zastrzeżenie do ust. 10 i art. 89a ust. 4. Z jednej strony to nie jest konieczne, a z drugiej strony to zastrzeżenie jest niekonsekwentne, tzn. nie obejmuje wszystkich wyjątków od tej zasady. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Witczak, żeby nie poczuł się pominięty.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Bardzo pani przewodniczącej serdecznie dziękuję. Wiem, że jest późno. Wiem, że dyskusje mogą wydawać się zbyt szczegółowe jak na tę porę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nic nie szkodzi. Proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pracujemy nad prawem i warto zwrócić uwagę na absurdalności tych zapisów oraz na to, na co zwrócił uwagę poseł Kierwiński. Na przykład, piszecie państwo „z właściwym terytorialnie urzędnikiem wyborczym”. Nawet jesteście niekonsekwentni w terminologii, dlatego że najpierw mówicie o komisarzach wyborczych (wojewódzkim i powiatowym), a tutaj niedookreślacie jaki to ma być urzędnik wyborczy. Nie wiemy jaki.

Szanowni państwo, widzę tu poważny konflikt w zawieraniu porozumienia, bo np. komisarz będzie z PiS, a marszałek będzie z Platformy – i co? Może być problem z wypożyczeniem sprzętu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Waldy Dzikowski. Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Po pierwsze, jeszcze raz apeluję. W ustawie zamieszcza się, że coś można pożyczyć od kogoś, gdy własne się zepsuje. Bardzo przepraszam, ale gdzie ja jestem?

Po drugie, panie pośle, jeszcze raz przychodzę panu z pomocą. Niekoniecznie trzeba powielać pewne rzeczy na poziomie gminy i sejmiku, bo to naprawdę są dwa różne ustroje. Trochę zaczyna mnie ogarniać troska.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przejdzie pan do historii jako Waldy Łaskawy.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Wie pan? Wreszcie pan zrozumiał. Wszystko przed panem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, bardzo mi się to podobało. Słuchajcie, przechodzimy do głosowania poprawek. Panowie mecenasi, która z poprawek powinna być głosowana jako pierwsza? Pana posła Horały, czy pana posła Protasa?

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, w imieniu wnioskodawców chciałbym się przychylić do propozycji Biura Legislacyjnego.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Panie przewodnicząca, nie zabierałem głosu, chciałbym prosić o jedną rzecz.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W tym temacie?

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Pani przewodnicząca, pan przewodniczący Horała odczytał nowe brzmienie ust. 10. Tak szybko czytał, że nie zdążyłem sobie zanotować. Czy może pan powtórzyć treść ust. 10?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Okej. Dobrze. Proszę, pan poseł Horała powtarza.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Odczytuję: „10. Na wniosek klubu radnych przewodniczący sejmiku województwa jest zobowiązany wprowadzić do porządku obrad najbliższej sesji sejmiku projekt uchwały zgłoszony prze klub radnych jeżeli wpłynął on do sejmiku co najmniej 7 dni przed dniem rozpoczęcia sesji sejmiku. W trybie, o którym mowa w zdaniu pierwszym każdy klub radnych może zgłosić nie więcej niż projekt uchwały na każdą kolejną sesję rady sejmiku”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Którą z poprawek głosujemy jako pierwszą?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka pana posła Protasa dotyczy ust. 10. Jedna z poprawek pana posła Horały również dotyczy ust. 10.

Proponujemy najpierw rozstrzygnąć poprawkę pana posła Horały, a następnie poprawkę odnoszącą się do terminu kreślonego w ust. 10. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, głosujemy nad poprawką pana posła Marcina Horały wraz uwagami zgłoszonymi przez Biuro Legislacyjne. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana Marcina Horałę? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 3 głosy przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania nad poprawką pana posła Jacka Protasa. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania całości zmiany nr 4 wraz z przyjętą poprawką. Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem art. 3 zmiany nr 4? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od losu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Zmiana nr 4 została przyjęta. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Bardzo proszę, kto z państwa ma uwagi lub poprawki do zmiany nr 5? Pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Ponownie odwołam się do pewnego zasobu wiedzy, który wypracowaliśmy przy zmianach nad samorządem powiatowym i gminny. Zmiana dotyczy biura obsługi sejmiku, aby nie była to wyodrębniona jednostka organizacyjna, tylko dająca prawo przewodniczącemu do wydawania w pewnym zakresie poleceń służbowych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Biuro Legislacyjne, a następnie pan poseł Marek Sowa.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Uwagi dotyczące systemowych wątpliwości, które zgłaszaliśmy przy okazji poprzednio rozpatrywanych ustaw znajdują także zastosowanie do tej zmiany. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, gdybyśmy mówili o pozycji i statusie przewodniczącego w sejmiku województwa, to myślę, że moglibyśmy przeprowadzić rzeczową dyskusję. Natomiast również po poprawce pana posła Horały ta pozycja jest dramatycznie zła. Nie powinno być tego zapisu. Przewodniczący sejmiku ma bardzo dużo obowiązków: protokolarnych, administracyjnych itd. Podniesienie jego statusu i danie mu większego wpływu na funkcjonowanie sejmiku byłoby uzasadnione. Nie da się przewodniczącego sejmiku porównać do przewodniczącego rady 15-to czy 10-cio tysięcznej gminy. Proponowany zapis jest sztucznym tworem.

Chcę powiedzieć, że nie znam przewodniczącego, który nie miałby autonomii w realizacji np. budżetu biura sejmiku, obsługi i innych elementów. Przecież ci ludzie są delegowani do tego, aby wszystko sprawnie funkcjonowało. To jest ich zadanie.

Moim zdaniem przepis jest zbyteczny. W mojej ocenie, jeśli wycofujecie się z pierwotnego równie złego zapisu, to proszę nie kombinować z poprawką, tylko skreślić zmianę 5 w art. 3. Trzeba być w tym względzie konsekwentnym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Nie ulega wątpliwości, że przewodniczący sejmiku województwa powinien mieć daleko idącą autonomię i całą obsługę, dlatego że moc zadań jest uzasadnieniem dla takiego rozwiązania.

Szanowni państwo, we wszystkich szesnastu województwach są biura sejmików województwa. Przy Związku Województw jest nawet konwent dyrektorów biur sejmików. Nie trzeba tego ustawowo regulować. Moim zdaniem dawanie uprawnień przewodniczącemu sejmiku w stosunku do dyrektora biura sejmiku ma wadę prawną. Bardzo bym prosił legislatorów o wypowiedź na ten temat.

Po trzecie, szanowni państwo, w przypadku przewodniczącego sejmiku i marszałka województwa nie ma możliwości, aby byli w przeciwnych obozach politycznych, dlatego że marszałka wybiera się większością sejmiku. Nie ma tutaj obawy, która może mieć miejsce w gminie lub mieście, że mogą być w innych obozach i utrudniać sobie pracę. W przypadku województwa takiej obawy nie ma i nie może być takiej zależności.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo dziękuję panie pośle. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, chciałbym zgłosić poprawkę. Zainspirowany słowami pana posła, a wcześniej marszałka Sowy, zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany nr 5. Brzmienie przepisu zaproponowane przez pana przewodniczącego Horałę kompletnie nie przystaje do rzeczywistości samorządów wojewódzkich. Pierwotne i obecnie zaproponowane brzmienie jest po prostu złe, więc proszę o skreślenie zmiany nr 5.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do tej kwestii odnosiliśmy się już przy okazji rozpatrywania analogicznych przepisów zawartych w ustawie o samorządzie gminnym i ustawie o samorządzie powiatowym. Nie wiem, czy rozwijać tę argumentację.

Powiem krótko, że dostrzegamy wątpliwości o charakterze systemowym. W tym przypadku w kontekście art. 45 ustawy o samorządzie województwa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania. Mamy zgłoszone dwie poprawki – przez pana posła Marcina Horałę i pana posła Kierwińskiego. Poprawka pana posła Kierwińskiego jest dalej idąca. Poddam ją pod głosowanie w pierwszej kolejności.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Kierwińskiego do zmiany nr 5 art. 3? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 6 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, poprawka nie została przyjęta. Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marcina Horałę. Kto jest za przyjęciem tej poprawki do zmiany nr 5 w art. 3? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, głosujemy przyjęcie zmiany nr 5. Nie trzeba? Nie. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk podpowiada mi, że w zmianie jest dużo poprawek (4). Proszę bardzo, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, konsekwentnie wnoszę o skreślenie pkt 3b, który przewiduje nadanie uprawnień radnym w zakresie wstępu do pomieszczeń, wglądu w działalność organów administracji samorządu województwa, spółek, przedsiębiorstw itd. Uważamy, że radnym nadawane są zbyt duże uprawnienia, które mogą być przyczyną dezorganizacji pracy różnego rodzaju instytucji i również spółek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Mariusz Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Marcin, pani przewodnicząca. Mariusz też ładnie. Podobnie jak w części dyskusji o samorządzie gminnym apeluję do państwa o odrobinę racjonalności.

Tego typu uprawnienia dla każdego radnego mogą destabilizować pracę urzędu marszałkowskiego, marszałka województwa itd.

Rozumiem, że chcecie, aby każdy każdego kontrolował, ale nie róbcie zapisów, które są silniejszymi zapisami niż ma poseł wobec instytucji podległych polskiemu rządowi.

Naprawdę, gdzieś są granice, z jednej strony, zapisywania nieważnych rzeczy w ustawach, a z drugiej strony, nadawania uprawnień kontrolnych tam, gdzie nie jest to potrzebne.

Pan poseł Szynkowski mocno reagował, ale jeszcze raz zwrócę uwagę na to, że dostęp do dokumentacji przetargowej to bardzo poważna kwestia. Możecie państwo to lekceważyć, ale przepis nie rodzi transparentności w tym zakresie. Pani przewodnicząca, to jest naprawdę bardzo ważna sprawa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję, ale czas minął. Proszę o zabranie głosu pana profesora Chmaja.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Dziękuję. Szanowni państwo, poddaję pod państwa rozwagę wykreślenie ust. 3a. Mamy tutaj bardzo kazuistyczny przepis, który wskazuje, że niezwłocznie po utworzeniu klubu radnych i wyborze zarządu województwa klub przekazuje przewodniczącemu sejmiku województwa oświadczenie o udzieleniu, albo odmowie poparcia zarządowi województwa.

Proszę państwa, ten przepis jest absolutnie zbędny, ponieważ wprowadza do ustawy niepotrzebne regulacje, ale jeżeli chcemy być konsekwentni, to z pozycji praktyka mam kilka istotnych wątpliwości.

Po pierwsze, w jakiej formie klub przekazuje przewodniczącemu sejmiku oświadczenie. Czy jest to forma pisemna, mailowa, telefonicznie, sms-em, na twitterze, telegramem, a może gońcem? Nie wiemy.

Proszę państwa, dalej. Informacja o oświadczeniu klubu ma być podana do publicznej wiadomości. Wskazuję państwu, że konsekwentnie mamy stosować pewne regulacje. W zmianie 3 jest mowa o tym, że imienne wykazy głosowań radnych podawane są do publicznej wiadomości na stronach internetowych sejmiku województwa oraz w sposób zwyczajowo przyjęty. Tutaj takich regulacji nie ma, a zatem pozostawia się bardzo dużą swobodę interpretacyjną.

Dalej proszę państwa, skoro zgodnie ze zmianą nr 3 imienne wykazy głosowań radnych są podawane do publicznej wiadomości – na stronach internetowych i doskonale wiemy, jak kto głosował w wyborze marszałka / zarządu województwa, powstaje bardzo istotne pytanie, w jakim celu informacja o oświadczeniu klubu ma być podawana do publicznej wiadomości.

Konkludując, proszę państwa, tego typu przepis jest oczywistą oczywistością i jego wprowadzanie do tekstu ustawy naprawdę jest zachwaszczaniem aktu normatywnego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie panie profesorze. Proszę pana Marka Wójcika o zabranie głosu.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Mam dwie krótkie uwagi. Bardzo się cieszę, że pan profesor powiedział to przede mną. Chciałbym tylko państwa prosić, żebyście włączyli trochę wyobraźni i przenieśli to rozwiązanie także na grunt Sejmu. Byłoby to bardzo ciekawe doświadczenie.

Konsekwentnie twierdzę, że należałoby chronić dobra osobiste nie tylko osób, ale również np. podmiotów. W przypadku wykonywania mandatu radnego radni nie powinni naruszać dóbr różnych podmiotów, w tym także podmiotów gospodarczych. Państwo ograniczcie to tylko do dóbr osobistych osób. Tymczasem w przypadku postępowania przetargowego może to oznaczać naruszenie dóbr podmiotów uczestniczących w przetargu. W związku z tym należałoby przepis uzupełnić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Sowę.

Poseł Marek Sowa (N):
Panie przewodnicząca, szanowni państwo, złożyłem poprawkę, o której mówił pan profesor Chmaj, tj. o wykreślenie pkt 1a. Jest dla mnie oczywiste, że nie można utrzymać takiego zapisu. Powiem szczerze, że część posłów Prawa i Sprawiedliwości pisała ustawę z punktu widzenia swoich doświadczeń w samorządzie. Uważam, że ten punkt został napisany z punktu widzenia doświadczeń w Sejmie.

Rozumiem, że państwo nie wiecie, czy Kukiz'15 jest w opozycji, czy w koalicji i chcecie od nich pisemnego oświadczenia w tym zakresie.

Drugą minutę wykorzystam na pytania dotyczące innych poprawek.

Przechodząc do innych kwestii muszę powiedzieć, że państwo chyba nie wierzycie w inteligencję Polaków, radnych, ale naprawdę w radach będą wiedzieć, kto jest w opozycji, a kto w koalicji. Poprawka nie jest potrzebna do tego, żeby dokonać wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowny panie pośle, czy pan złożył poprawki?

Poseł Marek Sowa (N):
Oczywiście, że są złożone. Wszystko przesłałem w nocy do sekretariatu. Mam potwierdzenie, że doszło.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Do zmiany nr 6 widzę jedną, a pan mówi o dwóch.

Poseł Marek Sowa (N):
To jest poprawka do zmiany nr 6 w art. 3. W zestawieniu poprawek znajduje się pod nr 12 „w art. 23 skreśla się ust. 3a".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):
Mam jeszcze pytania do poprawek złożonych wcześniej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jedna poprawka – jedna minuta.

Poseł Marek Sowa (N):
A do innych poprawek? Głos w pytaniu? Rozumiem, że udzieli mi pani głosu osobno. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę bardzo, o głos prosi pan Dzikowski. Wcześniej pan poseł Marcin Horała. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Szanowni państwo, chciałbym zgłosić poprawkę w treści dostarczonej państwu, tzn. usunięcie w ust. 3b nieprecyzyjnego określenia, tak jak w poprzednich przypadkach, czyli zastąpienie wyrazów „organów administracji samorządu województwa" wyrazami „urzędu marszałkowskiego".

Ponadto w lit. b) dodanie ust. 5-9, które doprecyzowują kwestie interpelacji oraz zapytań.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Pani przewodnicząca, szanowni państwo, nawiązując do tego, co powiedział pan poseł wnioskodawca, chciałbym mu powiedzieć, że do mnie przylgnęły dwa przymioty, a mianowicie, wyrozumiały i cierpliwy. Po debacie z państwem wydaje się, że bezpowrotnie stracę jakże ważne dla mnie te dwie cechy.

W związku z tym, że na tę chwilę moja cierpliwość do zmiany nr 6 się skończyła, wnoszę o skreślenie całej zmiany. Po pierwsze, pomieszano pewne rzeczy, które w sposób dla mnie niezrozumiały przenoszone są z innych rozwiązań – np. z poziomu Sejmu na poziom sejmiku.

Po drugie, pkt 3b, o czym mówił pan poseł Protas. Do kontroli uprawniona jest komisja rewizyjna, a nie poszczególni radni. Doskonale wiecie, że nawet my mamy ograniczenia. Nasze interpelacje, czy ingerowanie w działania ograniczone są sprawowaniem mandatu posła i senatora.

W związku z tym ubolewam, że nie skorzystam z żadnej z cech, które kiedyś do mnie przylgnęły i zgłaszam skreślenie zmiany nr 6 w art. 3

Przy okazji chciałem powiedzieć, że pan poseł Zgorzelski chyba złożył podobną poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Szymonie, proszę sprawdzić, czy poseł Zgorzelski złożył taką samą poprawkę. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, odnośnie do zmiany nr 6 i punktu w ust. 3b wypowiadałem się poprzednio, więc nie będę tego powtarzał. Natomiast odnośnie do ust. 3a chcę podkreślić, że oświadczenie woli (panie profesorze Chmaj) nie musi być na piśmie, bo zastosowanie może mieć art. 65 k.c. w dowolnej formie – zwyczajowo przyjętej, byle trafiło do drugiej strony.

Przewodniczący komisji rewizyjnej powinien być z klubu opozycyjnego. Mamy również przepis, że klub opozycyjny ma prawo wniesienia jednego projektu uchwały na każdą sesję sejmiku. Przewodniczący, w tym przypadku sejmiku, ma obowiązek taki projekt dopuścić. Jest to wymóg ustawowy i uważam, że to jest dobre rozwiązanie dla opozycji i dziwię się, że państwo w taki sposób kontestujecie te zapisy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, panie pośle Sowa, o co chodzi?

Poseł Marek Sowa (N):

Chciałem zadać parę konkretnych pytań dotyczących poprawek. Szanowni państwo, proszę odczytać stenogram. Przegłosowaliśmy, że udział w dyskusji – minuta, przedstawienie wniosku lub poprawki – minuta. Jeżeli pan poseł potrzebuje sprawdzić, czy mówię prawdę, proszę sięgnąć do stenogramu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę mówić.

Poseł Marek Sowa (N):

Po pierwsze, pytanie do posła wnioskodawcy, który bardzo często przywoływał, że zapisy w ustawach o samorządzie gminnym, powiatowym i województwa muszą być tożsame. Przed chwilą pan poseł Matusiewicz wskazywał do czego potrzebne jest oświadczenie zawarte w ust. 3a. Chcę powiedzieć, że ani w przypadku samorządu gminnego, ani w przypadku samorządu powiatowego niema żadnego wymogu składania oświadczeń woli w sprawie poparcia wójta, burmistrza lub prezydenta lub zarządu powiatu. Występuje to w przypadku ustawy o samorządzie województwa. Samorząd województwa nie różni się niczym w zakresie kształtowania i wybierania władz od samorządu powiatowego. Są dokładnie takie same zapisy. W związku z powyższym używanie argumentu, że będzie problem z określeniem, czy ktoś jest w opozycji jest na wyrost.

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego odnośnie do ust. 3b. W ust. 3b mamy nieograniczone niemal prawo radnych do kontroli. Wszystkie województwa są udziałowcami portów lotniczych. Jak państwo sobie wyobrażacie kontrolę radnego np. w Międzynarodowym Porcie Lotniczym Kraków Balice, albo w Międzynarodowym Porcie Lotniczym im. Lecha Wałęsy w Gdańsku? Jak w takiej sytuacji państwo sobie wyobrażacie wykonywanie mandatu radnego do kontroli w spółkach i to jeszcze w sposób nieograniczony?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Szanowni państwo, problemów jest trochę więcej, dlatego że można sobie teoretycznie wyobrazić, że w radzie, szczególnie w radzie gminy wiejskiej, będzie zasiadała jedna organizacja i będzie duży problem ze złożeniem oświadczenia, bo kto się na to zdobędzie. Chodzi jednak o systemowe rozumienie sprawy.

Przy tej okazji mam apel do państwa. Jeżeli tak bardzo chcecie w samorządzie zadbać o prawa opozycji, to postulowałbym, żebyście zadbali również o prawa opozycji w parlamencie. Kiedyś obiecywaliście pakiet demokratyczny, a skończyło się na projekcie ustawy, która wprowadza formalne kary dla posłów, uznaniowo realizowane przez Marszałka Sejmu, jeżeli uzna, że coś uwłacza godności Sejmu. Przykład powinien iść z góry, a sytuacja jest taka, że ryba psuje się od góry, więc ta dyskusja ma słabe fundamenty moralne z waszej strony, skoro takie rzeczy robicie w parlamencie.

Na zakończenie chciałbym powiedzieć pan posłowi Matusiewiczowi, że nie ma tradycji stosowania prawa cywilnego do prawa administracyjnego. Tego się nie robi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł przewodniczący Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jako Klub uważamy, że niepotrzebny jest zapis ust. 3a. Natomiast, jeżeli chodzi o ust. 3b, odpowiem panu posłowi Sowie, który pytał o kontrole radnych np. w MPL w Krakowie i Gdańsku. Otóż, zakresem, który bez wątpienia radnego może powstrzymywać, a proszę zauważyć, że jest to przymiot adekwatny do mandatu radnego, tak jak przymiot do mandatu posła, jest jego wiedza. Proszę mi dać to wytłumaczyć. Otóż, jest to prerogatywa – przywilej osobisty wynikający z ustawy. Zatem radny nie może pójść z dwoma-trzema osobami, żeby wykonywać prawo, tylko musi to zrobić osobiście. Jeśli radny zna się na k.s.h. albo na funkcjonowaniu portu lotniczego, to nie zabraniałbym mu kontroli. Większość z radnych ewidentnie nie zna się na wielu rzeczach. Dlatego sądzę, że ograniczeniem dla radnego będzie brak wiedzy. Nie bałbym się dawać tego prawa. Jeżeli ktoś ma odpowiednią wiedzę, dajmy mu takie prawo. Jeśli nie, przecież nie może wykonywać swojego prawa przy pomocy swojego biura – 2-3 osób, bo to naruszałoby ten artykuł.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Kierwiński, proszę nie przerywać. Jest kolejka. Pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk, a następnie pan poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber podsumuje uwagi.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Po raz kolejny wróciła wątpliwość dotycząca dokumentacji przetargowej. Jest to przykład tego, że państwo nie wiecie o czym mówicie, gdy omawiacie zapis. Jasno wskazano, że wykonywanie uprawnień kontrolnych nie może naruszać dóbr innych osób, a więc nie może naruszać tajemnicy przedsiębiorstwa, tajemnicy służbowej, państwowej, dziennikarskiej i, jak słusznie kolega wskazał, nawet tajemnicy spowiedzi.

Jest mi bardzo przykro, że państwo nie rozumiecie intencji przepisu. Dziwię się, że państwo tak nerwowo reagujecie, gdy chodzi o jawność życia publicznego. Ta sprawa wraca już drugi raz. Chcemy zadbać o prawa opozycji i jawność życia publicznego w przyszłości. Być może będziecie w opozycji w sejmikach i warto zadbać o państwa prawa w sejmikach. Troszczymy się o to.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, kończymy dyskusję. Zabieraliście już głos, a niektórzy nawet podwójnie. Pan poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w związku z tym, że padło kilka pytań postaram się pokrótce odpowiedzieć.

Pan profesor poruszył kwestię oświadczenia i wskazywano na jego zbędność. Odpowiedź padła już w dyskusji. Chodzi o to, aby dzięki temu największy z klubów opozycyjnych mógł objąć przywództwo komisji rewizyjnej.

Padł zarzut, że nie proponujemy tego rozwiązania dla samorządu gminnego i powiatowego. Wynika to z tego, że w tych samorządach to mieszkańcy wybierają wójta, burmistrza lub prezydenta, a więc nie ma takiej samej sytuacji i nie ma mowy o udzielaniu poparcia lub nie. Ponadto w samorządzie powiatowym czasem występuje sytuacja, że nie ma klubów opozycyjnych, bo wszyscy udzielają poparcia, a poza tym dochodzą kwestie jawności.

W przypadku sejmiku wojewódzkiego, który jest z tych wszystkich samorządów jest najbardziej politycznym organem przyznanie tego rodzaju prawa wydaje się nie tylko zasadne, ale i właściwe.

Co do uwagi o prawach opozycji w parlamencie, chciałbym powiedzieć, że są zagwarantowane w pełni. Przecież połowa komisji jest w rękach opozycji. To jest fakt. Tego często w sejmikach i różnego rodzaju organach samorządowych nie ma, więc zagwarantowanie miejsca przewodniczącego komisji rewizyjnej dla klubu opozycyjnego nie powinno jak sądzę budzić takich emocji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, zostały zgłoszone poprawki.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Przepraszam pani przewodnicząca, chciałem powiedzieć, że wnioskodawcy przychylają się do poprawki zgłoszonej przez pana posła przewodniczącego Marcina Horałę. Negatywnie opiniujemy pozostałe zgłoszone poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Z naszej strony zgłaszamy wątpliwość dotyczącą propozycji zawartej w ust. 3a, tj. próby legalnego zdefiniowania opozycji na poziomie województwa. Ta konstrukcja budzi nasze wątpliwości z punktu widzenia potencjalnych trudności w stosowaniu tej regulacji. Proszę zwrócić uwagę, że na gruncie tego przepisu jest oświadczenie bezpośredniego związku z aktem głosowania, czy aktem udzielenia poparcia. W praktyce może dojść do sytuacji, w której dany klub wybiera zarząd województwa, natomiast składa oświadczenie zupełnie przeciwne w stosunku do przebiegu głosowania. Na gruncie tego przepisu jest to możliwe i temu klubowi będą przysługiwały uprawnienia, które ten przepis wiąże z posiadaniem statusu opozycji. To jest podstawowa wątpliwość.

Druga wątpliwość dotyczy niejasnej kwestii możliwości zmiany tego oświadczenia. W przepisie pojawia się w sposób pośredni możliwość zmiany oświadczenia, natomiast zupełnie nie wiadomo na jakich zasadach zmiana oświadczenia mogłaby być składana – przy określonych okazjach, czy w dowolnym momencie.

W ocenie Biura Legislacyjnego powyższa konstrukcja budzi wątpliwości w zakresie interpretacji i stosowania przepisu oraz praktycznych trudności.

Pan poseł Sowa zapytał o potencjalne kontrole radnych w MPL. Biuro Legislacyjne nie jest adresatem tego przepisu. Pragnę wskazać to co wcześniej, a mianowicie, regulacja jest w dużym stopniu wzorowana na artykule 19 ustawy poselsko-senatorskiej. Można zakładać, że praktyka stosowania tego przepisu będzie w jakiejś mierze zbliżona do uprawnień kontrolnych przysługujących posłom. Oczywiście odnosząc to do odpowiedniej jednostki samorządu.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie mecenasie, o ile dobrze pana zrozumiałem, można mieć swoich ludzi w zarządzie, następnie złożyć oświadczenie, że się nie popiera zarządu i uzyskać w ten sposób funkcje przewodniczącego komisji rewizyjnej, tak?

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Można pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę panie pośle wnioskodawco.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, oczywiście mogą wystąpić sytuacje tak absurdalne, które możemy sobie wyobrazić. Pragnę zwrócić uwagę na to, kiedy taki przypadek może wystąpić. Koalicje tworzą dwa największe kluby. Jeden z nich musi wydać takie kłamliwe oświadczenie. Co to by oznaczało? Po pierwsze, absolutną kompromitację publiczną takiego klubu, zwłaszcza, że informacja podawana jest do publicznej wiadomości. Po drugie, jeżeli ktoś ma takie zamiary, to bez tego przepisu i tak sobie weźmie przewodnictwo w komisji rewizyjnej. Zatem to nie jest tak, że wprowadzenie tego przepisu spowoduje sytuację, w której ktoś ma na tym stracić.

W imieniu wnioskodawców podtrzymuję propozycję. Nie sądzę, żeby znaleźli się tacy ludzie, którzy chcieliby na początku kadencji publicznie skłamać, po to żeby wziąć przewodnictwo w komisji rewizyjnej. Wszystko można sobie wyobrazić, tylko po co? Sądzę, że nie będzie to martwy przepis.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, już nie dyskutujemy, przechodzimy do głosowania. Do zmiany nr 6 zgłoszono poprawki. Poprawki zgłosili: pan poseł Jacek Protas, pan poseł Marek Sowa, pan poseł Marcin Horała i pan poseł Waldy Dzikowski. Bardzo proszę, aby panowie mecenasi podpowiedzieli kolejność głosowania nad poprawkami.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pan poseł Dzikowski złożył poprawkę najdalej idącą, ponieważ polega na skreśleniu całej zmiany nr 6. Powinna być głosowana w pierwszej kolejności. Pozostałe dwie poprawki polegające na skreśleniu nie zachodzą na siebie, ponieważ jedna dotyczyła skreślenia ust. 3a, a druga skreślenia ust. 3b. Mogą być głosowane kolejnością tych ustępów. Jako czwarta powinna być rozstrzygana poprawka pana posła Horały, która polega na ingerencji w poszczególne przepisy zawarte w tej zmianie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, zaczynamy od poprawki pana posła Dzikowskiego. Proszę uprzejmie, kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana posła Dzikowskiego? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Teraz głosujemy nad poprawką pana posła Marka Sowy. Proszę, kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Marka Sowy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do glosowania nad poprawką pana posła Jacka Protasa. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Jacka Protasa? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przechodzimy do głosowania nad poprawką pana Marcina Horały. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Marcina Horały? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 6 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 6 wraz z przyjętą poprawką pana posła Marcina Horały. Kto jest za przyjęciem tej zmiany? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 10 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy zmianę nr 6.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 7 w art. 3. Proszę bardzo, czy są jakieś uwagi tudzież poprawki? Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zmiana dotyczy liczebności klubów radnych. Uważam, że w sejmikach nie ma żadnej potrzeby, aby limit był wyższy niż 3 radnych. Dlatego złożyłem poprawkę. Poprawka byłaby w brzmieniu po korekcie legislatorów. Z tym bym się zgadzał. Jeżeli poprawka zostanie przyjęta, podobnie jak poprzednio, wycofam się z poprawki alternatywnej.

Druga poprawka polega na skreśleniu ust. 3 w art. 29.

Skoro zostało mi trochę czasu, chciałbym uzyskać odpowiedź. Państwo się śmiejecie, a sprawa jest bardzo poważna. Po wywodzie pana mecenasa na temat składanego oświadczenia, pan poseł Schreiber powiedział, że nie ma takiego przypadku. Mam pytanie do pana posła Szynkowskiego vel Sęka. Wczoraj jechaliśmy i mieliśmy bardzo fajną rozmowę dotyczącą ustawy. Muszę powiedzieć, że powiedział mi coś takiego, że dopóki prezydent nie miał większości, to oni jako klub radnych PiS pozwalali mu rządzić. Dzięki temu mieli szefa komisji rewizyjnej i byli w zarządzie Związku Miast Polskich. Czy w takiej sytuacji, która może się zdarzyć, składa się oświadczenie o wspieraniu prezydenta? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, kto chciałby zabrać głos? Poseł Zgorzelski. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, analogicznie do poprzednich kategorii samorządów, z zastrzeżeniem, o którym mówił pan poseł Sowa, zgłaszam poprawkę polegającą na skreśleniu całej zmiany 7. Uważam, że te sprawy powinny być ujęte i doprecyzowane w regulaminie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marcin Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Gorąco popieram poprawkę zgłoszoną przez pana posła Sowę. Nie wiem, dlaczego państwo na siłę – np. w województwie mazowieckim chcecie wyrzucić z funkcjonowania klub waszych koalicjantów – Prawicy Rzeczypospolitej. Nie godzi się, żebyście ich tak traktowali, skoro was popierają.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym się przychylić do głosu nowoodkrytego sympatyka partii Prawica Rzeczypospolitej, pana Marcina Kierwińskiego.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący, zawsze.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przewodniczący Marek Jurek na pewno się ucieszy. Wycofuję poprawkę, którą państwo mają w materiałach i chcę poprzeć poprawkę pana posła Sowy w całym pakiecie, łącznie

ze skreśleniem ust. 3. oraz korektą, o którą poprosimy Biuro Legislacyjne jak w poprzednich przypadkach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:
Dziękuję pani przewodnicząca. W takim razie odczytam brzmienie zmiany nr 7 w art. 3: „Art. 29. 1. Radni mogą tworzyć kluby radnych. 2. Klub radnych tworzy co najmniej 3 radnych. 3. Zasady działania klubu radnych określa statut województwa".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, poseł Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Należy się pewne sprostowanie. Istotnie, rozmowa z posłem Sową miała miejsce i była sympatyczna – nie zaprzeczam. Natomiast zupełnie nie dosłyszał lub źle zrozumiał, albo nie chciał dobrze zrozumieć tego, co powiedziałem. Dopóki pan prezydent Jaśkowiak w Poznaniu nie miał, to my mogliśmy rządzić i robić co chcemy. Tak powiedziałem i dokładnie tak właśnie było. Mówiąc oględnie, ze strony pana posła była poważna nadinterpretacja mojej wypowiedzi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi przez pana posła Piotra Zgorzelskiego i pana posła Marka Sowę. Poprawka pana posła Zgorzelskiego jest dalej idąca, bo proponuje wykreślić zmianę 7. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pana posła Zgorzelskiego? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 6 głosów, 10 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad poprawką pana posła Marka Sowy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Jednogłośnie – 17 głosów za przyjęciem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Rekord dzisiejszego głosowania. Przyjęliśmy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Marka Sowę.

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 7.

Legislator Wojciech Miller:
Nie ma potrzeby.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Nie ma potrzeby – oj, jak dobrze. Proszę państwa, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Bardzo proszę, pan poseł Witczak i pan profesor.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Szanowni państwo, poprawka pokazuje do jakiego zapętlenia dochodzimy, wprowadzając spontaniczne i nieprzemyślane instytucje, jak oświadczenie o byciu w opozycji i niepopieraniu zarządu. Posłuchajcie państwo: „przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, który złożył oświadczenie o odmowie udzielenia poparcia zarządowi województwa. W przypadku, gdy dwa lub więcej największych opozycyjnych klubów radnych składa się z równej liczby radnych, przewodniczącym może zostać radny każdego z takich klubów". Chciałem zapytać: kto zostanie i w jaki sposób? Szanowni państwo, to jest po prostu absurd.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan profesor Chmaj.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Szanowni państwo, przedstawię wątpliwość z pozycji praktyka. „Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, który złożył oświadczenie o odmowie udzielenia poparcia zarządowi województwa". Jak znam polską politykę, to mogę sobie wyobrazić sytuację, w której największy klub głosujący za zarządem województwa, następnie składa oświadczenie o odmowie udzielenia poparcia zarządowi, skoro i tak już poparł, tylko po to żeby zdobyć fotel przewodniczącego komisji rewizyjnej. To jest absolutnie możliwe.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, konstruując poprawkę nie miałem jeszcze wiedzy, którą przedstawił pan mecenas z Biura Legislacyjnego. W związku z tym poprawka odnosiła się do zapisów projekcie ustawy. Mówiąc szczerze, nie wyobrażałem sobie takiej sytuacji, w której ma się ludzi w zarządzie, następnie składa się oświadczenie, że się tego zarządu nie popiera i przejmuje się komisję rewizyjną.

W związku z tym mam przygotowaną poprawkę, którą złożyłem już do sekretariatu Komisji w następującym brzmieniu: „Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, będącego w opozycji. W wypadku gdy dwa lub więcej największych klubów opozycyjnych klubów radnych składa się z równej liczby radnych, przewodniczącym może zostać radny każdego z takich klubów". Mówiąc szczerze nie wiem, czy to drugie zdanie jest w ogóle potrzebne i sensowne. Dlatego wnoszę autopoprawkę skreślającą zdanie drugie. Wiedza publiczna, że ktoś jest w opozycji powinna być wystarczająca.

Przechodzę do pytań. Mam pytanie do wnioskodawcy. Jaką gwarancję dajecie, że radny wskazany przez klub opozycyjny zostanie wybrany? Przecież nie jest sztuką zgłosić. Panie Horała, będzie się pan trzymał za głowę dopiero wtedy, gdy ustawa wejdzie wżycie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas już mija. Zgłasza pan jedną poprawkę, a mówi już dwie minuty.

Poseł Marek Sowa (N):

Proszę pozwolić mi dokończyć pytanie. Zatem, jakie dajecie gwarancje, że radny wskazany przez klub opozycyjny zostanie wybrany na przewodniczącego komisji rewizyjnej? Nigdzie nie znajduję zapisu, który gwarantowałby taki wybór, a samo złożenie oświadczenia nic nie daje. Dziękuję.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, dlatego zapytałem, w jaki sposób radny zostanie przewodniczącym komisji rewizyjnej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę państwa, pan poseł Marek Sowa zgłosił poprawkę. Głos ma pan poseł Marcin Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Chciałbym nawiązać do tego, co powiedział pan poseł Sowa. Rozumiem, że panów to bardzo bawi, ale powiedzcie mi, skoro „przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, który złożył oświadczenie", to w jakim trybie jest wybierany? Czy przewodniczącego wybiera największy klub opozycyjny na swoim posiedzeniu, czy wybiera go sejmik? Jeżeli wybiera go sejmik, to chciałbym wiedzieć, co się dzieje w sytuacji, w której sejmik nie chce go wybrać, a taką sytuację mogę sobie wyobrazić.

Pomyślcie trochę nad przepisami, które proponujecie. Rozumiem intencje, ale robicie to na zasadzie przepisów, które nigdy mogą nie być zastosowane. Intencja jest szlachetna i wszyscy to rozumiemy, tylko jeszcze raz zapytam, kto da gwarancje, że radny największego klubu radnych, który złożył oświadczenie itd., zostanie wybrany na przewodniczącego komisji rewizyjnej? A jak nie zostanie wybrany?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panie pośle. Pan poseł Marcin Horała, a potem pan poseł Szymański.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, od pewnego czasu zaczęliście się specjalizować w wynajdywaniu najbardziej absurdalnych scenariuszy. Oczywiście możemy się w ten sposób bawić. A co będzie, gdy np. nikt nie zgłosi się na funkcje przewodniczącego sejmiku i nie znajdzie się żadna kandydatura? W ten sposób możemy się bawić. Państwo macie taki cel, żeby potem napisać, że Komisja obraduje pod osłoną nocy, bo chcecie zapewnić, żebyśmy siedzieli do późnej nocy. Jeżeli państwo chcecie tak robić, trudno, macie do tego prawo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, głos zabiera pan poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, wyobraźmy sobie sytuację, w której osoba z klubu opozycyjnego złożyła oświadczenie o odmowie udzielenia poparcia. Zostaje wytypowana na przewodniczącego komisji rewizyjnej, a następnie sejmik województwa dokonuje wyboru tej osoby na tę funkcję i zaczyna głosować wespół z partią koalicyjną. Kto wówczas będzie odwoływał osobę z funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panie pośle. Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Mam wrażenie, że trwa festiwal poszukiwania najbardziej absurdalnych sytuacji. Szanowni panowie, każdy z klubów radnych ma obowiązek zgłoszenia przedstawiciela do komisji rewizyjnej, bo tam musi być przedstawiciel każdego klubu. A co będzie jeżeli nie zgłosi? Czy komisja rewizyjna może pracować, czy nie może pracować?

Inna sytuacja. Komisja rewizyjna ma wyłączną kompetencję o złożenie wniosku w sprawie absolutorium. Tymczasem może się okazać, że w komisji jest pat – np. 2:2. Miałem taką sytuację. I co wtedy?

Można wymyślać różne scenariusze. Jeżeli jest scenariusz, na który nie ma łatwej odpowiedzi, wówczas odpowiada organ nadzoru. W związku z tym proszę nie szukać kolejnych absurdalnych scenariuszy.

Jeżeli będzie sytuacja patowa lub taka, na którą w tej chwili nie potrafimy odpowiedzieć, zajmie się tym organ nadzoru. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Piotr Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, chciałbym, aby posłowie wnioskodawcy nie odbierali naszych uwag i wątpliwości jako wyszukiwania dziury w całym, tylko żeby zastanowili się nad trybem, który mógłby jednoznacznie określać rozwiązania, tak aby nie popaść w śmieszność.

Dokładając kolejne zapytanie, chciałbym zapytać, co w sytuacji, gdy radny z największego klubu radnych, który został wybrany, przestanie być członkiem największego klubu radnych, bo inny klub stał się największy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, zwrócę się z apelem do państwa wnioskodawców. Moim zdaniem nie można trywializować problemu.

Rzeczywiście jest pewien kłopot. W jaki sposób usankcjonować wolę największego klubu opozycyjnego? Sejmik tej woli może nie uszanować.

Mam prośbę do państwa, bo w kilku przypadkach wycofaliście się w celu ponownego pochylenia się nad przepisami, żeby w tej chwili nie rozstrzygać tego przepisu i jeszcze raz się nad nim zastanowić, aby w ten sposób uniknąć pewnego pata na starcie, z którym będziemy mieli ogromne problemy w praktyce funkcjonowania samorządu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie.

Poseł Marek Sowa (N):
Mam pytanie do przedstawiciela ministerstwa. To jest bardzo ważna kwestia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, pan już zabierał głos. W tym temacie pan poseł Waldy Dzikowski jeszcze nie zabierał głosu. Bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Drodzy państwo wnioskodawcy, zazwyczaj prawo się pisze tak, aby było jak najmniej możliwości jego obejścia.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):
Mamy podobno szczegółowo nie regulować.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):
Panie pośle, niech pan mnie nie zmusza do osobistych wycieczek, bo po co.

Drodzy państwo, w większości byliśmy sejmikach. Tam uprawia się politykę regionalną – podobnie jak w Sejmie. Tak jest. W związku z tym koalicje się zmieniają, a w konsekwencji marszałek. Koalicje trwają gdzieś w zaciszu, tak jak wszędzie – w większej polityce. Czy przed rozmowami na temat nowej koalicji przewodniczący klubu ma złożyć oświadczenie, że właśnie spotyka się w pokoju obok w celu zmiany koalicji, że już nie będzie np. w opozycji, tylko w koalicji? Panowie, nie róbcie – po poznańsku mówi się – poruty z tego procesu legislacyjnego. Sami doskonale wiecie, że tak uprawia się politykę. To jest akurat ten model, który jest podobny do Sejmu. Czy wyobrażacie sobie tutaj składanie oświadczeń? No nie. Poprawcie regulamin. To dopiero byłoby świetne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo serdecznie. Poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jak pokazało życie, wyobraźnia panów posłów jest bardzo bogata. Można mnożyć różne sytuacje. A co się stanie, jeżeli w 350 głosowaniach nie uda się wybrać przewodniczącego sejmiku? Czy sejmik będzie mógł pracować? Taka sytuacja jest możliwa. Co się stanie, jeżeli nie uda się w iluś głosowaniach wybrać marszałka itd.?

Poseł Marek Sowa (N):
Wykazuje się pan totalną niewiedzą.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Proszę, niech pan nie krzyczy. Proszę pana, pan wykazuje się totalnym brakiem kultury.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Panie pośle, proszę o niezabieranie głosu bez udzielenia głosu.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):
Możemy wymyślać sobie szereg absurdalnych rozwiązań, tylko to niczego nie zmienia. Rozumiem, że gdyby to od was zależało i tworzylibyście koalicję na gruncie sejmiku oraz składalibyście oświadczenie, myślelibyście o tym, jak skłamać, żeby objąć szefostwo komisji rewizyjnej. Ja wierzę w samorządowców i wierzę w to, że żaden z nich nie ma ochoty zaczynać działalności od publicznego kłamstwa złożonego na piśmie, po to żeby załapać się na jeden stołek.

Dobrze wiecie, że tworzenie przesadnej regulacji w tym zakresie do niczego nie prowadzi. To jest propozycja, która miałaby zapewnić stanowisko przewodniczącego komisji rewizyjnej największemu klubowi opozycyjnemu. Jeżeli ktoś z was ma lepszy pomysł, jak to zapewnić, to proszę go podać. Może będzie to lepsze rozwiązanie od tworzenia kuriozalnych sytuacji?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pan nie odpowiada na pytania. Padło pytanie, co się stanie jak nie wybiorą?

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Sprawa jest jasna. Co się stanie jak nie wybiorą? Kandydat ma pochodzić z największego klubu. Nie jest wpisane, który z kandydatów największego klubu. I tyle.

Proszę państwa, po pierwsze, jest organ nadzoru. Po drugie, przecież to sejmik wybiera przewodniczącego. Podobnie jest w przypadku rady miasta, która wybiera przewodniczącego komisji rewizyjnej. Również można sobie wyobrazić sytuację, w której za każdym razem rada będzie głosowała przeciwko. I co wtedy? Tej sytuacji także nie ma pan uregulowanej w ustawie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Chaos nam się wkrada. Słychać nas nawet za drzwiami. Bardzo proszę, pan poseł Sowa z wnioskiem formalnym.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, chciałbym was trochę poratować. Dlatego składam wniosek formalny, aby w tej chwili nie rozstrzygać tej kwestii. Prześpijcie się państwo z problemem.

Z tego co pan poseł Schreiber powiedział prawdą jest tylko tyle, że możemy wymyślić szereg absurdalnych rozwiązań. W efekcie, wymyśliliście i wpisaliście do ustawy. Będziecie tego zakładnikiem. Potrzebujecie chwili refleksji liczonej w dniach, a przynajmniej w godzinach, po to żebyście mogli się zreflektować i skonsultować, również z posłami z waszego Klubu, którzy czują się zażenowani, bo wiedzą, że omawiana sytuacja może być normą, a wy się upieracie przy rozwiązaniach, które są absurdalne.

Pytanie do pana dyrektora z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pan poseł Szynkowski vel Sęk powiedział, że wypadku omawianej sytuacji będzie interweniował organ nadzoru. W jakiej sprawie? Jakie są tego konsekwencje? Przecież organ nadzoru nie może podjąć uchwały za organ samorządowy. Nie ma takiej możliwości.

Dla mnie jest to absurdalna sytuacja. Państwo się zapętliliście i musicie znaleźć ścieżkę wyjścia, albo zrezygnować z tego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, proponuję przejście do głosowania nad poprawką, którą zgłosił pan poseł Marek Sowa. Proszę mi przypomnieć, kto jeszcze zgłaszał poprawkę. Poseł Kierwiński, tak? Nie. Tylko pan poseł Sowa złożył poprawkę, tj.: „Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, będącego w opozycji. W wypadku gdy dwa lub więcej największych klubów opozycyjnych klubów radnych składa się z równej liczby radnych, przewodniczącym może zostać radny każdego z takich klubów”. Drugie zdanie wykreślamy zgodnie z autopoprawką pana posła. Proszę bardzo, kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Przepraszam, jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy uwagę zarówno do tej poprawki, jak i brzmienia przepisu zaproponowanego w zmianie. Jedna i druga propozycja posługują się pojęciem „klubu radnych będącego w opozycji” – tak czy inaczej sformułowanego. Pragniemy wskazać, że jest to pojęcie niezdefiniowane. Co prawda w przepisie poprzedzającym, który wywołał tak dużą dyskusję, pojawia się pojęcie „największego klubu, który złożył oświadczenie o odmowie”, natomiast to nie musi oznaczać tego samego.

Pragniemy państwu zwrócić uwagę, że generalnie pojęcie opozycji jest pojęciem z zakresu politologii, a nie z zakresu ustaw i języka prawnego. Wielokrotnie były podejmowane próby zdefiniowania tego pojęcia – nawet na gruncie regulaminu Sejmu. Do tej pory nie udało się tego zrobić, ponieważ bardzo trudne jest uchwycenie tego pojęcia, aby w praktyce nie powodowało takich trudności, o których państwo w tej chwili dyskutują.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł wnioskodawca, proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, czy jest możliwe, aby zlecić Biuru Legislacyjnemu opracowanie treści zmiany, która wykreślałaby wyraz „opozycyjny", a jednocześnie zachowałaby sens i intencje, że chodzi o klub, który złożył oświadczenie o odmowie poparcia zarządu województwa? Czy można przeprowadzić rozwiązanie na tej zasadzie?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przy wszystkich zastrzeżeniach, które zgłosiliśmy, jeżeli państwo wprowadzają pojęcie „klubu radnych, który złożył oświadczenie", to konsekwentnie należy posługiwać się takim pojęciem, a nie wprowadzać pojęcia „klubu opozycyjnego".

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Zgadzam się. Powiedziałem to samo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Czyli w zdaniu drugim zamiast „klubu opozycyjnego" będziemy posługiwali się pojęciem ze zdania pierwszego, czyli „klubu radnych, który złożył oświadczenie o odmowie".

Poseł Marcin Horała (PiS):

Czy moglibyśmy to uznać za poprawkę Biura Legislacyjnego, którą przejmę?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Czy mamy ją teraz sformułować, czy intencje mamy uwzględnić w sprawozdaniu? Jeżeli państwo powiedzą, że tak ma być wprowadzone, to zredagujemy to w odpowiedni sposób.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czy jest sprzeciw, aby Biuru Legislacyjnemu dać upoważnienie do sformułowania zapisu? Nie ma.

Poseł Marek Sowa (N):

Jest jeszcze moja poprawka.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, pamiętamy.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, zaproponował pan, aby usunąć drugie zdanie, a więc tę poprawkę trzeba przegłosować.

Poseł Marek Sowa (N):

Drugie zdanie jest kwestionowane. Kwestowane jest sformułowanie „przedstawiciel opozycji". Pan mecenas bardzo wyraźnie powiedział, że w legislaturze nie ma takiego sformułowania. Trzeba to dookreślić. Dlatego również prosiłbym pana mecenasa, aby moją intencję ujął właściwymi słowami, które ni będą kwestionowane. Nie wiem, być musi to być przedstawiciel klubu, który nie tworzy większości…

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pan nie słucha. Już ustaliliśmy.

Poseł Marek Sowa (N):

Myślałem, że chodzi o zdanie drugie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Wyjaśnię, nad czy będziemy głosować. Najpierw będziemy głosowali nad poprawką pana posła Sowy z upoważnieniem dla Biura Legislacyjnego, żeby ją przeredagowało, usuwając sformułowanie „największy klub opozycyjny", które jest niejasne. W razie ewentualnego odrzucenia tej poprawki, Komisja bez sprzeciwu przyjęła prawo dla Biura Legislacyjnego do przeredagowania drugiego zdania, w wypadku przyjęcia całej zmiany. Czy wyraziłem się zrozumiale?

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Momencik. Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Panowie kilkakrotnie pytaliście, co będzie dla różnych sytuacji, a sejmik będzie naruszał prawo i nie będzie realizował ustawy. W dodatku pan poseł Kierwiński wcisnął mi w usta, że to wojewoda ma wyznaczać. Nic takiego nie powiedziałem. Państwo nie wiecie kto jest organem nadzoru nad sejmikiem? Tak? Państwo nie znacie ustawy o samorządzie województwa? Zacytuję art. 84 ustawy o samorządzie województwa: „W razie powtarzającego się naruszenia przez sejmik województwa Konstytucji lub ustaw, Sejm, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, może w drodze uchwały rozwiązać sejmik województwa. Rozwiązanie sejmiku województwa równoznaczne jest z rozwiązaniem wszystkich organów samorządu województwa.”. To jest odpowiedź na państwa wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawkami. Poprawka pana posła Sowy z upoważnieniem dla Biura Legislacyjnego o przeredagowanie.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, złożyłem wniosek formalny o doprecyzowanie, ale nie rozstrzygać tej kwestii dzisiaj. Proszę, aby w tej chwili nie procedować tego punktu. Możemy zrobić przerwę, a możemy przejść do kolejnych punktów, a ten odłożyć. Chcę, żeby moja poprawka była głosowana…

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, proszę krótko złożyć wniosek formalny, jeśli pan składa wniosek formalny. Czy to jest wniosek o przerwę?

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, złożyłem wniosek formalny, bo on w szczególności państwu jest potrzebny, żeby w tej chwili nie procedować tego punktu i nie rozstrzygać zmiany w głosowaniu. Wyrażam zgodę na głosowanie nad moją poprawką, pod warunkiem, że panowie mecenasi przedstawią jej treść. W tej chwili nie wiem, jaka będzie jej treść. Chcę, żeby była głosowana po zapoznaniu się z jej treścią.

W związku z tym proponuję, aby przerwać rozpatrywanie zmiany nr 8 i ewentualnie przejść do zmiany nr 9.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Witczak z wnioskiem formalnym.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, wnoszę o przerwę w posiedzeniu Komisji do jutra. Chcę wyjść naprzeciw posłowi Schreiberowi, który, gdy pani przewodnicząca na moment wyszła, bardzo uprzejmie zaapelował do nas, żebyśmy wymyślili dla niego poprawkę, jeżeli mamy lepszy pomysł. Uważam, że to dobry apel ze strony posła Schreibera. Lepiej późno niż wcale.

Od wczoraj państwa prosimy, mając na względzie, że nie ma pośpiechu, o spokojną dyskusję i procedowanie. Mamy czas do lutego na zajmowanie się ustawami samorządowymi. Tak naprawdę w tej dyskusji ogranicza nas kwestia Kodeksu wyborczego.

Na państwie zaczyna się mścić pośpiech, który nie jest czymkolwiek uzasadniony poza państwa interesem politycznym, żeby przy okazji zamieszania…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, złożył pan wiosek o przerwę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Proszę dać mi dokończyć.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, na razie pan mówi o mszczeniu się…

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, nie jesteśmy dziećmi. W dyskusji sądowej chcecie utopić emocje związane z ordynacją wyborczą. Taka jest prawda o waszych intencjach. Nie zależy wam na dobrym prawie i nie zależy wam na tym, żebyśmy przyjęli dobre rozwiązania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem formalnym pana posła Witczaka o przerwę w obradach Komisji do jutra. Kto jest za przyjęciem wniosku posła Witczaka? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Wniosek nie przeszedł. Proszę państwa, cały czas mamy sporny punkt. Uważam, że musimy go rozstrzygnąć. Dla mnie sprawa jest jasna. Jeżeli chodzi o wniosek pana posła Marcina Horały nie było sprzeciwu wobec ułożenia treści wniosku (w drugim zdaniu) przez Biuro Legislacyjne. Biuro podjęło próbę i wiemy o co chodzi, ale jeszcze muszą to ująć w gramatyczną całość.

Drugi wniosek składał pan poseł Sowa. Chcieliśmy przystąpić do głosowania, ale pan poseł się uparł, aby zdanie pierwsze jego poprawki inaczej zabrzmiało i popracowało nad tym Biuro Legislacyjne.

W związku z tym, że poprawka pana posła Sowy jest dalej idąca, poddam ją pod głosowanie w pierwszej kolejności. Proszę bardzo, kto jest…

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

W jakiej treści?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W treści przedstawionej przez pana posła. Będzie dopracowana przez Biuro Legislacyjne. Możemy przyjąć. Działamy zgodnie z regulaminem Sejmu.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, do mojej poprawki została złożona uwaga legislacyjna. Dla mnie słowo „opozycja" jest oczywiste, ale zgadzam się, że w terminologii prawnej nie funkcjonuje.

Państwo z Biura Legislacyjnego zaoferowali pomoc, że mogą przeredagować treść tej poprawki, na co się zgodziłem. Natomiast nie zgadzam się na to, aby odbyło się głosowanie zanim nie otrzymamy nowej treści poprawki.

W związku z powyższym mam prośbę, aby pani przewodnicząca zapytała przedstawicieli Biura Legislacyjnego ile potrzebują czasu, zrobiła przerwę, wrócimy i będziemy kontynuować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Wniosek o przerwę był już głosowany. Wniosek nie przeszedł. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panie pośle, tytułem podsumowania. Rzeczywiście wskazaliśmy, że użyte przez pana posła pojęcie „opozycji" jest pojęciem nieprecyzyjnym.

Biorąc pod uwagę, że wnioskodawcy w przyjętym ust. 3a w art. 23 podjęli próbę zdefiniowania opozycji oraz biorąc pod uwagę wszystkie wątpliwości, które wyraziliśmy, tę definicję pan poseł może ewentualnie wykorzystać przy próbie zdefiniowania opozycji na gruncie tego przepisu.

Poseł Marek Sowa (N):

Złożyłem wniosek…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, ale proszę nie przerywać. Proszę posłuchać.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W naszej ocenie, biorąc pod uwagę, że pan poseł składał poprawkę o skreślenie ust. 3a, konsekwencją skreślenia ust. 3a powinno być skreślenie zmiany nr 8. To jest naturalna konsekwencja skreślenia ust. 3a w art. 23. Te zmiany się ze sobą wiążą. Tak postrzegamy ewentualną pomoc w sfomułowaniu poprawki.

Natomiast jeżeli pan poseł rzeczywiście chce podejmować próbę zdefiniowania „opozycji", to z tych wszystkich względów, o których mówiliśmy, trudno byłoby nam podjąć się tego zadania. To zadanie z gruntu rzeczy uznajemy za zadanie przekraczające możliwości sformułowania tej propozycji nie tylko w czasie trwania dzisiejszego posiedzenia Komisji. Jest to praca wymagająca poświęcenia wielu godzin.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Oczywiście. Rozumiemy to. Niejeden już sobie na tym zęby połamał. Przechodzimy do głosowania.

Poseł Marek Sowa (N):

Przepraszam, państwo w uzasadnieniu napisaliście, że przewodniczącym ma być przedstawiciel klubu opozycyjnego. Formułując poprawkę przepisałem sformułowanie z waszego uzasadnienia, które jest integralną częścią projektu ustawy. W związku z tym proszę mi nie zarzucać, że wprowadzam chaos i używam określeń, których w obiegu publicznym nie ma…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę o spokój. Proszę, przystępujemy do głosowania nad poprawką pana…

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, jakiej treści jest poprawka?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł zgłaszał treść. Pan poseł próbuje teraz manipulować. Proszę państwa, nie o to chodzi. Usłyszeliśmy co powiedział pan mecenas. Wszyscy słyszeliśmy, że już niejedne siły próbowały określić definicję. Proszę bardzo, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, uważam że określenie „opozycyjny" możemy wykreślić z projektu. Po wykreśleniu sfomułowanie byłoby następujące: „Przewodniczącym komisji rewizyjnej jest radny największego klubu radnych, który łożył oświadczenie o odmowie udzielenia poparcia zarządowi województwa. W wypadku gdy dwa lub więcej kluby odmówiły udzielenia poparcia zarządowi województwa i kluby te składają się z równej liczy radnych, przewodniczącym komisji rewizyjnej może zostać rady z każdego takich klubów". Powyższe można lepiej sformułować pod względem stylistycznym.

Jeżeli nie potrafimy zdefiniować określenia w sensie prawym, to należy się go pozbyć i zrobić to w jakiś opisowy sposób, jak np. „odmowa udzielenia poparcia zarządowi województwa".

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Warto byłoby teraz ułożyć tę poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o propozycję zawartą w projekcie, proponujemy zdanie drugie sformułować: „w wypadku gdy dwa lub więcej klubów, o których mowa w zdaniu pierwszym, składa się z równej liczby radnych" i w dalszej części tego przepisu bez zmian. Nie należy posługiwać się pojęciem „największego klubu opozycyjnego", tylko pojęciem „klubu, o którym mowa w zdaniu pierwszym".

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przejmuję tę poprawkę. Przypominam, że niedawno Komisja przyjęła bez sprzeciwu upoważnienie dla Biura Legislacyjnego na przeredagowanie drugiego zdania w przepisie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, chciałbym sprostować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Co pan poseł chce sprostować?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pan poseł Szymon Szynkowski vel Sęk zarzucił mi niewiedzę. Odsyłam pana posła do ustawy o samorządzie województwa do artykułów od 78 do 81. Warto przeczytać, gdy przychodzi się na debatę, żeby być przygotowanym, a dopiero potem coś mówić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy panowie z Biura Legislacyjnego są w stanie określić treść poprawki pana posła Sowy?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Wszystko zależy od intencji pana posła. Jeżeli intencją pana posła jest konsekwentne usunięcie regulacji, która swój początek ma w ust. 3a, a kontynuację w zmianie nr 8, to ta poprawka powinna polegać na skreśleniu zmiany nr 8.

Jeżeli pan poseł chce pozostawić tę regulację, natomiast nie chce korzystać z definicji, która została zaproponowana w projekcie, to niestety, ale zdefiniowanie „klubu opozycyjnego" jest ponad nasze siły bez odwoływania się do ust. 3.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W związku z tym głosujemy nad poprawką w treści złożonej przez pana posła Sowę. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki złożone przez pana posła Sowę? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 5 głosów, 9 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poprawkę Biura Legislacyjnego przejął pan poseł Horała. Bardzo proszę, głosujemy nad tą poprawką. Kto jest za tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się odgłosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 6 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panowie mówią, że nie trzeba głosować nad zmianą nr 8. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 9. Bardzo proszę o uwagi do zmiany nr 9. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Konsekwentnie składam poprawkę polegającą na wykreśleniu w całości zmiany nr 9. Zmiana ta dotyczy utworzenia kolejnej komisji. Uzasadnienie jest podobne, jak w przypadku ustawy o samorządzie gminnym i ustawy o samorządzie powiatowym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł Waldy Dzikowski

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Mam prośbę do panów posłów wnioskodawców odnośnie do poprzedniej kwestii. Nie denerwujcie się panowie, ale ta kwestia nie jest doskonale zapisana. Akurat w tej sprawie musimy być na tyle precyzyjni, aby było jak najmniej prób obejścia przepisów. Intencja jest słuszna. Uważam, że przewodniczącym komisji rewizyjnej powinien być członek klubu opozycyjnego. Pozostaje tylko kwestia tego, żeby stało się to zgodnie ze sztuką i było jak najmniej odwołań oraz prób obejścia przepisów.

Proponuję, aby zastanowić się jeszcze nad tym przepisem przed drugim czytaniem, bo teraz – w ciągu 15-30 minut, nawet z udziałem Biura Legislacyjnego, nie jesteśmy w stanie wypracować takiego modelu, który akurat w tej sprawie byłby w miarę czytelny i słuszny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, o ile dobrze policzyłem, aż sześć razy podczas dzisiejszego procedowania, na wniosek posłów wnioskodawców, przeszliśmy do porządku dziennego nad kilkoma poprawkami, nad którymi trzeba się jeszcze zastanowić. Mam propozycję i jednocześnie pytanie. Kiedy te sprawy zostaną rozstrzygnięte, bo to jest sześć przypadków? Może faktycznie warto dać sobie czas do jutra rana, abyśmy mogli spokojnie rozstrzygnąć sześć przypadków i przystąpić do normalnego procedowania? Już jest prawie godzina 22.00.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy poseł wnioskodawca chciałby zabrać głos w sprawie zmiany nr 9? Proszę, pan poseł Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowna pani przewodnicząca, wiem, że głosowaliśmy wniosek o przerwę. Nie jestem zwolennikiem przerw, ale procedujemy już 11,5 godziny. Są ludzie, którzy tutaj pracują. Z racji tego, że jestem członkiem Rady Ochrony Pracy, jestem Biuro Legislacyjne i są dziennikarze, wypadałoby, żeby po zakończeniu rozpatrywania art. 3, i to jest mój wniosek, ogłosić przerwę. Możemy jutro zacząć wcześniej – nawet o godzinie 9.30.

Nie dajmy się zwariować. Rozumiem, że można pracować i 17 godzin, ale to chyba nie jest z pożytkiem dla tego, co robimy, ani dla ludzi, którzy muszą z nami przebywać. My – możemy, chociaż ja też jestem zmęczony. Bardzo proszę, aby potraktować ten wniosek jako wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Ponieważ jest to wniosek o przerwę po rozpatrzeniu art. 3, więc po zakończeniu art. 3 poddamy go pod głosowanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Przyjmujemy. Proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo konsekwentnie proponuję posłom wnioskodawcom, aby wprowadzili korektę, uzupełnili treść ustawy o przepisy zmieniające ustawę o petycjach oraz k.p.a. w tej części.

Panie pośle, art. 41, który pan przywołał, dotyczył ustawy o samorządzie gminnym i rady gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, prosiłbym, aby teraz przegłosować wniosek formalny, aby ci, którzy czekają na Kodeks wyborczy (być może tacy są) wiedzieli, jaka jest perspektywa.

Mam na myśli zaproszonych gości i dziennikarzy. Lepiej gdybyśmy teraz ten wniosek przegłosowali.

Poza tym mam drobną uwagę dotyczącą skarg, ponieważ przyjęcie nieprzemyślanego przepisu będzie powodowało różne problemy. Pamiętajcie państwo, że mówimy o skar-

gach na zarząd województwa i to jest organ samorządu (jednostki samorządu województwa). Ponadto jest jeszcze marszałek, który jest organem administracji.

Problem z kierowaniem skarg i układaniem relacji pomiędzy merytoryczną wagą skargi a organem, czy adresatem będzie się piętrzył. Wprowadzamy rozwiązania, które są nieprecyzyjne. To tak na marginesie.

Proszę, żeby przegłosować przerwę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przeszliśmy do zmiany nr 9. Poprawkę złożył pan poseł Jacek Protas. Poddam ją pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki głoszonej przez pana posła Jacka Protasa – Klub Platforma Obywatelska? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, poprawka nie przeszła. Czy głosujemy nad zmianą? Głosujemy. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nasze uwagi dotyczące analogicznych przepisów w ustawie o samorządzie gminnym i ustawie o samorządzie powiatowym zachowują swoją aktualność także wobec tego sformułowania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, analogicznie, wobec dyskusji na temat zmiany w ustawie o petycjach, w imieniu wnioskodawców uważam, że przyjęta poprawka pana posła Horały rozwiązuje problem. W imieniu wnioskodawców rekomenduję Wysokiej Komisji poparcie zmiany 9 w zaproponowanym brzmieniu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 9. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 9? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, zmiana nr 9 została przyjęta. Proszę bardzo, pan poseł Horała z poprawką polegającą na dodaniu zmiany nr 9a.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałem zaproponować poprawki, które w materiałach dostarczonych państwu oznaczone są numerami: 30, 31 i 32, które dodają pkt 9a, 9b i 9c. To są punkty, nazwijmy je umownie, jawnościowe w głosowaniach. Proszę o odłożenie głosowania w sprawie tych poprawek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, w zmianie nr 10…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jeszcze momencik. Odłożyliśmy zmiany 9a, 9b i 9c. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Proszę bardzo panie pośle.

Poseł Marek Sowa (N):

W zmianie 10 w art. 34a w ust. 7 jest opisane, ile mieszkaniec musi zebrać podpisów, aby mógł uczestniczyć w debacie o stanie województwa. Założone dwie normy. W wojewódz-

twach do 2 mln mieszkańców – 500 osób, a w województwach powyżej 2 mln mieszkańców – 1000 osób. Z uwagi na charakter głosu, który czasem może dotyczyć konkretnego problemu, inwestycji lub zdarzenia, które wymagają rozpatrzenia, uważam że robienie dwóch norm dla zebrania podpisów jest błędem. Poza tym nawet liczba 500 osób bez względu na wielkość województwa, co znalazło się w mojej poprawce, jest i tak bardzo wyśrubowaną normą.

Przypomnę, że w następnych punktach dotyczących Kodeksu wyborczego wymóg zebranych podpisów dla zarejestrowania listy kandydatów wynosi 150 osób. Tymczasem, żeby zabrać głos na sesji trzeba zebrać 500 podpisów. Przepraszam, proponujecie żeby było 1000. Proponuję, żeby to było 500 podpisów i proszę o przyjęcie poprawki.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panu bardzo. Pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Konsekwentnie, proponuję skreślenie ust. 5 i 6 w zmianie 10, które przewidują zabieranie głosu w debacie nad raportem o stanie województwa bez ograniczeń czasowych. Uważam, że regulacje w tym zakresie powinny znaleźć się regulaminie sejmiku.

Ponadto zupełnie niezrozumiały jest zapis: „6. W debacie nad raportem o stanie województwa mieszkańcy województwa mogą zabierać głos na zasadach przewidzianych dla radnych niezrzeszonych”.

Wnoszę również o skreślenie ust. 9 i 10., tj.: „Po zakończeniu debaty o stanie województwa sejmik województwa udziela wotum zaufania zarządowi województwa” i: „Nieudzielenie przez sejmik województwa wotum zaufania zarządowi województwa jest równoznaczne ze złożeniem wniosku o odwołanie zarządu”.

Proszę o wykreślenie tych 4 ustępów w zmianie nr 10.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo, tradycyjnie proponuję, aby zmienić wyraz „polityki” na „polityk” oraz uzupełnić zapis mówiący o liczbie mieszkańców poprzez dodanie sformułowania „co najmniej”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Waldy Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Intencja przepisu jest słuszna. Przepis może nie być martwy.

Uważam, że w przypadku sejmiku liczba wymaganych 500 podpisów będzie powodowała, że będzie to przepis martwy. Będzie to kompletna fikcja.

Chyba inaczej trzeba to rozwiązać. Nie mam teraz pomysłu jak, ale zbieranie podpisów to złe rozwiązanie. Panowie, to nie skończy się sukcesem obywatelskim. To będzie klapa.

Intencja okej, ale zbieranie podpisów np. przez sołtysa, który chciałby zabrać głos, być może w banalnej dla niektórych sprawie, ale ważnej dla niego, a być może także i dla powiatu, powinno być zastąpione innym rozwiązaniem. Powinno się to odbywać na innych zasadach, a zwłaszcza w takim ciele politycznym jak jest sejmik. Zbieranie podpisów jest niesmaczne i uwłaczające. Zbieranie podpisów, po to żeby zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chciałbym zgłosić poprawki analogiczne do tych, które zgłaszałem przy poprzednich punktach dotyczących gminy i powiatu.

Przychylam się do stanowiska przedstawiciela Związku Miast Polskich w zakresie zmiany wyrazu „polityki” na wyraz „polityk” w ust. 2. To jest uzupełnienie mojej poprawki.

W stosunku do przekazanych materiałów w ust. 6 pozostaje tylko pierwsze zdanie. Pozostałe w poprawce analogicznie, jak w przypadku powiatu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber i Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Analogicznie do uwag zgłaszanych do analogicznych przepisów dodawanych do art. 1 i art. 2 projektu ustawy, chcielibyśmy wskazać, że ust. 9 powinien zostać doprecyzowany – z argumentacją jak poprzednio. Jeśli mogę, chciałbym odczytać to brzmienie: „9. Po zakończeniu debaty nad raportem o stanie województwa sejmik województwa przeprowadza głosowanie nad udzieleniem zarządowi województwa wotum zaufania. Uchwałę o udzieleniu zarządowi województwa wotum zaufania sejmik województwa podejmuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku województwa. Niepodjęcie uchwały o udzieleniu zarządowi województwa wotum zaufania jest równoznaczne z podjęciem uchwały o nieudzieleniu zarządowi województwa wotum zaufania".

Pan Marek Wójcik powiedział koniecznej korekcie redakcyjnej, tj. dodanie wyrazów „co najmniej" przed wskazaniem liczby osób, które powinny podpisać się pod wnioskiem osoby, która chce zabrać głos na sesji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuje serdecznie. Pan poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber. Bardzo proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców, analogicznie jak przy ustawach o samorządzie gminnym i powiatowym, przyjmuję zmiany zaproponowane przez Biuro Legislacyjne. Propozycje wymagają przejęcia.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Przejmuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Szynkowski vel Sęk przejmuje zmiany.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Dobrze. Chciałbym odpowiedzieć na temat tego, czy przepis będzie martwy. Mówił o tym pan poseł Dzikowski. Odpowiem wskazując intencje wnioskodawców w kwestii wprowadzenia liczby podpisów, jakkolwiek państwo możecie je oceniać.

Zastanawiając się nad kształtem regulacji tego artykułu, w przypadku całego województwa można byłoby sobie wyobrazić sytuację, w której chęć zabrania głosu wyraziłoby powiedzmy 1 tys. osób, zwłaszcza w takich sejmikach jak kujawsko-pomorski, gdzie jest silna polaryzacja, dwie stolice i dużo spraw, które wpływają na różnego rodzaju emocje. Stąd zapis, że w debacie może wziąć maksymalnie 15 osób. Skoro tak, to bardziej zasadne jest, aby zgłoszenia nie były liczone od daty wpływu, bo np. marszałek mógłby to w jakiś sposób ukartować, wybierając osoby występujące, ale od osób, które zbiorą najwięcej podpisów. Zatem przedstawiany przez nich problem będzie dotyczył szerokiej grupy mieszkańców województwa. Z drugiej strony te osoby zarażą i zainteresują problemem mieszkańców różnego rodzaju gmin. Taka jest intencja. Wydaje się nam, że wprowadzenie tego rodzaju zapisu ograniczy liczbę osób do ok. 15. Póki nie sprawdzimy, to oczywiście pewności mieć nie będziemy. Być może w pierwszej kolejności będą to przedstawiciele stowarzyszeń, organizacji, które będą swoją aktywność przejawiały.

W związku z tym podtrzymuję propozycję zapisaną w zmianie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, do zmiany zostały zgłoszone 3 poprawki – pana Marka Sowy, pana Jacka Protasa i pana Marcin Horały. Bardzo proszę, aby Biuro Legislacyjne zechciało wskazać kolejność głosowania nad poprawkami. Przypominam, że pan Szynkowski vel Sęk przejął poprawkę Biura Legislacyjnego.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponujemy najpierw głosować skreślenie poszczególnych ustępów, a więc poprawkę pana posła Jacka Protasa. W drugiej kolejności poprawkę pana posła Sowy lub pana posła Szynkowskiego vel Sęka, bo one nie zachodzą na siebie. Na końcu poprawka zgłoszona przez pana posła Horałę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Głosujemy. Bardzo proszę, poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez pana posła Jacka Protasa. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję serdecznie.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Obecnie będziemy głosowali nad poprawką pana posła Marka Sowy. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Marka Sowy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Obecnie głosujemy nad poprawką przejętą przez pana posła Szymona Szynkowskiego vel Sęka. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Za 9, 7 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Poddaję pod głosowanie poprawkę, którą zgłosił pan poseł Marcin Horała. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Za 9, 7 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Czy głosujemy nad całością zmiany? Tak. Szanowni państwo, głosujemy nad zmianą 10. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 10 wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Za 9, 7 przeciw, 1 osoba się wstrzymała. Szanowni państwo, zmiana10 w art. 3 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu wnioskodawców, analogicznie do ustaw o samorządzie gminnym i powiatowym, w związku z tym, że przepis dotyczy jawności, proszę o odłożenie rozpatrzenia tej zmiany.

Korzystając z tego, że jestem przy głosie, proszę również o odłożenie rozpatrzenia zmiany nr 12, choć z innego powodu niż zmiana poprzednia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Protas, a następnie pan poseł Sowa.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, konsekwentnie proponuję i zgłaszam poprawkę, żeby w zmianie nr 11 skreślić słowa: „lub nieudzielenie wotum zaufania”.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, chciałbym zgłosić poprawkę zmniejszającą liczbę wymaganych osób dla celów inicjatywy uchwałodawczej. Państwo wprowadzacie wymóg 2000 osób.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie pośle, chciałabym powiedzieć, że rozpatrzenie zmian nr 11 i nr 12 jest odłożone w czasie.

Szanowni państwo, bardzo proszę, głos ma pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Proszę o odłożenie rozpatrzenia poprawki, która w dostarczonych państwu materiałach nosi nr 36. To jedna z poprawek nazwijmy to – jawnościowych.

Z kolei poprawka nr 35 dotyczy zmiany 12, która została odłożona.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, ponieważ zakończyliśmy procedowanie zmian w art. 3, poza odłożonymi zmianami, w dostarczonych państwu poprawkach znajduje się poprawka dodająca art. 3a. Proponuję, żeby przystąpić do procedowania tej poprawki zanim przejdziemy do rozpatrzenia art. 4.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Macie państwo przed sobą tytuł tego artykułu. Bardzo proszę, przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 1.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Cała poprawka dotyczy pewnej recepcji do ustawy o ustroju miasta stołecznego Warszawy, tj. postanowień, które znajdują się lub znajdą w Kodeksie wyborczym. Chodzi o to, żeby zachować pewną spójność ustroju wyborczego zarówno w mieście stołecznym Warszawa, jak i pozostałych częściach kraju.

Przeczytam, zmiana 1: w art. 7 ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie itd. Mowa tu o artykule ustawy z dnia 15 marca 2002 r. o ustroju miasta stołecznego Warszawy. Ust. 2: „Do wyborów do rady dzielnicy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2001 r. – Kodeks wyborczy" itd. i dalej: „dotyczące wyboru radnych do rady gminy, z tym że komitetom wyborczym zgłaszającym kandydatów do rady dzielnicy nie przysługuje prawo do bezpłatnego rozpowszechniania audycji wyborczych w publicznym radiu i publicznej telewizji z tytułu tego zgłoszenia". I ust. 3: „Wybory do rad dzielnic przeprowadzają dzielnicowe komisje wyborcze powołane w trybie i na zasadach przewidzianych dla gminnych komisji wyborczych".

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Z naszej strony mamy uwagę o charakterze organizacyjnym. Jak pan poseł sam wskazał, zmiany mają związek ze zmianami zaproponowanymi w art. 4, tj. w Kodeksie wyborczym. Po przyjęciu tej poprawki będzie oznaczona jako art. 3a na roboczo, a więc przed Kodeksem wyborczym. Mimo wszystko proponujemy, aby rozstrzygać o tym po rozpatrzeniu art. 4.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Rozumiem. Dobrze. Proszę, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przychylam się do tego wniosku. W takim razie odłóżmy rozpatrywanie poprawki 37 do zakończenia prac nad poprawkami w Kodeksie wyborczym.

Przy tej okazji chciałbym zasygnalizować poprawkę nr 38 polegającą na dodaniu art. 3b z jednoczesną prośbą do pani przewodniczącej o możliwość jej przedstawienia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę przedstawić.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Poprawka nr 38, czyli dodanie art. 3b, w którym w ustawie z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych w art. 5 ust. 5 otrzymuje brzmienie: „5. Sekretarz nie ma prawa tworzenia partii politycznych ani przynależności do nich oraz kandydowania w wyborach.", czyli następuje zwiększenie pewnej zasady apolityczności sekretarza w gminie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Pierwszą część poprawki można zrozumieć, ale wydaje mi się, że ograniczenie sekretarzowi możliwości biernego prawa wyborczego jest niekonstytucyjne.

Patrzę na pana profesora Chmaja. Nie wiem, czy jest podobnego zdania. Nie ośmielam się w tej sprawie być mądrzejszy od niego, ale wydaje mi się, że jest to absolutnie nieuzasadnione ograniczenie z punktu widzenia konstytucji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan profesor.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Szanowni państwo, muszę powiedzieć, że jestem zdumiony widząc propozycję tego przepisu, ponieważ jest to krótkie dosyć zdanie i zawiera sporo błędów.

Po pierwsze, zgadzając się z moim przedmówcą, mamy tutaj propozycję absolutnie niezgodną z art. 62 konstytucji. Art. 62 wskazuje, że prawo wyborcze czynne i bierne ma każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który jest pełnoletni, czyli ukończył 18 lat, z wyjątkiem trzech kategorii podmiotów, o których dzisiaj mówiłem. Prawa wyborczego zgodnie z konstytucją nie posiada osoba ubezwłasnowolniona prawomocnym wyrokiem sądu – np. z powodu niedorozwoju umysłowego, choroby psychicznej, pijaństwa lub narkomanii, osoba skazana prawomocnym orzeczeniem sądu na karę pozbawienia praw publicznych i osoba skazana wyrokiem Trybunału Stanu na pozbawienie praw wyborczych.

Po drugie, nie rozumiem na czym polega zakaz tworzenia partii politycznych. Pragnę przypomnieć, że zgodnie z ustawą o partiach politycznych z 27 czerwca 1997 r. partię polityczną tworzy w dosyć skomplikowanej procedurze grupa inicjatywna, która musi zdobyć 1000 podpisów pełnoletnich obywateli polskich, posiadających pełną zdolność do czynności prawnych. Następnie spośród tego tysiąca trzy osoby muszą złożyć w sądzie okręgowym w Warszawie dokumenty rejestracyjne, a jeszcze wcześniej należy odbyć zebranie, na którym będzie przyjęty statut. Należy znaleźć siedzibę itd. Nie wiem, na czym polegać ma rola sekretarza, który nie może tworzyć partii politycznych i na którym etapie wyłączymy aktywność sekretarza w tym zakresie.

No i jeszcze proszę państwa zakaz przynależności do partii politycznych. My tę apolityczność mamy rozbudowaną do granic kuriozalnych. Do partii politycznych nie mogą należeć nawet strażnicy gminni, czy służba więzienna. Kilkanaście kategorii podmiotów nie może należeć do partii politycznych – o sędziach nie wspominam. Proponowanym przepisem dołączamy do tych osób sekretarza. Myślę że jest to zakaz idący bardzo daleko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy serdecznie. Bardzo proszę, pan Tomasz Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Oczywiście byłbym bardzo szczęśliwy żeby jak najmniej ludzi należało do partii politycznych. Natomiast ten przepis jest rzeczywiście zupełnie niekonstytucyjny i ogranicza w prawach sekretarza.

Mam podobne uwagi. Nie rozumiem co znaczy „tworzenie partii". Czy tworzenie oznacza bycie w komitecie inicjatywnym (zwykle trzyosobowym)? Czy tworzenie znaczy być w gronie tysiącosobowym, które podpisuje? A może później – we władzach? Przynależność oczywiście należy traktować jako działanie w tejże organizacji.

Uważam, że zaproponowany przepis jest bezzasadny i należy go po prostu derogować. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marcin Kierwiński. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chciałbym na chwilę wrócić do art. 3a i zasygnalizować pewne kwestie, bo panowie nie znają samorządu warszawskiego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Będziemy o tym rozmawiali.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Chcę to powiedzieć teraz, żeby panowie nie popełnili błędu. W art. 10 wpisujecie, że „pozostali członkowie zarządu wybierani są na wniosek burmistrza zwykłą większością głosów w głosowaniu jawnym". Zwracam wam uwagę, że w ustawie o ustroju miasta stołecznego Warszawy mowa jest o członkach zarządu i zastępcach burmistrza jako oddzielnych bytach.

Zwracam wam także uwagę, że w aktualnym ustroju miasta stołecznego Warszawy nie ma żadnego członka zarządu. Jeżeli to przegłosujemy na tej podstawie, którą złożyliście, nie będzie żadnego zarządu dzielnic. Rozumiem, że to wynika z nieznajomości specyfiki samorządu warszawskiego. Proszę to sprawdzić, bo warto wiedzieć co się zmienia.

Druga sprawa dotyczy głosowań, do której po raz kolejny wracamy. Nie eliminujcie głosowań tajnych z głosowań w sprawach personalnych, bo to jest podstawa demokracji. Głosowania personalne są głosowaniami tajnymi.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panie pośle. Pan poseł Szymański. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, w ustawie o pracownikach samorządowych w art. 5 jest jasna delegacja dotycząca sekretarza, iż nie ma prawa tworzenia partii politycznych ani przynależności do nich. Jednak absolutnie niekonstytucyjne, zdajcie sobie sprawę z tego, jest ograniczanie biernego prawa wyborczego sekretarzy. Mówimy o sekretarzach w 2,5 tys. gmin, w ponad 300 powiatach w 16 województwach, gdzie wprowadzacie zakaz biernego prawa wyborczego. Jak państwo możecie zakazać kandydowania w wyborach? Przecież są to osoby, które spełniają kryteria i nie są wyłączone z ustawy. Nie możecie państwo taką prostą regulacją skazać te osoby na to, że nie mogą być wybierane w wyborach powszechnych. Z czego wypływa ta regulacja? Dlaczego państwo próbujecie znienawidzić teraz sekretarzy? Rozumiem. Nie mają prawa być politykami, nie mogą tworzyć partii, nie mogą do nich przynależeć, ale dlaczego na Boga chcecie im zabronić kandydowania w wyborach?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Marek Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Po pierwsze, ograniczenie, że sekretarz nie może być radnym, a w ogóle nie może kandydować jest dla mnie bardzo dziwne. Zupełnie nie wiem, czym się państwo kierujecie w tym zakresie. Mogę sobie wyobrazić, że wprowadzicie zakaz pełnienia sekretarza i bycia radnym. Zakaz kandydowania jest jeszcze większym nadużyciem i ograniczeniem praw obywatelskich.

Być może macie w głowach przykład osoby, która pełni takie funkcje. Chcę państwu powiedzieć, że w Małopolsce są trzy osoby. W klubie Platformy jest sekretarz małej gminy. Objął mandat po mnie – samo go namówiłem i uważam, że jest bardzo warto-

ściową osobą. Natomiast w Klubie PiS sekretarz nie tylko jest radnym, ale również jest szefem Klubu PiS. Fikcyjnie jest bezpartyjny, chociaż dokładnie wszyscy wiedzą, że jest liderem Prawa i Sprawiedliwości w Małopolsce, a na Sądecczyźnie w sposób szczególny. Tak z niego bezpartyjny. To samo dotyczy skarbnika jednej gminy. Gdzie macie jedną normę myślenia? Tak na marginesie, skarbnicy nie mają ograniczeń, a pełnią funkcję bardziej poważną niż sekretarz gminy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, minuta minęła. Dziękuję serdecznie. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Chciałbym zapytać twórców genialnego zapisu „sekretarz nie ma prawa tworzenia partii politycznej", czy znają jakikolwiek zawód w Polsce i obywatela, któremu zabrania się w ustawie (to również pytanie do Biura Legislacyjnego) tworzenia partii politycznej. Nie mówimy o apolityczności, tylko o tworzeniu partii politycznych.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Chętnie odpowiem, bo jestem twórcą tego zapisu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Marcin Horała wyjaśni państwu wszystko.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, z tym pytaniem musi się pan zgłosić do twórcy ustawy o pracownikach samorządowych, ponieważ w tej ustawie znajduje się ten zapis, który już funkcjonuje.

Szanowni państwo, przychylając się do części zgłoszonych przez państwa uwag, proszę o odłożenie tej poprawki, bo być może będzie ją można sformułować w sposób bardziej zręczny.

Padło pytanie o ratio legis, więc odpowiem. Otóż, niestety w wielu miejscach nagminna staje się praktyka krzyżowego kandydowania i pracy przez osoby pełniące wysokie stanowiska w gminach do powiatów i vice versa, co generalnie podważa intencje ustawodawcy, który nie chciał, aby do takich sytuacji dochodziło.

Spróbujemy tę poprawkę sformułować nieco inaczej i do niej wrócimy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Czyli odkładamy tę poprawkę. Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, następna poprawka – pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Zgłaszam poprawkę, która dodaje art. 11a. Artykuł nie jest w kolejności związany, bo to jest artykuł w przepisach przejściowych i końcowych, natomiast związany jest merytorycznie z ustawami samorządowymi. Przepis w artykule wprowadza wydłużone vacatio legis na wszystkie zmiany w ustawach samorządowych, które wejdą w życie, tak jak sygnalizowaliśmy, czyli od nowej kadencji samorządu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Proponujemy odłożyć rozpatrywanie tego artykułu. Artykuł odnosi się nie tylko do ustaw nowelizowanych w art. 1-3, ale także do ustawy warszawskiej, przewidzianej w poprawce, której rozpatrzenie państwo odłożyliście.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle?

Poseł Marcin Horała (PiS):

Dobrze. Jeżeli Biuro Legislacyjne widzi większą zręczność w takim procedowaniu, przychylam się do tej propozycji.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia art. 4.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo przepraszam pani przewodnicząca, czy mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, mieliśmy głosować nad wnioskiem formalnym pana posła Tomasza Jaskóły. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Sformułuję wniosek jeszcze raz. Wnioskuję o przerwanie posiedzenia Komisji do jutra do godz. 9.30. Wówczas wszyscy przyjdziemy wypoczęci i będziemy pracowali nad Kodeksem wyborczy. Oczywiście w ogóle należałoby odrzucić tę ustawę, ale skoro już mamy procedować, wydaje mi się, że po 12 godzinach pracy wszyscy powinni pójść odpocząć.

Bardzo przepraszam, ale jeszcze raz przywołam autorytet Rady Ochrony Pracy, w której mam przyjemność zasiadać. Szczerze mówiąc takie zachowanie pewnie by kwalifikowało się do Państwowej Inspekcji Pracy.

Bardzo dziękuję pani przewodnicząca. Proszę o dobre głosowanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Tomasza Jaskóły o przerwanie dzisiejszych obrad? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 8 głosów przeciw, 2 głosy wstrzymujące się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Wniosek nie przeszedł.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Chciałbym zwrócić się do pani przewodniczącej z prośbą o rozważenie następującej kwestii. Otóż, mamy już odroczonych i nierozstrzygniętych 7 zmian. Może warto rozstrzygnąć te kwestie do jutra do godz. 10.00, aby zamknąć kompleksowo zakres materii, następnie przejść normalnym trybem do pracy nad Kodeksem wyborczym. Myślę, że moja propozycja jest logiczna i sądzę, że nie warto się upierać.

Pan poseł Matusiewicz słusznie zauważył, że dzień jest lepszy od nocy.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Mądrzejszy.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Mądrzejszy. Do mnie to trafia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, myślę że trzeba przejść do Kodeksu wyborczego. Odłożyliśmy zmiany, aby pewne kwestie jeszcze przemyśleć. Sądzę, że przy Kodeksie wyborczym również mogą pojawić się sprawy, które trzeba będzie na chwilę odłożyć. Na zakończenie prac nad ustawą wrócimy do wszystkich odłożonych kwestii.

Jednocześnie zgłaszam wniosek o niezwłoczne przejście do dalszego procedowania.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, sygnalizowałem wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Kierwiński z wnioskiem formalnym.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Zgłaszam wniosek, aby zgodnie z tym co mówił pan poseł Zgorzelski, wrócić do art. 1 i procedować odłożoną zmianę. Zmiana jest nierozstrzygnięta. Uważam, że nie możemy zostawiać po sobie rzeczy nierozstrzygniętych. Powaga Sejmu wymaga

tego, abyśmy pracowali w sposób systematyczny. Na razie składam wniosek formalny o przejście do zmiany 1 w art. 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę, głosujemy. Wysłuchamy jeszcze wniosku formalnego pana posła Sowy. Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Marek Sowa (N):

Następny będę składał.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, a rwał się pan do zabrania głosu. Szanowni państwo, głosujemy nad wnioskiem pana posła Marcina Kierwińskiego. Kto jest za przyjęciem wniosku pana Marcina Kierwińskiego? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, w związku z tym, że państwo odrzucili logiczny wniosek pana posła Tomasza Jaskóły o przerwę do rana, chcę złożyć wniosek formalny o co najmniej godzinną przerwę, abym mógł wydrukować poprawki do Kodeksu wyborczego.

Panie pośle, proszę nie komentować. Was w Komisji jest 9 osób. Ja jestem sam. Sam muszę przygotować poprawki. Przygotowałem dzisiaj 18 poprawek do zmian w ustawach o samorządzie gminnym, powiatowym i samorządzie województwa.

Chcę wydrukować przygotowane poprawki i dostarczyć państwu, żebyśmy mogli procedować. Jeśli się państwo uprzecie i nie wyrazicie na to zgody, żeby nie było żadnych wątpliwości, w każdym punkcie będę aktywnie uczestniczył w dyskusji. Proszę nie mieć wątpliwości co do tego. Znam doskonale każdy zapis tej ustawy. Macie problem, że wy nie macie tej wiedzy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, czas minął.

Poseł Marek Sowa (N):

Nie minął pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam panie pośle, ale o ile sobie dobrze przypominam, 28 listopada zostałam przewodniczącą Komisji Nadzwyczajnej.

Poseł Marek Sowa (N):

I co z tego? Jestem członkiem Komisji i mam prawo zabierać głos w każdym punkcie i zgłaszać wnioski formalne.

Mam prawo prosić panią przewodniczącą o ogłoszenie przerwy, po to abym mógł państwu dostarczyć moje poprawki – Klubu Nowoczesnej dotyczące zmian w Kodeksie wyborczym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, ale za dużo osób mówi naraz. Przyjmuję tylko wnioski formalne. Pan poseł Witczak. Bardzo proszę panie pośle.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, zgłaszał się również poseł Kierwiński z wnioskiem formalnym, więc chętnie poczekam. Chcę zachować kolejność siedząc za stołem prezydialnym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Poseł Kierwiński składał już wniosek formalny, ale bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, wniosek będzie inny od tego, który został przegłosowany. Ponieważ uważam, że nie możemy zostawiać rzeczy niedokończonych, zgłaszam wniosek formalny o zajęcie się zmianą 1 art. 2. Podkreślam, że ten wniosek jest inny od poprzedniego.

Jeszcze raz podkreślam, mamy dużo rzeczy pozostawionych i powinniśmy do nich wrócić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę bardzo, pan poseł Horała zgłasza się z wnioskiem formalnym.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Składam wniosek formalny o przejście do art. 4 zmiana nr 1.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, czy mogę prosić o głos? Chcę zgłosić wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, wniosek formalny – pan poseł Tomasz Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Przepraszam, że wezwę na świadka Biuro Legislacyjne, ale proszę o skomentowanie art. 218 k.k. – złośliwe naruszanie praw pracowników: „Kto, wykonując czynności w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, złośliwie lub uporczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Kto jest państwa pracodawcą na terenie Sejmu? Kancelaria Sejmu. Czy mógłbym prosić Biuro Legislacyjne o komentarz? Dajemy się zapędzać w siedemnastogodzinne posiedzenia. To jest głupie, zwłaszcza u ludzi, którzy głosowali za wolnymi niedzielami. Naprawdę.

Szanowni państwo, proszę Biuro Legislacyjne o komentarz, czy nie łamiemy prawa. Mówię teraz z całą powagą jako członek Rady Ochrony Pracy. Wymagam od państwa odpowiedzi na pytanie o ewentualne łamanie prawa. Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Powoli tracę cierpliwość. Łamiemy ludziom czas pracy. W tej chwili chyba już o ponad 4 godziny. Proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, ale to ja zapytam Biuro Legislacyjne. Chciałabym przegłosować wniosek pana Marcina Horały, który jest najdalej idący ze złożonych wniosków.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Przepraszam, chcę tylko podkreślić, że nie dokonuję obstrukcji. Po prostu widzę co się z nami dzieje.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze, ale proszę się nie denerwować. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Marcina Kierwińskiego o rozpatrzenie zmiany nr 1 w art. 2?

Głos z sali:

Art. 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Art. 2. Pamiętam. Jeszcze kojarzę. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Horała złożył wniosek o przejście do rozpatrzenia zmiany nr 1 w art. 4.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, złożyłem wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jaki wniosek pan składał?

Poseł Marek Sowa (N):
Pani przewodnicząca, proszę odsłuchać sobie z nagrania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję za uprzejmość. Pan poseł zgłaszał wniosek o godzinną przerwę, żeby przygotować się na posiedzenie Komisji, które rozpoczęło się już 28 listopada.

Kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Marka Sowy? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Kto jest za przyjęciem wniosku pana posła Marcina Horały, aby rozpocząć procedury i przejść do rozpatrywania art. 4? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przechodzimy do…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Bardzo przepraszam pani przewodnicząca, ale nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Już, gdybyście pozwolili mi mówić… Szanowni państwo, panowie, gdybyście wykazali się odrobiną kindersztuby, to już w tej chwili prosiłabym Biuro Legislacyjne, aby zechciało odpowiedzieć panu posłowi przewodniczącemu Tomaszowi Jaskóle. Czy mogę prosić?

Legislator Przemysław Sadłoń:
Trudno nam odnieść się do pytania pana posła. Nie jesteśmy właściwym adresatem pytania.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Wniosek formalny składa pan poseł Mariusz Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Cały czas Marcin pani przewodnicząca. Nie ma problemu.

Mimo, że przeszliśmy do art. 4, zgłaszam wniosek o zawieszenie rozpatrywania art. 4 powrót do zmiany nr 1 w art. 3. Nie możemy pozostawiać tak ważnych kwestii nierozstrzygniętymi, tj. dotyczących ustroju jednostek samorządu terytorialnego, przed przejściem do części Kodeks wyborczy. Ten wniosek jest jak najbardziej formalny. Jeszcze nam trochę zostało nierozpatrzonych zmian.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan poseł Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
Pani przewodnicząca, mam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji. Przy omawianiu Kodeksu wyborczego proponuję wydłużenie czasu wypowiedzi do 3 minut. Kodeks wyborczy to jest rzecz fundamentalna dla ustroju Polski, wolnych wyborów i dla tego, co stanowi o demokracji. Nie wyobrażam sobie, żeby w takim pospiechu, który już owocował kompromitacją wielokrotną tych, którzy proponowali różne rozwiązania ustrojowe dla samorządu terytorialnego. Nie wyobrażam sobie, żeby w takim pospiechu, w nocy, w sytuacji zmęczenia i potrzeby spokojnej dyskusji, mieć tylko jedną minutę od pani przewodniczącej tylko dlatego, że skończyła pracę Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka i Piotrowicz poszedł spać i państwo nie chcecie jutro kamer i skupienia uwagi mediów na tematy Kodeksu wyborczego.

Chcecie w nocy kolanem przepchnąć Kodeks wyborczy, który jest fundamentalny dla przyszłości Polski, tylko dlatego, bo jutro nie obraduje Komisja Sprawiedliwości i poseł Piotrowicz nie będzie przykrywał naszej pracy swoimi wyskokami i będziemy przedmiotem głębszego zainteresowania opinii publicznej. Boicie się opinii publicznej? Boicie się prawdy o tym, że kolanem przepychacie buble prawne i przepisy szkodliwe dla Polski? To jest bardzo ważna rzecz, na której wam kompletnie nie zależy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pański wniosek formalny zapisałam. Bardzo serdecznie dziękuję. Głosujemy kolejno, żeby znowu nie było utarczek. Pan poseł Marcin Horała z wnioskiem formalnym. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Składam wniosek formalny, aby wszystkie nierozpatrzone punkty, zmiany i poprawki rozpatrzyć po zakończeniu rozpatrywania Kodeksu wyborczego.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad wnioskami. Pan poseł Szymański z wnioskiem formalnym?

Poseł Tomasz Szymański (PO):
Składam wniosek przeciwny, dlatego że państwo chcecie zamknąć część ustrojową i łagodnie przejść, tak jak poseł Witczak powiedział, w sposób skandaliczny do procedowania Kodeksu wyborczego pod osłoną nocy. Pozostawiliśmy kilka zmian, które chyba świadomie przez państwa został nierozpatrzone. Po co to robić? Sami widzicie, że jesteście zmęczeni.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Czy składa pan wniosek formalny?

Poseł Tomasz Szymański (PO):
Tak, składam wniosek przeciwny, aby tak szybko jak to możliwe zająć się odłożonymi w czasie zmianami, które powinny być procedowane do końca przed przystąpieniem do pracy nad Kodeksem wyborczym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Szanowni państwo, jako pierwszy będzie głosowany wniosek pana posła Marcina Kierwińskiego. Proszę bardzo, kto jest za przyjęciem wniosku, aby zająć się odłożonymi zmianami w art. 3?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Zmianą nr 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Zmianą nr 1. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem zgłoszonego przez pana posła Mariusza Witczaka, aby dyskusję na temat Kodeksu wyborczego wydłużyć do 3 minut. Kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 7 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem pana Marcina Horały. Czy pan Marcin zechce powtórzyć?

Poseł Marcin Horała (PiS):
Złożyłem wniosek, aby przejść do procedowania wszystkich odłożonych punktów, zmian i poprawek po zakończeniu rozpatrywania zmian w Kodeksie wyborczym.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem tego wniosku? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, teraz wniosek pana posła Szymańskiego. Kto jest za przyjęciem wniosku złożonego przez pana posła Szymańskiego? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 6 głosów, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zgodnie z wcześniej przegłosowanym wnioskiem…

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, mam wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne, tak jak osoba mobbingowana, nie może odpowiedzieć na proste pytanie, bo jest stosunek zależności. Na sali jest pan profesor Chmaj. Niech pani przewodnicząca zapyta pana profesora, czy tu jest łamane prawo, czy nie. Ja już się przyzwyczaiłem, że przechodzimy nad tym do porządku dziennego i możemy pracować 19 godzin procedować.

Nie dokonuję obstrukcji. Proszę tylko, żeby mi wytłumaczono, dlaczego mamy procedować 14-16 godzin i czy dochodzi do złamania prawa – w trybie art. 218 k.k. To jest proste pytanie. Pan profesor nie będzie zwolniony, albo nie będzie miał przykrych konsekwencji z ewentualnego potwierdzenia łamania prawa. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam pana panie pośle Jaskóła, ale myślę, że to pytanie wykracza… i pozwoli pan, że nie będę prosiła pana profesora o odpowiedź.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, chciałbym zaapelować do pani roztropności, którą pani wykazywała się przez 10-12 godzin. Zakończyliśmy część ustrojową projektu ustawy. Mówiąc kolokwialnie została rozbabrana, ponieważ jest 10 nierozstrzygniętych i odroczonych kwestii.

Pani przewodnicząca, czy nie warto zamknąć jednej części z rozstrzygniętymi kwestiami i przystąpić do drugiej? W innym przypadku będziemy skakali po przepisach, żeby tylko dopychać kolanem.

Zwracam się do pani przewodniczącej o to, aby w tym momencie zamknąć posiedzenie Komisji, rano przyjąć nierozstrzygnięte kwestie, a później przystąpić do kwestii kodeksowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tę kwestię już rozstrzygaliśmy. Czy pan poseł Dzikowski chce wnieść coś nowego?

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Tak. Chciałem wnieść o zmianę sposobu procedowania nad projektem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Co pan ma do zaproponowania, bo to proponował pański kolega poseł Witczak.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Mam inne uzasadnienie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, widzieliście ile w tym przyspieszonym trybie poczyniliśmy zmian i poprawek, już nie mówiąc o tych przygotowanych poprawkach przez Prawo i Sprawiedliwość. Teraz chcemy przystąpić do procedowania Kodeksu wyborczego, co będzie fundamentalną zmianą prawa. Jeszcze raz przypomnę, pracowaliśmy nad nim dwa lata. Obecny tryb pracy jest ośmieszaniem się przed Polakami i ośmieszaniem siebie. Nie jest możliwe takie procedowanie, zwłaszcza że poprawek będą setki.

Niech pan tak nie patrzy panie pośle, bo pan nawet nie wie o czym mówię. Śmieje się pan. Zobaczy pan, że kiedyś za to zapłaci u wyborców. To co robicie w tej chwili jest malutkie i śmieszne. Ja się sporo uczyłem… dobra szkoła i lekcja… zapraszam… gwarantuję. Nie ma się z czego śmiać.

Warto nad takimi kwestiami pracować wiele czasu i zrobić dobre prawo, nie zgadzając się nawet i mając różne zdania. Nawet Biuro Legislacyjne nie jest w stanie odpowiadać na pytania przy tym stanie percepcji i zmęczenia…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy. Czas panie pośle.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Co my wyprawiamy? Na zegarek pani pokazuje? Tu nie o czas chodzi. Chodzi o Polskę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przepraszam, nie denerwujmy się. Nie złożył pan wniosku. Proszę bardzo, pan poseł Marcin Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, teraz widać państwa zachowanie i podejście do pracy. Państwo w imię tego, żebyśmy nie siedzieli po nocy, zużyliście prawie pół godziny na bezproduktywną dyskusję.

Szanowny panie pośle, intencją posłów Prawa i Sprawiedliwości nie było procedowanie do rana, ani nawet do północy, tylko chcieliśmy choć odrobinę zacząć Kodeks wyborczy.

W związku z tym składam wniosek formalny, żeby już teraz przegłosować mój wniosek o to, żeby po rozpatrzeniu zmiany 4 w Kodeksie wyborczym ogłosić przerwę do jutra.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, składam wniosek przeciwny.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę panie pośle Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję serdecznie pani przewodnicząca. Mamy świadomość, że państwo bardzo mocno dążycie do tego, żeby w nocy zajmować się rzeczą fundamentalną dla Polski i jej przyszłości. W związku z tym składam wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia Komisji i głosowanie imienne. Państwo imiennie weźmiecie odpowiedzialność za to co robicie. W każdym głosowaniu nie będziecie osobami anonimowymi, kryjącymi się pod większością Komisji, którą zbudowaliście. Weźmiecie odpowiedzialność osobistą za łamanie prawa i za niszczenie przyszłości Polski. Wnoszę o przegłosowanie wniosku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie. Zgłoszono trzy wnioski. Głosujemy nad wnioskiem pana Marcina Horały. Proszę bardzo, kto jest z państwa jest za tym, abyśmy rozpoczęli rozpatrywanie projektu ustawy art. 4, rozstrzygnęli cztery zmiany, a następnie ogłosili przerwę do jutra do godz. 10.30?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Przepraszam, ale miałem wniosek przeciwny.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Głos przeciwny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Głos przeciwny.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Panie przewodniczący Horała, skoro pan tak mówi, na pewno pan ma rację. Mam głos przeciwny. Bardzo proszę, aby nie rozpoczynając art. 4, tj. przed zmianą nr 1 w art. 4, ogłosić przerwę, o której mówiła pani przewodnicząca. Tak będzie dla nas wszystkich lepiej, a przede wszystkim lepiej dla stanowionego prawa. Bardzo proszę o uszanowanie tej prośby wszystkich (jak widzicie) polityków opozycji.

Wiele mówicie o pakiecie demokratycznym. Zatem jeżeli w tej sprawie wszystkie partie opozycyjne, nawet te, które z wami zwyczajowo współpracują, proszą o przerwę, dobrym obyczajem byłoby taką przerwę zarządzić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowny panie pośle, procedowaliśmy w tej sprawie.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, wniosek o przejście do procedowania zmiany nr 1 w art. 4 został przyjęty. Zostało to rozstrzygnięte. Poza tym może pan mieć głos przeciwny, a nie wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad wnioskiem posła Witczaka. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Prosilibyśmy o sprecyzowanie tego wniosku, ponieważ pan poseł odwołał się do instytucji głosowania imiennego. Natomiast na gruncie przepisów regulaminu Sejmu przez głosowanie imienne rozumie się głosowanie przy użyciu kart do głosowania podpisanych imieniem i nazwiskiem posła. Tego rodzaju głosowanie na posiedzeniu Komisji nie jest możliwe. Jest możliwe głosowanie imienne rozumiane potocznie, tj. głosowanie z wykorzystaniem urządzenia do liczenia głosów.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Tak jest. To właśnie miałem na myśli. Zmienimy salę. W Sejmie są sale, które przystosowane są do głosowania imiennego i to mam na myśli.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Witczaka? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Czy ktoś wstrzymał się od głosu? Nie.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Wniosek nie przeszedł. Bardzo proszę, przystępujemy do rozpatrzenia art. 4 zmiana nr 1. Kto z państwa ma uwagi do zmiany 1 w art. 4? Pan poseł Witczak. Proszę uprzejmie.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowna pani przewodnicząca, złożyliśmy poprawkę o skreślenie art. 4. Poprawka został podpisana przez przedstawicieli Platformy Obywatelskiej w Komisji.

Przy tej okazji chciałem powiedzieć kilka zdań na temat całego art. 4. Tak naprawdę ta ustawa to jest art. 4. Ustawa ma upartyjnić wybory, ograniczyć aktywność osób niepełnosprawnych i aktywność osób, które nie mogą głosować w dniu, w którym przeprowadzane są wybory, nie mówiąc już o możliwościach upartyjnienia wyborów poprzez partyjnych komisarzy oraz tworzenie okręgów wyborczych przez PiS na wypadek wyborów samorządowych i wszystkich innych kolejnych wyborów.

Całe zło i zamach na demokrację rozpoczyna się w art. 4. i tak jak państwu niezmiennie mówimy od kilku godzin, dyskusja na tematy samorządowe pomieszane z ordynacją wyborczą jest tylko zasłoną dymną, żeby ukryć to, co jest w art. 4 i we wszystkich artkułach, które potem są konsekwencją tego artykułu.

Wnoszę o wykreślenie całego art. 4.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy panie pośle. Pan poseł Jaskóła. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Klub Kukiz'15 wnosi o wykreślenie art. 4, a to oznacza oczywiście pkt 16, 20. Uzasadnienie mają państwo przed sobą. Ze swojej strony tylko powiem, że skoro wprowadzamy art. 1, 2 i 3 od następnej kadencji, to w moim przekonaniu Kodeks wyborczy jest na tyle ważnym instrumentem tworzenia sceny politycznej (również w samorządach), iż nie ulega wątpliwości, że powinniśmy go procedować co najmniej 2-3 lata.

Ten projekt dyskwalifikuje likwidacja jednomandatowych okręgów wyborczych, zmiany w PKW i KBW oraz zmiany w granicach okręgów. Nie możemy robić takiej rewolucji. Moglibyśmy ją robić tylko pod jednym względem, a mianowicie, gdybyśmy na wszystkich szczeblach samorządu mogli wprowadzić jednomandatowe okręgi wyborcze. Czemu? Bo większość zmian kodeksu nie byłaby konieczna. Jednomandatowe okręgi wyborcze we wszystkich jednostkach samorządu terytorialnego są bardzo prostym mechanizmem wyłaniania, kontroli i działania. W związku z tym mielibyśmy ułatwioną sytuację.

Wnoszę o odrzucenie całego art. 4. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Chciałbym gorąco poprzeć wnioski moim poprzedników.

Art. 4 w państwa projekcie ustawy to artykuł demolujący polski system prawny, demolujący kwestię wyborów. Jest to artykuł, który wprowadza pełne upolitycznienie wyborów, ale przede wszystkim, zgodnie z tym co mówił pan sędzia Hermeliński, wprowadza wielką groźbę, że najbliższe wybory samorządowe mogą się nie odbyć. To jest bardzo poważny głos ostrzegawczy.

Rozumiem, że może intencją państwa jest, aby wybory się nie odbyły tam, gdzie nie wygracie, ale jest to szalenie niebezpieczne dla demokracji w Polsce. Demokracji, którą ustawicznie łamiecie, niszczycie, której symbolem niszczenia będzie prokurator Piotrowicz.

Proszę o elementarną odpowiedzialność. Proszę o wykreślenie art. 4 w całości jako artykułu demolującego polski system prawny artykułu, który zgodnie z opinią ekspertów może doprowadzić do tego, że wybory w Polsce się nie odbędą.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Szymański. Proszę uprzejmie.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Art. 4 zawiera kwintesencję państwa PiS: zawłaszczyć, zniszczyć, podporządkować. Zawłaszczyć – PKW wraz z KBW, zniszczyć – to co było dobre i wypracowane w Komisji Kodyfikacyjnej przez dwa lata i kilkadziesiąt godzin w wyniku consensusu strony społecznej ze stroną rządową i parlamentarną.

Robicie państwo wszystko, żeby Polaków zniechęcić do udziału w wolnych i powszechnych wyborach. Ograniczacie szanowni państwo w sposób świadomy i bezczelny udział

blisko 3 mln osób niepełnosprawnych i kilku milionów osób starszych w wyborach w formie korespondencyjnej. Robicie państwo klasyczny skok na PKW. Eliminujecie państwo sędziów – wkładacie komisarzy politycznych. Komisarzy, którzy mają zorganizować, przeprowadzić wybory i policzyć głosy milionów Polaków.

Jeżeli ktokolwiek dzisiaj miał obawy o to, że może kilka głosów zostanie sfałszowanych w wyniku głosowania korespondencyjnego, tak w tym momencie jestem absolutnie przekonany, że fałszerstwa wyborcze, o których piszecie w uzasadnieniu na pewno będą miały miejsce.

Robicie zawłaszczenie państwa prawa na własne, partykularne – PiS-owskie interesy.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan Paweł Zdun.

Przewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Paweł Zdun:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałem wyrazić swoje zdumienie zachowaniem części posłów, dlatego że używane są argumenty o rzekomym upolitycznieniu wyborów wedle nowego projektu. Natomiast wedle naszej oceny wszystkie wybory od 1947 r. są upolitycznione, bo ciała, które organizują i zawiadują tymi wyborami, łącznie z PKW i KBW, są upartyjnione. Upartyjnione są przez partię sowiecką.

Nowy Kodeks wyborczy, którego bym sobie życzył, bo ten z 2001 r tylko zbliża się do ideału przez w pewnym stopniu uspołecznienie, powinien oddać wybory Polakom…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie Pawle, mamy po minucie.

Przewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Paweł Zdun:

Już kończę. Należy zabrać wybory kaście sędziowskiej i urzędniczej i wprowadzić jak najwięcej kontroli i organizacji społecznych. Projekt z 2001 r. idzie już w tym kierunku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Muszę panu podziękować. Dziękuję serdecznie. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, nie będę odkrywał niczego nowego. Powiem tylko tyle, że uważamy iż sposób wprowadzania zmian w ordynacji wyborczej do samorządów, bez konsultacji z samorządami oraz konsultacji społecznych, nawet jeżeli przyjąć interpretację, że czas 14 dni na opiniowanie musi minąć w trakcie procedowania, to wybaczcie państwo, ale to jest unik.

Nie skonsultowaliście państwo rozwiązań z samorządami. Podejmujecie ryzyko nieprzeprowadzenia wyborów. Moim zdaniem jest to brak szacunku dla samorządowców. Przede wszystkim jest to brak szacunku dla obywateli.

Ne robi się takich rzeczy w takim momencie. Można było zająć się tym wcześniej i spokojnie nad tym popracować.

Art. 4 w kilku miejscach zawiera niekonstytucyjne propozycje, o których mówi wiele ludzi mądrzejszych ode mnie.

Ponieważ państwo chcecie procedować nad tymi przepisami teraz – w środku nocy, to jest także dowodem na to, że niekoniecznie macie intencje sprzyjające budowie społeczeństwa obywatelskiego i samorządności w Polsce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, głos zabiera pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Podnoszone przez państwa argumenty zupełnie nie są trafne w stosunku do treści art. 4. Przeczytam państwu: „§ 1. Wybory odbywają się w dniu wolnym od pracy". Kolejny paragraf – § 2 utracił moc w wyniku orzeczenia TK z 20 lipca 2011 r. oraz § 3: „Jeżeli głosowanie w wyborach przeprowadza się w ciągu dwóch dni termin głosowania określa się na dzień wolny od pracy oraz dzień go poprzedzający". W naszym projekcie jest, że „wybory odbywają się w dniu wolnym od pracy".

Proszę dyskutować merytorycznie, odnosząc się do treści art. 4. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę, pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, pan Zdun wyraził zdumienie, że procedujemy, odnosząc się także do zapisów dotyczących Kodeksu wyborczego.

Muszę się z panem w jednym zgodzić, że od 1944 r. wszystkie wybory mogłyby być podważane, gdyby nie fakt, że pan teraz popiera zmianę, która w 100% odwzorowuje skład PKW z okresu 1946-1952, tj. z okresu, gdy doszło do największych fałszerstw w historii. Popieranie rozwiązań PiS zawartych w ich ustawach jest legitymizowaniem najgorszych wzorców stalinowskich.

Przewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Paweł Zdun:

Niezupełnie, bo wtedy była jedna partia. Taka jest różnica.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panom.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Kiedy była? Proszę historii się nauczyć.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pan się pomylił. Były trzy partie – pozornie trzy. Trzeba umieć liczyć, albo wiedzieć.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie przerzucamy się słowami. Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Szanowni państwo, rozpoczynamy pracę nad kluczowym elementem dyskusji. Zmiany w art. 4 dotyczą Kodeksu wyborczego. To jest wywracanie systemu do góry nogami.

W związku z powyższym chciałbym zapytać panią przewodniczącą, czy mamy np. opinię rządu do tego projektu ustawy. Czy obecne są wszystkie strony, które powinny uczestniczyć w procedowaniu? Widzę, że jest przedstawicielstwo Państwowej Komisji Wyborczej – Krajowego Biura Wyborczego. Czy korporacje samorządowe wiedzą o tym, że dzisiaj o godz. 23.00 pracujemy nad projektem, który ich dotyczy?

Jeśli mogę prosić, chciałbym nie tyle oświadczenia od pani przewodniczącej, bo niestety, ale muszę powiedzieć, że zaufanie straciłem, co prosić o kopie wysłanych informacji.

Na koniec jedna uwaga. Pani przewodnicząca, wiem, że się pani stara, ale pobić towarzysza Piotrowicza i tak pani nie ma szansy, więc proponuję…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nawet nie próbuję.

Poseł Marek Sowa (N):

Widzę, że pani próbuje. Niech pani odpuści sobie tę ambicję, bo to nie jest gra warta świeczki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo panie pośle Sowa. Proszę, pan poseł przewodniczący Tomasz Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zgłaszam poprawkę, która w zestawieniu poprawek naszego klubu nosi nr 3. Pozwolę sobie odczytać treść poprawki: „W projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (druk 2001) w art. 4: a) skreśla się punkty 1), 16), 20); b) w pkt 12) skreśla się lit. a).”.

Uzasadnienie jest bardzo proste. Uważamy, że ograniczenie dwudniowych wyborów w naszym przekonaniu jest zupełnie niekorzystne. Zwiększa to nierówność wyborców. Być może niektórzy mają ochotę w ciągu dwóch dni głosować. To państwo ma pilnować, żeby nie fałszowano wyborów. Obywatelem prawa jest prawo obywatela do głosowania

w ciągu dwóch dni. Przypomnę, że tak dostaliśmy się do Unii Europejskiej. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym przypomnieć, że pan poseł Witczak złożył poprawkę wraz z uzasadnieniem skreślającą cały art. 4. Rozumiem, że jeżeli poprawka zostanie odrzucona, a wszystko na to wskazuje, że tak się stanie, przystąpimy do procedowania art. 4 zmiana po zmianie.

Informuję państwa, że jesteśmy gotowi do debaty merytorycznej nad każdą zmianą. Zapraszam do dyskusji i debaty, bo warto. Jesteśmy przygotowani panie pośle Szynkowski vel Sęk, bo mamy przygotowane odpowiednie dokumenty. Dajemy wam szansę. W zależności od debaty będziemy składali poprawki o wykreślenie zmian lub nie. Jak ktoś pójdzie po rozum do głowy, to dlaczego nie? Schowamy poprawki o wykreślenie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę o zabranie głosu przez przedstawiciela Ruchu Kontroli Wyborów.

Wiceprzewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Tomasz Hubert Cioska:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie chciałbym zabierać dużo czasu, bo widzę, że próbujemy przejść do rozstrzygnięć merytorycznych i bardzo dobrze. Bardzo to cenię.

Króciutko wyjaśnię panu posłowi Zgorzelskiemu, że my co do zasady uważamy, że projekt zgłoszony przez grupę posłów Prawa i Sprawiedliwości idzie w słusznym kierunku. Natomiast bynajmniej nie w zakresie Państwowej Komisji Wyborczej.

Jeśli chodzi o PKW, uważamy że zmiany powinny być daleko bardziej radykalne. W rzeczywistości PKW powinna być uspołeczniona – w dużo większym stopniu niż w tej chwili. Będziemy o tym mówili przy art. od 5 do 14. Teraz to nie jest miejsce, ale chciałem to zaznaczyć. W tym punkcie (dotyczącym PKW) zdecydowanie nie zgadzamy się za zbyt ograniczone zmiany zaproponowane przez grupę posłów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu bardzo serdecznie. Proszę o zabranie głosu pana posła Marcina Horałę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, wybory dwudniowe budzą moją poważną wątpliwość co do ich konstytucyjności.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

W kwestii formalnej. Dlaczego dyskutujemy nad zmianami, skoro nie rozstrzygnęliśmy wniosku o skreślenie artykułu? Zgłosiliśmy wniosek o skreślenie art. 4.

Pani przewodnicząca, wiem, że jest późno i ma pani prawo być zmęczona, ale sama pani zgotowała sobie ten los.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę pana czy wyglądam na zmęczoną? Wniosek o skreślenie art. 4 wniósł pan poseł Witczak, który poparli pan poseł Marcin Kierwiński i pan poseł Dzikowski. Proszę bardzo, głosujemy.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Przepraszam, ale ja również zgłaszałem wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan poseł Jaskóła również – poprawka nr 3. Bardzo proszę, głosujemy nad wnioskiem pana posła Witczaka. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku pana posła Witczaka, aby skreślić w całości art. 4? Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę podać wyniki.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, czy nie można łącznie głosować niemal identycznych wniosków? Uzasadniane są inaczej, ale brzmią tak samo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Kiedy wcześniej mieliście takie wnioski, to państwo chcieliście, żeby głosować je osobno. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W przypadku tych dwóch wniosków, tj. wniosku zgłoszonego przez pana posła Witczaka i pana posła Jaskółę, w związku z tym, że są tożsame, w głosowaniu należy to traktować jako jeden wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W takiej sytuacji przegłosowaliśmy wniosek pana Witczaka i pana Jaskóły.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Wniosek mniejszości.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, wniosek mniejszości. Doprecyzyję: skreślenie całego art. 4 jako wniosek mniejszości całej grupy posłów Platformy Obywatelskiej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, cały czas jesteśmy w zmianie 1. Już nie zabieramy głosu.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, teraz chcę zabrać głos w sprawie zmiany nr 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie. Bezwzględnie pilnujemy czasu.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, jak sobie przypominam, w pracach nad Kodeksem wyborczym – nad zmianą sposobu i oddania głosu – dyskutowaliśmy kiedyś cały dzień. Dyskutowaliśmy z ekspertami, środowiskami rządowymi i pozarządowymi oraz z organizacjami samorządowymi. Mówimy o zmianie nr 2, czy nr 1?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, pozwólcie, że uporządkuję pewne rzeczy. Przeszłam do zmiany nr 1 i w trakcie rozpatrywania tej zmiany zgłosiliście państwo poprawki do całego art. 4. Tak było? Tak, oczywiście, chociaż mówicie, że nie. Przestańcie i nie oszukujmy się. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, tytułem wyjaśnienia. Wysoka Komisja przyjęła wniosek formalny o przejście do procedowania art. 4 zmiana nr 1 i zaczęła jej rozpatrywanie. W trakcie rozpatrywania został złożony wniosek o odrzucenie w całości art. 4. Pani przewodnicząca była łaskawa poddać go pod głosowanie.

Obecnie wracamy do rozpoczętego rozpatrywania art. 4 zmiana 1, w którym wielu z państwa już zabierało głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. I zabierało głos.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Ale ja nie zabierałem. Proszę o głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie. Pan Witczak też zabierał głos.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Nie. Pani przewodnicząca, w punkcie pierwszym nie zabierałem głosu. Pani przewodnicząca, proszę tak nie robić.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Matusiewicz ma wniosek formalny.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Składam wniosek o zamknięcie dyskusji na temat zmiany 1, gdyż już wszystko zostało powiedziane.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, wiem, że bronicie się przed zmęczeniem, ale popełniacie błędy. Proszę pozwolić nam spokojnie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie bronimy się. Przed chwilą to wy byliście bardzo zmęczeni i nie chcieliście procedować. Proszę państwa, wniosek formalny złożył pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, można z wnioskiem formalnym?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Nie, dlatego że głosujemy nad wnioskiem formalnym złożonym przez pana posła Andrzeja Matusiewicza.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Żeby nam odebrać możliwość dyskusji na temat zmiany nr 1? Taki jest wniosek formalny? Nie dyskutowałem na ten temat, a chcę zabrać głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pan również dyskutował.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, dyskutowałem na temat całego art. 4.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pan poseł Witczak złożył wniosek o odrzucenie art. 4.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Zmiany nr 1.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Nie. Całego artykułu.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Panie pośle, proszę nie zabierać głosu bez jego udzielenia.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

No to co? Znowu sobie porozmawiacie beze mnie?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, proszę mi wybaczyć, ale pan poseł Witczak złożył wiosek na piśmie i można sprawdzić czego dotyczył.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Witczak zabiera głos, skoro twierdzi, że nie zabierał i na tym kończymy dyskusję w tym punkcie, bo reszta panów wzięła udział w dyskusji na temat zmiany 1. Proszę, mówi pan poseł Mariusz Witczak. Bardzo proszę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, bardzo serdecznie dziękuję za głos.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę uprzejmie.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Chciałem powiedzieć, że po moim wniosku formalnym, który dotyczył wykreślenia całego art. 4, posłowie Platformy Obywatelskiej bardzo wyraźnie zabierali głos w sprawie opisu tego artykułu. Mówiliśmy o wszystkich największych problemach tego artykułu i o problemie, który jest z nim związany. Wniosek o skreślenie art. 4 upadł. Został zgłoszony wniosek mniejszości.

Pani przewodnicząca, jak rozumiem, obecnie przechodzimy do rozpatrywania kolejnych zmian w art. 4.

Pani przewodnicząca, jest zmiana nr 1. Zabieram głos w sprawie zmiany nr 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jeszcze raz panu odpowiadam. Zmianę nr 1 wprowadziłam przynajmniej 30 minut temu. Panowie, to nie moja wina, że nie byliście skupieni. Byliście skupieni na czymś innym. Trzeba było być skoncentrowanym, patrzeć i śledzić, co robi przewodnicząca Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, spokojnie. Żebyśmy to sobie wyjaśnili.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę, czas panu już minął.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Ale po co te nerwy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

W ogóle się nie denerwuję.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Wyjaśnijmy te kwestie i będziemy pracować dalej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Jestem oazą spokoju.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Wiem, wiem. Dlatego bardzo proszę panią przewodniczącą, aby przez chwilę porozmawiać na ten temat.

Głos z sali:

Czas się skończył.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Pani przewodnicząca, w kwestii formalnej.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Nie, nie skończył się. Dlatego, że państwo nie dajecie omówić problemu. Szykujecie własną wersję i nie słuchacie naszej. Na tym polega problem.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Słuchamy. Właśnie widzi pan, nie słuchaliście tego, co ja mówiłam.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Pani przewodnicząca, przeszła pani do art. 4. Przechodząc do art. 4 nie dała pani możliwości wypowiedzenia się w sprawie jego skreślenia i przeszła pani do zmiany nr 1. Wtedy się zgłosiłem, zaproponowałem wykreślenie całego artykułu i po prostu to omówiłem. Upadł wniosek i artykuł nie został wykreślony.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Potwierdza pan moje słowa. Czas panu już minął dawno temu.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Obecnie chciałbym powiedzieć kilka zdań na temat zmiany nr 1. „Wybory odbywają się w dniu wolnym od pracy”. To jest problem, który został rozstrzygnięty na gruncie…

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Mówi pan już trzecią minutę.

Poseł Mariusz Witczak (PO):
…orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i nie ma żadnego powodu, żeby ustawowo ograniczać to, co jest zapisane w konstytucji. W konstytucji mówi się wyraźnie o wyborach parlamentarnych, co znalazło potwierdzenie w wyroku TK oraz o wyborach prezydenckich. W przypadku eurowyborów oraz wyborów samorządowych możliwe jest dwudniowe głosowanie. Jesteśmy przeciwni proponowanemu rozwiązaniu – ograniczeniu do jednego dnia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jest pan wybitnym erudytą panie pośle. Gratuluję, ale rzeczywiście, był to jednocześnie bardzo merytoryczny głos w dyskusji.

Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania…

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Pani przewodnicząca, w kwestii formalnej. Wniosek formalny.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Moment. Pozwoli pan, że przegłosujemy wniosek formalny złożony przez pana posła Andrzeja Matusiewicza. Kto jest za przyjęciem wniosku formalnego, który został złożony przez pana posła Andrzeja Matusiewicza? Proszę, ręka do góry. Dziękuję uprzejmie. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 9 głosów, 7 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Proszę państwa, zakończyliśmy debatę, jeżeli chodzi o zmianę nr 1. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Pani przewodnicząca, proszę być poważną. Jak to zakończyliśmy?! Chcę złożyć wniosek o skreślenie zmiany nr1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Przepraszam, oczywiście przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 1. Proszę nie krzyczeć. Jesteśmy w trakcie głosowania. Wniosek został przyjęty. Teraz głosujemy przyjęcie zmiany nr 1. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Pragniemy zwrócić uwagę, że pan poseł Jaskóła zgłosił poprawkę, która m.in. dotyczy skreślenia zmiany nr 1 a oprócz tego w konsekwencji skreślenia zmiany 16, 20 i lit. a) w zmianie nr 12.

Natomiast z naszej strony jest jeszcze uwaga, że katalog skreśleń powinien być rozszerzony także o zmianę 26 w zakresie art. 69 § 2. Ten przepis odnosi się także do wyborów dwudniowych.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, poprawka pana posła Jaskóły. Czy pan poseł przejmuje propozycję Biura Legislacyjnego?

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę. Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki…

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Pani przewodnicząca, zgłaszałem wniosek.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Jeżeli jest to poprawka, bardzo proszę. Proszę uprzejmie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Mam dwa wnioski formalne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Panie pośle, przepraszam bardzo, wnioski formalne czy poprawkę?

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Chcę złożyć poprawkę i wniosek formalny. Czy pani przewodnicząca mi pozwoli?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Po pierwsze, składam poprawkę o wykreślenie zmiany nr 1.

Po drugie, wnoszę o zmianę sposobu prowadzenia obrad. Bardzo dobrze pamiętam wiosek złożony przez pana posła Horałę. Wniosek pana Horały dotyczył przejścia do rozpatrywania art. 4. Tak pani przewodnicząca. Zakładam, że posiedzenie jest nagrywane. Możemy zrobić przerwę i odsłuchać. Jeżeli tak, to posłowie mają prawo wypowiedzieć się na temat zmiany nr 1. Bardzo panią przewodniczącą proszę, aby każdy poseł mógł się wypowiedzieć, bo dyskutujemy o tym 15 minut. Tymczasem na sali jest 7 posłów opozycji. Gdyby do tej pory każdy z nich miał po minucie, to mówiąc szczerze, byłaby pani do przodu o 8 minut.

Poseł Marcin Horała (PiS):
Szanowni państwo, przypomnę stan formalny. Przyjęliśmy wniosek formalny o zamknięcie dyskusji przy zmianie nr 1. Jesteśmy w trakcie głosowań. Do przegłosowania są poprawki. Do dyskusji wrócimy przy zmianie nr 2.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Pan poseł Kierwiński złożył poprawkę. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Z naszej strony jest uwaga, aby w konsekwencji skreślenia pkt 1 pan poseł w tej poprawce wskazał także pozostałe przepisy, które odnoszą się do głosowania dwudniowego, tj. zmianę 16, 20, lit. a) w zmianie 12 i zmianę 26 w zakresie art. 26 § 2.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Dziękuję bardzo. Na tym wyczerpaliśmy poprawki do zmiany nr 1.

Proszę państwa, kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Jaskółę? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):
Wniosek mniejszości pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę. Proszę zapisać. Kto jest za przyjęciem poprawki złożonej przez pana posła Kierwińskiego? Chciałabym usłyszeć jej brzmienie.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):
Skreślenie zmiany nr 1.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Kierwińskiego? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:
Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):
Głosujemy nad zmianą nr 1 w art. 4. Kto jest za przyjęciem zmiany nr 1 w art. 4? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Zmiana nr 1 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Bardzo proszę o zgłaszanie uwag. Pan profesor Chmaj. Bardzo proszę.

Ekspert KP PO Marek Chmaj:

Szanowni państwo, w zmianie proponuje się dodanie do słowniczka zdefiniowanie znaku „x". Ze zdumieniem wyczytałem, że przez znak „x" rozumie się co najmniej dwie linie, które przecinają się w obrębie kratki.

Proszę państwa, „co najmniej dwie" to oznacza, że znak „x" mogą tworzyć trzy, cztery lub piętnaście linii. To tak, jakbyśmy tworzyli definicję człowieka, że jest to istota składająca się co najmniej z dwóch nóg, co najmniej z dwóch rąk i co najmniej z jednej głowy.

Myślę, że narazimy się na śmieszność nie tylko w kraju, ale także w całej cywilizowanej Europie, jeżeli przyjmiemy tego typu regulację. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Chcąc uchronić wszystkich, państwa i nas również od tego wstydu (niestety), o którym mówił pan profesor, składam poprawkę polegającą na skreśleniu w art. 4 zmiany 2, bo „x" to jest „x" i nie trzeba niczego definiować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Pani przewodnicząca, chciałem powiedzieć, że kiedyś ze wszystkimi ekspertami, organizacjami pozarządowymi i innymi pracowaliśmy nad tą kwestią jeden dzień. Debatowaliśmy nad tym, kiedy oddanie głosu poprzez dwie przecinające się linie może być ważne. Debata na ten temat zabrała nam prawie cały dzień, tak jak dzisiaj prawie cały dzień zabrała nam połowa zmian ustrojowych w samorządach.

Komu to przeszkadzało, że dwie przecinające się linie stanowią „x"? Ktoś w zamian wymyślił genialną rzecz, że może być hasztag albo mogą być inne rzeczy. Przecież obśmieją nas. Panowie, chociaż w tym się wycofajcie. Tu nie trzeba być geniuszem. Można popełniać błędy, ale to jest ewidentny błąd. Dwie przecinające się linie to jest proste jak drut. Wystarczy tylko do tego się przyznać. Nic więcej.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Sowa. Bardzo proszę.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym złożyć poprawkę polegającą na skreśleniu zmiany nr 2 w art. 4.

Wszyscy pamiętamy jak pan przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, występując w Sejmie pokazywał jak można interpretować znak – krzyżujące się linie.

Mam nieodparte wrażenie, że trzech małych Kaziów po godz. 23.00 chciało mieć udział w tej ustawie i po prostu skreślali sobie w tym kwadraciku.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Ale śmieszne… Bardzo proszę. pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Pani przewodnicząca, dołączam się do opinii wygłoszonych przez kolegów co do zmiany nr 2 z prośbą o jak najszybsze przegłosowanie wykreślenia tej zmiany, ponieważ tak jak powiedziano na wstępie, dla wszystkich jest oczywiste, że dwie linie przecinające się w kratce to jest ów znak „x" i nie ma co kombinować.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Witczak.

Poseł Mariusz Witczak (PO):

Dołączam się do poprawki zgłoszonej przez posła Protasa, tj. wykreślenie zmiany nr 2. Chcę państwu powiedzieć, że ta zmiana jest kwintesencją i symbolem tego wszystkiego co robicie z ordynacją i z projektami, nad którymi procedujemy.

To jest rzecz, która nas ośmiesza. W ogóle w tym wszystkim jesteście państwo niekonsekwentni, bo nawet jeżeli waszą intencją jest myślenie o tym, aby nie robić żadnych dopisków, żeby dopiski nie dyskwalifikowały głosu, to jak spojrzycie w przygotowany przez was projekt, gdzie przy liczeniu głosów prezentowana jest karta, wszyscy liczą głosy, są urny wyborcze i cała procedura ochronna, to nie ma już przestrzeni na to, żeby ktoś jakieś dopiski robił. Ośmieszacie nas państwo definiując na nowo znak „x". To tak jakbyście na nowo zdefiniowali tabliczkę mnożenia z innymi wartościami. To jest parodia tego wszystkiego, co tutaj przeżywamy i to jest przykre. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pan poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowna Komisjo, mimo późnej pory jestem przekonany, że w sukurs Komisji przyszłaby moja sześcioletnia córka Julka, szybko by państwu zdefiniowała literę „x", bądź znak lub symbol. To nad czym teraz debatujemy to jest przedszkole lub klasa zerowa.

Mam pytanie do przedstawiciela Państwowej Komisji Wyborczej. Szanowna pani minister, proszę mi powiedzieć, jakie są pani spostrzeżenia bądź wiedza, na ile tak zinterpretowany symbol „x" może spowodować zwiększenie liczby oddanych głosów nieważnych, w tym przez osoby starsze. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję pani przewodnicząca, mam pytanie do posła wnioskodawcy. Panie pośle, skąd pan wziął tę definicję „x"? To jest bardzo ciekawe. Chciałbym, aby odwołał się pan do danych źródłowych. Geniusz tego zapisu powalił mnie, więc jestem bardzo zainteresowany jego źródła.

Generalnie „x" jest literą alfabetu, ale jak rozumiem, z tego pan nie korzystał. „X" jest również symbolem matematycznym. Jeżeli zdefiniujemy „x", tak jak proponują wnioskodawcy, to boję się, że na nowo trzeba będzie definiować układ kartezjański, a tego już chyba matematyka nie wytrzyma.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dopuszczam do głosu pana Pawła Zduna – Ruch Kontroli Wyborów, ale szanowni państwo, proszę o więcej kreatywności w wypowiedziach merytorycznych. Jak papużki, jedne po drugim powtarzacie to samo. Pan Paweł Zdun, bardzo proszę.

Przewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Paweł Zdun:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, posłowie pisząc ten projekt nie konsultowali się z nami, ale mogę powiedzieć jako praktyk, jak rozumiem tę zmianę.

Panie pośle, proszę mi nie przerywać. Proszę zachować godność posła.

Zmiana wynika z praktyki. Wielokrotnie w komisjach wyborczych była dyskusja, czy przyjąć, czy nie przyjąć głos.

Propozycja z 2001 r. w wielu punktach zawiera zapisy wyciągnięte z wytycznych PKW, które niejednokrotnie były sprzeczne z Kodeksem wyborczym albo ze sobą. Zapis 61 jest właśnie na temat definicji „x".

Na ten temat bardzo wiele osób dyskutowało na podstawie praktyki, tj. na podstawie tego, że w komisjach wyborczych wielokrotnie ta sprawa była podejmowana i wielokrotnie dane głosy był uznawane za ważne albo nieważne, mimo że te znaki były identyczne.

Pozostawienie tego do decyzji czy to PKW, czy jeszcze gorzej, do decyzji własnej jednego lub drugiego przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej, jest błędem. Trzeba jakoś zdefiniować znak „x", aby nie było trzeba dodatkowych interpretacji w komisjach.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu. Bardzo proszę, pan poseł Tadeusz Woźniak.

Poseł Tadeusz Woźniak (PiS):

Pani przewodnicząca, panie i panowie, myślę że nasza dyskusja od dawna schodzi na manowce. Opozycja stosuje pewną dywersję.

Jeśli chodzi o zdefiniowanie znaku to prosiłbym, aby nie używać słowa „iks", ponieważ chodzi o dwie linie przecinające się w obrębie kratki.

Nikomu dotąd nie przerywałem, a gdy zacząłem mówić to państwo chórem. Na tym polega ta nasza współpraca w tej Komisji.

Pragnę przypomnieć, że nie każdy znak, nie każdy symbol i nie każda litera jest tym, co przypomina. Na przykład litera „c" przypomina półksiężyc, ale nikt nie mówi, że w alfabecie mamy półksiężyc. Więc nie nazywajcie państwo w sposób niewłaściwy tego, co próbujecie nam tutaj wmówić.

Chodzi o kwestię praktyczną. Jeżeli ktoś w kratce do postawienia znaku postawi więcej niż jedną linię, ale co najmniej dwie, może trzy, a może cztery i linie będą się przecinały, czy wówczas głos będzie ważny? Tak. Przy tym zapisie, tak.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, chyba ten półksiężyc wywołał salwy śmiechu. Dziękujemy za poczucie humoru, czyli porównanie litery „c" do półksiężyca.

Szanowni państwo, za chwilę głos zabierze pan poseł Horała.

Mieliśmy dzisiaj na sali osoby niepełnosprawne. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim za rozmowę i pochylenie się nad tymi osobami. W zmianie nr 2 jest dookreślenie, a wy robicie sobie żarty z kolegów. Pomyślcie, ileż tych osób chce iść i samodzielnie głosować. Niektóre z nich mają problem z tym, żeby w kratce umieścić dwie kreski, które w jakiś sposób się skrzyżują.

Szanowni państwo, podejdźmy do tego z powagą. Bardzo was o to proszę. Uczepiliście się tego „x", jak nie powiem co, bo musiałabym użyć brzydkiego słowa.

Proszę państwa, mówiliśmy dzisiaj dużo o osobach niewidomych. Osoby niewidome się wypowiadały. Były również osoby niepełnosprawne ruchowo.

Przychodzą osoby starsze. Jak wiecie są to ludzie zwarci i gotowi. Elektorat – wasi i nasi wyborcy, którzy zawsze idą do wyborów. Jak popatrzmy na lata, wiek, to wiemy, że osoby starsze są zawsze zdyscyplinowane i do urn wyborczych idą. Też mają problemy, bo w różnym wieku ludzie idą. Różny jest ich stan zdrowia. Niejednemu pięćdziesięciolatkowi, a nawet młodszym ludziom, ręka drży, bo chorują na różne choroby, czego im nie życzymy.

Nie śmiejmy się z tego, bo nie ma się z czego śmiać. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Szanowni państwo, cieszę się, że państwo mają okazję do żartów. Najwyraźniej nigdy państwo nie byli i nie mieli styczności z członkami obwodowych komisji wyborczych, którzy mogą powiedzieć o praktycznej stronie tej pracy.

Bardzo często zdarza się tak, że osoba starsza lub chora, której trzęsie się ręka postawi krzywo linię i próbuje ją poprawić. W związku z tym w efekcie w kratce pojawia się coś, co w pewnym momencie ma przebieg wspólny, a w pewnym rozdziela się na dwie linie. Potem siedzi komisja i dyskutuje, czy fragmenty kiedy poprawiona linia nie nakłada się z tą pierwszą to są dwie oddzielne linie, czy jest to jedna linia. Następnie muszą rozstrzygnąć, czy w związku z interpretacją, że mogą to być tylko dwie przecinające się linie, należy ten głos zaliczyć do ważnych, czy do nieważnych. Pokażę to państwu na przykładzie. Proszę, tu – u góry. Czy takie coś trzeba liczyć, że jest kilka linii i przy państwa interpretacji jest to głos nieważny, czy jednak, jeżeli ktoś poprawił i w ten sposób zamazał, można uznać to za głos ważny? Dzięki naszemu rozwiązaniu można ten problem jednoznacznie rozwiązać.

Drugi przykład. Ktoś postawił znak tzw. ptaszka, zorientował się, że nie powinien go stawiać i przekreślił. No niestety tak, że przekreślił go w jednym miejscu i w drugim miejscu zahaczył o koniec tego ptaszka. I trwa dyskusja, czy to są dwie linie, czy to jest jedna linia i czy przecinają się raz, czy dwa razy.

Nasze rozwiązanie pozwala na zaliczenie tych głosów jako ważnych i pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie każdego przypadku. Państwo nie jesteście w stanie pokazać takiego przypadku, wobec którego, w myśl naszego projektu, można byłoby mieć wątpliwość co do ważności lub nieważności głosu.

W obecnym brzmieniu przepisu komisja będzie siedzieć i debatować, czy tu, gdzie już ktoś odkładał rękę i ta linia jest jakby lżejsza, ale w dalszym ciągu jest w kratce, przecięła się z linią drugą, czy nie i czy linia zagięta jest jedną linią, czy dwiema.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Głos nieważny.

Poseł Marcin Horała (PiS):

A czemu ma być głos nieważny, skoro intencja jest ewidentna, nie ma fałszerstwa?

Panie pośle, dajemy szansę. Panie pośle, teraz ja jestem przy głosie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle Dzikowski, bardzo pana proszę.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Nasze rozwiązanie pozwala zmniejszyć liczbę głosów nieważnych niewynikających z żadnej złej intencji wyborcy, tylko np. z tego, że jest gorzej widzący, trzęsie mu się ręka, wypisał mu się długopis i z innych tego rodzaju przypadków. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pani minister chciała zabrać głos. Bardzo proszę.

Szef KBW, sekretarz PKW Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, dlaczego ten znak został zdefiniowany? Znak został zdefiniowany parę lat temu, po to żeby nie było wątpliwości.

Co to jest znak „x”? Oczywiście to nie musi być znak „x”, bo może to być znak „+”, byle były to dwie linie przecinające się w obrębie kratki. Między innymi dlatego, żeby nie było, tego, o czym mówił pan poseł Horała przed chwilą nie było wątpliwości co do uznania ważności głosu. Stąd wzięła się definicja dotycząca dwóch linii przecinających się.

Chciałam powiedzieć, że od lat wyborcy są w ten sposób edukowani i wszystkie obwodowe komisje wyborcze także w ten sposób są szkolone. W związku z tym ludzie przyzwyczajeni są do tego, co znaczy znak „x” i co znaczy oddać ważny głos. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan Cioska.

Wiceprzewodniczący KRK Ruch Kontroli Wyborów Tomasz Hubert Cioska:

Szanowna pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, proszę państwa, byłem przewodniczącym komisji i wielokrotnie mieliśmy sytuacje wręcz dramatyczne, gdy starsze osoby przychodziły do nas i pokazywały (niezgodnie z przepisami) kartę do głosowania i mówiły: tutaj mam dwie kreski, ręka mi się trzęsie, co mam z tym zrobić?

Jesteśmy zdecydowanie za proponowanym rozwiązaniem i definicją, którą zaproponowali wnioskodawcy. Natomiast w tym punkcie chcieliśmy zwrócić uwagę na zmianę 18 do art. 41. Musimy na to bardzo uważać. Chodzi o „dopisanie na karcie do głosowania dodatkowych numerów list i nazw lub nazwisk albo poczynienie innych znaków lub dopisków na karcie do głosowania, w tym w kratce lub poza nią nie wpływa na ważność oddanego na niej głosu”. Musimy bardzo uważać, bo bardzo często dochodzi do takich sytuacji jak unieważnianie głosów przez dostawienie krzyżyka, czy „x” w innej kratce na innej liście. Wtedy głos się unieważnia. Jest to bardzo częste fałszerstwo.

Musimy uważać na definicje. Dlatego zwracam uwagę na kolejny punkt, który związany jest z tym, o którym dyskutujemy. Chodzi o to, żeby nie wprowadzić czegoś, co będzie umożliwiało fałszerstwa na większą skalę. Być może trzeba będzie zapisać

w zmianie 18 do art. 41 z wyłączeniem np. znaczka „x". Trzeba to ujednoznacznić, aby nie dawało pola do fałszerstw lub do innych zabiegów.

Nie wiem, jaka jest intencja wnioskodawców. Prosiłbym o ewentualne wyjaśnienie.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, od zawsze w wytycznych PKW była definicja, że są to dwie przecinające się linie w obrębie. Od kiedy? Odkąd pamiętam, czyli od 1989 r., gdy byłem wiceprzewodniczącym okręgowej komisji wyborczej z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarności". Proszę państwa, definicja jest utrwalona w pokoleniach wyborców. Moim zdaniem interpretacja przedstawiona przez pana posła Horałę może doprowadzić do sytuacji, w której głosów nieważnych będzie więcej. Takie jest moje zdanie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w związku ze wszystkimi uwagami oraz sprawami, które poruszył pan poseł Horała, chciałbym powiedzieć, że nie ma takiej możliwości i nikt nie wskazał takiej możliwości, aby na tej podstawie powiedzieć, że przez tę zmianę głosów nieważnych będzie więcej.

Chodzi tylko i wyłącznie o to, aby wyeliminować różnego rodzaju kontrowersyjne sytuacje. Żeby wyeliminować wątpliwości przy jasnym wskazaniu wyborcy, który w jednej kratce zaznacza głos. Czasem, tak jak mówił poseł Horała, jest to osoba starsza, gorzej widząca, a w dodatku zapomniała okularów lub osoba posiadająca chorobę Parkinsona. Chodzi oto, aby głosów takich ludzi nie eliminować.

Pani minister powiedziała, że wyborcy edukowani są od lat. No tak, ale w ostatnich wyborach do sejmików było 18% głosów nieważnych, w tym, jak sama pani minister przyznała, prawie 30% z tych głosów to były głosy, w których nie oddawano pustej kartki, a więc były to osoby, które chciały oddać głos ważny, a jakichś powodów go nie oddały.

Eliminacja tej sytuacji służy państwu do śmiechów i żartów. Z drugiej strony do tego, aby opowiadać niestworzone rzeczy.

W imieniu wnioskodawców proszę o poparcie zmiany nr 2 w art. 4, ponieważ jest to zmiana, która ma w sposób faktyczny przyczynić się do zmniejszenia liczby głosów nieważnych. Jeżeli ktoś twierdzi, że przez to może być ich więcej, proszę podać argumenty. Oprócz wygłupów, które panowie posłowie uprawiali, nie przedstawili żadnego argumentu na poparcie tej tezy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich. Proszę.

Ekspert w Biurze RPO Jarosław Zbieranek:

Szanowni państwo, to jest sprawa bardzo skomplikowana. Pan poseł Schreiber wspominał o tym, że nie wiemy, jak wyglądała struktura głosów nieważnych. Chciałbym przytoczyć badania, które zostały przeprowadzone na pewnej próbce głosów nieważnych przez grupę naukowców we współpracy z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych. Było 55 tys. kart, w tym dużą grupę stanowiły karty puste. Kolejną grupę stanowiły karty tzw. kilkukrzyżykowe, bo wyborcy myśleli, że skoro książeczka, to można stawiać krzyżyki na kilku kartach. Natomiast złe wskazanie preferencji dotyczyło tylko 2,57% głosów nieważnych. Zwykle były to tiki, a nie w błędny sposób zaznaczony znak (krzyżyk). Powstaje pytanie, czy proponowane rozwiązanie wykluczy znak „v".

Niemniej problem jest. Pani przewodnicząca słusznie wskazała, że takie sytuacje mogą mieć miejsce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę pan poseł Matusiewicz chce zadać pytanie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pani minister Tokaj. Czy może pani powiedzieć, jak jest w innych systemach wyborczych – np. w krajach Unii Europejskiej? Jakie jest oznaczenie głosowania? Czy również są dwie przecinające się linie? A może inne?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Pani minister. Bardzo proszę.

Szef KBW, sekretarz PKW Beata Tokaj:

Dziękuję bardzo. Zazwyczaj w innych krajach są to również dwie przecinające się linie w obrębie kratki. Chciałabym jeszcze dodać, że jeżeli linie wychodziły poza kratkę, to zazwyczaj taki głos nie był uznawany za nieważny. Natomiast wiem, że w Rosji jest możliwość używania znaku „v". W większości krajów jest to „x", „+". Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Proszę państwa, do zmiany nr 2 zgłoszono poprawki. Pan poseł Protas pan poseł Sowa złożyli poprawki o skreślenie zmiany 2. Poddam to pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła Sowy i pana posła Protasa polegającej na skreśleniu zmiany nr 2? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawki zostały odrzucone. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 2. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 2? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 3 w art. 4. Jest głos wnioskodawców. Proszę.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w związku z pewnymi wątpliwościami, w imieniu wnioskodawców proszę o odłożenie rozpatrzenia tej zmiany.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4 w art. 4. Proszę bardzo, pan poseł Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Wydaje się, że propozycja zapisu w zmianie nr 4 jest niezgodna z konstytucją. Proponowany zapis powoduje, że można ubiegać się o mandat do organu stanowiącego, będąc mieszkańcem województwa. Przypomnę, co już wyjaśnialiśmy, że samorząd to wspólnota samorządowa. W związku z tym taka definicja powoduje, że zapis zmiany nr 4 jest niezgodny z konstytucją. Gdyby nawet założyć, że jest zgodny z konstytucją, to ogranicza bierne prawo wyborcze do osób stale zamieszkujących w województwie. Czym kierowali się wnioskodawcy proponując zapis, który powoduje możliwość niekonstytucyjności, a ponadto odbiera prawo bierne mieszkańcom zamieszkałym w województwie?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Chciałbym państwu przypomnieć, że wszystkie organizacje samorządowe, tworzące stronę samorządową w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego jednoznacznie są przeciwne wprowadzeniu tej poprawki. Tak jak powiedział pan poseł Dzikowski jest to kompletnie wbrew ustawowej zasadzie definiującej wspólnotę samorządową.

Drodzy państwo, zupełnie nie rozumiemy tej propozycji. Takiego porządku prawnego nie znajdujemy również w Europie. Ponadto ta propozycja jest niezgodna z Europejska Kartą Samorządu Lokalnego.

Zupełnie nie rozumiem, dlaczego możemy się spodziewać, że teoretycznie rzecz biorąc w danej radzie mandat (nawet wszystkie) mogą zdobyć osoby pochodzące spoza wspólnoty samorządowej. Burzy to ideę demokracji lokalnej i ustrojową zasadę, że mieszańcy sami decydują o swoich losach.

Jeśli uprzejmie państwa prosimy o odstąpienie od tej regulacji. Nie znajdujemy żadnego pozytywu jej wprowadzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

W imieniu Ruchu Kukiz´15 wnosimy o skreślenie art. 4 pkt 4. Usłyszeliśmy uzasadnienie. Proponowany przepis to podważanie samorządności. Dla mnie jest to narzędzie przywożenia partyjnych działaczy w obrębie województwa. Nie przekonuje mnie tłumaczenie testamentowe, które usłyszałem dwa dni temu, bo w takim razie dla mnie – częstochowianina – testament może być wykonany w Szczecinie. W takim razie wprowadźcie, że we wszystkich 16 województwach i wtedy będziecie mogli wozić kandydatów partyjnych do wszystkich samorządów we wszystkich województwach – z Gołdapi do Wrocławia, z Wrocławia do Białegostoku, a ze Szczecina do Rzeszowa. To jest absurd, który pojawił się w tej zmianie.

Proszę państwa, przyznam że rozmawiałem z ludźmi w sprawie tej zmiany. Powiedzieli tak: to jest dowód na wyraźne upartyjnienie wszystkich wyborów w Polsce i jest to skandaliczny zapis, którym nie powinniśmy się zajmować.

To powinno być zlikwidowane w ciągu dwóch minut. Żadne testamenty mnie nie przekonają. Nie ośmieszajmy idei samorządności i samorządu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zgorzelski.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Szanowna pani przewodnicząca, większość z nas w swojej aktywności publicznej ma element pracy w samorządzie. Dlatego ze zdziwieniem odnoszę się do tej zmiany. Jednocześnie pytam wnioskodawców, co im przyświecało? W zmianie nr 4 złamane są co najmniej dwa podstawowe przepisy – art. 1 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi, że mieszkańcy gminy tworzą z mocy prawa wspólnotę samorządową. Panie pośle wnioskodawco, weźmy przykład województwa mazowieckiego, w skład którego wchodzi 314 gmin. Jaką może mieć wiedzę o gminie X kandydat przywieziony w teczce, po to żeby wystartował w wyborach partyjnych?

Po drugie, kolejny artykuł – 16 – konstytucji mówi, że ogół mieszkańców jednostek zasadniczego podziału terytorialnego stanowi z mocy prawa wspólnotę samorządową.

Proponowana zmiana jest uderzeniem w jedną z ważniejszych wartości samorządów, którą jest wspólnotowość.

Składam poprawkę wykreślającą w całości tę zmianę jako szkodliwą idei samorządu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Kierwiński.

Poseł Marcin Kierwiński (PO):

Dziękuję bardzo pani przewodnicząca. Składam poprawkę o wykreślenie tej zmiany w całości. Tak się składa, że z panem posłem Zgorzelskim jesteśmy z tego samego okręgu wyborczego i tego samego województwa. To jest duże województwo – największe w Polsce.

Bardzo trudno wyobrazić sobie, że osoba zamieszkująca na stałe w subregionie radomskim (jak np. pan poseł Kosztowniak) będzie cokolwiek wiedziała o gminach, które są w subregionie siedlecko-ostrołęckim bądź płocko-ciechanowskim.

Nie można tworzyć mechanizmu, w którym osoby, które kompletnie nic nie wiedzą o danej gminie aspirują do tego, aby zarządzać tą gminą. To jest nie tylko sprzeczne z duchem samorządności, ale z duchem jakiejkolwiek logiki.

Tworząc prawo posługujmy się elementarną logiką. Ja rozumiem, macie państwo swoje cele polityczne. Okej. Odłóżmy to, ale nie twórzcie prawa, które jest głęboko nielogiczne.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (N):

Pani przewodnicząca, chcę poinformować, że złożyłem również poprawkę wykreślającą zmianę nr 4.

W ustawie mało jest dobrych zapisów. Dużo jest złych, ale tak niepojętych, jak w zmianie 4, jest niewiele. Państwo wypaczacie ideę samorządności. Samorząd gminy to wspólnota mieszkańców danej gminy.

Próbowałem znaleźć cel wprowadzenia przepisu. Podzielam pogląd pana posła Jaskóły, że będzie to służyło upartyjnianiu wyborów. Jest to także element fałszerstwa wyborów, bo będziecie zsyłali różnego rodzaju spady z atrakcyjnymi nazwiskami, po to żeby podszyły się pod inną osobę – być może popularną w danej wspólnocie. W mojej ocenie to jest element, który nie dość, że niszczy wspólnotę, to jeszcze oszukuje ludzi. Nie może być zgody na to.

Nie wiem, jak państwo mogli wpaść na tak idiotyczny pomysł. Jestem mieszkańcem dwutysięcznej miejscowości. Tam zaczynałem swoją działalność. Nie zostałem tam marszałkiem. Zostałem tam sołtysem. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, w której reprezentantem mojej wsi może być osoba spod Tarnowa.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie pośle, skończył się panu czas. Dziękuję uprzejmie. Bardzo proszę, pan poseł Szymański.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Szanowni państwo, jestem wędkarzem i nad wodą, gdy się moczy kija, czasem mówi się tak: na bezrybiu i rak ryba. Dlatego, jeżeli ktoś w talii kart nie ma odpowiedniej siły rażenia, to będzie robił wszystko, aby taką kartę zdobyć za wszelką cenę.

Szanowni państwo, gwałcicie wspólnotę samorządową właśnie za pomocą prostego mechanizmu – przywiezienia kandydata w teczce.

Mam pytanie do pani minister Tokaj. Czy znane są pani tego typu machinacje w innych krajach Unii Europejskiej, że dany kandydat może kandydować poza miejscem wspólnoty samorządowej, w której funkcjonuje? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję panu serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protas.

Poseł Jacek Protas (PO):

Szanowni państwo, od roku 1989 r. robiliśmy wszystko, żeby zbudować poczucie wspólnoty w małych ojczyznach – najpierw w gminach, a potem (od 1998 r.) w powiatach i województwach.

Wychodzenie z takim pomysłem po 27 latach funkcjonowania samorządu to jest pewne kuriozum.

Spoglądam prosto w oczy wnioskodawcom. Jakie przesłanki kierowały wami i skąd pomysł, żeby wprowadzać takie zmiany? Jestem zadziwiony. O ile odczytuję intencje (niecne niestety) w wielu miejscach tego projektu ustawy, o tyle w tym przypadku nie mogę pojąć, kto mógł wpaść na kuriozalny pomysł.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Odpowiadając panu posłowi Szymańskiemu o kraje UE, gdzie są takie machinacje, powiem, że w Polsce. Wójt, burmistrz, prezydent nie muszą mieszkać na terenie danej jednostki samorządowej, aby kandydować.

Składam poprawkę do zmiany nr 4, aby wykreślić wyraz „wszystkich" – poprawka językowa. Ten wyraz wydaje się być zbędny.

We współczesnym świecie często jest tak, że ośrodek całej życiowej aktywności człowieka jest w innej jednostce samorządu niż ta, w której przykłada głowę do poduszki, gdzie wraca wieczorem położyć się spać.

Podawaliśmy przykłady. Są nieraz wieloletni samorządowcy – dobrzy, uznani radni – który kupili sobie mieszkanie lub dom w sąsiedniej gminie. Dlaczego wspólnota samorządowa ma mieć odebrane na sztywno prawo do wybrania takiej osoby? Przepraszam, ale traktujecie obywateli jak idiotów, którzy kandydata przywiezionego w teczce z drugiej strony województwa i nie mającego zielonego pojęcia o wspólnocie wybiorą na radnego. Ja wierzę w mądrość ludzi. Takiego nie wybiorą, ale wybiorą takiego, który jest aktywny w tej gminie, prowadzi działalność społeczną, ale akurat mieszka w innym miejscu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Poseł wnioskodawca Łukasz Schreiber.

Poseł Łukasz Schreiber (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, cóż tutaj można jeszcze dodać oprócz tego, co jest w obecnym ustawodawstwie.

Wysoka Komisjo, jak można z taką pogardą traktować obywateli naszego kraju i mieszkańców naszych gmin? Uważacie ich za tak ograniczonych, że zagłosują na kandydata przywiezionego w teczce.

Pytacie panowie, dlaczego i skąd to się bierze. Z praktyki. Podam znany mi przykład. W moim mieście Bydgoszczy toczy się sprawa dwóch radnych i to nie naszych, a z koalicji rządzącej PO-SLD. Ci radni nie mieszkają dzisiaj w gminie. Przynajmniej jeden z tych radnych to znakomity samorządowiec. To prowadzi do wielu absurdów. Do takich absurdów, że ktoś, aby nie stracić prawa nie wymeldowuje się, udaje że nie mieszka z żoną itd. To są sytuacje z życia wzięte.

Dlaczego chcecie ograniczać możliwość podjęcia decyzji przez mieszkańców? Jeżeli kandydat nie będzie im odpowiadał, to nie zagłosują na niego. I odwrotnie. Dlaczego mieszkańcy nie mogą zagłosować na osobę, która im dopowiada?

Gdy np. wybieramy mecenasa, to możemy sobie wybrać kogoś, kogo znamy, albo tego, kogo słabo znamy, ale słyszeliśmy o nim wiele dobrego i chcemy, żeby nas reprezentował. Podobnie jest z mieszkańcami. Obywatele nie są tak mało rozgarnięci, aby nieświadomie podejmowali decyzje. Doskonale wiemy, że dzisiaj nawet kandydując do Sejmu i będąc tzw. spadochroniarzem ma się znacznie utrudnione szanse na zdobycie mandatu. W przypadku radnych gmin ludzie głosują na osoby, które znają i mogą im zaufać.

Fakt wyprowadzenia się do gminy obok nie powinno zamykać drogi do kandydowania. Nawet jeżeli się nie zgadzacie z tą zmianą, to dlaczego używacie demagogicznych argumentów. Dwukrotnie wyjaśniałem to z mównicy i niektórzy panowie tam byli. Czemu udajecie, że nie rozumiecie prostej sprawy?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, głos zabiera pani poseł Lidia Burzyńska. Bardzo proszę.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, podczas dzisiejszego procedowania projektu ustawy mówiliście, przede wszystkim posłowie opozycji, że radni w gminach, szczególnie wiejskich nie pracują zbyt często, bo spotykają się raz na kwartał. Podejrzewam, że jeżeli słuchali transmisji z posiedzenia Komisji na pewno nie przyjęli tego z aprobatą.

Przy okazji dyskusji o powołaniu i tworzeniu komisji skarg, wniosków i petycji mówiliście, że radni w małych gminach nie będą chętni do pracy. Podejrzewam że tych słów nie poparli radni pracujący w małych gminach.

Co poniektórzy posłowie opozycji ubliżają członkom Komisji z Prawa i Sprawiedliwości, a pod moim adresem kierowane są uwagi, że potrafię tylko liczyć czas. Jestem do tego przyzwyczajona, bo dwa lata jestem z państwem.

Procedując przy tym artykule nie wierzycie wyborcom, że będą oddawali głos na kandydata, który będzie rozwiązywał ich lokalne problemy, wybaczcie państwo, ale uważam, że z waszej strony jest to bardzo niegrzeczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Proszę państwa, kończymy dyskusję. Zgłoszono poprawki – pan poseł Jaskóła, pan poseł Sowa, pan poseł Zgorzelski i pan poseł Kierwiński. Pytanie do Biura Legislacyjnego, czy poprawki są tożsame i można je głosować łącznie.

Legislator Wojciech Miller:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tożsame. Proszę państwa, kto jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przez panów posłów: Jaskółę, Sowę, Zgorzelskiego i Kierwińskiego? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję serdecznie.

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 8 głosów, 9 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Prosimy o ujęcie jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Tak jest. Proszę państwa, głosujemy nad zmianą nr 4. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Miller:

Pani przewodnicząca, przed przystąpieniem do rozstrzygnięcia o zmianie nr 4 chcielibyśmy podzielić się z państwem pewnego rodzaju wątpliwością co do sformułowania tego przepisu. Przepis odnosi się do wyboru do rad na wszystkich szczeblach samorządu terytorialnego i jest skonstruowany jest w ten sposób, że w pierwszej części mówi, że wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego – osoba mająca prawo wybierania tych organów z tym, że kandydat może kandydować do organów stanowiących (rozumiem, że poprawka pana Horały jest aktualna) jednostek samorządu terytorialnego na obszarze województwa, w którym stale zamieszkuje.

Nasza wątpliwość sprowadza się do tego, że w pierwszym elemencie zawarty jest element domicylu. Oczywiście rozumiemy intencje, ale zastanawiamy się, czy nie byłoby właściwsze rozpisanie tego przepisu w odniesieniu do poszczególnych rad, tak żeby wyeliminować potencjalne wątpliwości co do jego rozumienia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, pan poseł Horała.

Poseł Marcin Horała (PiS):

Rozważam przejęcie tej poprawki, tylko mam jedno pytanie. czy wobec obecnego brzmienia przepisów jest potrzeba, jeżeli rozpiszemy to rozdzielenie, na rozpisanie wyborów do sejmiku województwa. Gdyby panowie mogli rzucić okiem do Kodeksu wyborczego, czy po nałożeniu naszej zmiany tamten przepis zniknie i czy w związku z tym trzeba rozpisać wybory do sejmiku.

Legislator Wojciech Miller:

Możemy pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Bardzo proszę. Słuchamy.

Legislator Wojciech Miller:

W naszej ocenie należałoby rozpisać przepis przyznający to prawo w odniesieniu do wszystkich kategorii, w tym dla sejmiku. Jeśli można, odczytam brzmienie pkt 5:

„W wyborach do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego: a) rady gminy – obywatel polski oraz obywatel Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze województwa, w którym znajduje się ta gmina; b) rady powiatu – obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze województwa, w którym znajduje się ten powiat; c) sejmiku województwa – obywatel polski, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze tego województwa".

Poseł Marcin Horała (PiS):

Przejmuję tak brzmiącą poprawkę.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Horała przejmuje poprawkę. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 4 wraz z poprawką przejętą przez pana posła Horałę. Kto jest za przyjęciem zmiany 4 wraz z poprawką? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Agnieszka Grybska:

Za 9 głosów, 8 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Anna Milczanowska (PiS):

Szanowni państwo, dziękuję wam bardzo serdecznie. Zapraszam jutro na godz. 10.00. Tak, macie rację, to już dzisiaj.